

# Sprawozdanie stenograficzne

## z rozpraw

### galicyjskiego Sejmu krajowego.

24. posiedzenie, 3 sesji, VI. peryodu Sejmu galicyjskiego  
z dnia 8. kwietnia 1892.

**Treść:** Spis petycyj. — Zawiadomienie od Marszałka o darowaniu przez Matejkę krajowi obrazu »Pochód do kościoła św. Jana w Warszawie po ogłoszeniu Konstytucji Trzeciego Maja«. — Uchwała przyjęcia tego obrazu przez Sejm i wyrażenie wdzięczności mistrzowi. — Odpowiedź Wydziału krajowego na interpelację p. Stręka w sprawie regulacji dopływów górskich Dunajca i Wisłoki. — Wniosek naglący p. Gorayskiego w sprawie transportów kukurudzy do gorzelni na zachodzie Galicji. — Uchwała nagłości jego i przekazanie komisji gospodarstwa krajowego. — Sprawozdanie i uchwalenie wniosku Wydziału krajowego jako komisji z petycji Leopolda Brąglewicza o *veniam aetatis*. — Sprawozdanie i uchwalenie wniosku komisji budżetowej o petycji gminy miasta Lwowa w sprawie subwencji ze skarbu krajowego na postawienie budynku dla pomieszczenia zakładu wojskowo-naukowego we Lwowie. — Sprawozdanie i uchwalenie wniosku komisji administracyjnej o wniosku posła Włodzimierza Kozłowskiego w sprawie utrzymania w mocy zamknięcia granicy rumuńskiej dla bydła i opieki nad rolnictwem w razie rokowań o traktat handlowy z Serbią. — Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji administracyjnej w przedmiocie uzyskania tańszego najmu koszar dla c. k. żandarmeryi. — Dalszy ciąg rozprawy specjalnej nad sprawozdaniem komisji budżetowej o budżecie krajowym na rok 1892. — Uchwalenie rubr. I. B. Wydatków. — Rozprawa nad rubr. II. — Głosy pp. Kozłowskiego Zyg., Huryka, Rutowskiego, Kozłowskiego Włodz. i St. Badeniego. — Uchwalenie rubr. II. — Głos p. Pietruskiego do poz. 30. i uchwalenie jego wniosku, tudzież rubr. III, IV. i V. — Głos p. Rozwadowskiego z wnioskiem do rubr. VI. i sprawozdawcy Scipiona. — Uchwalenie rubr. VI, tudzież rubr. VII. poz. 70—81. — Głos p. Korola do poz. 82. i sprawozdawcy Kozłowskiego Włodz. — Uchwalenie poz. 82—96 d). — Głos metrop. ks. Sembratowicza do poz. 96 e) i sprawozdawcy Kozłowskiego Włodz. — Uchwalenie poz. 96 d). — Głos p. Ochrymowicza z poprawką do poz. 96 f) i sprawozdawcy Kozłowskiego Włodz. — Uchwalenie poz. 96 f) — 97 b) tudzież poz. 51. — Uchwalenie preliminarza funduszu emerytalnego nauczycieli ludowych i przyznanie emerytury Janowi Dutkiewiczowi, tudzież załatwienie petycyj w sprawach szkolnych i nauczycielskich. — Uchwalenie poz. 68—69. — Rozprawa nad poz. 70. o subwencji dla teatru polskiego we Lwowie. — Głosy: członka Sejmu Balasitsa z wnioskiem, Kramarczyka z wnioskiem, Chameca, Abrahamowicza, hr. Koziebrodzkiego Wład. z poprawką do wniosku Balasitsa i sprawozdawcy St. Badeniego. — Uchwalenie poz. 70. z wnioskiem Balasitsa i Koziebrodzkiego, tudzież poz. 71—76 b). — Głosy pp. Dzieduszyckiego Wojciecha z poprawką, Antoniewicza, Wiktora i sprawozdawcy Scipiona do rubr. VIII. — Głos p. Żardckiego do petycji gm. Sonina. — Uchwalenie rubr. VIII. i IX. — Rozprawa nad rubr. X. — Głosy pp. Edw. Jędrzejowicza, Kozłowskiego Włodz., Męcińskiego, Klemensiewicza, Koziebrodzkiego Szczęsnego,

Hamoraka z wnioskami i sprawozdawcy Abrahamowicza. — Uchwalenie rubr. X. z załatwieniem dotyczących petycji. — Odroczenie posiedzenia. — Posiedzenie wieczorne. — Urlop p. Okuniewskiego. — Opowiedź komisarza rządowego na interpelację p. Teliszewskiego w sprawie Rady powiatowej w Gródku i na interpelację p. Okuniewskiego w sprawie nadużyć starosty Lachowskiego w Zaleszczykach. — Dalszy ciąg specjalnej rozprawy budżetowej. — Głos p. Hoszarda z poprawką do preliminarza szpitala powszechnego we Lwowie i uchwalenie poprawki. — Uchwalenie preliminarza zakładu obłąkanych na Kulparkowie i funduszu podrzutków we Lwowie. — Głos p. Hoszarda z poprawką do preliminarza szpitala św. Łazarza we Lwowie, głos sprawozdawcy Czyżewicza i uchwalenie tegoż preliminarza z poprawką, tudzież funduszu podrzutków w Krakowie, rubr. XII, XIII. i XIV. wydatków funduszu krajowego. — Rozprawa nad rubr. XV. — Przyjęcie preliminarza szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie z poprawką p. St. Stadnickiego, szkoły wyższej rolniczej w Dublanach z poprawką St. Stadnickiego. — Głosy p. Wereszczyńskiego z poprawkami do preliminarza szkoły gorzelnictwa w Dublanach, St. Badeni i sprawozdawcy St. Jędrzejowicza. — Uchylenie poprawek p. Wereszczyńskiego i uchwalenie preliminarza szkoły gorzelnictwa. — Głosy p. Skałkowskiego i Romanowicza przy preliminarzach niższych szkół rolniczych. — Uchwalenie całej rubr. XV, XVI. i XVII. wydatków funduszu krajowego. — Uchwalenie preliminarzy funduszy: policyi kraj., domestykalnego, kultury kraj., stanowego sierocińskiego, Aleks. hr. Stadnickiego, i pożyczki kraj. z r. 1873. — Uchwalenie działu dochodów funduszu krajowego. — Porządek dzienny 25. posiedzenia.

Początek posiedzenia o godz. 10. min. 25. przed południem.

Przewodniczący: Marszałek krajowy JE. Eustachy książe Sanguszko.

Sekretarze: pp. Stanisław Jędrzejowicz, Dr. Paszkowski, ks. Siczynski, Wiktor.

Ze strony c. k. Rządu: c. k. Namiestnik JE. Kazimierz hr. Badeni i c. k. Rada dworu Włodzimierz hr. Łoś.

Obecnych posłów 125.

JE. Książe Marszałek. Komplet jest — posiedzenie otwieram.

Protokół z 22. posiedzenia uważam za przyjęty, ponieważ nikt nie wniósł przeciw niemu zarzutów.

Protokół z 23. posiedzenia jest w biurze sejmowem do przejrzania.

Proszę p. sekretarza o odczytanie spisu petycji.

Sekretarz p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

#### Wykaz petycji

wniesionych do Sejmu po dzień 8 kwietnia 1892.

1763. L. s. 2.100. Wydział powiatowy w Śniatynie, przez p. Golejewskiego, o przyjęcie do projektu sieci kolei lokalnej w kraju linii Śniatyn — Kutry — Kossów i Śniatyn — Horodenska — Zaleszczyki.
1764. L. s. 2.101. Wydział powiatowy w Starem-Mieście, przez p. Dworskiego, o zmianę ustawy o dojazdach kolejowych.

1765. L. s. 2.102. Ten sam, przez tegoż posła, o przyznanie w roku bieżącym wyższej dotacji na zasiłki dla dróg powiatowych i gminnych i na budowę dojazdów kolejowych.

1766. L. s. 2.103. Ten sam, przez tegoż posła, o utworzenie funduszu pożyczkowego na rozszerzenie, adaptację i budowę nowych szpitali prowincjonalnych.

1767. L. s. 2.104. Gmina Mielec, przez p. Dworskiego, o wyjednanie sądu kolegiального z siedzibą w Mielcu.

1768. L. s. 2.105. Ta sama, przez posła Wład. Koziebrodzkiego, jak wyżej.

1769. L. s. 2.106. Gmina Żydaczów, przez p. Dworskiego, o zapomogę dla tamtejszych pogorzalców.

1770. L. s. 2.107. Gmina Hnizdycz, przez p. Herasymowicza, o zapomogę na zasiewy wiosenne.

1771. L. s. 2.108. Gmina Grodowice, przez p. Dworskiego, jak wyżej.

1772. L. s. 2.109. Gmina Kostarowce, przez p. Słoneckiego, o zapomogę na budowę szkoły.

1773. L. s. 2.110. Gmina Ułyczno, przez p. Ochrymowicza, w sprawie uregulowania wydzierżawienia prawa polowania.

1774. L. s. 2.111. Komitety wiecu ludowego w Kolumny i w Śniatynie, przez p. Okuniewskiego, o zaprowadzenie bezpośredniego tajnego głosowania i zniesienie kuryj i okręgów wyborczych przy wyborach do Sejmu, Rad powiatowych i gminnych.

1775. L. s. 2.112. Te same, przez tegoż posła, o zmianę ustawy łowieckiej.
1776. L. s. 2.113. Te same, przez tegoż posła, o reformę ustawy drogowej.
1777. L. s. 2.114. Te same, przez tegoż posła, o zmianę systemu szkolnego.
1778. L. s. 2.115. Te same, przez tegoż posła, o zmianę ustawy gminnej i z protestem przeciw zaprowadzeniu naczelników gminnych okręgowych.
1779. L. s. 2.116. Te same, przez tegoż posła, o usunięcie zakazu moczenia konopi i lnu, tudzież o ulgi podatkowe dla przemysłu tkackiego.
1780. L. s. 2.117. Gmina Staromiejszczyzna, przez tegoż posła, o reformę ordynacyi wyborczej i ustawy gminnej, szkolnej, drogowej, łowieckiej i ustaw wyznaniowych.
1781. L. s. 2.118. Gmina Kujdańce, przez tegoż posła, jak wyżej.
1782. L. s. 2.119. Kółko pedagogiczne w Żarkach, przez p. Kranarczyka, o dodatek drożyniany.
1783. L. s. 2.120. Walerya Bieńkowska, nauczycielka w Kopeczynie, przez p. Olpińskiego, o policzenie lat służby.
1784. L. s. 2.121. Franciszka Włisłocka, wdowa po nauczycielu we Lwowie, przez p. Romanowicza, o zapomogę lub pensję wdowią.

Wszystkie te petycje odesłane zostaną do Wydziału krajowego jako do komisji sejmowej.

P. Dr. Antoniewicz. Proszu o hołos dla sprostowania faktiw.

JE. Książę Marszałek. Przed przystąpieniem do porządku dziennego, muszę udzielić Wysokiej Izbie wiadomość, że mistrz Matejko obraz swój, przedstawiający »Pochód do kościoła świętego Jana w Warszawie po ogłoszeniu konstytucyi 3go Maja« ofiarował jako dar krajowi. (Huczne brawa i oklaski). Wydział krajowy uchwalił dar ten przyjąć i umieścić go na razie w sali tak zwanej marszałkowskiej. Proszę panów o dwie uchwały. Najprzód o uchwałę, że Sejm dar ten przyjmuje, następnie uchwałę, mocą której Sejm wyraziłby swoją wdzięczność za ten dar wspinały. (Brawa). Proszę tych panów, którzy się zgadzają z wnioskiem pierwszym, że Sejm ten dar przyjmuje, aby zechcieli powstać. (Wszyscy posło-

wie powstają. Oklaski). Jest przyjęty jednomyślnie. Teraz proszę tych panów, którzy wyrażają wdzięczność mistrzowi Matejce, aby zechcieli powstać. (Wszyscy posłowie powstają). Wniosek jest jednomyślnie przyjęty. (Przeciągłe oklaski).

W kwestyi formalnej prosił o głos p. Antoniewicz. Udzielam mu głosu dla sprostowania faktu.

P. Dr. Antoniewicz. Prosywjem o hołos dla sprostowania faktu. Generalnyj sprawozdatel komisji budżetowej widpowiw w swojej skończatelnej premowi na uwahi moji skazani w czasi generalnoj debati w toj sposib, szczo ne możu jejich pozistawyty bez sprostowanja.

(Wice - Marszałek JE. książd Metropolita Dr. Sembratowicz: Brawo!)

Po adresi do Prawytelstwa skazaw ja, szczo i narodowy ruskomu należut sia tiji prawa, kotri sut neobchodnym dla jeho kulturnoho rozwoju i zadla toho trebował ja wid Prawytelstwa toho, szczo narodowy ruskomu sia należyt. Zarazom pidnis ja uwahu, szczo nesprawedytowo Prawytelstwo uważaje za koncesju dla odnoho ruskoho storonnyctwa to, szczo cłomu narodowy ruskomu prawno sia należyt i szczo nesłuszno jest zadla toho operaty sia na dewizi: »Divide et impera«, bo toje bułoby szczo najmensze ne umistnym. Na tiji do Prawytelstwa adresowani słowa, widpowiw p. sprawodatel; a newedu po możnosty jeho słowa dosłowno: »My pryderżujemy sia i postupajem ne na zasadi: »Divide et impera«, ale na zasadi: »distinguo«. Jestto tonkist pozirna, jestto tylko ihra sliw, bo czy: »Divide et impera« czy »Distingue et impera«, to riczy ne zmynit.

(Głoso y: To nie jest przecież sprostowanie faktu!)

Odnakoż ja ne perezcu, szczo generalnyj sprawozdatel powynen zo swojego stanowyczca »distinguer«, a ne identyfikowaty sia z Prawytelstwom i ne pryjmowaty na sebe roli, kotra prynależyt sia komisarewy prawytelstwennomu, bo leħko może sia staty, szczo Prawytelstwo wypre sia jeho po mysły artykuła druhoho ustaw zasadnych, kotryj każe: »pered prawom wsi obywateli sut riwni«.

Jesły dalsze p. sprawozdatel w swoim »distinguer« tak dałeko sia zahnaw, szczo zhadaw o storonnyctwi meży Rusynamy, kotre bud'to dladerżawy, dla kraju, a szczo dalsze bud'to dla oboch narodnosty jest opasne, to muszu tuju frazu, tak czasto w interesi wyższoj dyplomacji i nedawno tut namar-

kowanej wspilnoej mety, wskazaniu, z nehodowaniem widperty i sprostowaty w toj sposib, szczo zadaczoju generalnoho sprawozdatela ne moze buty, miszaty sia w prawa i obowiazki, kotri nalezat' pisl'a zakoniw do c. k. policy i prokuratoryi. — Skińczywjem.

JE. Książę Marszałek. Do odpowiedzi na interpelację, głos ma członek Wydziału kraj. p. Wereszczyński.

Członek Wydziału krajowego p. Dr. Wereszczyński (czyta):

Na posiedzeniu z d. 14 marca r. b. wystosował poseł Stręk z towarzyszymi interpelację do Wydziału krajowego, czy i kiedy zamysła Wydział krajowy przystąpić do regulacji dwóch dopływów Wisłoki, Bystrzycy i Wielopolki, tudzież czterech podgórszych dopływów Dunajca, mianowicie: Łososiny z Białką, Kamienicy i Niszkówki celem usunięcia corocznie wyrządzanych szkód, oraz czy nie byłoby obecnie na czasie rozpocząć tych regulacji dla dostarczenia zarobku ludności zagrożonej klęską głodową.

Na tę interpelację mam zaszczyt odpowiedzieć w imieniu Wydziału krajowego, co następuje:

Program robót melioracyjnych, do których należą wymienione dopływy głównych rzek karpackich, nie mniej też porządek wykonania tych robót ze względu na ich nagłość i ważność przedstawionym został Wysokiemu Sejmowi na podstawie opinii Wydziałów powiatowych w sprawozdaniach Wydziału krajowego, o popieraniu kultury krajowej na polu budowlı wodnych z r. 1884 i 1886, oraz przyjętym został przez Wysoki Sejm do wiadomości uchwałą z dnia 17 stycznia 1887.

Wedle tego programu mają być przede wszystkim wykonane najnaglejsze i najważniejsze w kraju regulacye nizinnych dopływów Wisły wraz z uporządkowaniem wałów nadwiślańskich, gdzie chodzi o ochronę od powodzi rozległych obszarów najurodzajniejszej ziemi, następnie regulacya Bugu, Pełtwi i Styru z dopływami celem osuszenia wielkich obszarów zabagnionych, a w trzecim dopiero rządzie regulacya dopływów rzek karpackich, o które chodzi szanownym interpellantom.

Tego programu robót trzyma się dotychczas Wydział krajowy i odstąpić od niego może tylko w tych wypadkach, gdzie Wysoki Sejm wskutek natarczywych prośb stron interesowanych wyda Wydziałowi krajowemu odmienne polecenie. Ponieważ zaś strony interesowane w regulacji wy-

mienionych sześciu dopływów Wisłoki i Dunajca dotychczas tylko regulacyi potoku Niszkówki się domagały, zatem na życzenie Wydziału krajowego zarządziło Wysokie Ministerstwo rolnictwa wypracowanie projektu regulacyi tego potoku, którego koszta sekcyja przemyska oddziału leśno-technicznego dla zabudowań potoków górskich oblicza na 25.726 zł. w. a.

Odnosny projekt ustawy zapewniający wykonanie regulacyi Niszkówki, na którą Wysokie Ministerstwo rolnictwa przyrzekło udzielić 50% wyzasiłek z państwowego funduszu melioracyjnego, przedłożonym będzie Wysokiemu Sejmowi dopiero na najbliższej sesyi, gdyż projekt nadesłanym został Wydziałowi krajowemu w czasie, kiedy już preliminarz krajowy na rok 1892 był ułożonym, wskutek czego zasiłek krajowy nie mógł już być wstawionym do tego preliminarza, a komisya gospodarstwa krajowego ze względu na trudne położenie finansowe w kraju, postanowiła nie zalecać Wysokiemu Sejmowi do przyjęcia przedłożonych przez Wydział krajowy 2 projektów, dla których potrzebne zasilki krajowe nie były przewidywane w preliminarzu.

JE. Książę Marszałek. P. Gorayski postawił wniosek naglący. Proszę p. sekretarza o odczytanie go.

P. Wiktor (czyta):

Wniosek naglący:

Wesoki Sejm raczy uchwalić.

Wzywa się c. k. Rząd, ażeby przepisy wykonawcze odnoszące się do zniżenia taryf kolejowych dla przewozu kukurudzy w myśl reskryptu c. k. Dyrekcji Skarbu z 5. lutego 1892. L. 10.052 zechciał rozszerzyć w tym kierunku, żeby w każdym wypadku, gdzie przez władze skarbowe w przepisany sposób udowodnionem zostanie, że sprowadzona kukurydza w dotyczącej gorzelnı rolniczej istotnie na spirytus przerobioną zastała, zadowolono się oryginalnym receptem nadania i oryginalnym listem frachtowym na inne nawet imię niż na imię przedsiębiorcy opiewającym.

Wnioskodawca Gorayski w. r., W. Struszkiewicz, Wiktor, Marchwicki, Paszkowski, Scipio, Łączyński, Trzeciecki, A. Jędrzejowicz, Z. Kozłowski, Stan. Jędrzejowicz, Męciniński, Jaworski, Fruchtman, W. Gnoiński, Czartoryski, Dworski, Smolka, St. Stadnicki, Brykczyński, Rayski, Popowski, Mazaraki, Vivien, Niezabitowski, Kozłowski W.

JE. Książę Marszałek. Co do formalnego traktowania głos ma p. Gorayski.

P. Gorayski. Prosiłbym o pozwolenie, ażebym mógł uzasadnić mój wniosek w tym kierunku, ażeby Wysoka Izba raczyła uznać go za naglący.

JE. Księżę Marszałek. Jeżeli chodzi o uzasadnienie nagłości, to mogę wnioskodawcy dać głos, a uzasadnienie nagłości nietylko nie wyklucza wejścia w meritum, ale nawet ponieważ wymaga tego. P. Gorayski ma głos.

P. Gorayski. Mam nadzieję, że ze względu na to, iż tyle jest podpisów umieszczonych, Wysoka Izba uchwali nagłość tego wniosku, a potem ja go uzasadnię.

JE. Księżę Marszałek. Jest wniosek nagłości wniosku p. Gorayskiego. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Nagłość jest uchwalona. Do uzasadnienia wniosku głos ma p. Gorayski.

P. Gorayski. Wysoka Izbo! Przepraszam Wysoką Izbę, że w ostatnich chwilach zabieram jej czas moim wnioskiem, lecz zapewniam, że będę mówił krótko. Towarzystwo rolnicze krakowskie wobec wyjątkowego nieurodzaju ziemniaków w całym kraju, a szczególnie w zachodniej jego części, poczyniło starania, żeby fracht kolejowy na sprowadzanie kukurudzy dla gorzelni rolniczych był obniżony. Ministerstwo handlu, uwzględniając tę potrzebę, zgodziło się na zmniejszenie frachtu i wydało w tym celu przepisy wykonawcze, między którymi stoi ten przepis, że recepta nadawczy i list frachtowy ma być wystawiony na imię gorzelni rolniczej, względnie właściciela lub przedsiębiorcy.

Kto zna stosunki handlowe naszego kraju, ten wie z pewnością, że właściciel gorzelni sam bezpośrednio z tak dalekich okolic, jak Bukowina, a co więcej z Rumunii, z innego państwa, sprowadzać na swoje imię nie może, ale musi koniecznie przez jakiegoś kupca lub agenta to czynić. Jeżeli więc agent, lub kupiec sprowadza kukurudzę z Rumunii, to sprowadza także i dla innej gorzelni i — rzecz naturalna — pod własnym nazwiskiem. W tym jednak wypadku, chociaż zostanie udowodnionem według przepisów, że kukurudza rzeczywiście wypalona została na spirytus i że poszła do gorzelni rolniczej, to pomimo to władze skarbowe potwierdzenia na liście nie dadzą, ponieważ wedle postanowień przepisów wykonawczych list frachtowy winien opiewać na imię właściciela gorzelni. To więc uwzględnienie

potrzeb gorzelni rolniczych ze strony rządu, za które wszelkie uznanie i wdzięczność wyrazić powinniśmy, staje się z powodu powyższego żądania zupełnie illuzorycznem.

Pozwolę sobie zatem postawić naglący wniosek, żeby rozszerzono postanowienie tego ustępu tak, żeby i inne osoby były uprawnione do sprowadzania kukurudzy, byleby tylko było udowodnionem i wedle przepisów skonstatowanem, że kukurudza poszła rzeczywiście do gorzelni i była na spirytus przerobiona.

Proszę Wys. Izby, żeby uznawszy nagłość tego wniosku, raczyła załatwić go w jak najkrótszej drodze, t. j. zaraz na dzisiejszem posiedzeniu bez odsyłania do komisji.

JE. Księżę Marszałek. Pod względem formalnym tego rodzaju skrócenie postępowania jest trudne. Ale zdaje mi się, że gdyby był wniosek odesłania sprawy do komisji gospodarstwa krajowego z poleceniem przyjscia ze sprawozdaniem ustnem, to tego rodzaju postępowanie nie będzie szkodziło sprawie, a więcej będzie odpowiadało regulaminowi.

P. Gorayski. Ponieważ to wszystko jedno, czy dziś, czy jutro będzie załatwione, chętnie się zgadzam i proszę o odesłanie mego wniosku do komisji gospodarstwa krajowego z poleceniem ustnego zdania sprawy na jutrzejszem posiedzeniu.

JE. Księżę Marszałek. Jest wniosek odesłania wniosku p. Gorayskiego do komisji gospodarstwa krajowego z poleceniem ustnego zdania sprawy na jutrzejszem posiedzeniu. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Przystępujemy do porządku dziennego. Pierwszym punktem jest sprawozdanie Wydziału krajowego jako komisji z petycji Leopolda Brąglewicza o *veniam aetatis*

Sprawozdawca poseł Chamiec ma głos.

Sprawozdawca, członek Wydziału krajowego p. Chamiec (czyta):

#### S p r a w o z d a n i e

Wydziału krajowego o petycji p. Leopolda Brąglewicza o *veniam aetatis*.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 7. kwietnia 1892 przydzielono Wydziałowi krajowemu jako komisji petycję p. Leopolda Brąglewicza o *veniam aetatis*.

P. Leopold Brąglewicz pozostaje w służbie Wydziału krajowego jako dyetaryusz konceptowy, począwszy od dnia 1 czerwca 1887. Obejmując tę posadę miał zupełną kwalifikację do uzyskania stałej posady w oddziale konceptowym, gdyż liczył dopiero lat 37, a zatem nie przekroczył był jeszcze maksymalnego wieku i posiadał nie tylko wszystkie trzy egzamina rządowe, ale nadto kilkoletnią praktykę administracyjną, jako sekretarz Rady powiatowej w Tarnobrzegu, tudzież praktykę sądową, notaryalną i adwokacką. Przez cały czas swej służby w Wydziale krajowym spełniał p. Leopold Brąglewicz swe obowiązki jak najlepiej i okazał się pracownikiem nie tylko bardzo zdolnym, ale także bardzo pilnym i gorliwym.

Wobec tego sądzi Wydział krajowy, że nadanie p. Leopoldowi Brąglewiczowi stałej posady i przywiązanie go w ten sposób do służby krajowej byłoby ze wszechmiar dla dobra tejże służby pożądanem.

Gdy zaś na teraz stoi temu na przeszkodzie ta okoliczność, iż p. Leopold Brąglewicz już w ciągu służby przy Wydziale krajowym wiek maksymalny przekroczył, przeto Wydział krajowy pozwala sobie poprzeć usilnie niniejszą jego petycję i uczynić wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

P. Leopoldowi Brąglewiczowi dyetaryuszowi konceptomemu Wydziału krajowego udziela się *veniam aetatis*.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje:

Rprawozdanie komisji budżetowej o petycji gminy miasta Lwowa w sprawie subwencji ze skarbu krajowego na postawienie budynku dla pomieszczenia zakładu wojskowo-naukowego we Lwowie. (Alleg. 246).

Sprawozdawca p. Chrzanowski ma głos.

Sprawozdawca p. Crzanowski (zaczyna czytać z aleg. 246).

P. Dr. Paszkowski. Wnoszę uwolnienie od czytania.

JE. Książę Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Proszę p. sprawozdawcę o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca p. Chrzanowski (czyta):

Uchwała.

I. Uchwała sejmowa z dnia 16. listopada 1889 roku' powzięta w załatwieniu petycji Rady gminnej miasta Lwowa o subwencyę na postawienie budynku dla pomieszczenia szkoły kadetów znosi się w jej dotychczasowem brzmieniu.

II. Budynek dla pomieszczenia szkoły kadetów lub innego zakładu wojskowo-naukowego we Lwowie wystawi gmina miasta Lwowa, z pomocą skarbu krajowego oznaczoną w III. ustępie niniejszej uchwały, według planów przyjętych przez c. k. rząd w porozumieniu z Wydziałem krajowym, pod kontrolą finansową i techniczną Wydziału krajowego, na gruncie wyznaczonym już przez gminę miasta Lwowa.

III. Sejm obowiązując się pokryć z skarbu krajowego połowę wydatków rzeczywistych na postawienie budynku dla pomieszczenia szkoły kadetów lub innego zakładu wojskowo-naukowego we Lwowie. Do wydatków na budowę wliczone będą: a) wartość gruntu danego przez gminę ocenionego wspólnie przez rzeczoznawców wyznaczonych przez Wydział krajowy i reprezentację miasta Lwowa; b) rzeczywiste wydatki poczynione na budowę.

IV. Budynek wraz z gruntem zakupionym pod ten zakład wojskowo-naukowy, będzie wspólną własnością kraju i miasta Lwowa. Wydatki na utrzymanie budynku w dobrym stanie ponosić będą po połowie oba jego właściciele, t. j. kraj i miasto Lwów. Wszelkie wydatki na przebudowania budynku lub wewnętrzne jego przerabiania, żądane przez zarząd wojskowy, ponosić winien skarb państwa. Warunek ten ma przeprowadzić gmina w rokowaniach z c. k. rządem o postawienie budynku.

V. Suma równa połowie wydatków rzeczywistych na postawienie budynku i połowie szacunku gruntu danego pod ten zakład wojskowo-naukowy, którą to sumę ma pokryć skarb krajowy, wypłaconą zostanie w ten sposób przez skarb krajowy, iż skarb ten płacić będzie przez lat 50 gminie miasta Lwowa rentę równającą się pięciu procentom od tej sumy. Renta ta będzie wypłacaną w ratach półrocznych z początkiem półroczna następującego po półroczu, w którym budowa budynku rozpoczętą zostanie.

VI. Nieodzownym warunkiem, pod którym miasto Lwów zobowiąże się postawić budynek dla pomieszczenia szkoły kadetów lub innego za-

kładu wojskowo-naukowego, a skarb krajowy pokryć połowę wydatków w sposób oznaczony w ustępie V., jest poręczenie przez c. k. rząd, iż w budynku tym przynajmniej przez 25 lat pomieszczona będzie szkoła kadetów lub inny zakład wojskowo-naukowy, do którego przyjmowani będą, nie wyłącznie, ale przede wszystkim uczniowie pochodzący z Królestwa Galicyi i Lodomeryi i Wielkiego Księstwa Krakowskiego.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

P. Wiktor. Wnoszę przyjęcie tej uchwały en bloc.

JE. Książę Marszałek. Jest wniosek przyjęcia tej uchwały en bloc. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje tę uchwałę en bloc, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Następuje:

Sprawozdanie komisji administracyjnej o wniosku posła Włodzimierza Kozłowskiego w sprawie utrzymania w mocy zamknięcia granicy rumuńskiej dla bydła i opieki nad rolnictwem w razie rokowań o traktat handlowy z Serbią. (Alleg. 247).

Sprawozdawca poseł Adam Jędrzejowicz ma głos.

Sprawozdawca p. Adam Jędrzejowicz (zaczyna czytać sprawozdanie z aleg. 247).

P. Wiktor. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania.

JE. Książę Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Proszę p. sprawozdawcę o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca p. Adam Jędrzejowicz (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

A. Sejm wzywa c. k. Rząd:

1. Ażeby obecne zarządzenia weterynarsko-policyjne ustanowione dla ochrony przed zawlečeniem zarazy bydłowej z Rumunii i Rosyi, warunkowo w mocy obowiązującej utrzymał.

2. Ażeby w staraniach i rokowaniach o odnowienie traktatu handlowego i konwencji weterynarskiej z Serbią szczególną opieką otoczył

plody krajowe rolnictwa i przemysłu rolniczego, chroniąc je w szczególności od konkurencji zagranicznej i zabezpieczając im przez to zbyt na targach wewnętrznych monarchii austriackiej.

B. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby zwracał baczną uwagę na powyższe sprawy i w razie potrzeby użył swej interwencji u c. k. Rządu.

C. Tem samym załatwia się petycją l. 1570 c. k. Towarzystwa gospodarczego galicyjskiego we Lwowie o utrzymanie nadal zamknięcia granicy dla bydła od Rumunii.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta.

Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

P. Wiktor. Wnoszę przyjęcie tych wniosków en bloc.

JE. Książę Marszałek. Jest wniosek przyjęcia obu wniosków en bloc. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje oba wnioski punktu A. en bloc, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Proszę p. sprawozdawcę o odczytanie rezolucyi.

Sprawozdawca p. Adam Jędrzejowicz (czyta):

B. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby zwracał baczną uwagę na powyższe sprawy i w razie potrzeby użył swej interwencji u c. k. Rządu.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje tę rezolucję, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Następuje:

Sprawozdanie komisji administracyjnej w przedmiocie uzyskania tańszego najmu koszar dla c. k. żandarmeryi. (Alleg. 248).

Sprawozdawca p. Popowski ma głos.

Sprawozdawca p. Popowski (zaczyna czytać sprawozdanie z aleg. 248).

P. Wiktor. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania.

JE. Książę Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce

rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Proszę p. sprawozdawcę o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca p. Popowski. (Czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1) Sprawozdanie Wydziału kraj. w przedmiocie uzyskania tańszego najmu koszar dla c. k. żandarmeryi przyjmuje się do wiadomości.

2) Wzywa się c. k. Rząd do poczynienia we właściwej drodze odpowiednich kroków, aby skarb państwa płacił kwaterunkowe za pomieszczenie oficerów i żołnierzy c. k. żandarmeryi, wedle norm obowiązujących dla c. k. armii i obrony krajowej, na zasadzie §§. 30 i 31. ustawy kwaterunkowej z dnia 11. czerwca 1879 roku.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. Popowski. (Czyta):

1) Sprawozdanie Wydziału kraj. w przedmiocie uzyskania tańszego najmu koszar dla c. k. żandarmeryi, przyjmuje się do wiadomości.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Popowski (czyta):

2) Wzywa się c. k. Rząd do poczynienia we właściwej drodze odpowiednich kroków, aby skarb państwa płacił kwaterunkowe za pomieszczenia oficerów i żołnierzy c. k. żandarmeryi, wedle norm obowiązujących dla c. k. armii i obrony krajowej, na zasadzie §§. 30. i 31. ustawy kwaterunkowej z dnia 11. czerwca 1879 roku.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje tę rezolucję, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Następuje dalszy ciąg rozprawy nad sprawozdaniem komisji budżetowej o budżecie krajowym na rok 1892. Zamiast p. Skrzyńskiego będzie referował p. Stanisław Badeni.

Sprawozdawca p. Dr. Stanisław hr. Badeni (czyta z alleg. 245):

B) Wydział krajowy.

Pozycya 13. Marszałek krajowy 6.000 zł.  
i dodatek na reprezentację 4.000 zł. 10.000 zł.

Pozycya 14. Sześciu członków Wydziału

krajowego po 4.000 zł. . . . 24.000 »

Pozycya 15. Zastępcy . . . . 2.000 »

Pozycya 16. Dodatek dla członka Wydziału, mianowanego przez Marszałka zastępcą do kierownictwa w Wydziale krajowym . . . . . 1.000 zł.

Razem 37.000 zł.

Komisja budżetowa wnosi zatem:

Wysoki Sejm raczy uchwalić na wydatki rubryką I. objęte sumę 108.426 zł.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje pozycje od 13 — 16 w kwocie 37.000 zł. i sumę rubryki I. 108.426 zł., zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Dr. Stanisław hr. Badeni. Proszę Wysokiej Izby, aby raczyła sprostować kwotę pozycyi 19. t. j. 10.270 zł. na 11.710 zł., a to na podstawie uchwały Wysokiej Izby, która zmieniła etat oddziału rachunkowego, wskutek czego przybyła posada adjunkta. Następnie w pozycyi 26. kwotę 19.436 zł., a to z powodu trzech dodatków 5-letnich o 25 zł. wyższych dla zastępcy dyrektora. Tem samem suma rubryki II. będzie wynosiła zamiast 313.325 zł., kwotę 314.740 zł. (Czyta).

Poz. 17. Płace urzędników oddziału  
conceptowego . . . . . 48.120 zł.

Poz. 18. Płace urzędników oddziału  
rachunkowego . . . . . 58.770 »

Poz. 19. Płace urzędników oddziału  
kasowego . . . . . 11.710 »

Poz. 20. Płace urzędników oddziału  
technicznego . . . . . 10.960 »

Poz. 21. Płace urzędników oddziału  
sanitarnego . . . . . 2.300 »

Poz. 22. Płace urzędników oddziału  
statystycznego . . . . . 3.540 »

Poz. 23. Płace urzędników oddziału  
manipulacyjnego . . . . . 19.460 »

Poz. 24. a) Dyurniści dla oddziału  
conceptowego . . . . . 3.477 »

b) Dyurniści dla oddziału  
rachunkowego . . . . . 3.500 »

c) Dyurniści dla oddziału  
technicznego . . . . . 6.098 »

d) Dyurniści dla oddziału  
statystycznego . . . . . 2.375 »

e) Dyurniści dla oddziału  
manipulacyjnego . . . . . 11.419 »

Poz. 25. Zaslugi . . . . . 4.266 »

Poz. 26. Emolumenta i pięciolecia . 19.436 »



Poz. 27. Remuneracye . . . . .	5.450	>
Poz. 28. Koszta podróży i dyety . . . . .	6.400	>
Poz. 29. Pensye i zaopatrzenia . . . . .	23.700	>
Poz. 30. Dary z łaski . . . . .	1.950	>
Poz. 30. a) Dodatek drożyzniany. Na mocy uchwały Wysok. Sejmu z 30. marca 1892. . . . .	30.320	>
Poz. 31. Potrzeby kancelaryjne . . . . .	18.800	>
Poz. 32. Gmach krajowy i jego utrzymanie . . . . .	6.789	>
Poz. 33. a — d) Zaliczki na płace urzędników . . . . .	16.000	>
Suma rubryki II. . . . .	314.740	zł.

#### Rezolucya.

Upoważnia się Wydział krajowy do rozporządzenia z zastrzeżeniem nieprzekraczania ryczałtu, przyznanego dla dyurnistów pod poz. 24., budżetu bez względu na wyszczególnione płace poszczególnych kategorii.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. Zygmunt Kozłowski. Proszę o głos.

JE. Książę Marszałek. P. Zygmunt Kozłowski ma głos.

P. Zygmunt Kozłowski. Ze sprawozdania Wydziału krajowego przychodzę do przekonania, że polecenie dane mu dnia 18. listopada 1889 roku co do zmiany i uzupełnienia ustawy dla służby krajowej nie zostało wykonanem, lecz że wykonanie tego polecenia do przyszłej sesji odłożono. Ponieważ teraz jest mowa o kosztach zarządu, przeto chciałbym zwrócić uwagę Wydziału krajowego, że w obecnej chwili, gdzie w składzie służby i co do kosztów z tego powodu powstałych zaszły różne zmiany, należy położyć nacisk na powołaną przezemnie uchwałę w tym kierunku, aby tym zmianom odpowiadały także postanowienia i uzupełnienia, które do ustawy służbowej wprowadzone być mają.

Zwracam tu uwagę Wydziału krajowego na twierdzenia, których sam stwierdzić nie byłem w możności, jednakże które jako notorycznie znane, kursują w tej Izbie. Przekonaniem u wielu członków tej Wyokiej Izby jest, że między urzędnikami i funkcyjaryuszami Wydziału krajowego znajduje się wielu, którzy z powołania trudnią się korespondencyą do gazet.

Otóż uważają ci posłowie, że to zajęcie ze stosunkami służbowymi połączyć się nie da i uważają to jako zajęcie, którebym zaliczył do inkompatybiliów.

Ponieważ każdy urzędnik, wstępując do służby, przyjmuje także obowiązek zachowania tajemnicy urzędowej, byłoby jego położenie nadzwyczaj trudne, gdyby był zmuszonym pogodzić sumienie obydwaj zajęciami, aby z tego, co jako urzędnik pod ślubem tajemnicy się dowiedział, w swoim charakterze jako korespondent dziennika nie robił użytku. Powtarzam, że sprawdzić tego twierdzenia z liczniejszych wypadków nie mogłem, stwierdzam jednak, że to od wiarygodnych kolegów słyszałem, że właśnie z tej strony wychodzą najostrzejsze krytyki, przeciw którym, o ile dotyczą pojedynczych członków tej Wysokiej Izby, nie miałbym nic do zarzucenia, o ile jednak odnoszą się nagany i krytyki do zapadłych uchwał Sejmu, to uważam je jako zupełnie niestosowne, a nawet karygodne, jeżeli od urzędników krajowych pochodzą. Urzędnik krajowy jest sługą, przez kraj przyjętym i płatnym i dla kraju pracować mającym, uważam więc, jako niedopuszczalne, ażeby z tej strony właśnie reprezentacya kraju podlegała krytyce, ażeby i to, co większość tej Izby uchwali, o ile tej stronie nie dogadza, podlegało ich ujemnym uwagom.

Przy tej sposobności zwrócić muszę uwagę, że ani w rozkładzie służby Wydziału krajowego, ani w jego instrukcyach nigdzie nie widzę, ażeby przy Wydziale istniało biuro prasowe, a jednak doświadczenie codzienne w tej Izbie robione przekonuje nas, że urzędnicy krajowi do dziennikarskiej korespondencyi stale i jakoby oficjalnie używani bywają.

Jeżeli to jako potrzebne uważa Wydział krajowy, to rzecz tę Sejmowi przedstawić powinien i to, co biuro prasowe lub delegowani do tego urzędnicy czynić będą, podlegać powinno kontroli Wydziału krajowego, któryby przestrzegał, by czynność urzędników tego biura prasowego nie była krytyką uchwał Izby według jednostronnych zapatrywań poszczególnych urzędników, lecz chyba tylko wiernem streszczeniem tego, co się w Sejmie dzieje, jak to jest we zwyczaju i w innych ciałach parlamentarnych.

Owóż pod tym względem radbym, ażeby Wydział krajowy, jeśliby uznał za konieczne, ażeby urzędnicy do spraw prasowych byli używani, albo gdyby urządził biuro prasowe, wziął tę sprawę pod swoją kontrolę i wykonanie prowadził pod swoją odpowiedzialnością, żeby nie dozwalał, ażeby pojedynczy urzędnicy zamiast pracować w biurze, na własną rękę się tem zajmowali, zwłaszcza, że w tym celu nie bywają urlopowani.

Jako powód, że zmiana czyli ustanowa w tej sesyi przedłożoną nie była, podaje Wydział krajowy, że instrukcyja uchwalona w ubiegłej sesyi, dla samego Wydziału krajowego dopiero częściowo i stopniowo w życie jest wprowadzoną, i że dopiero od praktyki, jaka w skutek tego w Wydziale się wytworzy, zawisłemi będą także i zmiany w ustanowie co do służby. W tym względzie pragnąłbym, ażeby także i ta instrukcyja dla Wydziału uzupełnioną była, gdyż ze sprawozdania wydziałowego przekonuję się, że jedna i to dość ważna część tej uchwalonej instrukcyi w skutek zastrzeżeń Rządu nie mogła uzyskać mocy obowiązującej, przezco i całość tej uchwalonej instrukcyi jest zakwestyonowaną. Sądzę więc, że obok przedłożenia z propozycjami zmiany co do ustanowy, przyjdzie także pod obrady Izby i przedłożenie co do uzupełnienia lub też zmiany instrukcyi i dla Wydziału, a wtenczas może te pewne incompatibilia na przyszłość nie tylko co do służby, ale także i co do samego Wydziału uchylone zostaną.

Daję wyraz życzeniu i żądaniu, ażeby Wydział krajowy w tym kierunku tą sprawą się zajął i spodziewam się, że na najbliższej sesyi relacya pod tym względem wejdzie do Wysokiej Izby.

JE. Książę Marszałek. Zapisany p. Huryk ma głos.

P. H u r y k. Wysokij Sojme! Poneże przy druhiu rubrycy nie mijem hołosu zabraty, to pozwalamy sobie przy tretij zwernuty uwahu Wydiła krajewoho na doteperiszu praktyku gospodarki w naszych hromadach selskich. Pered czasom zorganizowano służbu Widiłu krajewoho, jak: widdił konceptowyj, rachunkowyj, technicznyj i musymo dosyt' doroho opłaczuwały, kołyś piznijsze emeryturoju obdilyty, odnakoż przyznaty muszu, szczo narid selańskij za mało korystaje z tych uriadnykiw. A dokazom toho jest, szczo w poślidnych trzech litach kontroli kas z Widiłu krajewoho widbuło się po hromadzkich mistach około 60, rad powitowych piatdesiat kilka, a w hromadach selskich łysze 20. Szczo hospodarka w hromadach selskich jest zła i szkodywa dla interesiw hromadian, ne dast' się zapreczyty. Nadzir nad kasamy i majetkom hromadzkyim majut rady powitowi, ale do seho czasu zadosyt ne uczyniły swojej zadaczy, bo skontr kasowych należyto neperewodiat' a to czasom dlatocho, szczo ne majut spсібnych do toho ludej, a czasom naumysno i ze wzhladiw politycznych. Ja ne chcuzu nikomu do-

koriaty, bo de jaki Panowe Marszałky Rad powitowych meni pewno przyznajut, szczo żądanie moje jest sprawedywe. Koły hromadiany zanosiat skarhy do Rady powitowej, a taja misto wysłaty zaraz komisiju na szkontro, napered powidomyt przywatno toho wijta, szczo by się przyhotowaw, a w try misiaci przyjżdzaje komisija na szkotr, koły wże rachunki zo wsim poprawleno. Prawda, jesly ja spodiwaju się hostia, tohdy prystroju stił i na hospodarstwi staraju się uderżaty poriadok, ale inaksze, jak toj host' przyjżdzaje, koły ja się jehone nadijaw. Tak i w hromadi buwaje z wijtom. Szczo bilsze, czasto starajut się umysno zakrywaty takich wijtiw, a potomu narażajut na koszt tych, kotri podawaly skarhu. Doteperiszni skarhy, jaki wechodyły tak do Wydiłiw powitowych jak i do Wydiła krajewoho, ne osiały skutku. Toż ja żadaju szczo by przy Wydiłie krajewym otworyły okremo komisju z tych uriadnykiw, kotri do tepericzka sut, szczo by jizdyły na szkontra po hromadach, ale ne tak jak teper szkontra widbuwajutsia.

Pozwolu sobi przytoczyty fakt łysze z odnoj hromady, kotryj jest nawet Wydiłowy krajewomu zwistnyj. Naczalnyk toj hromady piśla doneseń tamosznych, 'maw czerez 12 lit rachunkiw ne składaty, a odnak kazano, szczo to jest dobryj i poriadnyj wijt. Ne wechodzu w jeho hospodarku, ale jesly kilkanajcit selan skarżyło do Wydiłu powitoho, powynen buw Wydił powitowyj zariadyty skontr, ale ne prysyłaty delehata i wymahaty wid tych ludej, chto ich do toho namowyw, szczo by ony podały skarhu. Selane wże rozjareni tak szczo ne mohut z wijtom sobi daty radu, kotryj dopuskaw się riżnych a riżnych defraudacyj, a nawet staraje się ich pobidyty syłoju fizycznoju, zibrawszy kilka hromadian swoich przyjateliw, i napadaje poodynkich ludej po dorohach. Otże udały się z prośboju do Starosty szczo by ich wziaw w oboronu. Pan Starosta misto ich zapewniły, szczo win pohrozyt wijta, zamykaje dewiat ludej do aresztu, a to 7 na 8 dob, a 2 na 14. No jesly taka jest hospodarka na seli, szczo selany sydiat w areszti w czaśi wesny za toje, szczo chotiat prawdy dijty, szczo by w hromadi ich ne hynu w majetok, szczo by ne iszow na użytok poodynkich ludej, to dumaju, szczo taka hospodarka nam ne prydaś' się na niczo i szkoda wydatkiw. Otże dumaju na najblyższoj sesyi przyjty z konkretnym wneskom w toj sprawi, a na teper proszu Wydił krajewyj, szczo by ne załyszył takoj komisiji ustanowyty, szczo by perehladała kasy hromadzki. Ja skińczyw.

J.E. Książę Marszałek. Zapisany p. Rutowski ma głos.

P. Dr. Rutowski. Walczyłem z sobą, czy mam zabrać głos przy tej rubryce, a jednak zdaje mi się, w ciągu generalnej debaty budżetowej i dziś padły słowa i uwagi, które przecież wymagają pewnego oświetlenia, a może pewnej odpowiedzi. Niech mi wolno będzie tu prosić Szanownych Panów o chwilę cierpliwości w sprawie, która zdaje mi się, należy do pierwszorzędnych u nas. Od pewnego czasu w tej Wys. Izbie, a nie dziwnego, że i po za nią, w prasie i w dziennikach, pojawia się tam przeciwko instytucjom autonomicznym, przeciwko rządowi krajowemu utyskiwania, które według mego widzenia rzeczy nie jest szczęśliwe, nie jest dobre, a nawet, powiem wprost jest szkodliwe i to nietylko w interesie kraju naszego, ale w daleko jeszcze szerszym. Doszliśmy do tego, że dziś niejako bez obrony wolno jak najdosadniej, jak najostrzej, jak najbezwzględniej krytykować Wydział krajowy, nasz organizm rządu krajowego autonomiczny, i to zostaje bez odpowiedzi i wolno coraz częściej mówić: »Tu jest złe, tu jest bardzo złe, my nie mamy zaufania i mieć nie możemy« i nawet nie słysząc słów: »My kiedyś zaufanie mieć będziemy!«. I to się coraz szerzej rozchodzi po kraju i nie dziw, że się coraz częściej powtarza zjawisko, iż dają się słyszeć głosy, że chyba ta autonomia jest jakąś kreacją poronioną, nieszczęśliwą i bezpłodną. Ja widzę ten objaw dosyć dawno i zaczynam się obawiać. Dlatego zabrałem dziś głos, żeby z całą otwartością wypowiedzieć moje uwagi.

Na tym kawałku ziemi naszej przyszliśmy do tego, że mamy jakąś część samorządu, że w jakimś zakresie możemy nad sobą radzić o swoich sprawach, a w jakiejś części nawet o nich stanowić. Jeżeli my ciągle będziemy mówić, że to, co mamy, robimy źle, żeśmy do tej roli nie dorosli, jeżeli będziemy z całą bezwzględnością krytykować się i wskazywać przykłady gdzieindziej, jak się to robić powinno i jak się to dzieje, to dojdziemy nareszcie do tego, że autonomia, o którą walczyliśmy, która była celem politycznej pracy narodu w tej części kraju, stanie się w oczach kraju czemś całkiem niepotrzebnym. Dziś jak na pochyłe drzewo już każda koza skacze na tę autonomię. Widzimy przykłady, jakie nam ciągle stawiają gdzieindziej, mówią: »Tam jest wszystko dobrze, a tu jest wszystko źle«. Czyż Panowie to jest zgodne z rzeczywistością?

Za kilka miesięcy obchodzić będziemy 25-letni jubileusz autonomii naszej, czyż tak mamy przystąpić do tego aktu, który ma zamknąć ćwierć-wiekową naszą pracę? Czy to prawda, że ta autonomia była tak bezpłodną, że ona tak nic nie warta? Czy to prawda, że tak nie spełniamy obowiązków od góry do dołu, że ani urzędnik krajowy nie ma dosyć szlachetności, ani poczucia obowiązku, że go nie spełnia? Czy to prawda, że to wszystko było bezpłodne?

Zdaje mi się, że jeżelibyśmy z pewnym spokojem temu się przypatrzyli, to każdy nieuprzedzony musi powiedzieć: »Ależ to nie jest prawda!«

W tem tak ciasnem kole naszej autonomii zrobiliśmy bardzo dużo, jeżeli porównamy, co było przed ćwierć wiekiem, cośmy dostali z rąk Rządu z tem, co dziś mamy; to są postępy ogromne. Jeżeli mówimy, że są w tym kraju postępy, to kto to zrobił? Czy to są dary z łaski? Czy to nam spadło z nieba? Czy to nam przyniósł Rząd? Zdaje mi się, że to własny nasz dorobek. A to cośmy przy ciasnym zakresie autonomii sami sobie zdobyli i wypracowali, czemeśmy zdobyli? Zdobyliśmy tym Wydziałem krajowym, tem ciałem urzędniczem krajowem, tą autonomią powiatową, taką, jaką mamy. Więc ona nie musi być tak złą, więc te sądy i wyroki, które coraz częściej padają, są jednak za surowe.

J.E. Książę Marszałek. Zwracam uwagę szanownego mowcy, że jesteśmy teraz przy dyskusji specjalnej i ostatecznie bardzo prosiłbym panów mowców, żeby ile możliwości unikali tych dygresyj, które zupełnie nie należą do specjalnej debaty.

P. Dr. Rutowski. Będę usiłował jak najskrupulatniej trzymać się żądania księcia Marszałka, zdaje mi się jednak, że rubryka kosztów zarządu tak, jak to mamy w parlamencie niemieckim, gdy mowa o centralnym Rządzie i o władzach centralnych — a takim może centralnym urzędem jest Wydział krajowy — bo wtenczas mówimy o całej administracji. Wszak ten Wydział krajowy i jego organa mają w granicach ustawą zakreślonych tę kontrolę, jaką mają nad administracją powiatową i administracją gminną. Sądzę więc, że przy kosztach zarządu można pomówić o administracji autonomicznej kraju i tylko w tych granicach się zachowam.

Niezawodnie pierwszym złem, że możemy mówić krytycznie o tej naszej działalności, jest przedewszystkiem to, że zakres tej autonomii jest

tak ciasny i dlatego nie sposobny tyle zadań spełnić dlatego, że autonomia ta jest połowiczną, że jak tysiące razy mówiłem, pod wielu względami jest tylko iluzją, tylko cieniem autonomii i że tylko o tyle jest skuteczną, o ile jej egzekutywę da ten rząd cesarski. Więc jeżeli ona nie jest często skuteczną dosyć, to może także należałoby szukać i iść dalej, czy tamta druga część została spełniona. Ta autonomia nie wystarcza i z pewnością w tych ciasnych granicach, tych wszystkich zadań, których się po tej autonomii spodziewać chcemy, wykonać nie może. Niestety krytykując ciągle tę autonomię w tych ciasnych granicach, jakie mamy, zniechęcamy się sami do żądań dalszych. Bo kiedyśmy dawniej mówili, że to nam nie wystarcza, więc trzeba szukać, trzeba ją rozszerzać, zrobić prawdziwą, to dziś krytykując się ciągle, nawet temu ciasnemu zakresowi, jaki mamy, poddać nie możemy. Nie dziw więc, że się zniechęcamy do dalszej działalności, żeby zdobyć nowe i szersze prawa dla kraju naszego. Mówimy, że już to, co mamy, jest za dużo; doszliśmy do tego, że kiedy nie dawno jeszcze w tej Wysokiej Izbie mówiliśmy, iż to stanowczo nie wystarcza i kiedy najkonserwatywniejsze żywioły stawały na czele tej akcji i szukały rozszerzenia autonomii, to dziś rzucono hasło, iż my tego, co mamy, nie wyzyskujemy. Jednak to nie jest zgodne z rzeczywistością. Dawniej czuliśmy się na siłach, wtenczas kiedy w r. 1790, 100 lat temu, szlachta, stany galicyjskie szły do Wiednia i żądały jak najszerszej autonomii i nie ma świetniejszej karty w dziejach Galicyi, jak te projekta konstytucyi, jaką wtenczas stany żądały dla Galicyi.

Powiedziałbym, że jeszcze świetniejszą kartą jest, kiedy po kongresie wiedeńskim, szlachta galicyjska wyjechała do Wiednia i żądała praw autonomicznych dla kraju i wtenczas mogła się powołać na to, że cały szereg pierwszorzędných talentów kraj opuścił i wtedy, kiedy to szlachta galicyjska szła i mówiła w Wiedniu, jak wielkich cudów we wszystkich odnogach zarządu lokalnego dokazała. Od roku 1868 — to była ostatnia faza, gdzieśmy żądali rozszerzenia tych praw — od tego czasu znowu mogliśmy wykazać, że mamy istotnie talenty do rządzenia, że mamy cały szereg ludzi, którzy wyszli z tego kraju i którzy okazali, że mają pierwszorzędne talenty do rządzenia.

Więc zdaje mi się, że na tej drodze może idziemy za daleko, że na tej drodze krytyki może należałoby się wstrzymać. Mówimy ciągle o tych reformach, o tych instrukcyach, krytykach usta-

nów służbowych rozmaitych, a jednak czyśmy przeprowadzili rzecz tę krytycznie na prawdę? Wszak cała ta administracya nasza składa się z poszczególnych gałęzi.

Więc jeżeli tak źle jest, więc n. p. na polu drogowem nie spełniamy naszych zadań, a jednak cośmy zastali, a co mamy? nie mieliśmy nic, a dziś mamy drogi. Stworzyliśmy 1800 km. dróg krajowych, 1200 km. dróg powiatowych, 2500 km. dróg gminnych, restytuowaliśmy je na taką skalę, która jest europejską. A na innych polach z rąk rządu cośmy dostali? na polu stypendyów małą sumkę źle administrowaną, fundusze rozrzucone, a dziś olbrzymie sumy administrowane najlepiej i wzorowo.

A te ostatnie kreacye n. p. na polu przemysłu krajowego były usiłowania, a jednakowoż kiedy Sejm się przeglądnął bliżej, musiał powiedzieć: kierunek dobry, rozumny, gdzie źle, należy poprawić i iść coraz dalej. I ten Sejm zbadawszy sprawę, przeszedł do porządku dziennego nad tymi, którzy siali nieufność i rok rocznie podwyższał sumę, aż dał taką, która jest istotnie poważną.

To samo można powiedzieć o szpitalach; jak wyglądały, kiedyśmy pod zarząd autonomii je dostali; a jak wyglądają dziś te szpitale krajowe i inne. I tak na każdym polu, n. p. ostatnie prace na polu budowlı wodnych, to kreacya ostatnich lat, słyszymy ich krytykę, ale gdzieś ona, gdy ma przyjść do Wysokiej Izby, nagle zamilka i odwaga zostaje na korytarzu, bo siła faktów i czynów ją usuwa. A ostatecznie to są dzieła nasze własne, tośmy sobie stworzyli sami. Przysłuchiwałem się wczoraj z wielką uwagą rozprawom, bo myślałem sobie: «wskazcie, gdzie są te błędy, gdzie to źle», i nareszcie gdzieś ktoś powiada: »godzin biurowych więcej pilnujcie... albo... jakąś reformę ustawną służbowej zróbcie». Czyż ta sprężystość administracyjna, którą z innego gmachu na wałach Hetmańskich nam wskazano, w tem leży, co legendy mówiły o latarkach, z którymi urzędnicy szli wczesnemi godzinami do biura, lub o tym internacie dla urzędników? Ależ ta sprężystość leży gdzieindziej. Uznajemy i szanujemy to, co jest gdzieindziej dobrego — ale, ażeby podnieść jedno, nie trzeba obniżyć drugiego. Cieszymy się, że na czele instytucyi tamtej jest i sprężysta ręka i dobra głowa i obywatelskie serce i cieszymy się, że na czele tej instytucyi jest rząd z całym poczuciem krajowem, ale czyż w tem jest racya, ażebyśmy obniżali to, co mamy własnego, ażebyśmy obniżali

własne śmiecie. Tamte owoce są może nowsze, nie są przecież tak dawne, a tu jest więcej jak ćwierćwiekowa i użyteczna praca. Ale myśmy do tego przywykli.

Dawniej powiadano, że łatwiej oganialiśmy się królom własnym i dlatego wybieraliśmy Piastów i każdy szlachcic mógł być przed chwilą elektorem, a jutro elektem. Tak samo i tutaj. My jakoś oganiamy się przed własną władzą krajową, jesteśmy śmielsi w krytyce tych, którzy są z naszego wyboru, a może nie jesteśmy dość śmieli w krytyce tego, co się gdzieindziej dzieje. Więc chwalimy to, co się tam dzieje, ale czyż tam istotnie spełnia się wszystko to, co należy do administracji kraju, czyż już tam tak wszystko dobrze się dzieje? Zapewne musiał ustać fiskalizm? zapewne musi być już ta obrona interesów krajowych przed fiskalizmem zaprowadzona. A jednak czytacie panowie w sprawozdaniach Wydziału krajowego o tej ciągłej walce, jaką toczy my n. p. w obronie towarzystw zarobkowych i gospodarczych, które mimo ustaw, wbrew intencji ducha ustaw i wyraźnej nawet litery prawa giną — prawie wobec administracji państwowej nie bardzo szczęśliwie pojętej. A czy n. p. na innych polach tej administracji możemy wszystko pochwalić, co się dzieje np. na polu sanitarnem?

Co się stało z naszą hodowlą niektórych zwierząt domowych wobec tej administracji? Mimo ustaw, które wyraźnie powiadają, że trzeba ograniczyć sekaturę jako konieczność zarazy jedynie do okręgów, w których zaraza jest. A jednak dzisiaj cały kraj jest ciągle pod zamknięciem, cała hodowla, jedna gałąź dobrobytu naszego ludu przedewszystkiem i małomieszczanstwa została zupełnie wytepiona przez niezgrabną administrację i przepisy, przez te nieszczęśliwe kroki. Więc na wszystkich polach byśmy znaleźli, że nie wszystko jest ostatniem słowem, nie wszystko jest całkiem dobre.

Dążmy wszędzie do tej reformy i naprawy, ale nie zniechęcajmy się! Wszak ten nasz warsztat autonomiczny — to jest pierwszorzędny warsztat dla dorobku naszego kraju. Jeżeli my się sami obniżamy, jeżeli ciągle będziemy mówili, że to wszystko jest złe, bezsilne, bezużyteczne, jeżeli będziemy sobie mówili: mybyśmy nawet inwestycje robili, ale nie damy, bo nie ufamy tej administracji — to do czego dojdziemy? Na tej drodze, sądzę, należałoby się wstrzymać i właśnie, kiedy nadszedł ten jubileusz naszej ćwierćwiekowej autonomicznej pracy, należałoby z pewnem

skupieniem ducha do niego przystąpić i powiedzieć, że to powinno być wyzyskane, żebyśmy się przyglądnęli temu dziełu i trzeźwo i z spokojem mówili o niem i krytykowali i co jest niezdrowe odcięli i odrzucili, ale co zdrowe uszanowali. Jeżeli tu będą padać tylko słowa ciągłej krytyki, to się one rozejdą daleko, ten głos pójdzie do Wiednia, ten głos skompromituje nas przed Europą, bo jeżeli sobie ciągle będziemy mówić, żeśmy tego kęsa autonomii, który nam rzucono, wyzyskać nie potrafili, to gdzież możemy mieć nadzieję, że kiedyś lepiej będzie. To nie jest szczęśliwa droga. Otóż to, co mi się cisnęło z przepełnionej goryczą piersi wobec tego, co się tu słyszy, to Wysokiej Izbie powiedziałem, cokolwiekby miało nastąpić.

Członek Wydziału krajowego p. Chamiec.  
Proszę o głos.

Sekretarz p. Wiktor. Wnoszę zamknięcie dyskusyi.

JE. Ksiązę Marszałek. Jest wniosek zamknięcia dyskusyi. Kto się zgadza z tym wnioskiem, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Do głosu zapisany p. Włodzimierz Kozłowski i Członek Wydziału krajowego p. Chamiec.

Członek Wydziału krajowego p. Chamiec.  
Zrzekam się głosu.

JE. Ksiązę Marszałek. Głos ma p. Włodzimierz Kozłowski.

P. Dr. Włodzimierz Kozłowski. Muszę wyrazić pewne zdziwienie, że poseł tak zdolny, tak pracowity, poseł, któryby tak znamienite mógł oddać usługi krajowi i który je w bardzo wielu sprawach oddaje, obrał sobie w tej Wysokiej Izbie za zadanie malować strachy, a przyznam się, że nie widzę zupełnie celu, dla którego to się dzieć ma.

Już po raz drugi szanowny poseł strach namalował i sam się go przestraszył. Tak jak poprzednio nastraszył się szanowny poseł o postęp, którego nikt atakować sobie nie pozwolił, tak samo i teraz nastraszył się o autonomię, której również nikt nie atakuje.

Gdyby ją bowiem atakowano, wszyscybyśmy, jak jeden mąż, stanęli w jej obronie. I jeśli szanownemu posłowi w kilku krótkich rysach odpowiem, nie mogę bowiem ze względu na przedmiot dyskusyi poruszać się w tak szerokich ramach, jak ta, w których się szan. poseł obracał,

te odpowiedź zmierza nie do tej Wysokiej Izby, w której nienaruszalności autonomii dowodzić nie potrzeba, ale dlatego, ażeby przez te okna nie poszedł głos szan. posła do kraju, ażeby tym, którzy przeczytają mowę p. Rutowskiego, nie zdawało się, że w tej Wysokiej Izbie autonomii trzeba było bronić, że tutaj ktokolwiek na autonomię targnąć się poważył. Szanowny poseł powiedział, że mówimy, że wszystko jest złe, że nie ma żadnego postępu, że autonomia jest płodem poronionym. Otóż ja się zapytam szanownego posła: »I któż się ośmielił mówić coś podobnego?»

Wszak jak najpilniej przysłuchiwałem się rozprawom, a słów podobnych nie słyszałem; jeśli zaś do mego przemówienia szanowny poseł to stosował, to pozwolę sobie przypomnieć, że ja z naciskiem zaznaczyłem, iż społeczne i ekonomiczne nabytki autonomii są tak wielkie, że bilans jej wartości stanowczo jest korzystny tak, że jednak powinniśmy usunąć wszystkie niedokładności i usterki. Wszystko więc można krytykować, jeden tylko Wydział krajowy i jedni urzędnicy Wydziału krajowego mają być dla nas »*noli me tangere*«?

I jakże pogodzić to zapatrywanie z pojęciem obowiązku, włożonego na nas przez mandat poselski; przecież tu siedzimy dla kontroli Wydziału krajowego, a jeśli nie spełnimy sumiennie naszego zadania, jakże zdamy sprawę naszym wyborcom? Jakże pogodzić te rady, które nam daje p. Rutowski, z naszym obowiązkiem poselskim, którym jest przede wszystkim prawda, prawda często przykra i niewdzięczna, ale bezwzględna.

Szanowny poseł jako historyk, tak w swoich dziełach, jak w swoich odczytach, jak też i w tej wysokiej Izbie zawsze mówi o błędach przeszłości. Więc błędy przeszłości wydobywać wolno, ale błędów teraźniejszości — broń Boże!

Teraźniejszość i współczesne instytucje należy pięścić, psuć i w nich się zaślepić, dopuszczać do tego, ażeby te usterki się wzmagaly, a usuwać je chyba wtedy, kiedy się wzrosły i kiedy na byt instytucji wyraźne wywarły piętno?

Powiedział dalej szanowny poseł: »Niczego nie dowiedziono, nie przytoczono żadnych faktów«. Bo też ja byłem nadto delikatnym, ażeby dowodzić i powtarzać fakta; skoro mię jednak szanowny poseł do tego zmusza, ograniczę się na trzech tylko głównych przykładach braku prewentywnej kontroli Wydziału krajowego: »Czerlichów, Dublany i Kulparków«. — Za dalekoby mię zaprowadziło mówić o tem szerzej.

Szanowny poseł powiedział, że my stawiamy ten gmach »z pod kawek« za wzór i niejako usiłował moje przemówienie tak przedstawić, jakoby ja wszystko to, co się tam dzieje uważał za ideał. Tego nie powiedziałem, mówiłem tylko o przełomie, o znamienitym postępie, który się tam dokonuje, o zdrowem poczuciu tego, co uczynić, a co usunąć należy, żeby ten postęp dla kraju przyniósł w każdym kierunku dodatnie rezultaty, potrzeba czasu, a praca dopiero od kilku lat się zaczęła. Mówił też szanowny poseł o nieśmiałości wobec Rządu, a jeśli do kogoś ten zarzut się stosuje, to chyba nie do mnie, bo zdaje mi się, że szanowny poseł jest dość lojalny, ażeby nie zaświadczył, że we Wiedniu śmiałości nigdy mi nie brakło.

JE. Książę Marszałek. Dyskusya zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. hr. Stanisław Bądni. P. Kozłowski Zygmunt rozpoczął dyskusję uwagami, w których wyraził pewną krytykę, że urzędnicy nad to zajmują się czynnościami, nie należącymi do ich zawodu, a specjalnie dziennikarstwem. Przedewszystkiem skoro się mówi o biurze prasowem Wydziału krajowego, to mit, bo wszyscy wiemy, że takiego biura nie ma i nikt nie może pragnąć, aby ono istniało, tem bardziej, że zadaniem biura prasowego bywa zwykle obrona przeciwko jakimś atakom, a skoro tych ataków z żadnej strony nie ma, to nie ma specjalnej potrzeby jakiegoś biura prasowego. Co do urzędników, zdaje mi się, że tak Sejm od Wydziału krajowego, jak i Wydział krajowy od urzędników może żądać tylko jednego, t. j. aby obowiązki swoje gorliwie wypełniali, a po za tem, aby nie przyjmowali żadnych obowiązków ubocznych, które nie stoją w stosunku odpowiednim do godności stanu urzędniczego. Muszę stwierdzić, że z pewnością obowiązek dziennikarza nie stoi w żadnej sprzeczności z godnością urzędnika. Otóż sądzę, że o ile urzędnik swoje obowiązki w zupełności spełnia, a pod tym względem rzecz muszę pozostawić ocenieniu Wydziału krajowego, po zatem sądzę, że ani Sejm, ani Wydział krajowy nie ma ani prawa, ani powodów do krytykowania urzędników w ich zajęciach.

P. Rutowski poruszył kwestyę dalej idącą, bo przedstawił obronę autonomii, której wszakże nikt nie atakował. Jeżeli mowca przypuścił, że autonomię ktoś atakował, atakując Wydział krajowy, to sądzę — i stwierdzić to muszę — że jest

wiele dowodów na to, że Wydział krajowy z bie-  
żącą sесyą wyjdzie raczej wzmocniony niż osła-  
biony. Wszak faktem jest, że Wysoka Izba przy-  
jęła wszystkie jego propozycje co do zmiany eta-  
tów w pojedynczych działach Wydziału krajowego  
i sądzę, że jeżeli się podobne przedłożenia przy-  
jmuje, choć wszystkie obciążają fundusz krajowy,  
to nie jest to dowodem braku zaufania, lecz prze-  
ciwnie dowodem zaufania, i z pewnością stano-  
wisko Wydziału krajowego tak wobec Sejmu, jak  
wobec ciała urzędniczego temi uchwałami Sejmu  
w żadnym razie osłabionem, lecz raczej wzmoc-  
nionem zostało. Przypominam panom prócz tego,  
że nie było prawie żadnej sprawy, a szczególnie  
w ostatnich czasach, gdzie pojedynczy posłowie  
przemawiając, prawie w zawody wchodzili w spo-  
sobie i wyrazach uznania swego dla pojedynczych  
członków Wydziału krajowego. Wszak na pierw-  
szym posiedzeniu kolejno wchodzili posłowie na tę  
trybunę i nieraz wyrażali w słowach nawet kwie-  
cistych uznanie swe i zadowolenie z działania  
członków Wydziału krajowego.

Jeżeliby to miało być tym atakiem, to pra-  
gnę z mego stanowiska, aby w życiu parlamen-  
tarnem ataki w dotkliwszej niż teraz formie nigdy  
słyszec się nie dawały. Przypominam, że Izba  
uważając przez długi czas Radę szkolną krajową  
za nader cenny nabytek, nie chciała jej kryty-  
kować. Czy to dobrze było? Czybyśmy może nie  
uniknęli niejednego przykrego następstwa, gdyby-  
śmy temu lat 12 lub 15 przy załatwianiu budżetu  
szkolnego niejedną uwagę cierpką byli zrobili —  
to pozostawiam szanownym panom i Wysokiej  
Izbie do ocenienia. Ja sądzę, że rzecz na tem  
nie zyskała, tylko raczej straciła.

Pod jednym względem zgadzam się z sza-  
nownym posłem, a to, że w ciągu dyskusji wczor-  
ajszej wypowiedział on może niejedno zdanie,  
z którym zgodzić się niekoniecznie potrzeba. Po  
pierwsze nie zgadzam się n. p. z porównaniem  
między czynnościami Wydziału krajowego cze-  
skiego a naszego, szczególnie z porównaniem  
opartem na zestawieniu ogólnej sumy budżetu, bo  
porównanie to jest z góry mylnem. Naprzód dla-  
tego, że podczas gdy w budżecie czeskim przeszło  
50% wydatku idzie na szkoły, a zatem na cele,  
które nie podlegają administracji Wydziału kra-  
jowego, to w naszym budżecie idzie na ten sam  
cel 25%. Przeto chcąc porównywać, trzeba wziąć  
połowę sumy budżetu czeskiego a 75% budżetu  
naszego. Nadto trzeba pamiętać, że agendy i czyn-  
ności nie rosną w prostym stosunku wraz z su-

mą i przypuszczam, że administracja pewnego  
zakładu, którego budżet wynosi 100.000 zł., nie  
zawsze kosztuje dwa razy tyle, co administracja  
jakiegoś zakładu krajowego, który kosztuje 50.000  
zł. A zatem tu o braniu podstawy w porówna-  
niu tych dwu cyfer mowy być nie może. Zga-  
dzam się z szanownym p. Rutowskim w jednej  
rzeczy, że może istotnie zbyt czasem jesteśmy  
śmiali i pochopni w krytyce tego, co w najszers-  
szym słowa znaczeniu poseł nazwał elektem a do-  
dam, że jeżeli ta krytyka liczy się zarazem z po-  
tępieniem z góry, to wtedy nie można tego po-  
chwalić. Muszę jednak skonstatować, że może wła-  
śnie w gronie tych, przeciw którym poseł prze-  
mawiał, tej tendencji dotąd spostrzedz nie można  
było, z czasem może w przeciwną tendencję wpa-  
daliśmy. Jednak jeżeli się to konstatuje, to z za-  
dowoleniem przyjmuję to do wiadomości.

Skoro jestem przy głosie, pozwolę sobie zro-  
bić jeszcze jedną uwagę nie należącą do tej ru-  
bryki. Przed rozpoczęciem dyskusji, było tu, *sit  
venia verbo*, faktyczne sprostowanie. Zaznaczam,  
że pozwolę sobie na to sprostowanie faktycznie  
odpowiedzieć przy ustawie finansowej a może  
wtedy będę miał sposobność przejść ramy tego  
sprostowania faktycznego.

JE. Książę Marszałek. Więć naprzód pod-  
daję pod głosowanie pozycje od 17. do 29. włą-  
cznie. Kto przyjmuje te pozycje, zechce rękę pod-  
nieść. (Większość). Pozycje te są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stanisław B adeni (czyta):  
Poz. 30. Dary z łaski . . . . . 1.150 zł.

Komisja budżetowa prelininuje nadto w za-  
łatwieniu otrzymanych petycyj następujące sub-  
wencye:

	jednoznaczowo
a) L. s. 873. Marya Barycka	150 zł.
b) » » 1014. Karolina Ploder	150 «
c) » » 1164. Stefan Kalita	50 »
d) » » 372. Rozalia Piotrowska	150 »
e) » » 149. Walerya Łopuszańska	100 »
f) » » 150. Wanda Dziubińska	150 »
g) » » 239. Jan Wąsowicz	50 »

Zarazem wnosi komisja budżetowa przejście  
do porządku dziennego nad petycjami L. s. 543,  
240, 666, 544, 151, 371, 374, 716, 715, 903,  
846, 1.163.

JE. Książę Marszałek. Do pozycji 30.  
prosił o głos p. Pietruski.

P. Pietruski ma głos.

P. Pietruski. Przepraszam, że w tak spóźnionej porze kilka minut Panom zabiorę.

Do pozycyi 30. »dary z łaski« między petycjami, nad którymi komisya budżetowa wnosi przejście do porządku dziennego, znajduje się petycja wdowy po adjunkcie oddziału rachunkowego, p. Emilii Sternalowej. Pensya emerytalna dla pani Sternalowej została jej wymierzona podług dawnej skali, to jest podług tej, która aż do zawotowania przez Wysoką Izbę nowego statutu emerytalnego istniała. Otrzymała więc tylko 350 zł. — bo przepisy rządowe, których trzymano się, na wyższą emeryturę nie pozwalały. Gdyby jej mąż był umarł już po uchwaleniu przez Izbę nowego statutu emerytalnego, byłaby ona dostała 600 zł. dla siebie, a dla każdego ze swych trojga dzieci po 60 zł., to jest razem 780 zł. Tymczasem ona mając emeryturę według dawniejszych przepisów pobierała tylko i pobiera 350 zł., a zatem nawet połowy tego, coby była pobierała, gdyby jej mąż był umarł po wejściu w życie nowego statutu emerytalnego.

Ja przemawiam w duchu Wysokiej Izby, która uznała, że te przepisy rządowe są niesłuszne i niedostateczne ani dla urzędników, ani dla ich wdów i sierót. Pani Sternalowa była zatem w dwoistym kierunku nieszczęśliwą; raz, że owdowiała wczesnie, drugi, że w skutek owdowienia dostała daleko mniejszą emeryturę niż, gdyby był mąż umarł po uchwaleniu statutu, co nastąpiło w styczniu r. 1889. Wys. Izba także weszła w słusność tego zapatrywania, ponieważ przez szereg lat dawała jej rocznie jednorazowe wsparcie po 150 zł. I tego roku udała się ona do Izby z prośbą o jednorazowy dodatek.

Komisya budżetowa wiedzioną względami oszczędności proponowała nam, aby nad tą petycją przejść do porządku dziennego, chociaż znów dla siedmiu innych osób proponuje pewne dary z łaski. Ja ośmielam się prosić w duchu statutu emerytalnego i słusności, i w tym duchu, jakim się kierowała Izba, kiedy przez szereg lat p. Sternalowej dawała po 150 zł. jednorazowego datku, żeby Izba i tym razem była łaskawą tej wdowy nie opuścić. Naturalnie, że ona pobierając 350 zł. i mając dwoje dzieci (jedno już umarło) do wychowania, nie mogła z tych 26 zł. miesięcznie żyć i dzieci wychowywać i musiała po nocach pracować, w skutek czego zaczął słabnąć jej wzrok i jest zagrożona słabością ocz, która jej może zarobek uniemożliwić. Udaję się do poczucia Wysokiego Sejmu, żeby był tak łaskawy i tym

razem jednorazowego zasiłku w kwocie 150 zł. udzielił. Wniosek mój brzmi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić!

h) L. s. 543. Pani Emilii Sternalowej, wdowie po adjunkcie oddziału rachunkowego Wydziału krajowego, Sternalu, jednorazowy datek w kwocie 150 zł.

JE. Księżę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. Stanisław hr. Badeni. P. Pietruski przedstawił tu wniosek, aby p. Sternalowej, z powodu jej przykrych stosunków finansowych, z powodu faktu, że jej mąż umarł na krótko przed wprowadzeniem nowej ustawy emerytalnej, otrzymała znacznie mniej, aniżeli to, co byłaby otrzymała według nowej ustawy emerytalnej, udzielić jednorazowego wsparcia w kwocie 150 zł. Moim obowiązkiem byłoby ze stanowiska komisji budżetowej prosić Wysoką Izbę o odrzucenie tego wniosku. Zaznaczywszy akademicznie obowiązek mój, zrzekam się głosu.

JE. Księżę Marszałek. Podaję do poparcia wniosek p. Pietruskiego. (Czyta):

»Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Pani Emilii Sternalowej, wdowie po adjunkcie oddziału rachunkowego Wydziału krajowego, Sternalu, jednorazowy datek w kwocie 150 zł.«

Kto popiera ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Dostateczna liczba). Jest poparty dostatecznie.

Kto się zgadza z tym wnioskiem, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje wniosek komisji budżetowej przejścia do porządku dziennego nad petycjami do L. s. 240, 666, 544, 151, 371, 374, 716, 715, 903, 846 i 1163, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. hr. Stanisław Badeni. Proszę o głos.

JE. Księżę Marszałek. P. hr. Badeni ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Stanisław hr. Badeni. W skutek tego w pozycyi 30. »Dary z łaski« zmieniam cyfrę na 2.100 zł.

JE. Księżę Marszałek. Podaję do głosowania zrektyfikowaną cyfrę pozycyę pozycyi 30. »Dary z łaski«.

Kto przyjmuje pozycyę 30. w sumie 2.100 zł., zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.



Kto przyjmuje pozycye następne 30 a) „do-datek drożyzniany“, 31 „Potrzeby kancelaryjne“ i 32 „gmach krajowy“, zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stanisław hr. Badeni (czyta):

Poz. 33. a)	Zaliczki dla urzędników. Dla urzędników i służby w ogóle . . .	12 000 zł.
„ 33 b)	Zaliczka dla Władysława Gizińskiego, adjunkta konceptowego Wydziału krajowego, zwrotna w 120 miesięcznych ratach	1.500 „
„ 33 c)	Zaliczka dla Stanisława Chudzikiewicza, ekspedytora Wydziału krajowego, zwrotna w 120 miesięcznych ratach . . . . .	1.500 „
„ 34. d)	Zaliczka dla Władysława Marcinkowskiego, asystenta rachunkowego Wydziału krajowego, zwrotna w 120 miesięcznych ratach . . . . .	1.000 „

Police asekuracyjne, któremi zwrot tych zaliczek zostanie ubezpieczony, mają opiewać na Wydział krajowy a nie na okaciela.

Wszystkie inne pozycye, preliminarowane przez Wydział krajowy, uznaje komisya budżetowa za uzasadnione.

Suma pozycyi 33 . . . 16.000 zł

JE. Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, kto przyjmuje powyższy wniosek komisji, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Rubr. II. przyjętą zatem została w sumie ogólnej 314.990 zł.

P. Zygmunt Kozłowski. Proszę o głos do sprostowania faktu.

JE. Książę Marszałek. P. Zygmunt Kozłowski ma głos.

P. Zygmunt Kozłowski. Skonfundowany głosem szanownego p. sprawozdawcy myślałem, że to, czego się domagam, jest żądaniem zupełne, że tak powiem, nieugruntowanem, boć nie chciałbym wobec siebie silniejszego użyć wyrazu. Mając wszakże w tej mierze pewne wątpliwości, starałem się oświecić i odniosłem się do urzędowego aktu, t. j. do ustawy dotychczas obowiązującej, z której za łaskawem pozwoleniem p. przewodniczącego odnośny ustęp odczytam.

Otóż czytamy tam w §. 26: (czyta): „Bez poprzedniego zezwolenia Wydziału krajowego nie wolno urzędnikom publikować drukiem lub też innym prawnie na równi uznanym sposobem, żadnych wiadomości urzędowych o ustanowach, pismach lub zdarzeniach służbowych“.

Owcz w duchu tego §. 26., przy którego redakcyi byłem u referenta ówczesnego ś. p. Krańskiego obecnym, leży, że wszystko, co się w Wydziale dzieje, powinno zostać w tajemnicy a publikacya tego jest niedozwoloną, bo każda sprawa, która się traktuje w Wydziale, jest sprawą urzędową, a cytowałem w poprzednich rozprawach, nie domysły lecz fakta, gdzie nietylko postanowienia służbowe, lecz nawet takie postanowienia, które z wyraźnem zastrzeżeniem tajemnicy powzięte były przez Wydział krajowy, niezwłocznie i to nawet w obcych nam wrogich pismach zostały publikowane i dla tej głównie przyczyny żądam uzupełnienia przez Wydział krajowy ustawy o służbie krajowej, w duchu zapobiegającym podobnym nadużyciom.

JE. Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. Stanisław hr. Badeni. Zupełnie podzielam stanowisko szanownego posła, lecz muszę dodać, że są urzędnicy w Wydziale krajowym, którzy takie upoważnienie w drodze urzędowej otrzymali.

JE. Książę Marszałek. Proszę o odczytanie rezolucyi.

Sprawozdawca p. hr. Stanisław Badeni. (czyta):

Upoważnia się Wydział krajowy do rozporządzenia z zastrzeżeniem nieprzekraczania ryczałtu, przyznanego dla dyurnistów pod poz. 24. budżetu, bez względu na wyszczególnione płace poszczególnych kategorii.

JE. Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Kto przyjmuje tę rezolucyę, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjętą.

Przystępujemy do rubr. III. pozycyi 34. Sprawozdawca p. Marchwicki ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Marchwicki (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

W rubryce III. poz. 34. wydatków, koszta leczenia ubogich chorych wstawić 840.000 zł.

JE. Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Kto przyjmuje ten wydatek

w sumie 840.000 zł. zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty. Następuje rubr. IV. Sprawozdawca p. Goldman ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Goldman (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poz. 35. Utrzymanie i odświeżanie krowianki . . . . .	10.000 zł.
„ 36. Koszt podróży i dyety lekarzy z powodu szczyepienia ospy	55.000 „
Razem . . . . .	65.000 zł.

JE. Księżę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Kto przyjmuje tę rubrykę w sumie 65.000 zł., zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta. Następuje rubr. V.

Sprawozdawca p. Dr. Goldman (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poz. 37. $\frac{1}{3}$ część za lekarstwa dla epidemicznie chorych . . . . .	4.100 zł.
--	-----------

JE. Księżę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Kto przyjmuje tę rubrykę w sumie 4.100 zł., zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Dr. Goldman (czyta):

Poz. 37.a) Na utworzenie okręgów sanitarnych, mianowicie na koszta podróży lekarzy okręgowych, oraz na subwencje dla powiatów na pokrycie przewyżki wydatków na płace po nad 1% dodatku powiatowego 2.000 zł. Jestto dodatkowa pozycja do rubryki V. już uchwalona.

JE. Księżę Marszałek. Następuje rubr.

VI. Sprawozdawca p. hr. Scipio ma głos.

Sprawozdawca p. hr. Scipio.

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Poz. 38. Szpitale Sióstr Miłosierdzia w Czerwonogrodzie, Rozdole i Bursztynie	900 zł.
„ 39. Szpital Sióstr Miłosierdzia w Nowosiólkach . . . . .	300 „
„ 40. Dom ubogich i sierót w Krakowie . . . . .	5.424 „
„ 41. Zakład św. Józefa w Krakowie	1.000 „
„ 42. Komitet ochronek w Krakowie	550 „
„ 43. Towarz. ochronek chrześcijańskich we Lwowie . . . . .	500 „
„ 44. Towarz. miłosierdzia Opatrzność we Lwowie . . . . .	1.200 „
„ 45. Zakład im. ks. Ziemiańskiego w Przemyśle . . . . .	500 „
„ 46. Towarzystwo weteranów z roku 1831 w Krakowie . . . . .	2.700 „

Poz. 47. Towarzystwo weteranów z roku 1831 we Lwowie . . . . .	1.800 zł.
„ 48. Zakład św. Józefa dla nieuleczalnych we Lwowie . . . . .	1.000 „
„ 49. Lecznice lwowskie, do rozporządzenia Wydziału krajowego	1.000 „

Suma wydatków rubr. VI. 16.874 zł.

Powyzszemi uchwałami załatwione zostają przydzielone komisji budżetowej petycyje do L. s. 143, 655, 656, 1511, 654 i 1633.

P. Rozwadowski. Proszę o głos do poz. 48.

JE Księżę Marszałek. P. Rozwadowski ma głos.

P. Rozwadowski. Wysoka Izbo! Nie wiem czy wielu członków Wysokiej Izby było w położeniu zwiedzać tu we Lwowie zakład mały rozmiarami a jeszcze mniejszy swym początkiem, ale który daje pocieszający dowód, co ofiarnością, zapobiegliwością i wytrwałością pojedynczej jednostki, czynnej w kierunku miłości bliźniego zdziałać można. Otóż żebranym prawdziwie groszem, małymi datkami i jałmużną został zakład pod wezwaniem św. Józefa we Lwowie otworzony i takimiż datkami się utrzymuje, dając pomoc ludziom, którzyby inaczej bez żadnej pomocy na nędzną śmierć narażeni byli; że daje tę pomoc w rozmiarach dość znacznych, to powiem, że około 54 łóżek dla nieuleczalnych obojga płci w zakładzie tym się utrzymuje. Założyciel i prowadzący ten zakład powziął myśl oddania go na użytek publiczny w tym roku.

Ale oto za darowiznę tę musiał opłacać z własnych funduszów koszta przeniesienia. Zakład ten cieszył się względami Wysokiej Izby, gdyż w zeszłych latach subwencją 1.000 zł. był uposażony.

W tym roku założyciel przyszedł z prośbą by mu do tego 1.000 zł., jeszcze drugi 1.000 zł. dodać a to nie jako stałą subwencję, tylko żeby koszta przeniesienia poniesione z jego kieszeni mu zwrócono. Trzeba przypuścić, że kto darowując zakład wartości najmniej 40.000 zł. na rzecz cierpiącej ludzkości, nie powinien ponosić w tym kierunku kosztów. W petycyi nie były te powody dość jasno wyłuszczone, dla tego komisya budżetowa nie widziała się spowodowaną przyjąć podwyższenie tej subwencji. Ja tu za porozumieniem się z referentem i niektórymi członkami komisji budżetowej, przyjąłem obo-

wiązek przedstawić rzecz w świetle jak się rzeczywiście ma, w Wysokiej Izbie a zarazem prosić, by Wysoka Izba zechciała tę ugruntowaną prośbę poprzeć, a raczej uchwalić wniosek, który postawić zamierzam, a który brzmi:

„Do dyspozycyi Wydziału krajowego, przeznaczona się 1.000 zł. w celu użyczenia dodatkowej subwencji 1.000 zł. zakładowi dla nieuleczalnych pod wezwaniem Św. Józefa we Lwowie“.

Upraszam Wysoką Izbę, by wniosek mój poprzeć a w danym razie uchwalić raczyła.

JE. Ksiązę Marszałek. Podam pod poparcie wniosek p. Rozwadowskiego, który brzmi (czyta):

„Do dyspozycyi Wydziału krajowego przeznaczona się 1.000 zł. w celu użyczenia dodatkowej subwencji 1.000 zł. zakładowi dla nieuleczalnych pod wezwaniem Św. Józefa we Lwowie“.

Kto ten wniosek popiera, zechce rękę podnieść. (Dostateczna liczba). Jest dostatecznie poparty. Czy żąda kto głosu? (Nikt).

Sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. hr. Scipio. Jak to p. wnioskodawca podniósł, w poparciu swego wniosku, Sejm od czasu jak się dowiedział o istnieniu tego zakładu, popierał go i popiera subwencyami. Mimo to powody, które dziś szanowny wnioskodawca przytoczył, były zupełnie obce komisji budżetowej, albowiem rozchodzi się o pomnożenie datku dla utrzymującego ten zakład w skutek darowizny zakładu przez niego dokonanej. Punkt ten był zupełnie obcym komisji budżetowej i w petycji, którą komisja przedyskutowała, wzmianki o tem nie ma. Nie przesądzam, jakaby była uchwała komisji budżetowej, gdyby jej były znane te powody. Zauważę tylko, że komisja budżetowa tego roku wiedziała o bardzo znacznym zapisie na ten cel przez jednego z dobroczyńców miasta Lwowa, więc nie wiem czyby była subwencyonowała wyżej, jak to, co uchwaliła. W każdym razie komisja budżetowa, której ten wypadek nie był znany, nie czuje się w obowiązku popierania wniosku p. Rozwadowskiego.

P. Rozwadowski. Proszę o głos do sprostowania faktu.

JE. Ksiązę Marszałek. P. Rozwadowski ma głos.

P. Rozwadowski. Zwracam uwagę Wysokiej Izby, że ten zasiłek, o którym p. sprawozdawca wspominał, zupełnie nie ma styczności

z zakładem wspomnianym. Jest to rzecz zupełnie odrębna.

Powołując się więc jeszcze raz na powody przezemnie przytoczone, proszę Wysoką Izbę o uchwalenie mego wniosku.

JE. Ksiązę Marszałek. Podam naprzód pod głosowanie pozycje: 38—47. włącznie. Kto je przyjmuje, zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Przy poz. 48. p. Rozwadowski stawia wniosek podwyższenia dotacyi o 1.000 zł. do rozporządzenia Wydziału krajowego. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Po obliczeniu). Proszę o próbę przeciwną. (Po obliczeniu). Wniosek upadł.

Podaję więc pod głosowanie poz. 48. w brzmieniu komisji i poz. 49. (czyta):

Poz. 48. Zakład św. Józefa dla nieuleczalnych we Lwowie 1.000 zł.

„ 49. Lecznice lwowskie, do rozporządzenia Wydziału krajowego . 1.000 „

Suma wydatków rubryki VI. 16.874 zł.

Kto przyjmuje te pozycje wraz z sumą rubryki VI., zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. hr. Scipio (czyta): Powyższemi uchwałami załatwione zostają przydzielone komisji budżetowej petycje do I. l.: 143, 655, 656, 835, 1.511, 654 i 1.633.

Następuje rubryka VII. (poz. 50, 53—67 i 77—97 b).

Sprawozdawca poseł Kozłowski Włodzimierz ma głos.

Sprawozdawca p. Włodzim. Kozłowski. Przedewszystkiem pozwolę sobie sprostować myłki drukarskie. Na str. 6. w rezolucji trzeciej, zamiast: „Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby Rada szkolna ściśle nad tem czuwała“, ma być: „Sejm wzywa c. k. Rząd „względnie Radę szkolną“, ażeby ściśle nad tem czuwała“ itd.

Na stronie 9. w wierszu 13. od góry zamiast: „Redakcyi „Dzwonka“, ma być „Redakcyi dwutygodnika „Dzwonok“.

Stronica 11. wiersz 20. zamiast: „Przytulisko Uniwersytetu wiedeńskiego“, ma być: „Przytulisko wiedeńskie“. (Czyta):

Poz. 50. Akademia Umiejętności w Krakowie 25.000 zł.

Poz. 53. Sześciu członków Rady szkolnej krajowej po 1.200 zł. = 7.200 zł.

Poz. 54—62. przeniesiono zgodnie z życzeniem przez komisję budżetową Sejmowi przedłożonem, do funduszu szkolnego krajowego, Rubr. XI. poz. 15—24.

Poz. 63. Zakład głuchoniemych we Lwowie:

a) na stypendya dla 70 wychowanków 8.400 zł.  
b) na utrzymanie zakładu . . . 500 „

8.900 zł.

czyli o 2.400 zł. więcej, aniżeli w roku 1890.

Do ostatniej pozycji są dwie rezolucye (czyta):

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie udzielenia subwencji na pokrycie blachą dachu nad zakładem głuchoniemych we Lwowie.

2. Do Rubr. VII. wydatków funduszu krajowego na rok 1893 wstawioną być ma kwota 4 400 zł., jako subwencya dla lwowskiego zakładu głuchoniemych na pokrycie części budynku zakładowego dachem ogniotrwałym.

Poz. 64. Szkoła głuchoniemych Izaaka Bardacha we Lwowie 400 zł.

Wnioskiem tym załatwiła komisya petycye Izaaka Bardacha L. s. 657.

Poz. 65. Zakład ciemnych 2.000 zł.

Poz. 66. Towarzystwo gimnastyczne „Sokół“ we Lwowie 1.000 zł.

Komisya nie jest w stanie uwzględnić w całej pełni życzeń w petycyi L. s. 838 wyrażonych a preliminarz stałą subwencye w kwocie 1000 zł. nie przedkłada Sejmowi wniosku udzielenia jednorazowej subwencji w kwocie 2.000 zł. na urządzenie zjazdu „Sokołów“ polskich. Tak względy finansowe bowiem na to nie pozwalają jak i przyjęty przez państwo obowiązek nauczania gimnastyki w szkołach średnich kosztem funduszu państwowego otworzył Towarzystwom gimnastycznym dochody ze strony państwa i w większej jeszcze mierze w celu wykształcenia nauczycieli otworzyć powinien.

Poz. 66 b) Dla Towarzystwa „Sokół“ w Krakowie 500 zł.

Do tej pozycji wpłynęły dwie petycye: Towarzystwa gimnastycznego w Krakowie L. s. 995 i L. s. 533 — jedna o subwencye 1.000 zł., druga o subwencye 5.000 zł. W uwzględnieniu tych petycyj musi komisya z powodów powyżej wyłuszczonej ograniczyć się do pewnej miary.

Poz. 66 c) Komisya wnosi, ażeby petycye: 1148, 532, 996, 653, 363, przekazać Wydziałowi krajowemu do możliwego uwzględnienia, a na pokrycie tego wydatku wstawia ryczałt w kwocie 500 zł.

Łączna przeto kwota udzielona Towarzystwom gimnastycznym „Sokół“ wynosić będzie 2.000 zł.

Poz. 67. Szkoła sztuk pięknych w Krakowie, XIV. rata umorzenia pożyczki 100.000 zł. na budowę gmachu 7.000 zł.

Do poz. 77—81. jest sprawozdanie komisji szkolnej (zaczyna czytać to sprawozdanie z aleg. 245.).

Sekretarz p. Wiktor. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

JE. Książę Marszałek. Jest wniosek na uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto go przyjmuje, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Włodzim. Kozłowski (czyta):

1. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu wstawienie do preliminarza budżetu na r. 1893 i lata następne stałej subwencji na stypendya dla uczniów i uczennic seminaryów nauczycielskich i kursów przygotowawczych do rozporządzenia Rady szkolnej krajowej 60.000 zł., z opuszczeniem wszystkich subwencyj ryczałtowych na internaty.

2. Sejm wzywa c. k. Rząd o podwyższenie subwencji państwowej na stypendya dla kandydatów na nauczycieli szkół ludowych.

3. Sejm wzywa c. k. Rząd a względnie krajową Radę szkolną, ażeby ściśle nad tem czuwała, by uczniowie i uczennice seminaryów, którzy stypendya z funduszy krajowych pobierają, nietylko przyjmowali zobowiązania, iż natychmiast po ukończeniu seminaryów posadę w publicznej szkole ludowej przyjmą, lecz aby ten na siebie przyjęty obowiązek wypełnili.

Poz. 77. Stypendya dla uczniów i uczennic seminaryów nauczycielskich i kursów przygotowawczych 42.000 zł. (do rozporządzenia c. k. Rady szkolnej krajowej).

Poz. 78. Na internat nauczycielski Sióstr Nazaretanek w Krakowie stała subwencya 1000 zł. (do rozporządzenia c. k. Rady szkolnej krajowej).

Poz. 79. Dla uczniów internatu przy seminarijnym nauczycielskiem w Krakowie 3.000 zł. (do rozporządzenia c. k. Rady szkolnej krajowej).

Poz. 80. i 81. Internat św. Jozafata we Lwowie, na utrzymanie 15 uczniów seminarijnym nauczycielskiego w bursie 2.250 zł. (do rozporządzenia c. k. Rady szkolnej krajowej).

Wnioskiem powyższym załatwione zostają:

Petycyje: Komitetu opiekującego się Internatem uczniów Seminarijnym nauczycielskiego w Krakowie L. s. 535, Konferencyi św. Wincentego a Paulo w Tarnowie L. s. 833, Konferencyi św. Wincentego a Paulo w Tarnopolu L. s. 922, Grona nauczycielskiego seminarijnym nauczycielskiego żeńskiego we Lwowie L. s. 953, Zgromadzenia Sióstr Nazaretanek w Krakowie L. s. 140 i Towarzystwa św. Wincentego a Paulo w Stanisławowie L. s. 1750.

Nad petycją L. s. 1196 Józefy Jaroszyńskiej, kierowniczkii ogródka froeblovskiego we Lwowie, przechodzi Sejm do porządku dziennego.

JE. Książkę Marszałek. Ponieważ do tych pozycyji odczytanych nikt głosu nie zażądał, podam je pod głosowanie. Kto je przyjmuje wraz z odczytaniami rezolucyami, zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Następuje poz. 82. (czyta):

Internatowi XX. Zmartwychwstańców we Lwowie 4.500 zł., (do rozporządzenia Wydziału krajowego), do której prosił o głos p. Dr. Korol. Udzielam mu głosu.

P. Dr. Korol. Wysokij Sojme! Moja promowa bude duże korotka, bo ne choczno mnoho czasu zabyraty i powtarjaty sia z tym, szczo w tej Wysokoj Pałati buło wże pidnoszene. Pryznaty sia muszu, chotiaj może ne duże ochotno, szczo teperiszna sesja sojmowa wpłynula na posliw ruskich trocho usyplajuczo. Pryznały to pocztenni Panowe, przyznała i pubłyka poza Sojmom a nawit w publicystyci pidneseno, szczo ruski posły pry najważniejszych sprawach, kotri czerez Wysoku Pałatu perechodyły, widznaczały sia hrobowym mowczeniem. Czy buło to dobre, czy złe, ne moja ricz sudyty, osudyt istorja, osudyt buducznist. Pyczyna toho mowezania buła po czasty i taja szczo prawytelstwo krajewe a może i centralne w pewnoj chotiaj w duże neznacznij miri udowletworyło słusznym trebowaniam Rusyniw, szczo prawytelstwo przyšlo do piznania, szczo Rusyny w Austrii chotiat

żyty, szczo i ruskomu narodowy treba przyznaty prawa zastereżeni wsim konstytucyjej, kotra dla neho buła poky szczo mertwoju bukwoju. Pryznaty muszu, szczo pid tym wzhladom nastupyla pewna zmina. Czy zmina taja nastupyla i u narodnocy polskoj, i jaki buły i sut intencji Prawytelstwa, szczo wzhladom Rusyniw postupowanie swoje zminyło, toho ne znaju i w toje wehodyty ne pora.

Po tych wsich zminach, po tych wsich enuncjacjach, jaki mały misce w tej Wysokoj Pałati mawbym pidstawu nadijaty sia, szczo budżet nasz stane na hrunti czysto realnym, czysto budżetowym. Ja nadijaw sia, szczo w tohoricznym projekti budżeta ne bude wsich tych pozycyji, kotri majut zakrasku politycznu, kotri stojat błysko polityki. Tak odnak ne stało sia a ne stało sia dla toho po mojj dumci, szczo jeszcze toj system protywnyj Rusynam ne zistaw zminenyj. Szczo zmina ne ciłkom perewedena pereświdczaje mene pozycja budżeta, pry kotroj teper stoimo. Komisja budżetowa znou prycho-dyt z wneseniem do Wysokoho Sojmu, szczo by internatowy Zmartwychwstańców przyznaty subwencyju w sumi 4.500 zł. Pyczyn, dla jakich komisja to czynyt, w sprawozdaniu wyczytaty ne mohu. Odnak przyczyna toho ne jest może tajna ani wam ani nam. Znajemo i my i wy, jaki przyczyny buły, szczo taja pozycja do budżeta krajewoho wijszła Pyczyny tii maw ja czest' wyskazaty jeszcze w roci 1889 a promowa moja zistała pryniata meży Rusynamy prychylny. Tych przyczyn ja tutka powtarjaty ne choczno i ne budu, pozwolu sobi odnak zapytaty Paniw, czy cil ta, jaku mała osiahnuty pidpora internatu Zmartwychwstańców hroszem krajewym zistała osiahnena. Ja pozwolu sobi skazaty, szczo ciły toj ne osiahneno, pozwolu sobi pijty dalsze i twerdyty, szczo ciły toj nykoły ne osiahne sia. Jeśm pereświdczenyj, szczo czerez toje jesły budete Panowe protywoły ruskoho naroda przyznawaty internatowy Zmartwychwstańców subwencyju krajewu ne pomożete sprawi polskoj, i ne zaszkozete jak do teper tak i daś Boh i na dalsze sprawi ruskoj. Czerez toje odnak prynosytę Panowe szkodę budżetowy krajewomu, bo hrisz krajewyj dajete na cil wprost ne produktywnu, prynosyte szkodę sprawi polskc-ruskoj, kotroj w toj sposib ne polahodyte. Ja konstatuju, szczo subwencyja dla internatu Zmartwychwstańców pojavlajete sia w budżeci krajewym, jesły sia

ne oszybaju, czerez lit odynajciat. Pytaju sia Paniw, czy kontroluje chto, jak tii hroszy upotreblajut sia, kuda ony idut, czy Wydił krajevyj chotiajby odnym słowom wspomynaje w sprawozdaniu z swoich czynnostej jak toj hrisz obertaje sia, jaku koryst prynosyt, czy w zahali prynosyt, czy ni? O tim pomymo, szczo tohoroczne sprawozdanie z wsiakoju uwahoju proczytawjem, ani słowom ne znajszowjem zminki. Ruski posły zaniały protyw toj pozycji stanowyszczep ryncypialne, ruski posły wid perwoj chwyły, koły ta pozycja pryjszła pered Wysokij Sojm zaprotestowały riszytelno protyw tomu, szczooby fondom krajowym pidperaty internat Zmartwychwstańciw. Hołos ruskij zistaw bez wpływu; pomymo protestu ruskich posliw, pozycja taja szczo roku buła uchwalana; toż i nyni, jesły hołos pidnoszu, jesły protestuju protyw toj pozycji, czyniu to dla zasady, wirnyj toj tradycji, kotra żyje i żyty bude meży ruskymy posłamy.

Wirnyj toj tradycji, protestuju riszytelno protiv toho roda postupowaniu i oświdczuju, szczo ja i ruski posły protyw toj pozycji hołosowaty budemo i ja jeśm perekonanyj, szczo jak dowho posły ruski narodom wybrani w toj Pałati zasidaty budut, tak dowho riszytelnyj protest pidnoszenyj bude.

JE. Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, pan sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Włodzimierz Kozłowski. Szanowny p. Dr. Korol powiedział, że nie chce powtarzać argumentów przeciw internatowi OO. Zmartwychwstańców. I ja postępując za przykładem szanownego posła, nie czuję się obowiązany powtarzać argumentów, które za udzieleniem tej subwencji przemawiają, tem bardziej, że wobec obszernej dyskusji przez kilka lat w tej kwestyi toczoney, argumenta te znajdujają się w świeżej pamięci Wysokiej Izby. Tem mniej mogę wciągać w rozprawy kwestyę ruską i jej obecne położenie, tak, jak to uczynił p. Korol, raz dlatego, że w kwestyi tej nałożyłem sobie w tej Wysokiej Izbie obowiązek milczenia i bez ważnych powodów od niego nie odstąpię, ciesząc się, że tego roku w tej Izbie mniej się o tej kwestyi mówi, jak dawniej, a powtóre dlatego, że widzę punkt ciężkości i możliwość rozwiązania tej kwestyi nie tu, nie w tej

Izbie ale w pracy polskiego społeczeństwa u dołu nad dobrem ruskiego ludu.

Zatrzegam się przeciw uwadze szanownego posła Korola, jakoby ta subwencya, albo jakakolwiek inna przezemnie referowana miała polityczny charakter. Nie chodziło wcale tu o to, aby pomagać czy to sprawie polskiej, czy sprawie ruskiej; chodzi o to, ażeby dać subwencyę zakładowi wychowawczemu, który na to zasługuje.

Co się tyczy uwag, jakie szanowny poseł czynił o kontroli Wydziału krajowego, mogę szanownego posła zapewnić, a jako sprawozdawca miałem obowiązek o tem się przekonać, że Wydział krajowy kontrolę nad tym zakładem prowadzi, że proponowaną kwotę ma się oddać wedle wniosków komisji Wydziałowi krajowemu do rozporządzenia i że Wydział krajowy w myśl życzeniu szanownego posła nadal tę kontrolę prowadzić będzie.

Szanowny poseł żądał śladów tej kontroli w sprawozdaniu Wydziału krajowego. Nie uważam to za konieczne, bo i co do innych subwencji nie ma szczegółowych sprawozdań, a kto chce się o stanie rzeczy poinformować, może przeczytać drukowane i rozrzucone w wielu egzemplarzach sprawozdanie internatu.

Zresztą ktokolwiek spojrzy w bibliotece na zbiór sprawozdań, przekona się, u nas i tak druki więcej ważą i daleko więcej ich się drukuje, aniżeli w innych krajach austriackich, co na przejrzystość i łatwość zorientowania się w tychże dużo ujemnie wpływa. Jeżeli jednak p. Dr. Korolowi na tem zależy, ażeby się dowiedzieć ze sprawozdania Wydziału o stanie internatu, to nie uważając jego życzenia za konieczne, zasadniczo jednak przeciwko niemu nie mam do zarzucenia i przypuszczam, że Wydział krajowy życzeniu temu odpowie, gdyż nie mamy do ukrycia i niczego się wstydzić nie potrzebujemy.

JE. Książę Marszałek. Ponieważ wnioskowi osobnego nie ma, przystąpimy do głosowania. Kto przyjmuje poz. 82 w wysokości 4.500 zł., zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Włodzimierz Kozłowski (czyta):

Poz. 83. Na księdza Siemiaszki dom schronienia dla opuszczonych i moralnie zaniebanych chłopców 500 zł,

Poz. 84. Jedno stypendyum dla szkoły sztuk pięknych im. Matejki w Krakowie 1.000 zł.

Poz. 85 a) Na wydawnictwo polskich podręczników dla szkół średnich 2.000 zł.

Poz. 85 b) Na wydawnictwo ruskich książek szkolnych 4.180 zł.

(do rozporządzenia Rady szkolnej krajowej), w łącznej kwocie 6.180 zł.

Komisya przedkłada Wysokiemu Sejmowi następujące rezolucyje:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby w preliminarzu na r. 1893 i lat następnych stała subwencyje 2.000 zł. dla wydawnictwa książek ruskich o kwotę przypuszczalnego dochodu z ich rozsprzedaży podwyższał.

Petycye Towarzystwa Szewczenki o 4 000 zł. na wydawnictwo ruskich podręczników szkolnych, przekazuje Sejm Radzie szkolnej krajowej.

Pomimo szczerzego uznania dla gorliwej pracy Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych w ogóle, a poszczególnie na polu wydawnictw książek do czytania dla młodzieży, wnosi komisya przejście do porządku dziennego nad petycye nauczycieli szkół wyższych, w tem mniemaniu, że książkom rzeczonym chlubne polecenie Rady szkolnej krajowej wielki zbyt otwóżyć zdoła, że przeto przy ogólnem poparciu nauczycielstwa, koszta wydawnictwa bez pomocy krajowej pokryć się dadzą.

JE. Książę Marszałek, Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje poz. 83, 84, 85 a) 85 b) i rezolucyje komisji przez p. sprawozdawcę odczytane, zechce rękę podnieść. (Większość.) Petycye i rezolucyje są przyjęte.

Sprawozdawca p. Dr. Włodzimierz Kozłowski (czyta):

Poz. 86. Zasiłek dla czasopisma „Szkoła“ 500 zł.

Tem samem uważa się za załatwioną petycye L. s. 698. Zarządu Towarzystwa pedagogicznego o subwencyje dla tegoż Towarzystwa.

Poz. 87. Dla czasopisma „Muzeum“ 1.000 zł.

Tem samem załatwioną jest petycya L. s. 1192 Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych we Lwowie.

Poz. 88. Dla czasopisma „Kosmos“ 400 zł.

Tem samem załatwiona została petycya L. s. 1428 Towarzystwa przyrodników im. Ko-

pernika we Lwowie o zasiłek na wydawnictwo czasopisma „Kosmos“.

Poz. 89. Zasiłek dla ruskiej gazety „Uczytel“ do rozporządzalności Wydziału krajowego 500 zł.

Tem samem załatwiła komisya petycye L. s. 708 ruskiego Towarzystwa pedagogicznego o zasiłek na wyż wymienione wydawnictwo.

Nad petycye Zygmunta Sarneckiego, redaktora ilustrowanego czasopisma „Świat“ do L. s. 1050 i nad petycye Józefa Polińskiego, nauczyciela stenografii L. s. 839 o zasiłek na wydawnictwo dzieł stenograficznych, — wnosi komisya przejście do porządku dziennego.

Poz. 90. Zasiłek na utrzymanie wyprawy naukowej, pracującej w archiwum watykańskiem pod kierunkiem prof. uniwersytetu Jagiellońskiego Dr. Stanisława Smolki (III. rata z trzechlecia 1890—92). 1.500 zł.

Poz. 91. Dla młodzieży kształcącej się w naukach i sztukach, ryczałt 3.000 zł. (do rozporządzalności Wydziału krajowego).

Petycye wniesione do tego działu L. s. 1431 Marcina Gużkowskiego, L. s. 1321 Karola Ziemnickiego, 1006 Jana Kazimierza Olpińskiego, 364 Alfreda Beera, 365 Olgi Modzelewskiej, 901 Sylweriusza Saskiego, 548 Fel. Wygrzywalskiego, 1320 Maryli Młodnickiej, 1319 Leonarda Aleksandrowicza, 1008 Jana Trusza, 1007 Aleksego Trusza, 1322 Antoniego Popiela, 549 Romana Bratkowskiego, 146 Stanisława Brzostowskiego, 230 Pauliny Zakrzewskiej, 148 Zygmunta Rozwadowskiego, 665 Władysława Rossdorfera, przekazuje się Wydziałowi krajowemu do możliwego uwzględnienia, a nad petycjami L. s. 1513 Julii Wiercińskiej, 234 Konstantego Dzbańskiego wnosi komisya przejście do porządku dziennego.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje poz. 86, 87, 88, 89, 90 i 91 wraz z wnioskami komisji, zechce rękę podnieść. (Większość.) Petycye te są przyjęte.

Sprawozdawca p. Włodzim. Kozłowski (czyta):

Poz. 92 a) Dla fundacji „Macierz polska“ na wydawnictwo dzieł i peryodycznych pism ludowych 5.000 zł.

Poz. 92 b) „Macierz szkolna“ dla księstwa Cieszyńskiego 500 zł.

(Wnioskiem tym załatwiła komisya petycyę L. s. 1194 „Macierzy polskiej“ w Cieszynie.)

Poz. 93. Dla Towarzystwa „Proświta“ na wydawnictwo dzieł ludowych 1.500 zł.

Uchwałą tą załatwiła komisya petycyę L. s. 402 Towarzystwa „Proświta“ o zapomogę roczną w kwocie 5.000 zł.

Poz. 93 a) Aleksander Barwiński, c. k. profesor seminaryum nauczycielskiego w Tarnopolu, na dalsze wydawnictwo historycznej biblioteki 500 zł. (do rozporządzenia Wydziału krajowego).

Tem załatwiona petycyą L. s. 145 Aleksandra Barwińskiego.

Poz. 93 b) Ks. Dżułyńskiemu, gr. kat. parochowi w Łapszynie, na wydawnictwa ruskie „Posłannik“ i „książeczki ruskie“ 400 zł. (do rozporządzenia Wydziału krajowego).

Tem załatwiona jest petycyą L. s. 531 ks. Aleksandra Dżułyńskiego.

Poz. 93 c) Redakcyą dwutygodnika dla dzieci „Dzwinok“ 100 zł. (do rozporządzenia Wydziału krajowego).

Tem załatwia się petycyę L. s. 725 Redakcyi „Dzwinok“.

Poz. 94. Na stypendyum dla ucznia Wydziału lekarskiego w Krakowie oddającego się studjom w szkole operacyjnej 500 zł.

Poz. 95. Wydawnictwo dziełek ludowych we Lwowie 1.000 zł. (do rozporządzenia Wydziału krajowego).

Przez to załatwiono petycyę komitetu wydawnictwa dziełek ludowych we Lwowie L. s. 896.

Poz. 96 a) Towarzystwu „Przymierze braci (Agudas Achim) 300 zł., (do rozporządzenia Wydziału krajowego).

Tym wnioskiem załatwioną zostaje petycyą rzeczzonego Towarzystwa L. s. 1003.

Poz. 96 b) Towarzystwu „Oświaty ludowej“ we Lwowie, do rozporządzenia Wydziału krajowego 1.000 zł.

Wnioskiem tym załatwiła komisya petycyę Wydziału tegoż Towarzystwa L. s. 1579.

Poz. 96 c) Towarzystwu „Oświaty ludowej“ w Krakowie 1.000 zł. (do rozporządzenia Wydziału krajowego).

Do tej pozycyi weszła petycyą L. s. 1049 Wydziału tego Towarzystwa o subwencyę w kwocie 3.000 zł. Pomimo najgorętszego uznania dla szybkiego i pomyślnego rozwoju tego Towarzystwa, w którym w dwóch latach ostatnich liczba czytelników z 249 na 416 wzrosła, nie może komi-

sya we wniosku swoim proponować Sejmowi całkowitego zadośćuczynienia życzeniom tegoż Towarzystwa, tak bowiem względy na budżet, jak i potrzeba zachowania równej miary z innymi Towarzystwami działającymi w nader trudnych warunkach we wschodniej Galicyi, nie dozwala komisji przychylić się do spełnienia żądania Towarzystwa w całości.

Poz. 96 cc) Towarzystwu „Oświaty ludowej“ w Tarnowie 100 zł. (do rozporządzenia Wydziału krajowego).

Wnioskiem tym załatwiła komisya petycyę tegoż Towarzystwa do L. s. 1001.

Poz. 96 d) Towarzystwu historycznemu we Lwowie na jego wydawnictwa 700 zł. (do rozporządzenia Wydziału krajowego).

Wnioskiem tym załatwiła komisya petycyę tegoż Towarzystwa L. s. 139.

JE. Ksiązę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje poz. 92 a), 92 b), 93, 93 a), 93 b), 93 c), 94, 95, 96 a), 96 b), 96 c), 96 cc) i 96 d), — zechce rękę podnieść. (Większość). Pozycye te są przyjęte.

Sprawozdawca p. Dr. Włodz. Kozłowski (czyta):

Poz. 96 c) Nad petycyą Wydziału Towarzystwa „Szkolna pomoc“ we Lwowie L. s. 998 wnosi komisya przejście do porządku dziennego.

JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz Proszu o hołos.

JE. Ksiązę Marszałek. JE. ks. Metropolita Sembratowicz ma głos.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Wysokodostojni Panowie! Proczytawszy pozycję 96 e, hde komisja budżetowa wnosyt nad petycję Wydziału Towarzystwa: Szkilna pomoc wo Lwowi „przejście do porządku dziennego“, przedstawlaw ja sobi, szczo pewno dlatoho widkinena zistała ta pozycja, o kotroj besida, bo musyla buty abo ne dostatoczno umotywowana, abo ne stwerdzena nalezyto, a tomu osmylyw sia w toj, chotiaj tak tisznoj chwyli, jeszczu paru minut zaniaty czasu Wysokodostojnym Panam, szczo by nedostatok dopownyty, poneze meni zdaje sia, szczo ona zasluhuje na takie same uwzhladnienie, jak pozycija naslidujuczna. Jest to Towarzystwo: Szkilna pomoc,



kotra zanymaje sia sama szkołamy, hde jest błysko 300 ditej, potrzebujuczich pomocy, na odiż, na knyżki i t. d., szczyby mohły z korystyju proświszczaty sia i kursa skińczyty.

W nynisznych osobenno czasach, koły netylko szczo ne ustały tii powody, dla kotrych Wysokij Sojm semu Towarystwu wsehda buw prychnym i prychodyw jemu w pomicz, no jeszcz pryluczaje sia i sehoriczna wo Lwowi drożyna, kotra potrzebuje szcze bilsoj pomocy. Otże ja poperajuczty tuju pozycju, stawlaju proszenie, szczyby Wysokij Sojm zwoływ uwzhladnyty moje proszenie schotiw siu pozycju meży wnesenia i uchwały do poz. 96 f. pryniaty i prekazaty Wydiłowy krajowemu „do możliwego uwzględnienia w granicach ryczałtu“. Poneże Wysokij Sojm nikoły do seho roku ne widmawlaw semu Towarystwu zapomohy, w prawdi małejkoj, bo lysz 100 zł., to zdaje meni sia, szczo nemajuczty najmenszoho powodu i toho roku, ne schocze takoj widmawlaty. Ja z mojej storony horjaczko poperajuczty tuju pozycju upraszaju Wysokij Sojm i wsich Wysokodostojnych Paniw, szczyby łaskawi hołosowaty za moim wneskom.

JE. Książę Marszałek. Podam wniosek JE. Księdza Metropolity do poparcia. Kto popiera ten wniosek, raczy rękę podnieść. (Dostateczna liczba). Wniosek jest dostatecznie poparty. Czy żąda jeszcz kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, pan sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Włodzimierz Kozłowski. Na słowa JE. Ks. Metropolity mogę odpowiedzieć, że jeżeli komisya zaproponowała przejście do porządku dziennego nad tą pozycją, nie stało się to wcale z powodu nieżyczliwości dla celów stowarzyszenia. W wyczerpującej dyskusji komisyjnej bowiem nad rzeczonymi celami stwierdzono ich dodatni kierunek.

Odezwały się jedynie tylko zarzuty, z innego wychodzące stanowiska. Wypowiedziano w komisji życzenie, ażeby stowarzyszenie szkolnej młodzieży więcej oparło się na wspólnej pomocy, ażeby młodzież nie przyzwyczaiła się do oglądania na pomoc kraju.

Nie tak dawne to czasy, kiedy siedziałem na ławce szkolnej i w tych czasach brałem żywy udział w stowarzyszeniach szkolnych. Wtedy jednak pracowaliśmy bez subwencji i pomaga-

liśmy sobie wzajemnie. Te powody jedynie a nie bynajmniej nieżyczliwość przeciw stowarzyszeniu, przemawiały za przejściem do porządku dziennego.

W obec faktu jednak, że odezwał się głos, który przywykliśmy słuchać z głęboką i niekłamną czcią, zdaje mi się, że chociaż nie miałem czasu porozumieć się z komisją a mówiłem jedynie tylko z jej wiceprezesem, postąpię sobie w duchu zapatrywań komisji, jeżeli wobec zmienionego położenia zejdem z zajętego przez komisję stanowiska i zgodzę się nietylko na wniosek JE. Ks. Metropolity, ale zarazem postawię wniosek drugi, aby dla zupełnego zadośćuczynienia jego światłej radzie z powodu przybywającego do tej pozycji wydatku podwyższyć ryczałt o 100 zł.

JE. Książę Marszałek. Zatem pozycya 96 e) odpadnie, a w pozycji 96 f), ryczałt na zasiłek dla burs wynosić będzie 3.100 zł.

Sprawozdawca p. Dr. Włodzimierz Kozłowski (czyta):

Poz. 96 f). Ryczałt na zasiłki dla burs mieszczących ubogą młodzież polską i ruską 3.100 zł.

Do tego działu wniesione petycye l. s. 998 Wydziału Towarzystwa: „Szkolna Pomocz“ we Lwowie; l. s. 899 Towarzystwa Bursy im. Stefana Batorego w Wadowicach, l. s. 649 Zarządu bursy im. Kraszewskiego w Stanisławowie, l. s. 214 Towarzystwa Bursy przemyskiej, l. s. 1317 Towarzystwa Bursy Adama Mickiewicza w Drohobyczu, l. s. 399 Wydziału Towarzystwa Bursy naucz. w Tarnopolu, petycya ruskiego Towarzystwa pedagogicznego l. s. 832 petycya ruskiej bursy w Brzeżanach, l. s. 215, bursy św. Mikołaja w Przemyśle, l. s. 1.000, bursy ruskiej św. Mikołaja w Stanisławowie, l. s. 538, ruskiej bursy w Stryju, l. s. 1.507, dwie petycye ruskiej bursy w Tarnopolu, l. s. 650 i 361, wnosi komisya przekazać Wydziałowi krajowemu do możliwego uwzględnienia w granicach ryczałtu.

Nad petycją bursy św. Jana w Drohobyczu, l. s. 144 i Józefy Jaroszyńskiej kierowniczkii ogródka froeblovskiego we Lwowie, l. s. 1.196, wnosi komisya przejście do porządku dziennego.

Nad petycjami o wsparcia na cele naukowe, l. s. 545 Marcina Kędziora, l. s. 1.637 Wandy Woźniak, l. s. 1.162 Karola Błaszkiwicza, l. s. 1.325 Aleksandra Jaworskiego, 1.660 Zofii Gergowic-

czówny, l. s. 155 Jana Bielskiego, wnosi komisya przejście do porządku dziennego; ku temu celowi istnieją bowiem krajowe i fundacyjne stypendya, oraz powyżej proponowane subwencye na bursy.

P. Ochrymowicz Proszu o hołos do petycyi bursy św. Jana Chrystytela w Drohobyczu.

JE. Książę Marszałek. P. Ochrymowicz ma głos.

(Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Sembratowicz obejmuje przewodnictwo).

P. Ochrymowicz. Pered 10 litamy założono w Drohobyczu bursu pod wozwaniem św. Jana Chrystytela. Szczo roku podawał wydił bursy petyciu do Wys. Sojmu o zapomohu i czerez ciłyj toj czas ani razu ne widmowłeno toj po mocy. I ne łysze Wysokij Sojm ale i mnoho dostojnych i wysoko poważanych posliw przyczyniało sia do toj bursy, meży protektoramy toj bursy sut najznakomitszy lude, wspomynaju tilko o błazennej pamiaty JE. Potockoho buwszoho namistnyka, JE. Pawła Popela i mnoho inszych.

Z toho możete Panowe baczyty, szczo prowadzenie toj bursy musilo buty widpowidne, jesły taki lude przyczyniały sia do pidderżania toj bursy. Komisja budżetowa stawlaje wnesok perejty do porjradku dnewnoho, a toby buł wełykij upadok dla toj bursy, poneże ona własne w tim stani jest, szczo jesły ne w tim roci, to na druhij rik wijde w powne życie. Otże pomicz Wysokoho Sojmu może pryspisyty otworenie toj bursy, a widkazanie może szkodlywo widdiłaty na jej rozwij. Komisya mohła z dwoch przyczyn widkazaty zapomohu toj bursy, a to szczo jeszcze ciłkom otworena ne jest. Moi Panowe, jesły bude mała widpowidnyj fond i bude otworena, ne bude potrebowala naprykraty sia i prychodyty o pomicz. Własne dla toho, szczo mnoho ne staje prychodyt bursa, szczo by Wysoka Pałata uchwałała zapomohu. Druhij powod może buty, szczo oden uczenyk z gimnazji w Drohobyczu zistaw widdałenyj. Ale to ne może wplywaty, bo w kożdoj gimnazji znajde sia oden albo dwa uczenyki kotri sia zle zachowujut, ale o toje ne można wynyty ani ciłoj gimnazji ani bursy. Muszu w kincy zajawyty, szczo własne toj uczenyk nikoly do bursy ne należaw i żadnoj pomocy ne poberaw. — Stawljaju wnesok i proszu szczo by Wysokij Sojm zwolyw uchwałały, szczo by petyciju bursy Świa-

toho Jana Chrystytela prekazały Widiłowy krajewomu w ciły łaskawoho uwzhładnienia w hranyciach ryczałtu.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropol. Dr. Sembratowicz. Podaję do poparcia wniosek p. Ochrymowicza. Kto ten wniosek popiera, raczy rękę podnieść. (Dostateczna liczba). Wniosek jest dostatecznie poparty. Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, pan sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Włodzimierz Kozłowski. W imieniu komisji budżetowej muszę się sprzeciwić wnioskowi poprzedniego mowcy; komisya budżetowa najlepszą wolę swoją dla burs okazała podwyższeniem wydatku na te cele. Wszystkich burs jednak uwzględnić nie można, a musimy przedewszystkiem proponować Sejmowi poparcie tych burs, które się dobrze rozwijają. Bursa w Drohobyczu nie jest bursą we właściwem tego słowa znaczeniu, bo uczniowie tam nie mieszkają, lecz otrzymują jedynie tylko wsparcie. Wedle praktyki przez komisję budżetową przyjętej, a przez Wys. Sejm wielokrotnie zatwierdzonej, Sejm zwykł dawać zapomogi tym instytucjom, które w całości wprowadzono w życie, lecz nie dawał wsparcia na instytucye jeszcze nie istniejące; a takiego precedensu nie było, a jeśli był, to był jedynie tylko wyjątkowo.

Z tego powodu oświadczam się przeciw wnioskowi poprzedniego mowcy, jeśli bowiem tę petycję do ryczałtu przekażemy, to ucierpią inne bursy, które dostaną mniejszy zasiłek, dlatego proszę, aby Wys. Izba głosowała przeciw wnioskowi poprzedniego mowcy, a głosowała za wnioskiem komisji.

P. Ochrymowicz. Proszu o hołos dla sprostowania faktu.

Wicemarszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. P. Ochrymowicz ma głos.

P. Ochrymowicz. Meni sia zdaje, szczo toje wnesenje ne wnisił p. Kołaczkowski ale poseł Ochrymowycz, a druhe, szczo to bursa ne jest ciłkom nowa, jak skazaw p. sprawozdawca, ale ona jest dawnijsza i rik riczno dostawała wid Wys. Sojmu zapomohy.

Sprawozdawca p. Dr. Włodzimierz Kozłowski. Proszę o głos.

Wicemarszałek JE. ks. Metropolita Sembratowicz. P. sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Włodz. Kozłowski. Wcale nie mówiłem, że to jest instytucja nowa, lecz że jako bursa nie weszła w życie. Bursa jest wtedy, gdy uczniowie w niej mieszkają, a tam jest tylko towarzystwo, które daje uczniom zasiłki i które dopiero z czasem w burzę zamienić się może.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Sembratowicz. Poz. 96. e) odpada, a co do poz. 96. f) p. Ochrymowicz postawił wniosek, aby petycję bursy św. Jana Chrzciciela w Drohobycz, przekazał Wydziałowi krajowemu do możliwego uwzględnienia w granicach ryczałtu. Podaję ten wniosek do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Kto przyjmuje pozycję 96. f) z wyjątkiem wniosku przejścia do porządku dziennego nad petycją bursy św. Jana w Drohobycz, raczy rękę podnieść. (Większość). Poz. 96. f) jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Dr. Włodzimierz Kozłowski (czyta):

Poz. 96. h) dla stowarzyszeń akademickich ryczałt 700 zł., do rozporządzenia Wydziału krajowego w porozumieniu z senatem akademickim.

Petycje wniesione do tego działu: Ls. 731 Obywatelskiego komitetu opiekuńczego „Domu akademickiego“, Ls. 836 Wydziału Towarzystwa Bratniej pomocy słuchaczy Wszechnicy lwowskiej, Ls. 645 i 646 Wydziału Towarzystwa Bratniej pomocy słuchaczy politechniki we Lwowie, Ls. 644 Towarzystwa ku wspieraniu słuchaczy wszechnicy, rygorystów i auskultantów, Ls. 362 Ruskiego Akademickiego stowarzyszenia „Watra“ we Lwowie — wnosi komisja odesłać do Wydziału krajowego do możliwego uwzględnienia w granicach ryczałtu.

Nad petycjami Czytelnicy akademickiej we Lwowie Ls. 1195 i Akademickiego Bractwa we Lwowie Ls. 648. wnosi komisja przejście do porządku dziennego.

Poz. 96. l). Towarzystwu im. „Adama Mickiewicza“ na wydawnictwo pamiętnika 200 zł. Wnioskiem tym załatwiła komisja petycję Ls. 1152 Towarzystwa literackiego im. „Adama Mickiewicza“ z prośbą o zasiłek 200 zł.

Poz. 96. m). Stowarzyszeniom rzemieślniczym we Lwowie i na prowincyi, ryczałt do rozporządzenia Wydziału krajowego 1.100 zł.

Petycje Ls. 141 Wydziału stowarzyszenia „Jad Charuzim“, 178 stowarzyszenia „Gwiazda“ w Zaleszczykach, Ls. 1146 stowarzyszenia krakowskiej młodzieży rękodzielniczej „Gwiazda“ Ls. 534 stowarzyszenia lwowskich rękodzielników „Gwiazda“, Ls. 217 stowarzyszenia katolickiej młodzieży rękodzielniczej „Praca“ pod opieką św. Józefa w Krakowie, Ls. 216 stowarzyszenia rzemieślniczego „Gwiazda przemyska“, Ls. 1508 „Gwiazdy“ jarosławskiej, Ls. 1525 stowarzyszenia „Skały“ we Lwowie, Ls. 1147 „Gwiazdy“ tarnowskiej, Ls. 1312 ruskiego stowarzyszenia „Zoryi“ — wnosi komisja odstąpić do możliwego uwzględnienia Wydziałowi krajowemu, w granicach ryczałtu.

Poz. 97. Zarząd główny Towarzystwa pedagogicznego na lwowską kolonię wakacyjną, zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego 200 zł.

Poz. 97 a). Armhaus Antoni, nauczyciel szkoły pospolitej w Dajworze, w Krakowie, dodatek osobisty aż do osiągnięcia płacy 900 zł. kwotę 100 zł.

Przy tej sposobności wyraziła komisja przekonanie, że rzeczona pozycja powinna w preliminarzu na rok 1893 znaleźć pomieszczenie przy funduszu szkolnym.

Poz. 97 b). Stowarzyszeniu „Przytulisko wiedeńskie“ (pet. Ls. 837) 100 zł.

Nad petycją pierwszego izraelskiego stowarzyszenia pań Ls. 1429 wnosi komisja przejście do porządku dziennego.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje pozycje odczytane, zechce rękę podnieść. (Większość.) Pozycje te są przyjęte.

Sprawozdawca p. Włodzim. Kozłowski (czyta):

Rubr. VII. poz. 51.

Rada szkolna krajowa, na pokrycie niedoboru funduszu szkolnego krajowego (w myśl uchwały Wys. Sejmu z 28. marca 1892) 1,086.076 zł

Rada szkolna krajowa na pokrycie wydatków spowodowanych zmianą ustawy z d. 1. stycznia 1889 Nr. 16. Dz. ust. kraj o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego w publicznych szkołach ludowych (w myśl uchwały Wys. Sejmu z d. 2. kwietnia 1892) . . . . . 95.000 zł.

Na udzielenie lub podwyższenie emerytury względnie daru z łaski, dla wdów i sierót po nauczycielach szkół ludowych (wedle osobnego sprawozdania L. s. 1856/1892) . . . 680 zł.  
Razem poz. 51. 1,181.756 zł.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Powyższe pozycje jako już uchwalone, nie wymagają ponownego wotowania.

Następuje Rubr. VII. Sprawozdanie komisji budżetowej o krajowym funduszu emerytalnym dla nauczycieli na r. 1891. Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz ma głos.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Wydatki.

Rubr. I. poz. 1.	Emerytury czasowe	6 000 zł.
" II. " 2.	" dożywotnie	114500 "
" III. " 3.	Pensye dla wdów po nauczycielach . .	44.900 "
" IV. " 4.	Dodatki na wychowanie sierót po nauczycielach . . .	14 900 "
" V. " 5.	Odprawy i kwartały pozgonne . . . .	7.357 "
" VI. " 6.	Zwroty uiszczonych wkładek . . . .	1.059 "
" VII. " 7.	Koszta zarządu . . . .	30 "
	Suma wydatków .	188.746 zł.

Dochody.

Rubr. I. poz. 1—4.	Odsetki od efektów	1.461 zł.
" II. " 5.	Datek stały z krajowego fund. szkolnego	12.800 "
" III. " 7.	Interkalarya od opróżnionych posad . .	11.142 "
" IV. " 8.	Stale wkładki nauczycieli i nauczycielek .	36.423 "
" V. " 9.	Wkładki dwuprocentowe za czas służby przedetatowej . . .	8.408 "
	Suma dochodów .	70.234 zł.

niedobór do pokrycia z fund. kraj. 118.512 zł.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje preliminarz krajowego funduszu emerytalnego dla nauczycieli, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Poz. 52. Janowi Dutkiewiczowi, emerytowanemu nauczycielowi szkół ludowych, w drodze łaski emerytura w całej wysokości jego ostatniej płacy, t. j. w kwocie 350 zł., licząc od dnia przeniesienia go w stan spoczynku (wedle osobnego sprawozdania L. s. 1856/1892) 728 zł.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje tę pozycję, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Sprawozdanie

komisji budżetowej o petycyach obciążających budżet na rok 1892 w rubr. VII.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poz. 97 c) Stowarzyszeniu nauczycielek w Krakowie na budowę domu, jednorazowy datek do dyspozycji Wydziału krajowego (L. s. 98) 1000 zł.

Poz. 97 d) Dla szkoły sióstr Felicyanek w Uhnowie, jednorazowy datek (pet. L. s. 1070) 300 zł.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje poz. 97 c) i 97 d), zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz. Są jeszcze petycje do tej rubryki (czyta) a mianowicie:

L. s. 91, 112, 115, 116, 118, 122, 124, 126, 127, 128, 130, 131, 135, 137, 263, 274, 275, 280, 389, 468, 500, 501, 513, 515, 516, 527, 528, 529, 530, 547, 626, 627, 629, 631, 635, 638, 639, 682, 683, 684, 691, 706, 717, 718, 776, 801, 819, 820, 821, 824, 825, 826, 827, 889, 890, 891, 893, 894, 918, 919, 920, 921, 937, 945, 946, 947, 948, 949, 1034, 1035, 1036, 1040, 1041, 1044, 1046, 1123, 1139, 1144, 1188, 1190, 1220, 1285, 1290, 1291, 1292, 1299, 1300, 1302, 1304, 1306, 1376, 1377, 1378, 1379, 1419, 1420, 1422, 1423, 1435, 1436, 1494, 1527, 1528, 1562, 1563, 1564, 1577, 1625, 1626, 1639, 1640, 1653, 1654, 1739, 1740, 1741, 1742, 1793, 1794.

Wszystkie te petycje są same prośby o jednorazowe zapomogi z funduszu krajowego.

Zważywszy, że fundusz krajowy na cele takich zapomóg przeznaczają Radzie szkolnej krajowej ryczałtową kwotę 14.000 zł., przeto komisya odsyła petentów do Rady szkolnej krajowej a zarazem wnosi:

Wysoki Sejm uchwalić raczy przejść do porządku dziennego nad powyższymi petycjami.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z wnioskiem komisji, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Petycye L. s. 83, 189, 190, 191, 452, 453, 454, 458, 583, 585, 669, 670, 769, 770, 771, 772, 773, 774, 775, 777, 868, 869, 986, 1100, 1101, 1102, 1103, 1104, 1105, 1175, 1280, 1281, 1366, 1367, 1368, 1369, 1412, 1488, 1489, 1614, 1650, 1719, 1722, 1723, 1724, 1725, 1781.

Są to same prośby o subwencje lub pożyczkę na budowę szkół.

Zważywszy, że petenci winni się zwracać z swemi prośbami do Rady szkolnej krajowej, która ma na ten cel asygnowaną z funduszu krajowego kwotę 15.000 zł., komisya budżetowa odsyła petentów do Rady szkolnej krajowej i wnosi:

Wysoki Sejm uchwalić raczy: przejść do porządku dziennego nad powyższymi petycjami.

Wice Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

L. s. 138, 276, 277, 279, 298, 299, 390, 525, 526, 636, 637, 640, 690, 828, 829, 895, 951, 952, 1045, 1307, 1380, 1421, 1566, 1567.

Są same prośby o przyznanie emerytur lub o ich podwyższenie w drodze łaski. Komisya budżetowa wnosi, powyżej wymienione petycye odstępować się Wydziałowi krajowemu do zbadania w porozumieniu z Radą szkolną krajową i do przedłożenia wniosków.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda

któ głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Petycye L. s. 80, 192, 193, 194, 455, 456, 586, 587, 766, 767, 907, 913, 1097, 1098, 1099, 1174, 1279, 1282, 1365, 1405, 1407, 1408.

Są to same prośby gmin o zniesienie lub o uwolnienie od zaległych prestacyj na płace nauczycieli.

Komisya budżetowa wnosi: Wysoki Sejm uchwalić raczy: petycye te odstępuje się Wydziałowi krajowemu do załatwienia, względnie do przedłożenia wniosków.

P. Trzeciecki. Proszę o głos.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. P. Trzeciecki ma głos.

P. Trzeciecki. Sprawozdawca przeczytał tutaj petycye o zniesienie zaległych prestacyj. Między tymi jest pod Nr. 80 petycja gminy Iskrzynia, która prosi nie o zniesienie, lecz o uwolnienie od wyższej prestacyi, a to z tytułu tego, że nigdy obowiązań faktycznego nie było. Zobowiązanie było powzięte nie legalnie, zobowiązanie gminy nie zostało zatwierdzone przez Radę powiatową i to przy pewnych wątpliwościach a oprócz tego sposób postępowania na tej Radzie gminnej, na której zapadł wniosek przyjęcia zobowiązania płacenia 75 zł. ponadobowiązkowej prestacyi był nielegalny. Nieśmiałybym tego powiedzieć tak stanowczo, gdybym nie miał w ręku pisma bardzo poważnego męża, członka Izby Panów, p. Starowieyskiego, który w urzędowym piśmie pisze (czyta):

„Przy tej sposobności Wydział Rady powiatowej pozwala sobie nadmienić, iż sposób postępowania w pertraktacyach przez Radę szkolną okręgową w tego rodzaju sprawach przeprowadzanych nie jest zgodny z przepisami w ustawie gminnej zawartymi a mianowicie:

1. w myśl §. 41. rzeczony ustawy, Rada gminna może być tylko przez naczelnika gminy zwołaną i tylko naczelnik gminy może na posiedzeniu przewodniczyć, co winno być w księdze uchwał uwidocznione.

2. Ponieważ posiedzenia są jawne, to wprawdzie służyło prawo p. inspektorowi szkolnemu być na posiedzeniu Rady gminnej, ale nie słu-

żyło mu prawo ani na tem posiedzeniu głosu zabierać, a tem mniej z całą Radą gminną protokolarne urzędowanie przeprowadzać. Uchwała Rady gminnej w Iskrzyni w tej formie powzięta, jak to jest umieszczone w protokole pana inspektora z 24. maja 1898 mogła być z tego powodu co do formalnej strony tej uchwały zakwestyonowaną“.

(P. Dr. Bobrzyński. Proszę o głos).

Przez przypadek petycyja ta, która powinna była być odesłaną raczej do komisji prawnej, odesłaną została do komisji budżetowej. Ja doskonale rozumiem, że komisja budżetowa nie może tej jednej petycji ze wszystkich innych wyjmować i inaczej załatwić.

Sprawozdawca jednak, o ile wiem, badał te akta i poznał różnicę tej petycji od innych. Sądzę więc, że raczy się tutaj zgodzić, gdyż chodzi o załatwienie kwestji prawnej i o uwolnienie od bardzo przykrego faktu, że gmina może wytoczyć proces o unieważnienie tego obowiązku. Spodziewam się, że sprawozdawca raczy się zgodzić, ażeby zamiast odesłania tej petycji do Wydziału krajowego, Wysoki Sejm uchwalił raczył (czyta):

Sejm uwalnia gminę Iskrzynię w powiecie krośnieńskim od obowiązku płacenia 75 zł. rocznie po nad prawą prestacyę na płacę nauczyciela szkoły ludowej.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Podaję wniosek p. Trzecieckiego do poparcia. Kto popiera ten wniosek, raczy rękę podnieść. (Niedostateczna liczba.) Wniosek nie jest dostatecznie poparty.

P. Bobrzyński ma głos.

P. Dr. Bobrzyński. Wobec tego, że poprawka nie uzyskala poparcia, zrzekam się głosu.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz. (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycyę L. s. 768 gminy wyznaniowej w Tarnopolu o subwencyę na utrzymanie szkoły izraelskiej w Tarnopolu, przekazuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania w porozumieniu z Radą szkolną krajową i do sprawozdania.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Petycyę L. s. 1313 reprezentacji niemieckiej gminy Steinau o subwencyę na utrzymanie publicznej szkoły ewangelickiej, przekazuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania w porozumieniu z krajową Radą szkolną i do sprawozdania.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Nad petycjami: L. s. 284 zarządu szkoły ludowej w Boryniczach o zasiłek na sprawienie tokarni; L. s. 537 Dyrekcyi stowarzyszenia opieki nad uwolnionymi więźniami we Lwowie o zapomogę; L. s. 540 zakładu sierót pod wezwaniem św. Heleny we Lwowie o zapomogę na cele zakładu, mającego za zadanie wychowania dobrych sług; L. s. 652 Wydziału Stowarzyszenia Ochronki w Jarosławiu o zasiłek; L. s. 834 Wydziału III. oddziału Bractwa N. P. Maryi Królowej Korony Polskiej o subwencyę; L. s. 898 Komitetu przytuliska sierót im. św. Józefa we Lwowie o datek; L. s. 1142 Honoraty Lewickiej o przyznanie wynagrodzenia za udzielanie nauki robót kobiecych; L. s. 1795 Sióstr Dominikanek w Rawie Ruskiej o zapomogę na budowę szkoły dla dziewcząt i L. s. 1386 Zgromadzenia Sióstr Felicjanek o subwencyę na budowę domu we Lwowie, przechodzi Sejm do porządku dziennego.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Petycję L. s. 222 Przełożonej PP. Klarysek w Starym Sączu o subwencyę na utrzymanie 6-klasowej szkoły żeńskiej, uważać należy za załatwioną przy poz. 16. rubr. XI. krajowego funduszu szkolnego, petycję zaś L. s. 598 zarządu wyższej szkoły żeńskiej w Stryju o subwencyę, za załatwioną przy poz. 22 rubr. XI. tego funduszu.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Komisja budżetowa wnosi:

Petycje: L. s. 86, 88, 93, 96, 97, 99, 101, 102, 103, 104, 105, 107, 136, 244, 245, 246, 251, 252, 253, 254, 255, 256, 258, 260, 264, 265, 266, 267, 271, 290, 291, 295, 378, 382, 385, 386, 387, 457, 464, 466, 467, 471, 472, 473, 474, 475, 476, 477, 479, 480, 482, 490, 492, 493, 494, 505, 506, 507, 508, 509, 510, 511, 514, 517, 518, 519, 594, 597, 605, 607, 609, 610, 611, 613, 614, 615, 616, 617, 622, 623, 624, 625, 675, 676, 680, 685, 686, 687, 689, 701, 705, 720, 728, 782, 783, 784, 787, 788, 790, 794, 795, 796, 817, 818, 875, 876, 877, 878, 887, 914, 917, 955, 957, 966, 1025, 1029, 1032, 1107, 1112, 1113, 1114, 1115, 1116, 1117, 1124, 1125, 1180, 1182, 1183, 1185, 1189, 1286, 1287, 1288, 1375, 1414, 1418, 1440, 1492, 1501, 1557, 1618, 1735, 1743, 1782, 1784 o przyznaniu nauczycielom dodatku drożyznianego, o podwyższenie im płac i t. p. uważa się za załatwione uchwałami Sejmu powziętymi w załatwieniu sprawozdania komisji szkolnej w sprawie zmiany ustawy krajowej z dnia 1. stycznia 1889 (Nr. 16. Dz. u. kr.) o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Przystępujemy do rubryki VII, poz. 68, 69 i 70. Głos ma sprawozdawca p. Stanisław Badeni.

Sprawozdawca p. Dr. Stanisław hr. Badeni (czyta):

Poz. 68. Teatr polski w Krakowie — do rozporządzalności Wydziału krajowego 8.000 zł.

Poz. 69. Teatr polski we Lwowie — za siłek stały 4.200 zł.

Poz. 70. Teatr polski i opera polska we

Lwowie — do rozporządzalności Wydziału krajowego:

a) dramat i komedia 10.000 zł.

b) opera polska 10.000 zł.

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, by zastrzegł dla Wydziału krajowego w przyszłości stanowczy wpływ na wybór dyrektora teatru polskiego we Lwowie“.

Członek Sejmu Dr. Balásits. Proszę o głos.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Czy do rezolucji szanowny Pan żąda głosu?

Członek Sejmu Dr. Balásits. Do rezolucji.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Najsamprzód co do pozycyji budżetowych. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje pozycyie 68, 69 i 70, zechce rękę podnieść. (Większość.) Pozycyie są przyjęte. Do rezolucyji głos ma członek Sejmu Balásits.

Członek Sejmu Rektor Dr. Balásits. Wysoka Izbo! Nie obiecuję, że będę mówił krótko, ale dam przyrzeczenie dalej idące, że będę mówił bez wstępu. Prosiłem o głos do rezolucyji proponowanej. Ta rezolucyja, dopiero co odczytana, ma na celu wezwać Wydział krajowy, żeby w przyszłości wywierał stanowczy wpływ na wybór dyrektora teatru polskiego we Lwowie, t. zn., że pierwszym warunkiem wypłacania subwencyi ma być zatwierdzenie dyrekcyi przez Wydział krajowy. Otóż do tej rezolucyji pozwolę sobie przedstawić jedną poprawkę, i to zgodną z treścią sprawozdania komisji. Sprawozdanie to rozróżnia dwie epoki w teatrze: pierwsza kończy się pojutrze, t. j. ze zgaśnięciem przywileju teatru hr. Skarbka i słusznie przedstawia sprawozdanie, że aż do tej chwili Wydział krajowy nie mógł wywierać bezpośredniego wpływu na wybór dyrektora, który to wybór wyłącznie niemal zależał od zarządu fundacyi skarbkowskiej. Ale od tego czasu t. j. od 10. kwietnia b. r. może Wydział krajowy stanowczy na wybór dyrektora objąć wpływ; i dlatego radbym, żeby w rezolucyji wyraźnie było powiedziane, że ten wpływ Wydziału na wybór dyrektora ma się rozpocząć zaraz po wygaśnięciu przywileju fundacyi hr. Skarbka.

Następnie proszę Wysoką Izbę, żeby do tej rezolucyi w sposób przedstawiony nieco zmienionej, zechciała przyjąć dodatek, któryby zastrzegł Wydziałowi krajowemu wpływ po ustanowieniu dyrektora, po oddaniu mu teatru na repertuar teatru, na kierownictwo sceny, a w szczególności w tym kierunku, żeby na scenie naszej więcej niż dotychczas pojawiało się dramatów a przynajmniej sztuk poważniejszych, komedyj wyższych, a to przeważnie polskich. Sam bowiem wpływ na wybór dyrektora w tym celu nie wystarcza; a nie wystarcza dlatego, ponieważ nikt nie może być prorokiem, i przewidzieć nie jest w stanie, jak ten mąż na dyrektora wybrany sobie dalej postąpi, chociażby przy tym wyborze zachowaną była jak największa ostrożność. I komisya budżetowa w sprawozdaniu swem wytyka jako główną wadę kierownictwa obecnego (czyta):

„Brak umiejętnej artystycznej reżyseryi i brak myśli przewodniej w układaniu repertuaru, widoczna nieraz dorywczość w wystawianiu sztuk, czego choćby najlepszymi intencjami dyrekcji dla podniesienia sceny polskiej zastąpić nie można“.

To są słowa ze sprawozdania wyjęte. Otóż ja niczego innego nie żądam, jak tylko tego, żeby Wydział krajowy w odpowiedni sposób zastrzegł sobie wpływ na kierownictwo, co może według mego zdania w ten sposób wykonać, że Wydział krajowy, zatwierdzając osobę wybraną na dyrektora, zarazem postawi mu warunki, które uzna za stosowne; warunki, któreby miały na celu, aby ten przyszły dyrektor starał się o ustalenie repertuaru, o zasilanie takowego poważniejszymi sztukami dramatycznymi i o ile możliwości oryginalnymi. Od przyjęcia tego warunku i od dopełnienia tego już z góry uczyni Wydział krajowy, zatwierdzając dyrektora, zawiślem wypłatę subwencji w przyszłości.

(Członek Wydziału krajowego p. Chamiec: Proszę o głos.)

Motywa są następujące. Na operę, operetkę, balet wydaje kraj 10.000 zł. Operę mamy nie złą, — operetkę w części znakomitą, balet dość przyjemny, a nawet w części ładny. (Wesołość.)

Tych 10.000 zł. zatem cel swój osiągnęły. Oprócz tego mamy subwencyę stanową 4 200 zł., która nie może być na inne cele przeznaczoną, jak tylko na rozwój dramatu, gdyż wówczas,

gdy ją przyzwolono, jeszcze opery polskiej nie było, — razem więc z subwencyą krajową, którą Sejm przeznacza od szeregu lat w kwocie 10.000, mamy sumę 14.200 zł. na sam dramat. Ma prawo zatem kraj się spodziewać, że ten dramat na scenie polskiej odpowiadać będzie wszelkim warunkom, jakich słuszenie domagać się nam wolno. Jednakowoż nie jest nam tajemem, że te pieniądze od szeregu lat są po prostu wyrzucane. Ja nie występuję przeciwko obecnej dyrekcji wyłącznie, — ja występuję przeciwko wszystkim poprzedniczkom dyrekcji obecnej, począwszy od dyrekcji, która nastąpiła zaraz po artystycznem kierownictwie za wcześniej zgasłego s. p. Stanisława Dobrzańskiego. Wtedy już złe się zaczęło, a za obecnej dyrekcji ono tylko się dalej wlecze. Żądamy od dramatu polskiego naprzód, żeby, jeżeli nie szkołą języka polskiego, to przynajmniej, żeby język był na scenie utrzymywany w całej czystości. A cóż u nas na scenie się dzieje? Proszę Panów! Ten tak osławiony „accusations tromtadraticus“, który dawniej tyle dokazywał w naszych salonach i na ulicy, dziś ztamtąd zniknął, ale bezpieczne znalazł schronisko na scenie polskiej. Nieraz dziesięć razy każdego wieczora usłyszycie Panowie to zdanie: „co chcesz“. A dalej, jak się przekładają sztuk, nawet znakomitych obcych autorów dokonywują.

Słyszając nieraz takie frazesy, przetłomaczone zwłaszcza z języka francuskiego nie bezpośrednio, bo zwykle z niemieckiego przekładu tłumaczają — mimowoli przychodzi na myśl pewne tłumaczenie Pana Tadeusza, w którym zdanie „Zosia upiekła raczka“, przetłomaczono: „Die kleine Sophie hat einen kleinen Krebs gebraten“. (Wesołość ogólna.) Coś podobnego dzieje się u nas na scenie. I dam zaraz tego dowody. Nie zdarzyło się to za obecnej dyrekcji tylko dawniej. W pewnej sztuce francuskiej, znakomitej, bo przez Sardou'a napisanej, w jednym akcie wyrostek 10-letni wypalił cygaro i zrobiło mu się nie dobrze. Dostał tego, co nazywają Francuzi, „mal au coeur“, co przetłomaczono: że malec dostał bólu serca.

I o tym bólu serca jest mowa przez pół godziny, a publiczność nie wie, dlaczego malca właśnie serce boli, skoro cygaro palił. Kilka takich zagadek podczas przedstawienia, a sztuka najlepsza musi leżeć. Inaczej być nie może. Ale to jeszcze nic.



Do czego dochodzą nasze tłumaczenia, nie tylko u nas, ale i w Warszawie dokonane, bo to, o którym wspomnę, z Warszawy pochodzi, zobaczcie Panowie z tego, co przytoczę. W jednej operetce jakiś baron szwedzki czy norweskki, (szwedzki zapewne, bo w Norwegii nie ma baronów), przyjechał do Paryża i śpiewa „Je veux m'en fourrer jusque la“, co znaczy: chcę sobie pohulać; — i tak to przełożył niemiecki tłumacz. A jak to przetłumaczono u nas po polsku, tego naturalnie powtórzyć nie mogę; dosyć jeżeli powiem, że śpiewają i powtarzają, trudno własnej żonie spojrzeć w oczy. (Wesołość).

A teraz co się dzieje z dramatem? Jak się zbliża sesja sejmowa, to pojawiają się na afiszach sztuki poważne, klasyczne, nawet oryginalne polskie. Podczas obecnego Sejmu pojawiła się jedna znakomita rzecz. Ale jak tylko się Sejm rozejdzie, to możecie Panowie być pewni, że te sztuki klasyczne znikną i nie pojawią się aż w jesieni. I z tej nadto przyczyny radbym, żebyśmy mieli sesję jesienną. Co znaczy dla artystów, jeśli nie grają sztuk poważnych przynajmniej raz na tydzień, a miesiącami całymi muszą grać jakieś farsy, których niewiara małżeńska jest tematem, a które u nas się nie udają, bo język nasz dla śliskich dwuznaczników nie da się nadużywać! Wtedy najlepszy talent musi się zmarnować. Mamy znakomitych artystów na naszej scenie, a jednak jeśli im po pauzie trzy, czteromiesięcznej przyjdzie wystąpić w jakiej sztuce klasycznej, to poznać niepewność, — poznać jak w drugim lub trzecim akcie zaczynają dopiero wkładać się w rolę, jak znajdują dopiero ton odpowiedni.

Co się dzieje ze sztukami oryginalnymi? Od czasu do czasu sztuka oryginalna się pojawi, ale bardzo rzadko. W tece dyrektorskiej znajdują się sztuki oryginalne, pochodzące od autorów, którym nie wolno odmawiać przyjęcia, bo od autorów już ustalonej powagi; a mimo to daremnie czekają na wystawienie. W tym więc kierunku, jak to komisya już zaznacza, nie ma żadnego systemu. Raz tygodniami całymi idą same farsy, potem kilka razy na tydzień jakaś sztuka poważna, która gdy zniknie, to nie pojawi się aż po latach; potem znowu idą jakieś sztuki lżejszego kalibru. Otóż temu koniecznie trzeba zaradzić.

Dajemy 14.200 zł. rocznie ze skarbu krajowego na to, żeby był dramat i to dramat co

się zowie, nie wykluczając bynajmniej sztuk lżejszych; dajemy pieniądze na to, aby były sztuki poważniejsze, klasyczne, ale te ostatnie nie zbyt często, bo je publiczność nasza niezawsze chętnie widzi; ale żeby to przynajmniej były sztuki wyższego jakiegoś kroju.

Zdarzyło się przed laty (nie za obecnej dyrekcyi), że przez kilkanaście wieczorów z rządu dawano jakby naumyślnie, wprawdzie sztuki oryginalne polskie, ale pisane jak gdyby w celu jątrzenia przeciwko znacznej i wpływowej u nas warstwie społeczeństwa. Były to sztuki antiszlacheckie. Wszystko tam było dobre, nawet arendarz na wsi, tylko szlachcic był najgorszy. Ojciec był zwykle złodziejem i oszustem, a syn co najmniej lekkoduchem. Ja nawet z mego stanowiska ultraliberalnego bardzo się tem gorszyłem, bo stanowisko patryotyczne, które jest zawsze pierwszym i które każdy powinien zająć, stanowczo się na to oburzało. — Przecież powinna była dyrekcyja trochę uważać na to, jakkolwiek z drugiej strony nie przeczę, że nie może na siebie przyjmować zupełnej odpowiedzialności za autora. Pragnąłbym, ażeby się pojawiały sztuki polskie w duchu narodowym napisane, ale które nietylko dlatego są narodowe i patryotyczne, że są naszpikowane frazesami patryotycznymi li dla wywołania efektu scenicznego. Otóż zdaje mi się, że za tych 14.200 zł., które kraj daje, powinniśmy się domagać, ażeby repertoar dramatyczny był poważniejszy; ażeby przedewszystkiem sztuki oryginalne więcej aniżeli dotychczas uwzględniano; aby przeciw u nas tak ważna gałąź literatury dramatycznej mogła się należycie rozwinąć.

Ale niedawno czytaliśmy w piśmie, które powszechnie uznają za organ dyrekcyi, że publiczność nie chce słuchać sztuk poważnych, sztuk polskich. Ja temu przeczę. Naprzód scena jest niezawodnie szkołą smaku artystycznego; i jeżeli publiczność nie chce słuchać sztuk wartościowych, to widoczna, że ta szkoła jest zła, że ta szkoła publiczności do tego nie wychowała; ja twierdzę stanowczo, żeśmy jeszcze tak nisko nie upadli.

Przypominam sobie jak podczas kanikuły, w sztukach bardzo ciężkiego wagomiaru, występował tutaj artyści warszawscy i teatr był natłoczony. Jeżeli rzadko kiedy pojawi się sztuka poważniejsza, jeżeli, jak to stwierdziła komisya, raz i drugi raz się zdarzy, że jest dorywczo

wystawiona, że reżyserya artystyczna jest wadliwa, to naturalnie, że każdy się zrazi. Co innego z dramatem, a co innego z operą i operetką — już nie mówiąc o balecie, który wyłącznie należy do nóg baletników. Otóż co się tyczy opery i operetki, to tu wystawienie sztuki jest łatwe. Potrzeba dobrego kapelmistrza — taki jest; potrzeba dobrych spiewaków — tych można sprowadzić. Nieraz się zdarzy kiks w orkiestrze i w gardle, ale tego publiczność szeroka nie łatwo dostrzeże. A tymczasem w drugim rodzaju t. j. w dramacie, jeden taki accusativus tromtadriticus już może zaraz na początku kogoś zniechęcić. A potem w operze i operetce wystarczy czasem, jeśli choć jedna partya jest dobrze odśpiewana, jeżeli jeden komik dobrze gra i o ile jest na scenie, bawi publiczność, ale w dramacie koniecznie trzeba ansamblu; (głosy): Tak jest!

Ażeby ten się wyrobił, trzeba, aby często dawano dramaty. Dlatego często się zdarza, że sztuka jest nawet bardzo troskliwie wystawiona, (muszę tę słusność oddać dyrekcji, że od czasu do czasu bardzo troskliwie, jak nie dawno jedną sztukę, wystawia) — ale cóż z tego, kiedy nie ma tam wspólnej gry — nie ma żywości akcji i nie ma tego właściwego tonu, jakiego my żądamy w dramacie. Kto tylko ma trochę wykształcenia, spostrzeże się, że dramat jest źle odegrany. Dlatego to publiczność na dramaty nie uczęszcza i jeżeli po części jest to wina publiczności, to w równej mierze spada wina i na dyrekcję, która nie chce nauczyć publiczności słuchania poważniejszych sztuk. A zdaje mi się, że na to dajemy pieniądze, ażeby sztukę polską podnieść i ażeby się podniosła literatura dramatyczna polska. Dlatego możemy żądać, ażeby nietylko na osobę przyszłego dyrektora wpływ odpowiedni wywarł Wydział krajowy, ale zarazem go zobowiązał, ażeby repertuar tak był układany, iżby w nim dramat poważniejszy, a przede wszystkim polski, znalazł należne jemu miejsce. (Brawo!) I w tym duchu mam zaszczyt przedstawić następujący wniosek Wysokiemu Sejmowi zamiast rezolucji przedstawionej przez komisją budżetową (czyta):

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby po wygaśnięciu przywileju fundacyi hr. Skarbka wypłacał uchwalone subwencye tylko temu dyrektorowi teatru polskiego we Lwowie, który za wiedzą i zgodą Wydziału krajowego teatr obej-

mie, a nadto podda się i uczyni zadość warunkom, które Wydział krajowy w celu ustalenia repertoaru i zasilenia takowego poważnemi sztukami dramatycznemi, ile możliwości oryginalnemi ustanowić uzna za stosowne“.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Podaję do poparcia rezolucyę rektora Balasitsa. Kto ją popiera zechce rękę podnieść. (Dostateczna liczba.) Rezolucya jest dostatecznie poparta.

Głos ma zapisany p. Kramarczyk.

P. Kramarczyk. Wysoka Izbo! W jakże dobrem i przyjemnem położeniu znajduję się w tej chwili, kiedy przychodzi mi zabrać głos przy teatrze. Przypomni sobie Wysoka Izba, że od chwili, kiedy wszedłem na arenę sejmową, zawsze w każdym roku zabierałem głos przy wydatkach na teatr, lecz głos mój nigdy ani dosłyszany ani zrozumiany być nie mógł, choć zawsze dość wyraźnie i głośno mówiłem. Sądzę jednak, że trudność ta polegała na tem, że nie było dostatecznej podpory do poparcia tych argumentów, jakie mi służyły zawsze do obciążenia subwencji na teatr. Jednakże kto miał sposobność bliżej się przypatrzeć i dokładnie rozważyć tę krótką sesyę sejmową i zajmującą dyskusyę budżetową, ten musi przyjść do przekonania, że rzeczywiście na teatr tak wiele wydawać nie możemy. Żywo nam jeszcze brzmi w pamięci owa dyskusya nad budżetem, pytalіśmy jedni drugich ciekawie, co lżejsze dla nas będzie, czy dodatki, czy konwersya, czy pożyczka i mało, żeśmy wszyscy nie stanęli na tym gruncie, że jedno, drugie i trzecie byłoby dla nas dobre.

I wobec tak smutnego stanu rzeczy nie zastanawiamy się nawet, coby nam uczynić należało, jakie środki ostrożności przedsiębrać, aby równowagę jakąś w budżecie krajowym utrzymać. Dziwi mnie to tem bardziej, że kraj nasz pod tym względem ma tylu szermierzy na polu politycznym, tylu mężów tak świątłych i zdolnych, a żaden do dziś nie odważył się wynaleść lekarstwa na ową głośną nędzę galicyjską. Znalazł się mąż w łonie naszym, który cyframi dokładnie zdołał wykazać i uzasadnić tę nędzę galicyjską, ale nie ma przeciw niemu kontrkandydata, któryby na tę nędzę jakieś lekarstwo zechciał podać. My umiemy pięknie cyfrowo liczyć, matematycznie mnożyć i dzielić, ale co my nie umiemy? otóż nie umiemy pieniędzy

mnożyć, — tego najgłówniejszego środka nie umiemy stworzyć, a tam jest multiplikacya, zaś substrakcyja budżetowa idzie nam dosyć pomyslnie, ale jeżeli spojrzymy na „Cassareste“, to znachodzimy minus, a ja wolałbym doprawdy widzieć plus.

(Głosy: No! i każdy z nas.)

Ale czy w obec takiego stanu rzeczy mamy nic nie robić i czekać z założonemi rękami, aż kraj ze wszystkim upadnie? Nie — i to, że kraj nasz wydał tylu światłych i zdolnych ludzi do pióra, do rzemiosła i do pługa, że kraj nasz wydał męża, którego dziś nietylko my w Galicyi, ale w całym państwie austriackim poważają, że potrafił zrównoważyć budżet austriacki, to napawa mię nadzieją, że i nasz budżet galicyjski wobec takich powag musi być koniecznie zrównoważony i wtenczas przeciw subwencji na teatr zupełnie nie wotował. Czcigodny książę Sapieha na ostatniem posiedzeniu koła włościańskiego wykazał, gdzie właściwie leży przyczyna nędzy galicyjskiej — wykazał, że Rząd z kraju naszego ciągnie przeszło 80 milionów, a pozostawia nam tylko 4 miliony rocznie. Ja uważam, że to jest pierwszy argument jego wywodów i tu leży najgłówniejsza przyczyna tej powszechnie znanej nędzy galicyjskiej, bo Rząd ciągnie z tak biednego kraju ogromne zyski, a nam tak mało daje na nasze potrzeby i za tę nędzną sumę mamy wspierać rolnictwo, handel i przemysł, wspierać szkolnictwo, towarzystwa oświaty, teatru i towarzystwa muzyczne. I zdawałoby się komuś, że ja tylko z urojenia ciągle wotuję przeciw subwencyom na teatru. Nie, moi Panowie, czynię to z tego powodu, że my nie mamy żadnych dochodów innych krajowych, jak tylko dodatki do podatków, dla tego wszystkim nadzwyczajnym wydatkom sprzeciwiać się będę, do których i rubrykę teatralną zaliczyć muszę. Ale wartoby zwrócić także uwagę na nasz stan finansowy, zastanowić się, czy my też kiedy wybrniemy z tego labiryntu długów, w którym się znajdujemy. Odpowiedź na to jest krótka i stanowcza: nie wybrniemy, jeżeli będziemy się wahać zadać sobie pracę, ale wybrniemy z łatwością, jeżeli nie upadniemy na duchu i podamy sobie ręce, że wszyscy w tym kierunku wspólnemi siłami pracować będziemy, aby przysporzyć krajowi dochodów. Ale powiecie mi Panowie: „wskażże nam tę pracę, od

czego najpierw rozpocząć mamy, a chętnie pójdziemy za twojemi wskazówkami, jeżeli takowe uznamy za słuszne. Otóż pierwszy kamień węgielny owego gmachu dobrobytu naszego położył nam dostojny członek tej Wysokiej Izby książę Sapieha. Na tym fundamencie budujemy dalej, włożmy najpierw obowiązek na naszą polską delegacyę w Wiedniu, ażeby ta stojąc przy onym, można powiedzieć, wielkim ołtarzu rządowym, raczyła nam uprosić czy wyjednać, ażeby z owych 80 milionów, które Galicya rokrocznie Rządowi płaci, dawano nam nie cztery, ale dwa razy tyle, t. j. 8 milionów na wydatki krajowe.

Do tej budowy dozwólcie mi Panowie donieść maluczką cegielkę t. j. asekuracyę krajową, któraby zawsze przecież dawała pewien zysk, bo praca bez zysku nie jest warta. Dołączmy dalej do tej budowy zeszłoroczny wniosek p. Abrahamowicza o dodatku napojów spirytusowych i może jeszcze ktoś się znajdzie w tej Wysokiej Izbie, który będzie w stanie głębiej sięgnąć w to źródło, które dla kraju pożytek przynieść może. Prośmy dalej szanowną lewicę, aby zechciała z wszelkimi inwestycjami cokolwiek zwolnić tempo swoje, aż sobie po tej mozolnej pracy i podróży cokolwiek odpoczniemy. Teatru prosiłbym najpierw, aby chciały zauważyć koniecznie, że tem tempem postępować dalej nie można, wszak one same wiedzą, że jest tyle nędzy w kraju, tyle głodu w tym roku, żeby tak wielkiej subwencji nie żądały. Żądałbym dalej od teatrów koniecznie, aby młodzież i dzieci były z teatru usunięte. Zdaje mi się, że w temże żądaniu nie jest tylko moje urojenie, to już w Krakowie w wyższych kołach pedagogicznych podniosły się pod tym względem głosy, aby młodzież do teatru bezwarunkowo nie puszczać.

Na zakończenie pozwolę sobie tylko panu sprawozdawcy podziękować, że po dwuletnich moich przemówieniach, mój głos nie był daremnym. Bo kiedy w pierwszym i drugim roku rubryka teatru wynosiła 47.000 zł., to w tym roku wynosi cokolwiek mniejszą sumę.

(P. Dr. Goldman. Ale to tylko pozornie, bo całość przeniesiono do innej rubryki.)

A zatem mój głos bezskuteczny nie był.

Przyjemnym jest tylko dla mnie objawem, że w sprawozdaniu swoim komisya budżetowa daje Wydziałowi krajowemu wielką ingerencyę

nad teatrem, kiedy mówi w sprawozdaniu swoim (czyta):

„Głównym i jedynym prawie środkiem, który zapewnić może teatrowi polskiemu we Lwowie powodzenie, jest dyrektor, posiadający odpowiednią kwalifikację artystyczną, potrzebne doświadczenie i stosowne środki materyalne.“ — A dalej „wpływ decydujący na teatru, wybór dyrektora teatru na przyszłość Wydział krajowy zapewnić sobie może i musi“.

Ale cieszyć mię będzie nierównie więcej, jeżeli Wysoka Izba przyjmie mój wniosek, który tutaj pozwolę sobie postawić, t. j. aby dzieci i młodzież do lat 15-tu do teatru nie chodziły. Prosiłbym dalej, aby w teatrach więcej uwzględniano nasze polskie sztuki a nie wprowadzono zagranicznych. Inne kraje wydają na teatru bardzo wiele, przypatrzmy się sąsiednim Czechom, ale tam nie grają się sztuki sprowadzane z zagranicy, ale własne narodowe.

Dlatego ja pozwolę sobie postawić wniosek, aby Wydział krajowy wpłynął na dyrekcję teatralną, by więcej odgrywano sztuk polskich, i powtóre, żeby młodzieży do teatru nie puszczać.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Zapisany Członek Wydziału krajowego p. Chamiec ma głos.

Członek Wydziału krajowego p. Chamiec. Wysoki Sejmie! Pomny na pierwszorzędną dla nas dzisiaj potrzebę skrzętnej oszczędności, ograniczę się tylko na bardzo krótkich wyrazach. Nie będę się zapuszczał w krytykę teatru lwowskiego; z pewnością mój sąd o nim jest pochlebniejszy od sądu szanownego mowcy, który przedemną głos zabierał. Jedną chcę mu tylko zrobić uwagę t. j., że to, czego sobie życzy, istnieje już, — przecież istnieje komisya artystyczna, która ma obowiązek czuwać nad stanem teatru i wpływać na jego repertoar. Dyrektor teatru ma obowiązek pewną ilość przedstawień dramatycznych i operowych w ciągu sezonu dać na to, żeby miał prawo do otrzymania subwencji, przyznanej mu przez Wysoki Sejm. Co do wyboru sztuk, to trzeba się liczyć ze smakiem publiczności. Komisya artystyczna nie ma pod tym względem tak daleko idącej swobody, jakby się mogło na pozór wydawać. Jeśli dyrektor prowadzi przedsiębiorstwo na swój rachunek i sam jest odpowiedzialny za szkody, które ponosi, to trudno go tak bardzo krępować pod

względem wyboru sztuk, skoro ma zawsze gotową odpowiedź, że ze sztuki seryo miał w kasie mało dochodu a ze sztuki lekkiej miał pełną kasę. Więc pod tym względem dobra wola komisji artystycznej znajduje granice w smaku publiczności, który jest jeszcze w tym kierunku niedość wyrobiony. Nie przeczę bynajmniej, że zadaniem dyrekcji jest smak ten wyrabiać, ale nie da się zaprzeczyć, że musi postępować ostrożnie i z usposobieniem publiczności do pewnego stopnia się liczyć.

Komisya artystyczna zadanie swoje spełnia i to skrupulatnie, Wydział krajowy zaś asygnuje subwencję przyznaną przez Wysoki Sejm, tylko na podstawie opinii komisji artystycznej i tylko wtedy, kiedy warunki przez Sejm postawione zostały wykonane.

Co się tyczy rezolucji poprzedniego mowcy, to jabym tylko jednej rzeczy się obawiał w niej, by na Wydział krajowy nie spadła później odpowiedzialność za repertoar, jaki będzie na scenie lwowskiej. Skoro przedsiębiorstwo teatralne prowadzi się nie we własnym zarządzie lecz w drodze wydzierżawienia, to jak powiedziałem, kontrola Wydziału krajowego nie może być tak bardzo ścisłą — więc obawiam się, że gdybyście Panowie przyjęli rezolucję w formie, jak ją szanowny mowca proponował, spadłaby na Wydział krajowy odpowiedzialność, którejby później nie był w stanie podołać. Nie mam rezolucji przed oczami, to jednak mogę powiedzieć, że zgadzając się na pierwszą jej połowę, prosić muszę o zmodyfikowanie drugiej połowy, tak ażeby nie została włożoną na Wydział krajowy odpowiedzialność, którejby nie mógł podołać!

P. Władysław hr. Koziembrodzki. Proszę o głos.

Sekretarz p. Wiktor. Wnoszę zamknięcie dyskusji.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Jest wniosek zamknięcia dyskusji. Kto się z nim zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty. Zapisanym jest z kolei do głosu p. Abrahamowicz.

Udzielam mu głosu.

P. Abrahamowicz. Przedewszystkiem winieniem skonstatować, że p. Kramarczyk robi widocznie postępy w sztuce dramatycznej i zamiłowaniu do niej. (Wesołość.) Niedawno propo-

nował cofnięcie subwencji. Dziś już tego nie czyni, chce tylko zamknąć wrota dzieciom jak powiada przed teatrem i domaga się, żeby sztuki narodowe były grane — co zdaje mi się jest ogólnem żądaniem.

Ale nie dla p. Kramarczyka zapisałem się do głosu, lecz z powodu przemówienia czcigodnego rektora Balasitsa i przemówienia p. członka Wydziału krajowego. Krytyka, którąśmy tu słyszeli o teatrze, od kolegi Balasitsa, jest podług mnie zupełnie słuszną. Ja pójdę dalej i powiem, że ja upadek w dziale dramatycznym upatruję w innym kierunku, mianowicie w tem, że pierwszorzędni artyści sceny lwowskiej, o których twierdziłem nieraz, że mogą być na równi stawiani z artystami Burgu, a nie rzadko i komedyi francuskiej, rozprószyli się po kraju. Tylko kilku z nich zostało. Dalej muszę wspomnieć o tem, że na obniżenie się działy dramatycznego w wielkiej mierze wpływa krytyka dziennikarstwa. Ten sposób bałwochwalczy, w jakim od niejako czasu wszystko, co w teatrze wystawianem bywa, prasa lwowska ocenia, nie tylko nie zachęca publiczności, ale co więcej nie wpływa korzystnie na rozwój sceny.

Publiczność wykształcona umie zdać sobie sprawę z tego, co widziała, a z tego co nazajutrz w tym lub owym dzienniku jest napisanem, aktorowie zaś wyobrażają sobie, że to, co tam jest napisanem, jest krytyką, która wydaje sąd o ich grze i orzeka, że postęp niejako jest już wykluczony.

Ja mam przekonanie głębokie, że jeśli teatr polski ma być taki we Lwowie, by się scena dźwignąć mogła, potrzeba przedewszystkiem, by teatr był w innym gmachu, bo w gmachu obecnym nie utrzyma się żadne przedsięwzięcie (Brawo!) a jeśli mało uczęszcza ludzi do teatru, to winien temu gmach teatralny obecny i dziwię się dlaczego reprezentacya miasta Lwowa tak małą wagę przywiązuje do tego pierwszego obowiązku reprezentacyi miasta.

Dlatego o ile głosować będę za wnioskiem kolegi Balasitsa, o tyle nie mogę podzielać obaw członka Wydziału krajowego.

P. wiceprezes Wydziału krajowego odwoływał się na komisję artystyczną. Miałem zaszczyt zasiadać w niej i powiem, że jej wpływ jest czysto platonicznym. Dyrektor teatru, jeśli z nią zostawał w relacji, czynił to raczej

z uprzejmości niż obowiązku, jakoż działo się tak, że niektórzy dyrektorowie zważali na istnienie komisji a inni ją ignorowali, bo cóż komisya artystyczna może uczynić? Komisya koresponduje ze sceną za pośrednictwem Wydziału krajowego a jedyną bronią w jej ręku jest postawienie wniosku, by dyrekcji nie wypłacić subwencji. Gdyby nawet odważyła się do uczynienia tego wniosku, musiałby Wydział krajowy zawahać się nad tem, czy go przyjąć, bo tu nie chodzi w więcej wypadkach o losy dyrekcji, ale trupy, która w razie odjęcia subwencji w wielu wypadkach mogłaby być pozbawioną na razie utrzymania.

Więc zacząć należy poprawę teatru przedewszystkiem od wzniesienia nowego gmachu a do nowego teatru będą się cisnąć — jestem przekonany — przedsiębiorcy z funduszami. Więc przedewszystkiem nowego gmachu teatralnego potrzeba. Trzeba usunąć tę — przepraszam za wyraz — budę teatralną, jaka już w żadnej stolicy nie istnieje, która czyto pod względem zimna czy wentylacyi, czy powietrza, czy utrzymania, usuwa się z pod wszelkiej krytyki. O tyle więc, o ile będę głosował za wnioskiem kolegi Balasitsa, dążącym do poprawy sceny, o tyle śmiem zwrócić uwagę Wydziału krajowego, żeby w tym kierunku usiłowania jego co do wzniesienia nowego gmachu teatralnego były w przyszłości w owoce bogatsze niż dotąd. Aby się jednak coś stać mogło, życzę sobie niech głos mój dojdzie tam, gdzie właśnie dojść powinien, t. j. do reprezentacyi miasta, która myśląc o podniesieniu Lwowa, nie powinna na chwilę spuszczać z oka ważnej kwestyi, jaką jest w pierwszym rzędzie budowa nowego teatru. (Brawa.)

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Podaję do poparcia wnioszek p. Kramarczyka, który brzmi: (czyta):

„Wzywa się Wysoki Sejm o przedsięwzięcie ustawy, by dzieci niżej lat 15 bezwarunkowo do teatru nie chodziły“.

Kto popiera ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Niedostateczna liczba.) Wniosek nie jest poparty. — P. Władysław Koziębrodzki ma głos.

P. Władysław hr. Koziębrodzki. Proszę Panów! Przedewszystkiem muszę zacząć od tego, na czem skończył mój poprzednik. Aby teatr mógł być dobrym, to przedewszystkiem

potrzeba, aby teatr sam jako budynek był odpowiedni dobry, łączy się to ściślej, niż przypuszczać można. Otóż wobec tego, co jest we Lwowie, można śmiało powiedzieć, że teatr jest wyjątkiem dobrego i odpowiedniego teatru. Trudno sobie wyobrazić miejsca mniej odpowiednie dla zabawy i rozrywki jak ten teatr, trzeba prawie poświęcenia, trzeba wielkiego zamiłowania sztuki, aby pójść do teatru lwowskiego, gdzie przedewszystkiem jest bród, nieczystość, nie do zniesienia zimno i przeciągi. Ale proszę Panów, to rzecz przyszłości wybudowanie teatru nowego i jest nadzieja, że miasto Lwów sprawę całą, ważną dla miasta i sztuki weźmie raz na seryo. Ale dopóki nie będzie dobrego i odpowiedniego teatru, wszystkie nasze w tej sprawie uchwały, rezolucye, mogą być bardzo ładne i z najlepszą intencją uchwalane, ale ostatecznie publiczności do teatru nie sprowadzą. Zresztą postawiona przez wielce szanownego Pana rektora rezolucya nie jest pierwszą w tej Izbie? Cały szereg od dawnych lat już był uchwalany, a sprawozdanie komisji zaznacza polepszenia, którego pomimo tego nie ma a może i jest pogorszenie. Tu na jedną okoliczność pragnąłbym zwrócić uwagę, która może mogłaby jaki skutek wyrzucić, to jest, że Wydział krajowy ostatecznie nie miał dotąd nigdy odwagi odmówić subwencji dyrekcji. Wydział krajowy uznając z jednej strony niezbędną potrzebę teatru we Lwowie, w stolicy, z drugiej strony uwzględniając wszystkie trudności, z jakimi dyrekcya walczy, wprawdzie opiera się nieraz do ostatniej chwili wypłacie subwencji, ale w ostatniej chwili mimo nawet niekorzystnych sprawozdań komisji artystycznej, subwencję wypłaca. Pokąd więc dyrekcya będzie miała tę nadzieję, iż pomimo wszystkiego, co się dzieje, pomimo złego i nieodpowiedniego repertoaru, pomimo, iż nie idzie za radami i wskazówkami komisji artystycznej, względy utrzymania teatru, jakiby był, byle był, wpłyną zawsze na Wydział krajowy, iż subwencję wypłaci, dyrekcya nigdy się nie poprawi, komisji artystycznej słuhać nie będzie, a nasze rezolucye będą tylko platoniczne i na wiele się nie przydadzą. Dlatego podług mnie dobrze, aby dyrekcya teatru wiedziała, iż Wydział krajowy ma prawo i że skorzysta z odmowy dania subwencji, i że do tego z mej strony mogą już w danym razie jak najmocniej Wydział krajowy zachęcić.

Będzie to dla Wydziału krajowego mięciem, ale aby nie był teatralnym z papieru, i wtedy niezawodnie dyrekcya będzie się rachować z uwagami komisji artystycznej i z licznymi żądaniami wypowiedzianymi przez komisję sejmową. Ale i to wszystko stanowczo nie wiele pomoże, może chwilowo rzeczy poprawić, ale z gruntu złego nie wykorzeni, teatru nie postawi na tej wysokości, na jakiej chcemy, aby stał w stolicy kraju. Jeden jest tylko radykalny na to środek, to jest, aby teatr był krajowym. To jest jedyna rada u nas, jak jest wszędzie we wszystkich krajach, tak jest w Pradze, w Zagrzebiu, w Peszcie; teatr krajowy i tak ostatnia ankietą uchwaliła, którą Wydział krajowy zwołał.

(P. hr. Stadnicki. Nigdy! Niebezpieczeństwo dla funduszu krajowego.)

Słyszę głosy o niebezpieczeństwie dla funduszu krajowego Otóż tak nie jest. Długoby o tem dało się mówić, ale to nie pora, powiem tylko, iż znam znakomitego znawcę sztuki, który jest znakomitym pisarzem dramatycznym, który jest gotów przybyć do Lwowa i objąć intendanturę teatru lwowskiego, jako teatru rozumie się, że nie w tym gmachu, ale w teatrze nowym krajowym i to w granicach funduszu dziś przez kraj subwencyonowanego, niebezpieczeństwa pod tym względem nie ma, zresztą nie pora o tem mówić, ale jestem tego zdania, iż czy prędzej czy później, przyjsć do tego musi. Do rezolucji, którą przedstawił szanowny rektor, ja częściowo tylko także przychyliłbym się mógł, to jest do części pierwszej, do drugiej zaś części, która mówi o wpływie Wydziału krajowego wprost na układanie repertoaru, nie mogę się zgodzić. Nie jest to możliwem, a co więcej, nie jest to zadaniem Wydziału krajowego w takie wchodzić szczegóły, a ostatecznie wszelkie straty i szkody, jakieby wypadły, odnosilaby dyrekcya wprost do Wydziału krajowego, twierdząc, że to z jej polecenia, wskutek przez Wydział ułożonego repertoaru straty ponosi — i zresztą w teatrze mogą być doradcy, ale dyrekcya może być tylko jedna — może być komisya artystyczna, ale kierunek ostateczny w rękach dyrektora. Dlatego zgadzając się na pierwszą połowę rezolucji — część drugą wystylizowałem inaczej, zostałyby (czyta);

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby po wygaśnięciu przywileju fundacyi hr. Skarbka,

wypłacał uchwalone subwencje tylko temu dyrektorowi teatru polskiego we Lwowie, który za wiedzą i zgodą Wydziału krajowego teatr obejmie, a nadto, który będzie czynił zadość wskazówkom komisji artystycznej, ustanowionej przez Wydział krajowy“.

Zdaje mi się, że w takim razie komisja ta będzie pośrednikiem, jako specjalna będzie wiedzieć, co czynić można i należy, Wydział krajowy żadnej odpowiedzialności na siebie nie przyjmie i pragnąłbym tylko, aby komisja stanęła twardo przy swych przyrogatywach i nie wahała się, w razie jakby dyrekcyja nie odpowiadała wymaganiom, jaką od niej, jako od dyrekcyi teatru polskiego w stolicy teatru subwencyonowanego przez kraj — domagać się należy — aby stanowczo doradzała Wydziałowi krajowemu odmowę subwencji, a Wydział krajowy idąc za jej wskazówką subwencji odmówił.

Członek Sejmu Dr. Balásits. Proszę o głos w sprawie formalnej.

JE. Książę Marszałek. Członek Sejmu Dr. Balásits ma głos.

Członek Sejmu Dr. Balásits. Ja zgadzam się z poprawką p. Koziebrodzkiego i drugą część mego wniosku cofam.

JE. Książę Marszałek. Podaję do porparcia poprawkę p. Koziebrodzkiego, która opiewa (czyta):

#### W n i o s e k.

Zamiast rezolucyi, przedstawionej przez komisję budżetową do rubr. wydatków VII. poz. 70 raczy Wysoki Sejm uchwalić:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby po wygaśnięciu przywileju fundacyi hr. Skarbka, wypłacał uchwalone subwencje tylko temu dyrektorowi teatru polskiego we Lwowie, który za wiedzą i zgodą Wydziału krajowego teatr obejmie, a nadto, który będzie czynił zadość wskazówkom komisji artystycznej ustanowionej przez Wydział krajowy“.

Kto tę poprawkę popiera, zechce rękę podnieść. (Dostateczna liczba.) Jest dostatecznie parta Dyskusya wyczerpana i zamknięta.

Sprawozdawca poseł Badeni ma głos.

Sprawozdawca p. hr. Stanisław Badeni. Jeżeli p. Kramarczyk wyraził mi wdzięczność swoją, że rubryka subwencji na teatr nie została zwiększoną, to mogę powiedzieć: nie zasłużony ale szczęśliwy. Ale tego Wydział kra-

jowy odemnie nie może żądać, żebym te złudzenia sam usuwał. Jeżeli istotnie może się wydawać komu, że subwencja teatru na wniosek komisji została zmniejszona (Wesołość), niech ta illuzya zostanie. Moznaby o tej kwestyi dość mówić, ale to pozostawiam komu innemu. Nie jest moją rzeczą przeciw wnioskowi memu mówić. Do do rzeczy samej, na jedno się zgadzam z panami, (zresztą to samo powiedziałem w sprawozdaniu,) że o prawdziwym i istotnym rozwoju i podniesieniu teatru lwowskiego w dotychczasowym budynku mowy być nie może. Kto tego rozwoju pragnie, ten musi dążyć do tego, aby budynek nowy jak najprędzej stanął. Sądzę, że gdy chwila ku temu nastanie, Izba zechce dać w odpowiedni sposób wyraz temu zapatrywaniu, że nietylko platonicznie potrzebę tę podziela, ale i konsekwencje tej potrzeby zechce ponosić. Co się tyczy obecnego stanu rzeczy i repertoaru, mógłbym z zadowoleniem stwierdzić, że wszystko, co wypowiedziano tu w innych wyrazach, znajduje się i w sprawozdaniu komisji. Kwestya kto winien, czy publiczność czy dyrekcyja, że sztuk poważniejszych mało u nas przedstawiają a gdy przedstawiają je, są pustki w teatrze, zdaje mi się i tu i gdzie indziej omawianą była i zdaje mi się, ona nigdy w zupełności rozwiązana być nie może.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że smak publiczności kształcić się da. Jednak mam pewne wątpliwości co do okoliczności, czy jedynie dyrekcyja teatru jest powołana do kształcenia tego smaku. Publiczność zapewne musi być do tego prowadzona, ale sądzą że prócz dyrekcyi powinny i inne warstwy społeczeństwa w tym kierunku przykładać się do tego. Czy one u publiczności lwowskiej istnieją czy nie, pozostawiam ocenieniu Wysokiej Izby i tych, co stosunki teatru tutaj znają i sami do teatru uczęszczają. Otóż i tu jak w tylu innych sprawach, o których mówimy, kiedy się żąda od dyrekcyi, by swoje obowiązki spełniała należycie, i o nas samych trzeba coś powiedzieć i sądzą, że samą dyrekcyę w tym kierunku zostawić nie możemy, jeśli chcemy, by cel kształcenia publiczności został osiągnięty. Pewne przynajmniej warstwy społeczeństwa we Lwowie, powinny z góry dyrekcyi udzielić pomocy, inaczej żadną miarą cel, do którego dążymy, osiągnięty być nie może i nigdy nie będzie.

Co do proponowanej skombinowanej rezo-

lucyi panów rektora Balasitsa i hr. Koziębrodzkiego, choćbym, jak to się czasem zdarza miał ojcowskie do moich własnych wniosków przywiązanie, to musiałbym powiedzieć, że pierwsza część, co do której p. hr. Koziębrodzki zgadza się z p. Dr. Balasitsem jest to samo, co komisya proponuje. Druga część, która była nową i na co się p. hr. Koziębrodzki nie zgadza, i co do której J. Magnificencya p. rektor powiedział, że ją cofa, ta druga część powiada: jeśli komisya artystyczna uzna, że teatr jest taki, iż warunkom nie odpowiada, ażeby Wydział krajowy subwencji nie wypłacił. To nie jest nic innego, jak to, co sprawozdanie powiada, gdyż pierwsze zastrzeżenie także do tego zdążyło. Zresztą my dawaliśmy wszystkie subwencje z tem zastrzeżeniem a ta poprawka do niczego nie prowadzi i jest tylko powtórzeniem gdyż powiada: „do rozporządzenia Wydziału krajowego i na podstawie sprawozdania komisji artystycznej“. Ja pod tym względem jestem liberalny, nie mam predylekcyi do mojej stylizacyi i zdaje mi się, że odpowiem życzeniom wnioskodawców, jeżeli się zgodzę na ich skombinowaną poprawkę, nie dlatego, ażebym upatrywał tam coś nowego, lecz dlatego, bo wyrażają to samo co i wnioski komisji. Jeżeli Wysoka Izba życzy sobie stwierdzić to przez ponowną uchwałę, to ja nie mam nic przeciw temu i będę głosował za skombinowaną rezolucyą p. rektora Balasitsa i hr. Koziębrodzkiego, swój wniosek zaś cofnę.

JE. Książę Marszałek. Cyfra jest już uchwaloną, więc podam do głosowania skombinowaną rezolucyę pp. Balasitsa i hr. Koziębrodzkiego. Kto przyjmuje tę rezolucyę raczy rękę podnieść. (Większość). Rezolucya jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Stanisław hr. Badeni (czyta):

Poz. 71. Teatr ruski pod zarządem Towarzystwa „Besida“.

Towarzystwo „Besida“ wniosło do L. 1316 petycyę o przyznanie na rok 1892 subwencji w kwocie 8.000 zł. tj. o dodanie do subwencji na rok przeszły uchwalonej kwoty 750 zł. na nagrody dla najlepszych utworów ruskich przeznaczonych z powodu, iż na rok 1892 konkurs dramatyczny nowy ogłoszony nie został.

Gdy jednak konkurs ten już w r. 1893 ponownie ogłoszony zostanie a komisya przywiązuje wielką wagę do wpływu, jaki konkursu

te na pomyślny rozwój literatury dramatycznej ruskiej wywrzeć mogą, przeto uważając kwotę 7.250 zł. jako subwencyę stałą dla teatru i na ten rok tę samą kwotę preliminaruje.

Poz. 72. Towarzystwo muzyczne w Krakowie 800 zł.

Poz. 73. Konserwatoryum Towarz. muzycznego w Krakowie 2.000 zł.

Poz. 74. Towarzystwo muzyczne we Lwowie 3.000 zł.

Poz. 75. Towarzystwo „Harmonia“ we Lwowie 300 zł.

Poz. 76. a) Towarzystwo spiewackie „Lutnia“ we Lwowie 500 zł.

Tem samem załatwiona jest petycya tegoż Towarzystwa do l. 1002.

Poz. 76 b) Tow. spiewackie męskie „Bojan“ jednorazowo 200 zł.

Tem załatwiona jest petycya do l. 999.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje poz. od 71 do 76 b) włącznie, zechce rękę podnieść. (Większość) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stanisław hr. Badeni (czyta):

Nadto wniosły podania o subwencyę: Towarzystwo spiewackie „Echo“ we Lwowie, Tow. spiewackie „Lutnia“ w Krakowie, Tow. muzyczne w Przemyślu, Tow. muzyczne im. Moniuszki w Stanisławowie, Kraj. Tow. muzyczne o zasiłek na urządzenie polskiego działu podczas wystawy wiedeńskiej muzyczno-teatralnej w roku 1892.

Komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Nad petycjami l. 219, 401, 1.149, 1.385, 1.634 przechodzi się do porządku dziennego.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Stanisław hr. Badeni (czyta):

Dyrektorowie teatrów prowincjonalnych Łucyan Kwieciński, Józefa Piasecka, Stanisława Lasocka wnieśli petycye o subwencyę.



Z uwagi, że stosunki skarbu krajowego nie pozwalają Wys. Sejmowi na subwencyonowanie teatrów prowincjonalnych wnosi komisya budżetowa:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Nad petycjami l. 229, 659 i 840 przechodzi się do porządku dziennego.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Stanisław hr. Badeni (czyta):

Dalej wnosi komisya budżetowa:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Nad petycją Jana Ruszczyńskiego l. 660 o subwencyę na wydawnictwo podręcznika do nauki śpiewu, przechodzi się do porządku dziennego.

Petycye o subwencye i zasiłki na kształcenie się w muzyce i śpiewie wnieśli:

Władysław Henoch L. s. 147.

Julian Cudziwicz L. s. 231.

Felicyan Szopski L. s. 232.

Antoni Teodorowicz L. s. 366.

Jan Borkowski L. s. 661.

Józef Szymański L. s. 664.

Salomea Kruszelnicka L. s. 1658.

Barbara Schultzowa L. s. 228.

Wanda Radkiewiczówna L. s. 233.

Bronisława Janowska L. s. 550.

Jadwiga Wiśniewska L. s. 551.

Amalia Zawistowska L. s. 662.

Izabela Kozłowska L. s. 663.

Zofia Hohenberger L. s. 841.

Marya Kozłowska L. s. 842.

Hermina Patkiewicz L. s. 844.

Janina Turzańska L. s. 845.

Wanda Podgórska L. s. 1010.

Kornelia Strnad L. s. 1199.

Helena Gostkowska L. s. 1751.

Józef Kucera L. s. 843.

Karol Wierzuchowski L. s. 902.

Roman Kwoczyński L. s. 1158.

Gabryel Joachim Górski L. s. 1160.

Władysław Studnicki L. s. 1434

Julia Piasecka L. s. 153.

Irena Bohus L. s. 1636.

Eugenia Strassern L. s. 1011.

Emilia Fuglewicz L. s. 1052.

Lubina Babecka L. s. 1053.

Franciszka Reicher L. s. 1159.

Emilia Żerebecka L. s. 1161.

Władysława Dąbrowska L. s. 1198.

Florentyna Zielińska L. s. 1200.

Wanda Noskiewicz L. s. 1318.

Marya Rastawiecka L. s. 1391.

Władysława Kotłowska L. s. 1392.

Wacława Ziemiańska L. s. 1659.

Edmund Kowalski L. s. 1765.

Komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wszystkie powyższe petycye przekazuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnego uwzględnienia z poz. 91 Rubr. VII., gdyby nabył przekonania, że między petentami są talenta istotne i wybitne, tudzież że udzielona subwencya ten cel, na który jest przeznaczona, osiągnie.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Następuje Rubr. VIII. Utrzymanie pomników historycznych.

Sprawozdawca p. Scipio ma głos.

Sprawozdawca p. hr. Scipio (czyta):

Pozycya 98. Restauracya pomników w ogóle, sporządzanie i publikacya naukowych i urzędowych spisów pomników znajdujących się w naszym kraju 3.000 zł.

P. Wojciech hr. Dzieduszycki. Proszę o głos.

JE. Książę Marszałek. P. hr. Dzieduszycki ma głos.

P. Wojciech hr. Dzieduszycki.

Wysoki Sejmie!

Nie chodzi tu o żadne cyfry pieniężne, chodzi o zmianę stylizacyi pozycyi 98. Stylizacya ta przed kilku laty uchwalona, brzmi dziś: (czyta): „Restauracya pomników w ogóle, sporządzanie i publikacye naukowych i urzędowych spisów pomników znajdujących się w naszym kraju 3000 zł.“

Pierwotnie zaś brzmiała: „Restauracya pomników“ w ogóle bez żadnego dodatku.

W miarę jak się urząd konserwatorów rozwija, okazuje się potrzeba zrobienia spisu pomników. Dziś tak, jak przy każdej sprawie i tu w miarę rozwoju przybywają agendy i to sporządzenie spisu pomników okazuje się niemożliwym bez osobnego biura, któreby się tem zajęło, któreby publikowało roboty panów konserwatorów. Z drugiej zaś strony suma 3000 zł. na restaurację pomników jest tak drobną, że prosto jest iluzoryczną. Zatem w porozumieniu z kolegami moimi konserwatorami upraszam Wysoką Izbę, aby raczyła przyjąć poprawkę taką, aby pozycya 98. brzmiała (czyta): „Utrzymanie kancelaryj konserwatorskich we Lwowie i w Krakowie, sporządzanie i publikacya naukowych i urzędowych spisów pomników znajdujących się w naszym kraju: 3.000 zł. tak, ażeby ta kwota była przeznaczoną jedynie dla utrzymania tych biur i sporządzania spisu tych pomników. Przy ograniczonej niezmiernie władzy konserwatorów i dopóty władza ta nie zostanie rozszerzona, najważniejszą czynnością konserwatorów będzie właśnie spisanie tego, co jest do spisania, spisanie tego, co nie jest naukowo zbadane, podanie właściwego charakteru tych rzeczy tak, aby sobie mózgi wyrobić pogląd jakiś archeologiczny na dzieje przedmiotu. Dlatego sądzę, że nikt w tej Wysokiej Izbie nie powinien przeciw takiej poprawce wystąpić, która umożliwi dziś rozszerzenie działalności urzędu konserwatorów.

P. Wiktor. Proszę o głos.

P. Dr. Antoniewicz. Proszu o hołos.

JE. Książę Marszałek. P. Wiktor ma głos.

P. Wiktor. Ja jako należący do składu biura marszałkowskiego powinienem może więcej niż kto inny wiedzieć, jak czas jest ograniczony i nie będę więc wiele chwil zajmował dla poparcia poprawki p. Dzieduszyckiego. Śmiem tylko przypomnieć Wysokiej Izbie sprawozdanie komisji administracyjnej w tym przedmiocie o petycji grona konserwatorów celem wzmocnienia ich władzy. Petycja została przekazaną Wydziałowi krajowemu do zbadania i w sprawozdaniu miałem zaszczyt przedstawić motywa, które przemawiają, aby władza konserwatorów była wzmocniona. Najlepszym czynnikiem a jedynym na razie byłoby przeznaczenie tej kwoty do ich dyspozycji.

JE. Książę Marszałek. P. Antoniewicz ma głos.

P. Dr. Antoniewicz. Ja zwernu uwaahu Wysokoho Sojmu na sprawu, kotra jak menisia zdaje specjalno powynna buty tutki pidnesena. Wże dawniysze Wysokij Sojmn uchwaływ znacznu kwotu na rozkopki pomnyka historycznoho a imenno w cerkwy światoj Boharodyczy w Hałyczu. Roboty rozpoczato, ale ne dokińczeno. Stało sia, szczo obdrapano stiny, tak szczo misto naprawy zozydno cerkow. Ja ne apeluju do budżeta krajewoho, ale prosywbym tylko, szczo by konserwatory nasi diło rozpoczate dokińczyły. Duże wirju, szczo mninia w toj miri były podiłeni, odni uczeni kazały, szczo ta cerkow jest zabutkom bilszoy staryny, druhi szczo treba ju szukaty w Załukwy a treti znouw wyjšły z tim mninijem, szczo w Kryłosi włastywo leżyty staryj Hałycz. Poneże odnak, jak to z szestoho numeru komunikatu bjura konserwatoriw wostocznoj Hałyczyny śliduje najbilsza prawda promawłaje za toju cerkwoju, dla toho prosywbym, szczo by diło rozpoczate dokonano, tym bilsze, szczo dašt sia zrobyty. Wprawdi tiazko to teper bude, bo namul zasy paw teper cerkow na kilka łoktej, ale z zakrytstji robota dašt sia dalsze prowadyty. Proszenie moje jest, szczo by diło rozpoczate zakluczeno.

JE. Książę Marszałek. Podam poprawkę p. hr. Wojciecha Dzieduszyckiego do poparcia, kto tę poprawkę popiera, raczy rękę podnieść. (Dostateczna liczba). Poprawka jest dostatecznie poparta. - Ponieważ nikt więcej głosu nie żądał, więc pan sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. hr. Scipio. P. Dzieduszycki żąda stylizacyi zupełnie zmieniającej naturę tej pozycyi, i dlatego w imieniu komisji budżetowej wniosku jego przyjąć nie mogę.

P. Chrzanowski. Proszę o głos dla faktycznego sprostowania.

JE. Książę Marszałek. P. Chrzanowski ma głos.

P. Chrzanowski. Cel, na który wydatku w tej pozycyi uchwalonego używają dotychczas konserwatorowie, jest i winien być na teraz taki, jak go w nadpisie pozycyi projektuje szanowny p. Dzieduszycki. Albowiem dopóki nie jest oznaczone i spisane co uznać należy za pomnik lub zabytek przeszłości, konserwator we-

dług ustawy o konserwatorach nie może wykonywać swego urzędu, nie może użyć swego wpływu lub władzy do zachowania lub odnowienia zabytku. Pierwszym więc krokiem i pierwszą czynnością konserwatorów musi być oznaczenie i spisanie zabytków przeszłości. Dlatego też kwotę w tej pozycji na ten cel używają i używać muszą.

JE. Książę Marszałek. Przystąpimy do głosowania. Podaję najprzód wniosek p. Dzeduszyckiego do uchwały. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca p. hr. Scipio. (czyta):

Poz. 99. Na restaurację kościoła parafialnego w Bieczu, IIga połowa z przyznanych 5.000 zł (pet. Ls. 897) 2.500 zł.

Poz. 99 a). Na restaurację pomników Ostrogskich i Tarnowskich w katedrze tarnowskiej, IIga połowa z przyznanych 2.400 zł. 1.200 zł.

Poz. 99 b). Na restaurację kościoła i grobu zasłużonych na Skałce w Krakowie, Isha połowa z subwencji 4.000 zł. — 2.000 zł.

Poz. 100. Badanie i ocalanie zabytków starożytnych, piśmiennych i archeologicznych dla Zakładu narodowego im. Ossolińskich we Lwowie 500 zł.

Poz. 101. Stała subwencja roczna dla Muzeum narodowego w Krakowie 500 zł.

Poz. 102. Krajowe archiwum aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie i w Krakowie:

a) Dyrektor we Lwowie 1.200 zł.

b) „ w Krakowie 1 000 zł.

c) Adjunkt we Lwowie: płaca 1.200 zł., dodatek aktywalny 200 zł. i dwa dodatki pięcioletnie po 80 zł. rocznie — 1 560 zł.

d) Adjunkt w Krakowie: płaca 1 200 zł., dodatek aktywalny 200 zł. i dwa dodatki pięcioletnie po 80 zł. rocznie — 1.560 zł.

e) 4 aplikantów we Lwowie; adjutum po 300 zł. — 1.200 zł.

f) 2 aplikantów w Krakowie adjutum po 300 zł. — 600 zł.

g) Czynsz za najem lokalu we Lwowie 600 zł.

h) Stróż 840 zł.

i) Opał, potrzeby kancelaryjne i rozmaite inne wydatki 500 zł.

k) Dożywotnie zaopatrzenie Jadwigi Liske 300 zł.

Suma rubryki VIII. 19 060 zł. — Tem samem załatwione zostają petycje do l. 897. i 1669.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje odczytane pozycje od 99—102. włącznie, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. hr. Scipio (czyta):

Petycje do ll.: 221 i 987 przekazuje się Wydziałowi krajowemu do załatwienia.

P. Żardecki. Proszę o głos.

JE. Książę Marszałek: P. Żardecki ma głos.

P. Żardecki. Między temi petycjami znajduje się petycja l. 987 gminy Sonina w powiecie łańcuckim z prośbą o zasiłek na restaurację kościoła. W swoim czasie poparłem tę prośbę w Wysokiej Izbie; nie chcę tu powtarzać przytoczonych pierw argumentów. Chodzi o restaurację starożytnego kościoła, a gmina Sonina tak znacznych kosztów ponieść nie może. Cyfry nie stawiam, lecz proszę Wysoką Izbę, aby raczyła petycję tę polecić Wydziałowi krajowemu do możliwego uwzględnienia, a ewentualnie do postawienia wniosku na następnej sesji sejmowej.

JE. Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, pan sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. hr. Scipio. Zrzekam się głosu.

JE. Książę Marszałek. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje wniosek p. Żardeckiego, zechce rękę podnieść. (Większość). — Wniosek jest przyjęty.

Kto przyjmuje wniosek komisji co do załatwienia petycji Ls. 221, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje rubryka IX. Wydatki na kwaterunkowe żandarmeryi. P. Szczepanowski ma głos.

Sprawozdawca p. Szczepanowski (czyta): Wysoki Sejm raczy zgodnie z preliminarzem wstawić do budżetu następujące kwoty do poszczególnych pozycji rubryki IX:

Poz. 103. Czyszczenie koszar i innych pomieszczeń, zapalanie lamp i dostarczanie mioteł 7.607 zł.

- Poz. 104. Oświetlenie koszar 2.737 zł.
- Poz. 105. Utrzymanie i uzupełnienie sprzętów i pościeli dla oficerów i służących 900 zł.
- Poz. 106. Utrzymanie i uzupełnienie sprzętów dla niższych stopni 20 zł.
- Poz. 107. Utrzymanie i uzupełnienie sprzętów i pościeli dla żołnierzy 2.479 zł.
- Poz. 108. Utrzymanie i uzupełnienie sprzętów kuchennych 892 zł.
- Poz. 109. Pranie bielizny pościelnej dla żołnierzy, furyerów i woźnych 3.006 zł.
- Poz. 110. Naprawa bielizny pościelnej 250 zł.
- Poz. 111. Pranie koców zimowych i letnich, sienników i poduszek słomianych 668 zł.
- Poz. 112. Świeże napełnianie i dopełnianie sienników i poduszek słomianych 1.564 zł.
- Poz. 113. Uzupełnienie bielizny pościelnej, koców, sienników i poduszek 6.150 zł.
- Poz. 114. Opał i oświetlenie kancelaryj oddziałowych 1.039 zł.
- Poz. 115. Opał i oświetlenie mieszkań oficerów, rachmistrzów, furyerów i woźnych 1.536 zł.
- Poz. 116. Rozmaite inne wydatki 500 zł.
- Poz. 117 a). Najem mieszkań i koszar 109.128 zł.
- Poz. 117 b). Wartość czynszowa gmachu lwowskiego 12.936 zł.
- Poz. 118. Na urządzenie nowych koszar otworzyć się mających 1.000 zł.
- Poz. 119. Na podwyższenie czynszów najmu i na pomnożenie ilości posterunków 2.000 zł.
- Poz. 120. Na koszt administracji gmachu żandarmeryi 1.474 zł.
- Poz. 121. Na pokrycie niedoboru funduszu budowy gmachu żandarmeryi i na dalsze roboty dodatkowe i na urządzenia w tymże gmachu, nadzw. 7.713 zł.
- Suma rubryki IX. 163.599 zł.
- JE. Księżę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rubrykę IX. w wysokości 163.599 zł. rączy rękę podnieść. (Większość.) Rubryka IX. jest przyjęta.
- Następuje Rubryka X. Drogi krajowe.
- P. Abrahamowicz ma głos jako sprawozdawca.
- P. Abrahamowicz (czyta):

## Drogi krajowe.

## A. Koszta zarządu.

## Poz. 122. Płace urzędników i służ.

a) 4 inżynierów I. klasy na prowincyi po 1.500 zł. . . . .	6.000 zł.
b) 3 inżynierów II. klasy na prowincyi po 1.200 zł. . . . .	3.600 „
c) 4 inżynierów przydzielonych do oddziału technicznego Wydziału krajowego po 1 200 zł . . . .	4.800 „
d) 3 pełniących obowiązki inżynierów na prowincyi w Kamionce, Rzeszowie i Nowym Targu po 1.200 zł. . . . .	3.600 „
e) 1 pełniący obowiązki inżyniera w Buczaczu . . . . .	1.000 „
f) 1 pełniący obowiązki inżyniera w Słotwinie . . . . .	900 „
g) 1 pełniący obowiązki inżyniera w Tarnopolu . . . . .	800 „
h) 1 pełniący obowiązki inżyniera w Gorlicach . . . . .	500 „
i) 22 konduktorów I. klasy po 500 zł.	11.000 „
k) 20 „ II. „ „ 400 „	8.000 „
l) 6 pomocników inżynierów okręgowych (duyrnist.) po 2 zł. dziennie	4.392 „
m) 337 droźników po 150 zł. . .	50.550 „
n) Zaliczki na płace inżynierów i konduktorów . . . . .	— „
Razem . .	95 142 zł.

## Poz. 123. Pięciolecia:

a) dla 7 inżynierów . . . . .	2.340 „
b) dla 7 pełniących obowiązki inżyn.	1.609 „
Razem . .	3.949 zł.

## Poz. 124. Ryczałty.

a) Koszta podróży na obowiązkowe zwiedzanie dróg:	
1. dla 7 inżynierów na prowincyi po 500 zł. . . . .	3.500 zł.
2. dla 3 pełniących obowiązki inżynierów po 500 zł. . . .	1.500 „
3. dla 1 pełniącego obowiązki inżyniera w Tarnopolu . .	400 „
4. dla pełniącego obowiązki inżyniera w Nowym Targu	360 „
5. dla 1 pełniącego obowiązki inżyniera w Gorlicach . .	340 „
6. dla 1 pełniącego obowiązki inżyniera w Słotwinie . .	300 „

7. dla 18 konduktorów po 150 zł.	2.700 zł.
8. „ 24 „ „ 120 zł.	2.880 „
9. „ 5 „ dodatki do ryczałtu . . . . .	580 „
Razem . . .	12.560 zł.
b) Koszta kancelaryjne	
1. dla 7 inżynierów na prowincyi po 48 zł. . . . .	336 zł.
2. dla 3 pełniących obowiązki inżynierów po 40 zł. . . . .	120 „
3. dla 42 konduktorów po 16 zł.	672 „
Razem . . .	1.128 zł.
c) Na umieszczenie biur:	
1. dla 1 inżyniera we Lwowie	120 zł.
2. „ 1 „ w Krakowie	100 „
3. „ 5 „ inżynierów okręgowych na prowincyi po 60 zł.	300 „
4. dla 4 pełniących obowiązki inżynierów w Rzeszowie, w Nowym Targu, Tarnopolu i Buczaczu po 60 zł. . . . .	240 „
Razem . . .	760 zł.
d) Dodatki za prowadzenie oddziałów konduktorskich:	
dla inżynierów w Krakowie i Tarnopolu . . . . .	500 zł.
Razem . . .	500 zł.
Poz. 125. Remuneracye i zapomogi.	
a) Remuneracye dla urzędników i służby drogowej . . . . .	3.000 zł.
b) Zapomoga stała, przyzwolona przez Wys. Sejm konduktorom	2.123 „
Razem . . .	5.123 zł.
Poz. 126. Sprawienie, uzupełnienie i naprawa wzorów i naczyń dla oddziału technicznego, inżynierów okręgowych i konduktorów	
	3.000 zł.
Poz. 127. Koszta podróży dla inżynierów Wydziału krajowego, delegatów, inspektorów i komisyj nadzwyczajnych . . . . .	
	6.000 zł.
Razem . . .	6.000 zł.

Członek Wydziału krajowego p. Edward Jędrzejowicz. Proszę o głos.

JE. Książę Marszałek. P. Edward Jędrzejowicz ma głos.

Członek Wydziału krajowego p. Edward Jędrzejowicz. Komisya budżetowa była łaskawa cały budżet swój zastosować do preliminarza

przedłożonego przez Wydział krajowy, a z tego jest wniosek łatwy, że preliminarz był ściśle zastotowany do potrzeb rzeczywistych. Jednak w sprawozdaniu został umieszczony ustęp, którego tu bez pewnych uwag pominąć nie mogę. Szanowny referent komisji drogowej obrachował procentowo koszta administracyi drogowej. Jako jeden z czynników do obrachowania wziął koszta oddziału technicznego i dołączył oddział koncepcyjowy i rachunkowy a na przeciwstawienie tych cyfr zamieścił osobno koszta konserwacyi dróg i subwencye, które się dają Radom powiatowym. Z tego wyciągnął szanowny referent wniosek, że koszt gospodarki drogowej wynosi 36% właściwego kapitału, którym Wydział krajowy obraca.

Zdaje mi się, że to zestawienie nie jest trafne. Cyfry te są prawdziwe, jeżeli jednak wziął szanowny referent za podstawę do obliczenia kosztów oddział koncepcyjowy, techniczny i rachunkowy, to zdaje mi się, że powinien był przyjąć jako przeciwstawienie wszystkie agendy, które te oddziały załatwiły. Te oddziały gospodarują nie tylko kwotą 704.000 zł., ale zarządzały wielką liczbę agend, które się zupełnie cyfrowo wyrazić nie dadzą. Na przykład oddział rachunkowy ma pewną kontrolę funduszu budowy dróg pro praeterito, które wynoszą kilkaset tysięcy, a które to cyfry trudno do rachunku przyjąć bo je trudno ściśle oznaczyć. Dalej kontroluje oddział rachunkowy budżety wszystkich dróg gminnych i budżety dróg powiatowych, co jest także bardzo żmudnem zatrudnieniem, a tu nie jest umieszczonem.

Jeżeli szanowny referent do zestawienia tej cyfry przyjął subwencye, które daje Wydział krajowy, powinien był także zaliczyć te kwoty, które na budowę dróg sybwenconowanych powiaty i gminy obracają. Bo jeżeli oddział techniczny i rachunkowy gospodaruje subwencyą krajową, to gospodaruje tem samem tym kapitałem, którym przyczyniają się do budowy gminy i Rady powiatowe.

Gdyby na tej podstawie szanowny referent chciał wyprowadzić procentowy stosunek kosztów administracyi, to o wiele niżej wypadłby, może nawet niżej, aniżeli 10%, chociaż i to nie byłoby ściśle, gdyż zdaje mi się, że na żaden sposób, na takich agendach, które się cyfrowo nie dadzą wyrazić, a które stanowią znaczną

część z działań departamentu, rachunku kosztów administracji wyprowadzić się nie da. Chciałem wypowiedzieć to, ażeby w aktach nie zostało wskutek sprawozdania komisji budżetowej, że kosztu administracji są zbyt wygórowane, z czego na przyszłość można wyprowadzić jakie wnioski, że już w przyszłości żadne pomnożenie sił nie jest dopuszczalnem, a przecie nawet Wysoki Sejm już w przewidzeniu tej potrzeby był łaskaw zgodzić się na reorganizację oddziału technicznego.

Dalsza uwaga moja tyczy się załatwienia petycji. Nie moją rzeczą jest zastanawiać się, dlaczego te petycje, które tyczą się spraw drogowych, nie były załatwione przez komisję drogową lecz przez budżetową. Komisya drogowa załatwiając także petycje konferuje z szefem departamentu IV., a nieraz także z inżynierami i z całym oddziałem IV. departamentu.

Komisya budżetowa zaś, pomijając te wszystkie szczegóły dość ogólnikowo pozałatwiała te petycje, jednakże z wnioskiem „możliwego uwzględnienia“. Te wszystkie petycje są szczegółowe, a czasem stawiają wymagania cyfrowo wyrażone daleko idące, zdaje mi się, że takie załatwienie bez porozumienia się z Departamentem IV., który zawiaduje tym funduszem subwencji, nie jest właściwe; może tym sposobem fundusz subwencyjny być narażony na to, że nie wystarczyłoby na zaspokojenie wszystkich poleceń i zobowiązań.

Dlatego proszę, ażeby wniosek komisji co do uchwały załatwiającej te petycje przyjęto nie tak, jak komisya proponuje ale w brzmieniu: Odstępuje się te petycje Wydziałowi krajowemu do zbadania i odpowiedniego załatwienia.

JE. Książę Marszałek. Zapisany p. Zygmunt Kozłowski ma głos.

P. Zygmunt Kozłowski. Tradycya i duch, odziedziczony w departamencie drogowym po niespożytej pamięci Władysławie Badenim, daje mi rękojmię, że ten dział przez jego następców w tej samej mierze z korzyścią dla kraju prowadzony był, jest i będzie. Jeżeli głos zabieram, chodzi mi głównie o to, ażeby Wydział krajowy, a względnie departament drogowy zechciał mieć na uwadze to, co już w budżetowej debacie, do której wcale wracać nie będę, podniesione tutaj było, t. j. aby dziś, kiedy działalność kraju co do budowy nowych dróg krajowych prawie

zupełnie jest ukończoną, a co do dróg powiatowych także już po części w mniejszej mierze jest potrzebną, aby ta działalność departamentu drogowego zwróciła się więcej ku drogom gminnym. Są bowiem może tylko wyjątki, ale wyjątki nie rzadkie, które skonstatować łatwo, że w całych powiatach są drogi w takim stanie zaniedbania, że zaprawdę wierzyć trudno, że dla naszego kraju jedna i ta sama ustawa drogowa obowiązuje.

Jeden z kolegów naszych mój wielki przyjaciel i osobisty i polityczny, gromiąc za czasów ś. p. Badniego niepowołanych krytyków ówczesnego stanu dróg krajowych, postawił jako przeciwstawienie stan dróg w kraju od wschodu nam sąsiednim i wyraził się, że w tym kraju panują stosunki co do utrzymania dróg takie, jakie znaleźć można chyba u Zulusów. Otóż ja mojego szanownego przyjaciela mógłbym zaprosić do przejażdżki nie w kraj Zulusów, ale w bliższe Lwowa okolice.

Podróżowałem za młodych lat dość wiele, i po za granicami Europy, wprawdzie do Zulusów nie dotarłem i dlatego jaki tam jest stan dróg, nie wiem, ale gdybyśmy pojechali w najbliższe moje sąsiedztwo, w powiat, który leży najbliżej mojej siedziby, przekonaliśmy się, że stan dróg w tej okolicy jest pewnie nie lepszy, jak w osławionej Zulusów dziedzinie o tem mógłbym powiedzieć z własnego smutnego doświadczenia, bo do dziś jeszcze po kościach moich wspomnienie przejażdżek w tym powiecie uczuwam.

Otóż jeżeli na tem polu Wydział krajowy skutecznie ma działać, powinien być w ciągłym kontakcie z władzami podwładnymi, t. j. z reprezentacjami i Wydziałami powiatowymi a stwierdzić to muszą znów z własnego doświadczenia, że liczni mieszkańcy tego powiatu, o którym wspomniałem, do mnie z prośbą się udawali, abym tę sprawę zupełnego zaniedbania dróg u nich tutaj podniósł, bo wszelkie przedstawienia u władz powiatowych okazały się bezskutecznymi. Przychodzi mi na pamięć scena przedstawiona dość zabawnie w pewnem piśmie humorystycznym, w której przedstawiono gminę wysyłającą deputację do swej władzy przełożonej z prośbą: „zmuście nas, żebyśmy u nas drogę zrobili i przyslijcie nam w tym celu egzekucję!“. Podobnie się ma sprawa dróg i w tym

zakątku, o którym mówię. Interesowani mieszkańcy prą do tego, aby ustawa drogowa była wykonaną, aby zasiłki, które koniecznie są potrzebne, od Wydziału były zażądane i zużyte, a z niewiadomych mi powodów w powiatowym Wydziale ciągle jest przeciw temu opozycja i pomimo ofiarności wszystkich stron, ofiarności dworów i gmin, Wydział oświadcza, że chyba zmuszony do naprawy dróg skłoniłby się zdecydował.

Z tego powodu w tym zakątku ziemi, którego wymieniać nie chcę, a o którym Wydział krajowy zapewne z podań interesentów albo się dowiedział, albo się dowie, drogi są w takim stanie, że kto tamteży nie jeździł o takim zaniedbaniu nie może mieć wyobrażenia.

O transporcie jakichkolwiek produktów w czasie, gdy śniegi topnieją, mowy być nie może, a nawet z trudnością i z wysiłkiem sił pociągowych lekkim wozem przejechać jest możliwe a zadziwiać tembardziej musi, że w sąsiednich powiatach, gdzie prawie te same panują stosunki, drogi utrzymane są w dobrym stosunkowo stanie.

Wskutek tego więc, powtarzam moją prośbę i wezwanie do Wydziału krajowego, ażeby w takich razach, gdzie stan dróg notorycznie bywa zaniedbanym, gdzie przychodzą zażalenia od stron w działalność Wydziałów powiatowych na tem polu wglądał i żeby tam, gdzieby Wydział powiatowy z niewiadomych mi powodów stawiał zapory, rzecz zbadał i słusznym żądaniom okolicy i jej mieszkańców, chociaż w Wydziałach powiatowych nie reprezentowanych, starał się zadość uczynić, a do zarządzenia odpowiednich kroków Wydziału znglił.

JE. Ksiązę Marszałek. Czy p. Edward Jędrzejowicz postawił jaki wniosek?

Członek Wydziału krajowego p. Edward Jędrzejowicz. Postawiłem wniosek o zmianę, a mianowicie żeby zamiast odsyłać petycje Wydziałowi krajowemu do możliwego uwzględnienia było powiedziane: „Odstępuje się Wydziałowi krajowemu do do zbadania i odpowiedniego załatwienia“.

P. Męciński. Proszę o głos.

JE. Ksiązę Marszałek. Czy do petycji?

P. Męciński. Co do dyskusji ogólnej.

JE. Ksiązę Marszałek. Dyskusja ogólna nad rubryką X. zamknięta.

P. Męciński. Więc proszę o głos na poparcie wniosku p. Jędrzejowicza.

JE. Ksiązę Marszałek. P. Męciński ma głos.

P. Męciński. Pozwolę sobie zwrócić uwagę Wysokiej Izby i położyć nacisk na to, czego dotknął już Członek Wydziału krajowego p. Edward Jędrzejowicz, a mianowicie, że komisya budżetowa załatwiła niektóre sprawy czysto drogowej natury, a załatwiła je zupełnie stanowczo, dzieląc nawet takowe na kategorie, więc nad pewnymi sprawami przechodzi do porządku dziennego, inne odsyła do Wydziału krajowego celem ich załatwienia, inne wreszcie przekazuje do możliwego uwzględnienia. Jest *usus* praktykowany od dawna w Wydziale krajowym, że wszelkie sprawy, który Sejm odsyła Wydziałowi do możliwego uwzględnienia, są jeżeli nie przesądzone, to w każdym razie namarkowane jakie takie, które zasługują na przychylnie załatwienie. Ja tu ze zdziwieniem spostrzegam, że wiele spraw czysto drogowych, które wcale nie obciążają budżetu specjalnym wydatkiem i które subsumuje się pod rubrykę 130 lub 132, nie wiem jakim prawem i na jakiej podstawie zostało załatwionych w komisji budżetowej. W rubryce 130 Wysoka Izba preliminowała fundusz 250.000 subwencji dla budowy dróg powiatowych i gminnych, w rubryce zaś 132, 20.000 na pożyczki dla powiatów i gmin na cele drogowe.

Otóż, jak to wiadomo Wysokiej Izbie z corocznych sprawozdań komisji drogowej o czynnościach Departamentu IV., gdzie załatwiają się wszystkie czynności drogowe, wszelkie subwencje i pożyczki przyznaje Wydział za wiedzą i porozumieniem się z komisją drogową. Sprawy takie są zwykle przedmiotem nieraz bardzo długiej i wyczerpującej dyskusji i naturalnie rozmaite zapadają uchwały, zmniejszające lub zwiększające kwotę subwencyjną.

W tym wypadku zdarzyło się, że z jednych i tych samych powiatów żądanie o subwencję na jedną drogę załatwione zostało w komisji drogowej, zaś o subwencję na drugą drogę niewiem jakim sposobem dostało się i załatwione zostało w komisji budżetowej, bez porozumienia się i wiedzy tak komisji drogowej, jakoteż szefa departamentu IV.

Tym sposobem więcej może zapaść uchwał przyzwalających, jak całość funduszu subwencyj-

nego wynosi. Wszak często są zobowiązania Wydziału na kilka lat, z funduszem więc subwencyjnym trzeba się liczyć i bez znajomości całości spraw, zobowiązań i potrzeb bez obawy wprowadzenia anarchii w gospodarstwo drogowe dysponować samowolnie niczem nie można. Aby fundusze subwencyjne możliwie najkorzystniej użyte zostały, jest obowiązkiem komisji drogowej baczyć na to, że komisya budżetowa nie jest do tego powołana.

Fundusz na subwencyje przez Wysoką Izbę preliminowany, jeśli ma być z pożytkiem dla kraju użyty, nie może być dowolnie przez niepowołaną do tego komisję budżetową dysponowany, ale musi być jak dotąd przez Wydział krajowy w porozumieniu z komisją drogową rozdzielony, a nie przez jaką bądź inną komisję. Imieniem komisji drogowej więc zastrzegam się przeciwko tego rodzaju projektom komisji budżetowej.

Komisya budżetowa niewłaściwie załatwiała te sprawy, a fakt, że takowe jej przydzielone zostały, nie dowodzi. Błąd przydzielenia popełniło biuro sejmowe, a komisya budżetowa zamiast załatwiać sprawy, do których załatwienia nie jest kompetentna, powinna była drogą regulaminową odstąpić te sprawy tam, gdzie one z natury rzeczy należą, to jest do komisji drogowej.

Biuro sejmowe na przyszłość winno pilniejszą zwracać uwagę, gdzie która sprawa z natury swojej odesłana być winna.

Popieram więc jak najsilniej wniosek postawiony przez członka Wydziału krajowego p. Jędrzejowicza, aby żadnej z petycji tu wymienionych, a których jest kilkanaście, nie odsyłać do możliwego uwzględnienia Wydziałowi krajowemu i nie kategoryzować, jak to proponuje komisya budżetowa, przechodząc nad jednymi do porządku dziennego, inne zalecając do uwzględnienia, ale wszystkie razem odesłać do zbadania i odpowiedniego załatwienia Wydziałowi krajowemu.

JE. Książę Marszałek. Zapisany p. Klemensiewicz ma głos.

P. Klemensiewicz. Ja najsilniej popieram wniosek posła tarnowskiego, a to dlatego, że zamierzałem wnieść, aby petycję powiatu grybowskiego o podwyższenie subwencji aż do 75%, co do której komisya budżetowa

wnosi przejście do porządku dziennego — aby ją odstąpiono Wydziałowi krajowemu do zbadania i przedłożenia wniosku. Z tego powodu popieram najsilniej wniosek p. Męcińskiego.

JE Książę Marszałek. Głos ma zapisany p. Szczęsny Koziębrodzki.

P. Szczęsny hr. Koziębrodzki. Przez szereg lat była pozycya dla wdowy po konduktorze Eleonory Rondewald uchwalaną, zdaje mi się w kwocie 50 zł. czy więcej, a tym razem jest przejście do porządku dziennego nad tą pozycją. Nie wiedząc dlaczego komisya budżetowa nie była łaskawą uwzględnić tego roku tej wdowy, której położenie w niczem się nie zmieniło, wnoszę, aby przyznawany od 10 lat datek dla tej wdowy i teraz był przyznany. Nie idzie tu o kwotę, bo ona jest istotnie bardzo małą, więc chciałbym przy tej sposobności usłyszeć, jakimi względami kierowała się komisya, że tym razem nie wstawiła w budżet tej pozycji.

Będąc przy głosie jak najgoręcej popieram wniosek p. Męcińskiego z tych samych powodów, które on wyraził.

P. ks. Hamorak. Proszu o hołos.

JE. Książę Marszałek. P. ks. Hamorak ma głos.

P. ks. Hamorak. Dnia 5. s. m. wpłynęła petycja L. s. 2043 śniatyńskiego wydziału powitowoho o subwencyju na dorohu Załucze-Dworec-Zabłotiw w kwoti 4.000 zł. A chotiaj nasz marszałok jest duze energicznyj czołowik, taja petycja tak pizno pryjszła, szczo ne mohła buty załahodżena w komisji widpowidno i teper musyt buty widstupłena Wydziałowy krajowemu.

Poneże odnakoż sprawa poruszona w tij petycji zasłuhuje na uwzhladnienie, bo ide o dorohu, pry kotroj Wydział powitowyj try lita praciuwaw i wydaw 16.000 zł. a szczo potribnych 19 tysiacz.

Powit ne może seho z własnych fondiow pokryty, chotiaj obowiazuje sia 14.000 zł. pry czynynty sia. Zistaje łysz 5.000 zł. i prosyt na pokrytie toho o subwencyju w kwoti 4.000 zł. Powit śniatyńskijszy zasłuhuje tym bilsze na uwzhladnienie, szczo w powiti tym rekonstruowaty sia maje szczo insza doroha Buczac-Rożniatiw na 22 klm. i szczo krim toho powit maje wełky wydatky na dorohy. Dlatoho proszu, szczo petycja powita śniatyńskiego buła pryniata w spys tych petycji, o kotrych sia każe, szczo sia ich



widstępuje Wydziałowi krajowemu do możliwego uwzględnienia.

JE. Książę Marszałek. Podaję do poparcia poprawkę p. Jędrzejowicza, aby odstąpić petycyę Wydziałowi krajowemu do zbadania i odpowiedniego załatwienia. Kto tę poprawkę popiera, zechce rękę podnieść. (Dostateczna liczba.) Jest popartą.

Podaję do poparcia poprawkę p. Hamoraka, aby petycyę Wydziału powiatowego śniatyńskiego przekazać Wydziałowi krajowemu do możliwego uwzględnienia. Kto tę poprawkę popiera, zechce rękę podnieść. (Dostateczna liczba.) Jest popartą.

Podaję do poparcia poprawkę p. Klemensiewicza: Petycyę L. s. 183 Wydziału powiatowego grybowskiego o podwyższenie subwencji na budowę drogi Korzenna-Wojnarowa do 75% odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i przedłożenia wniosku na najbliższej sesji sejmowej. Kto popiera poprawkę p. Klemensiewicza, zechce rękę podnieść. (Dostateczna liczba.) Jest popartą.

P. Męciński. Proszę o głos co do formalnego traktowania.

JE. Książę Marszałek. P. Męciński ma głos.

P. Męciński. Wniosek, który ja postawiłem, obejmuje wszystkie te poprawki razem, dlatego nie potrzeba specjalnego wotowania.

JE. Książę Marszałek. To nie jest wotowanie, lecz popieranie i ja postawioną poprawkę muszę podać do poparcia.

Kto popiera wniosek p. Męcińskiego, raczy rękę podnieść. (Dostateczna liczba.) Jest poparty.

Podaję do poparcia poprawkę p. Koziebrodzkiego, aby wdowie Rondewald przyznać wsparcie. Kto popiera tę poprawkę, zechce rękę podnieść. (Dostateczna liczba.) Jest popartą.

Gdy nikt już głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. Abrahamowicz. Jestem w tem położeniu, że właściwie nie wiem o co polemizować. Szanowny Szef departamentu IV. powiedział przedewszystkiem, że sprawy te nie komisya budżetowa powinna była załatwiać lecz drogowa. Żałuję tylko, że tego, co teraz jako krytykę, we właściwym czasie jako wnioskowi nie postawiono, bo sam byłem zdania, że

to komisya drogowa a nie budżetowa powinna była załatwiać.

Ale cóż ma zrobić komisya budżetowa, jeżeli wolą Sejmu i wykonaniem jej przez biuro marszałkowskie przekazano jej tę rzecz do załatwienia? Nic, tylko zabrać się do pracy. Zresztą nie zaszły tak daleko idące różnice między tem, czego Panowie żądacie, a co komisya proponowała, bo ostatecznie cała różnica polega na tem, że myśmy powiedzieli „do możliwego załatwienia“, a Panowie powiadacie „do odpowiedniego“.

(P. Dr. Klemensiewicz. Z wyjątkiem grybowskiej petycyi.)

Tak, z wyjątkiem petycyi grybowskiej, bo tu p. poseł jest interesowany.

Otóż, jeżeli o to chodzi, to tu przyjmuję i godzę się na to, ażeby przekazać Wydziałowi krajowemu do odpowiedniego uwzględnienia, względnie załatwienia. Nie mógłbym się jednak zgodzić na poprawkę „do zbadania“, bo nie mogę sobie wyobrazić, jakby mógł Wydział krajowy sprawę załatwić, nie zbadawszy jej poprzednio. Ale jeśli się Panowie koniecznie opieracie, to i przeciw temu poleceniu protestować nie będę. Idzie tylko o jedną rzecz. P. Męciński pragnie, aby wszystkie petycyę odstąpić Wydziałowi krajowemu.

(P. Męciński. Tyczące się budowy dróg.)

Tak, tyczące się budowy dróg, co do których różnica między komisją drogową a Wydziałem krajowym polega tylko w słowie „możliwego“. Na to imieniem komisji mogę się zgodzić, ponieważ ona tak samo wniosła przekazanie Wydziałowi krajowemu; chodzi tylko o to słówko. Ale zwracam uwagę, że są inne petycyę, już nie natury drogowej, ale proszące o to, co nazywamy darem z łaski. Te mają być załatwione według wniosków komisji. Tego, zdaje mi się, szanowny poseł żądał i ja tak rzecz pojąłem.

Co się tyczy petycyi, o której mówił p. Hamorak, nie mogłem jej referować, bo weszła do Izby dopiero przedwczoraj. Jeżeli jest tej samej natury, co wszystkie tamte, to także może być Wydziałowi krajowemu przekazaną do załatwienia.

Wracam jeszcze do wniosku szanownego reprezentanta powiatu grybowskiego. Mniej on żądał w słowie, niż w piórze, bo kiedy mówił: „ja chcę, ażeby tę petycyę odesłano do Wydziału

krajowego, to wniosek jego brzmi na piśmie jak następuje (czyta): „Petycyę L. s. 183 Wydziału powiatowego w Grybowie o podwyższenie subwencji na budowę drogi Korzenna - Wojnarowa do 75% — to jest subwencya arcy-wyjątkowa. (Czyta dalej): „odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i przedłożenia sprawozdania na najbliższej sesji sejmowej“.

No to już troszeczkę dalej idzie, niż to, co się wyraża w słowach: „przekazać Wydziałowi krajowemu do załatwienia“. I dlatego, o ile jestem za tem, ażeby ją połączyć z tamtymi petycyami, o tyle nie mógłbym być za wnioskiem tej treści, którą przeczytałem.

(P. Dr. Klemensiewicz. Ja jeszcze wniosku mego właściwie nie motywowałem).

Jeszcze mi wypada powiedzieć coś o wniosku hr. Szczęsnego Koziembrodzkiego. Jest to po prostu żądanie do Wysokiej Izby o dar z łaski wynoszący 50 zł. Nie jest moją rzeczą z tego miejsca występować tutaj przeciw temu, powiem tylko, że komisya budżetowa trzymając się w tej mierze pewnej zasady, nie była innego zdania. Skoro jest jednak taki wniosek, nie występuję przeciw temu.

P. Dr. Klemensiewicz. Proszę o głos, ponieważ nie motywowałem jeszcze mego wniosku a chciałbym to teraz uczynić.

JE. Ksiązę Marszałek. P. Klemensiewicz ma głos.

P. Dr. Klemensiewicz. Moim wnioskiem nie przesądzam sprawy. Jeśli Wydział krajowy zbada sprawę i uzna potrzebę wyższej subwencji, to na najbliższej sesji sejmowej postawi wniosek, ażeby Sejm uchwalił tę wyższą subwencyę i jeżeli zbada i uzna, że nie należy dać wyższej subwencji, to wystąpi z wnioskiem przeciwnym.

JE. Ksiązę Marszałek. Z mego stanowiska jako przewodniczący muszę zwrócić uwagę, że wniosek ten rzeczywiście jest tak stylizowany, iż według mego przynajmniej widzenia rzeczy, przeciw sprawie przesądza i ostatecznie przez to mogłaby zapasć uchwała w tej Wysokiej Izbie, która wiązałaby Sejm i Wydział krajowy. Zwracam więc uwagę na stylizacyę tego wniosku.

P. Dr. Klemensiewicz. Zgadzam się na wykreślenie owych słów „do przedłożenia sprawozdania na najbliższej sesji sejmowej“.

JE. Ksiązę Marszałek. Przystępujemy do głosowania. Rubryka X. A została odczytana. Kto zatem przyjmuję rubrykę X. A, poz. 122—127, zechce rękę podnieść. (Większość.) Poz. 122—127. Są przyjęte.

Sprawozdawca p. A b r a h a m o w i c z (czyta):

Poz. 128. Na budowę dróg krajowych:

Nowe budowy i rekonstrukcyę dróg:

a) Na budowę drogi z Przeworska do Kańczugi . . . . .	30.000 zł.
b) Na rekonstrukcyę dróg . . . . .	20.000 „
Razem . . . . .	50.000 zł.

JE. Ksiązę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje poz. 128, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. A b r a h a m o w i c z (czyta):

C. Utrzymanie dróg krajowych.

Poz. 129. Na utrzymanie dróg krajowych oddanych do użytku publicznego w długości 1.800 kilometrów, według przyjętej zasady po 222 zł. — 399.600 zł.

JE. Ksiązę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje poz. 129, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. A b r a h a m o w i c z (czyta):

D. Zasiłki.

Poz. 130. Na bezzwrotne zasiłki dla dróg powiatowych i gminnych 250.000 zł.

P. Dr. Włodzimierz K o z ł o w s k i. Proszę o głos.

JE. Ksiązę Marszałek. P. Włodzimierz Kozłowski ma głos.

P. Dr. Włodzimierz K o z ł o w s k i. Pozwalam sobie szczególnej uwadze Wydziału krajowego polecić petycyę l. 555 Wydziału Rady powiatowej w Cieszanowie o udzielenie subwencji na budowę drogi powiatowej dachnowskolubaczowskiej, a to dlatego, że już budowa zaczęta i w razie, gdyby Wydział krajowy szybko subwencji nie udzielił, musiałaby doznać przerwy. Dalej w drodze poufnej pozwolę sobie

Wydziałowi krajowemu zakomunikować prośbę gminy i obszaru dworskiego w Dębniakach w powiecie wielickim, aby drogę z Krakowa od mostu na Wiśle do Dębniak uznano za powiatową i ażeby Wydział krajowy w udzielaniu zasiłków na budowę dróg uwzględnił, że rekonstrukcyja tej drogi leży w interesie mieszkańców miasta Krakowa. Dębniaki bowiem coraz bardziej przybierają charakter przedmieścia krakowskiego, a komunikacye z Krakowem mają najgorsze. Pewny też jestem, że jak tylko Wydział krajowy udzieli zasiłku na budowę tej drogi, Rada powiatowa do niej bezwzględnie przystąpi. Muszę jeszcze prosić Wydział krajowy, ażeby w rozdziale zasiłków uwzględnił powiat mościński; potrzeby dróg w tym powiecie bowiem tego nieodzownie wymagają.

JE. Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu jeszcze. (Nikt). Dyskusya zamknięta. Czy pan sprawozdawca żąda głosu?

Sprawozdawca p. A b r a h a m o w i c z. Nie, bo p. poseł nie stawiał wniosku.

JE. Książę Marszałek Kto przyjmuje poz. 130. w kwocie 250.000 zł., zechce rękę podnieść (Większość.) Poz. 130. Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. A b r a h a m o w i c z (czyta):

Poz. 131. Na budowę i utrzymanie dojazdów kolejowych zwyczajnych 20.000 zł.

Poz. 132. Na utworzenie zakładowego funduszu pożyczkowego w sumie 300.000 zł., dziesięta rata, nadzw. 20.000 zł.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje poz. 131 i 132, zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca poseł A b r a h a m o w i c z (czyta):

#### E. Wydatki na myta.

Poz. 133. Budowa i utrzymanie domków mytniczych, nadzw. 3.000 zł.

„ 134. Koszta komisyjne, ogłoszenie licytacyi i inne, zwycz. 2.000 zł.

„ 135. Przerwy z powodu wypadków elementarnych 400 zł.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje poz. 133, 134 i 135, zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca poseł A b r a h a m o w i c z (czyta):

#### F. Zaopatrzenia.

Poz. 136. Borzęcki Leonard, emerytowany konduktor dróg krajowych	312 zł.
„ 137. Hławaty Alojzy, emerytowany konduktor dróg krajowych .	300 „
„ 138. Hryniewicz Wincenty, emerytowany konduktor dróg kraj.	244 „
„ 139. Ulanowski Rafał, emerytowany konduktor dróg krajowych	180 „
„ 140. Darowski Stanisław, emerytowany konduktor dróg krajow.	230 „
„ 141. Skwarczyński Jan, emerytowany konduktor dróg krajow.	481 „
„ 142. Niewiadomska z Hoszowskich Sabina, wdowa po inżynierze okręgowym rocznie	350 zł.
i dla dwojga jej dzieci mianowicie: Maryana Ignacego Henryka do 10/3 1897., Juwenala Ignacego Maryana do 20/1 1900 po 58 zł. .	116 „ 466 „
„ 143. Pohowska Ewelina, wdowa po pełniącym obowiązki inżyniera, rocznie . .	200 zł.
i dla czworga jej dzieci, mianowicie: Bohdana Leona do 9/2 1900, Michała Mieczysława Maryana do 12/9 1902, Zofii Róży do 25/4 1901, Stanisławy Maryi do 7/8 1907 po 50 zł. . . .	200 „ 400 „
„ 144. Szeliska Laura, wdowa po konduktorze . . . . .	167 „
„ 145. Chodorowska Leokadya, wdowa po konduktorze . . . .	100 „
„ 146. Zarembiny Franciszki dzieciom pozostającym po konduktorze, mianowicie: Maryi do 15/12 1892, Władysławy do 24/6 1895 i Juliana do 4/1 1910 rocznie po .	13 zł. 39 „
„ 147. Grzymałowa Melania Bronisława z Gerzabków, wdowa po konduktorze	

jako pensyę wdowią . 250 zł.  
i dla czworga jej dzieci,  
mianowicie: Marya Hen-  
ryka do 19/1 1898, Ka-  
zimierz Maryan do 6/10  
1898, Jędrzej Włodzi-  
mierz do 21/1 1901 i Na-  
talia Anna do 7/2 1902  
po 25 zł. . . . 100 „ 350 zł.

Poz. 148. Zienkowiczowa Aleksandra,  
wdowa po inżynierze okręgowym 600 „  
„ 149. Reicher Kazimierz, emery-  
towany konduktor I. klasy . . 416 „  
Razem . . 4.285 zł

JE. Książę Marszałek. Rozprawa  
otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt  
głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przy-  
jmuje poz. 136 do 149, zechce rękę podnieść.  
(Większość). Są przyjęte.

Jest nadto wniosek p. Szczęsnego Kozie-  
brodzkiego, ażeby do poz. 149. dodać jeszcze  
wykreśloną w tym roku pozycyę, jako 149 b)  
Rondewald Eleonora 50 zł.

Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę  
podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca poseł A b r a h a m o w i c z  
(czyta):

I. Petycyę do L. s. 181. Wydziału powia-  
towego w Tarnobrzegu o powiększenie dotacyi  
na bezzwrotne zasiłki dla dróg powiatowych i  
gminnych do wysokości 300.000 zł., jak nie-  
mniej tej samej treści petycyę:

Do L. 182	Wydz. Rady pow. w	Złoczowie,
„ „ 300	„ „ „ „	Wieliczce,
„ „ 430	„ „ „ „	Samborze,
„ „ 431	„ „ „ „	Jaworowie,
„ „ 578	„ „ „ „	Zaleszczykach,
„ „ 855	„ „ „ „	Nadwórnej,
„ „ 975	„ „ „ „	Czortkowie,
„ „ 1.017	„ „ „ „	Limanowej,
„ „ 1.073	„ „ „ „	Kołomyi,
„ „ 1.072	„ „ „ „	Stanisławowie,
„ „ 1.540	„ „ „ „	Brzozowie,
„ „ 1.600	„ „ „ „	Myślenicach,
„ „ 1.645	„ „ „ „	Nisku,
„ „ 1.672	„ „ „ „	Mielcu,
„ „ 1.396	„ „ „ „	Rudkach,
„ „ 1.395	„ „ „ „	Bóbrce,
„ „ 1.442	„ „ „ „	Drohobyczu,
„ „ 1.457	„ „ „ „	Nowym Targu,
„ „ 1.458	„ „ „ „	Brzesku,

Wysoki Sejm raczy uznać za załatwione, przez  
wstawienie do budżetu krajowego na rok 1892  
na bezzwrotne zasiłki dla dróg powiatowych i  
gminnych 250.000 zł. w. a., tudzież na budowę  
i utrzymanie dojazdów kolejowych 20.000 zł.  
w. a.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa  
otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt  
głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przy-  
jmuje odczytany wniosek, raczy rękę podnieść.  
(Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca poseł A b r a h a m o w i c z  
(czyta):

II. Nad petycyami: L. s. 152. Paraski Ku-  
charskiej, wdowy po droźniku, o dar z łaski;  
L. s. 238 Stanisława Darowskiego, pensyono-  
wanego konduktora dróg krajowych, o podwyż-  
szenie mu w drodze łaski emerytury; L. s. 370.  
Sabiny Niewiadomskiej, wdowy po inżynierze  
dróg krajowych, o jednorazową zapomogę; L. s.  
831. Droźników dróg krajowych okręgu rzeszow-  
skiego o przyznanie dodatku drożyznianego; L.  
s. 1202. Teodora Barków, konduktora drogi kra-  
jowej w Kołomyi, o przyznanie mu dodatku dro-  
żyznianego; L. s. 1628. Wiktora Nowosielskiego,  
byłego droźnika, o przyznanie emerytury; L. s.  
L. s. 1629. Służby zewnętrznej przy drogach  
krajowych o dodatek drożyzniany i L. s. 1384.  
Julii Birgfellnerowej, wdowy po inżynierze-asy-  
stencie Wydziału krajowego, o dar z łaski; —  
Sejm przechodzi do porządku dziennego.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa o-  
twarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt  
głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przy-  
jmuje wniosek przejścia do porządku dziennego  
nad petycyami temi, zechce rękę podnieść. (Więk-  
szość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca poseł A b r a h a m o w i c z  
(czyta):

III. Petycyę: L. s. 82. Mieszkańców półno-  
cno-zachodniej części powiatu nowosandeckiego  
o subwencyę na rozszerzenie i wyszutrowanie  
drogi z Łososiny do Żbikowic; L. s. 584. gminy  
Sieńków o subwencyę na poprawę dróg miej-  
scowych; L. s. 1273. Zarządu drogowego Huty  
gogolowskiej powiatu jasielskiego o subwencyę  
na dwa murowane mosty; L. s. 1585. gmin:  
Dubryniów, Stratyn wieś i Stratyn miasteczko  
o subwencyę na budowę drogi ze Stratyna do  
Rohatyna; L. s. 183. Wydziału powiatowego

grybowski o podwyższenie subwencji na budowę drogi Korzenna - Wojnarowa do wysokości 75% kosztów; L. s. 1082. Gminy Jeleśnia i 29 gmin powiatu żywieckiego o udzielenie bezprocentowej pożyczki i zasiłku na rekonstrukcję dróg gminnych z powodu klęski głodowej; L. s. 1074. Wydziału Rady powiatowej przemyskiej o uzupełnienie zasiłków z funduszy krajowych na rzecz budowy dróg powiatowych do wysokości 50% ogólnych kosztów budowy; L. s. 164. Wydziału powiatowego w Brzesku o udzielenie pożyczki krajowej w kwocie 3.000 zł. celem pokrycia niedoboru z r. 1891 w funduszu dróg powiatowych; L. s. 555. Wydziału Rady powiatowej w Cieszanowie o udzielenie subwencji w sumie 12.500 zł. na budowę drogi powiatowej Dachnowsko - Lubaczowskiej; L. s. 693. Wydziału powiatowego w Kolbuszowie o przyznanie subwencji na dalszą budowę drogi powiatowej Raniżowsko Sokołowskiej; L. s. 1.462. Wydziału powiatowego w Wieliczce o subwencję na drogę Krasne-Żerosławice-Kępanów; L. s. 1851. Gmin i obszarów dworskich powiatu rzeszowskiego o przyspieszenie rozpoczętej budowy subwencyonowanej drogi Miłocin-Bratkowice; L. s. 1217. Wydziału powiatowego w Bohorodczanach o udzielenie subwencji na budowę mostów i L. s. 2043 Wydziału powiatowego w Śniatynie o subwencję na rekonstrukcję drogi Zabłotów-Załucze — przekazuje się Wydziałowi krajowemu do odpowiedniego załatwienia.

Członek Wydziału krajowego p. Edward Jędrzejowicz. Jabym prosił „do zbadania i odpowiedniego załatwienia“.

Sprawozdawca p. Abrahamowicz. Jeśli chodzi o to słowo, dobrze — choć to samo przez się rozumie.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji dopiero odczytany, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Abrahamowicz (czyta): Petycję L. s. 933. Ignacego Kinela, inżyniera dróg krajowych okręgu rzeszowskiego, o przyznanie lat służby autonomicznej, odbytej przed objęciem posady inżyniera w Rzeszowie, przekazuje się Wydziałowi krajowemu do odpowiedniego uwzględnienia.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt

głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje odczytany wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Abrahamowicz (czyta):

W załatwieniu petycji do L. 703 i 1015 Natalii Łuniewskiej wdowy po Janie Łuniewskim inżynierze - asystencie Wydziału krajowego, jednej z prośbą o przyznanie w drodze łaski pensji wdowej, drugiej o udzielenie zapomogi, Sejm przeznacza jako jednorazowy dar z łaski dla tejże Natalii Łuniewskiej 50 zł. a. w.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje odczytany wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Abrahamowicz. Jeszcze są petycje, które już po wydrukowaniu wniesione zostały. Mianowicie jest petycja L. s. 1.512 przedsiębiorcy budowy mostu pod Jezupolem, Ferdynanda Gamskiego z powodu pretensji jego w kwocie 2.000 zł. do Wydziału krajowego. Otóż ta petycja nie może być przedmiotem obrad, gdyż nie jest podpisana, więc komisja ją odsunęła.

Druga petycja L. s. 1.459 Wydziału Rady powiatowej w Nowym Targu, który domaga się znaczniejszych zasiłków na przełożenie drogi z Chabówki do Nowego Targu. Ponieważ na cel rekonstrukcji dróg krajowych wstawiona została osobna kwota i w preliminarzu tej kwoty zawarte także zostało przełożenie tej drogi, więc wnoszę przekazanie tej petycji Wydziałowi krajowemu do załatwienia.

Nareszcie jest petycja L. s. 1.771 wniesiona na ręce p. Zenona Słoneckiego, obszarów dworskich z okolicy miasteczka Mrzygłoda o subwencję na drogę z Mrzygłoda do Sanoka, co do której wnoszę przekazanie jej Wydziałowi krajowemu do załatwienia.

Wreszcie raczy Wysoki Sejm uchwalić:

Petycję L. s. 1.438 Ferdynanda Schmidta emerytowanego kapitana i kasyera kasy oszczędności w Bielsku o zwrot tytułem kuponów przez kasę krajową pobranej a przy wypłacie kapitału 5.000 zł. za wylosowaną obligację pożyczki krajowej z roku 1883 Nr. 83 potrąconej kwoty 890 zł., odstępuje się Wydziałowi krajowemu do możliwego uwzględnienia, w myśl analogicznego postępowania galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wnioski p. sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Z powodu spóźnionej pory, jeżeli przeciwko temu w tej Wysokiej Izbie nikt nie wystąpi, przerywam posiedzenie do godziny 7 wieczór. Stanęliśmy przy rubryce XI.

Przerwa posiedzenia o godzinie 3 minut 10 po południu.

#### Dalszy ciąg posiedzenia.

Początek o godzinie 7 minut 35 wieczorem.

JE. Książę Marszałek. Komplet jest, posiedzenie otwieram. P. Okuniewski prosi o jeden dzień urlopu, takowego mu udzieliłem.

Do odpowiedzi na interpelację prosił o głos p. komisarz rządowy, udzielam mu go.

P. Komisarz rządowy, rada dworu hr. Łoś: Na interpelację wnesenu na wczorasznim zasiedaniu Wysokoko Sojmu czerez posliw pana Teliszewskoho i towarzysziw w sprawie nowo-wybranoj Rady powitowoj w Horodku maju czest widpowisty, szczo śluduje:

Wybory do Rady powitowoj w Horodku widbułysia dwanadciatoho sicznia seho roku. W ciły ukonstytuowania sia Rady powitowoj, skłykani buły zbory czleniw nowo-wybranoj Rady na desiatoho lutoho, dwadciat dewiatoho lutoho i simnadciatoho marcioa seho roku, no wsi ti zbory ne perewelys dla braku prypysanoho kompleta.

Obstawyna sia nasuwaje poprawdi prypuszczenie, szczo ne moż nadijatys skutocznoj diateljnosty nowo-wybranoj Rady powitowoj. Koły odnako se prypuszczenie ne jest' jeszcze dostatocznym do rozwiazania Rady powitowoj i koły wid czasu perewedenych wyboriw nowoj Rady powitowoj jeszcze ne duże dowhij czas mynuw i dawnijsza Rada powitowa do nyni urjaduje, ne buło dosy legalnoj pidstawy do rozpysania nowych wyboriw.

Skoro odnako Prezydja Namistnyctwa zi sprawozdań mistcewych włastej powitowych perekonaje sia, szczo nowo-wybrana Rada powitowa ne bue mohła ukonstytuowatys w sposib prawylnyj, nezałyszit prystupyty do rozwiazania rady powitowoj w Horodku, — a w takim razi pered rozpysaniem nowych wyboriw Prezy-

dja Namistnyctwa poczynyt widpowidni zarjadzenia, szczo aby zapobihczy ponowieniu sia podobno anormalnych stosunkiw.

Na interpelaciju wnesenu tozsamo na wczorasznim zasiedaniu wysokoho Sojmu czerez posliw pana Okuniewskoho i towarzysziw w sprawie mabutnych nadużywań starosty Lachowskoho w Zaliszczykach, maju czest' widpowisty: szczo dla korotkosti czasu ne mohły buty dochodzeni zakidy w sej interpelacji nawedeni i ne można buło nawit w telegraficznoj dorozii zażadaty wyjasneń wid starosty Lachowskoho, pozajak win jest teper tiażko chorym. Zadla toho ne możu udiłyty potribnych wyjasneń szczo do zakidiw w interpelacji pidnesenych, możu odnako zapewnity paniw interpelantiw, szczo ti zakidy budut toczno dochodzeni, a sły okazałysia osnowawanymy, Prezydja Namistnyctwa ne załyszit zarjadyty szczo wypadaje; no koły zakidy okazałysia neprawdywymy, panowe interpelanty budut musily pryniaty na sebe widwiczatelnist' za krywdu zdiłanu urjadnykowy, kotryj z powodu choroby w sej chwyły boronyty sia ne może.

JE. Książę Marszałek. Przystępujemy do dalszego ciągu rozprawy budżetowej. Następuje Lit. C. Krajowy szpital powszechny we Lwowie.

Sprawozdawca p. Marchwicki ma głos.

Sprawozdawca p. Marchwicki (czyta):

#### Wydatki:

Rubr. I. Płace i emolumenta etatowe 37.029 zł.

" II. Koszta utrzymania osób nie-etatowych . . . . . 29.220 „

Rybryka ta wynosi nie 28.980 lecz o 240 zł. więcej z powodu, że uchwałą z 24. marca 1892 Wysoki Sejm uchwalił na dwa stypendya dla akuszerok 240 zł.

JE. Książę Marszałek. Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rubrykę I. i II. raczy rękę podnieść. (Większość). Rubryka I. i II. jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Marchwicki (czyta):

Rubr. III. Pensye i emerytury 6.888 zł.

Członek Wydziału krajowego p. Dr. Hoszard. Proszę o głos.

JE. Książę Marszałek. P. Hoszard ma głos.

Członek Wydziału krajowego p. Dr. Hoszard: Wysoki Sejmie! Dnia 5. marca umarł

kasyer szpitala lwowskiego, Gralewski. Wdowie jego wymierzył Wydział krajowy na podstawie statutu pensyę wdowią, która to pensya w budżecie nie jest jeszcze umieszczoną, a wypłacaną jest od 5. marca roku bieżącego. Należałoby więc już w budżet tegoroczny wstawić tę kwotę; wnoszę tedy na podstawie tego faktu przy rubryce trzeciej poz. 33. b. dla Gralewskiej kwotę 478 zł., a pod poz. 34c. jako dodatek na wychowanie dwojga jej dzieci kwotę 96 zł.

JE. Ksiązę Marszałek. Kto popiera wniosek p. Hoszarda, zechce rękę podnieść. (Dostateczna liczba). Jest poparty. Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, pan sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Marchwicki. Ponieważ te dwie pozycje należą się rzeczywiście na podstawie statutu pensyjnego, przeto przeciw nim nie mam nic do powiedzenia.

JE. Ksiązę Marszałek. Ponieważ pan sprawozdawca przyjął ten wniosek także, więc przystąpimy do głosowania nad tą pozycją. Kto przyjmuje rubrykę III. w kwocie 7.366 zł. raczy rękę podnieść. (Większość). Rubryka III. jest przyjętą.

Rubr. IV. Zaopatrzenia i dary z łaski wynosić teraz będzie 335 zł.

JE. Ksiązę Marszałek. Kto przyjmuje rubr. IV. w wysokości 335 zł., raczy rękę podnieść. (Większość). Rubr. IV. jest przyjętą.

Sprawozdawca p. Marchwicki (czyta):

Rubr. V. Odprawy i spłaty kwartałów pośmiertnych . . . . .	100 zł.
Rubr. VI. Remuneracye i zapomogi	1.355 "
" VII. Koszta gospodarcze . . .	98.557 "
" VIII. Koszta sanitarne . . .	16.750 "
" IX. Koszta kancelaryjne . . .	950 "
" X. Koszta kapliczne . . . . .	240 "
" XI. Utrzymanie budynków . . .	5.580 "
" XII. Odsetki od kapit. dłużn.	1.760 "
" XIII. Podatki i daniny . . .	20 "
" XIV. Rozmaite . . . . .	625 "
" XV. Na koszta utrzymania dzieci na oddziale położnic . . .	30 "
Rubr. XVI. Ryczałt na utrzymanie dzieci w szpitaliku św. Zofii . . .	16.000 "
Suma wydatków . . . . .	215.917 zł.

JE. Ksiązę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przy-

muje Rubr. V. do XVI. włącznie, zechce rękę podnieść. (Większość.) Rubryki te są przyjęte.

Sprawozdawca p. Marchwicki (czyta):

Dochody:

Rubr. I. Zwroty . . . . .	27.434 zł.
" II. Opłaty pośmiertne . . . . .	8.300 "
" III. Zwroty kosztów leczenia	165.250 "
" IV. Rozmaite . . . . .	150 "

Suma dochodów . . . . . 201.134 zł.

JE. Ksiązę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje dochody w łącznej sumie 201.134 zł., zechce rękę podnieść. (Większość). Dochody są przyjęte.

Sprawozdawca p. Marchwicki (czyta):

Bilans całego powszechnego szpitala we Lwowie wykazuje:

Wydatki . . . . . 215.917 zł.

Dochody . . . . . 201.134 "

zatem niedobór . . . . . 14.783 zł.

podczas gdy Wydział krajowy preliminował niedobór w kwocie 391 zł.

Wysoki Sejm raczy przyjąć powyższy preliminarz krajowego szpitala powszechnego we Lwowie na rok 1892 i wstawić wskazany niedobór w kwocie 14.783 zł. w rubr. XI. budżetu krajowego na rok 1892

JE. Ksiązę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Marchwicki (czyta):

Wydział krajowy przedkłada petycję wniesioną do Wysokiego Sejmu do L. 1154 przez dra Edwarda Sawickiego prymaryusza szpitala o udzielenie mu pożyczki w kwocie 2.000 zł. Komisya budżetowa w uznaniu sumiennej i gorliwej pracy i w uwzględnieniu rzeczywiście przykrego położenia materyalnego petenta wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

a) Upoważnia się Wydział krajowy do udzielenia drowi Edwardowi Sawickiemu prymaryuszowi szpitala powszechnego we Lwowie pożyczki w kwocie 2.000 zł., pod tymi samymi warunkami, pod jakimi udzielaną mu była pożyczka w r. 1888, z której niespłaconą dotychczas część w kwocie 366 zł. z nowej pożyczki potrącić należy.

b) Wstawia się potrzebną na tę pożyczkę kwotę 2.000 zł. w budżet na rok 1892 w Rubr. I. poz. 14a).

JE. Księżę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Marchwicki (czyta):

Petycje wniesione przez lekarzy prowincjonalnych szpitali w Brodach, Rzeszowie, Samborze, Stanisławowie i Nowym Sączu do L. 224, 541, 830, 923 i 1427 o polepszenie i uregulowanie płac i o uchwalenie statutu emerytalnego, jako służby krajowej, oraz petycję do L. 223 o przyznanie dodatku aktywnego oficjalemu szpitala powszechnego we Lwowie, odstępuje się Wydziałowi krajowemu do załatwienia.

JE. Księżę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Marchwicki (czyta):

Nad petycjami do L. 237 i 1013, wniesionymi przez Waleryą Schmidt i Weroreniką Kozak, komisya budżetowa wnosi przejście do porządku dziennego.

P. Dr. Midowicz. Proszę o głos.

JE. Księżę Marszałek. P. Midowicz ma głos.

P. Dr. Midowicz. Ponieważ już panowie w poprzednim przypadku wyświadczyli łaskę wdowie, przeto i ja udaję się do łaski i miłosierdzia Wysokiej Izby dla p. Waleryi Schmidt.

Jest to wdowa po zarządcy szpitala powszechnego w Przemyślu, który w roku 1887 umarł jako zarządca szpitala w Tarnopolu. Umarł on jako żołnierz waleczny na posterunku, t. j. przy doglądaniu chorych, nabawił się tyfusu plamistego, któremu uległ. Pozostawił po sobie wdowę i troje sierót, wdowa zaś sama obecnie złożona jest ciężką chorobą. Upraszam zatem, aby Wysoki Sejm uchwalić raczył (czyta):

Pani Waleryi Schmidt udziela się jednorazową zapomogę w kwocie 150 zł.

JE. Księżę Marszałek. Jest wniosek wstawienia kwoty 150 zł. jako jednorazową zapomogę dla p. Waleryi Schmidt. Kto ten wniosek popiera, zechce rękę podnieść. (Dostateczna

ilość.) Jest dostatecznie poparty. Czy żąda jeszcze kto głosu?

P. Stanisław hr. Badeni. Proszę o głos.

JE. Księżę Marszałek. P. Stanisław hr. Badeni ma głos.

P. Stanisław hr. Badeni. Jeżeli Wysoki Sejm życzy sobie wejść na drogę dobroczynności w pełnem znaczeniu tego wyrazu, nie moją jest rzeczą przeciw takiemu życzeniu wystąpić. Muszę jednak zwrócić uwagę, że ten datek, ta uchwała, miałyby wyłącznie ten charakter a żadnego innego, gdyż chodzi tu o funkcyonaryusza szpitala prowincjonalnego, który nigdy nie był szpitalem krajowym, a więc nie idzie o urzędnika krajowego. Zaś urzędnik niekrajowy do łaski Sejmu prawa mieć nie może.

JE. Księżę Marszałek. Czy żąda kto jeszcze głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Pan sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Marchwicki. Co do petycji Waleryi Schmidt, jakkolwiek stoję na stanowisku komisji budżetowej, jednakże nie mam zamiaru wnioskowi przez p. Midowicza postawionemu się sprzeciwić. Prawo łaski zdaje mi się należeć do najwyższej władzy i dlatego pod tym względem oczekuję uchwały Wysokiej Izby.

JE Księżę Marszałek. Jest wniosek p. Midowicza o udzielenie wdowie Waleryi Schmidt jednorazowego wsparcia w kwocie 150 zł. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Po obliczeniu.) Proszę o kontrapróbę. Kto jest przeciwny wnioskowi, zechce rękę podnieść. (Mniejszość.) Wniosek jest przyjęty.

Kto przyjmuje przejście do porządku dziennego nad petycją Weroniki Kozak, raczy rękę podnieść. (Większość.) Przejście do porządku dziennego przyjęte.

Sprawozdawca p. Marchwicki (czyta):

Petycję Wydziału Tow. bratniej pomocy słuchaczy politechniki we Lwowie do L. 647 odstępuje się Wydziałowi krajowemu a po zbadaniu istotnego stanu rzeczy do możliwego uwzględnienia.

JE. Księżę Marszałek. Kto przyjmuje ten wniosek komisji, raczy rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Marchwicki (czyta):

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu sprawę założenia szkoły dozorców i dozorczyń przy



szpitalu głównym lwowskim ponownie wziąć pod rozwagę i zdać sprawę na następnej sesji sejmowej.

JE. Księżę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje tę rezolucję, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Następuje lit D. Fundusz podrzutków we Lwowie. Jako sprawozdawca głos ma p. Marchwicki.

Sprawozdawca p. Marchwicki (czyta):  
Lit. D.

Fundusz podrzutków we Lwowie.

Komisya budżetowa zgodnie z Wydziałem krajowym wstawia:

W rubr. I. Potrzeby kancelaryjne . . . . .	10 zł.
„ II. Remuneracye i zapomogi . . . . .	70 „
„ III. Koszta utrzymania dzieci . . . . .	264 „
„ IV. Koszta leczenia dzieci . . . . .	10 „
„ V. Zapomogi dla położnic . . . . .	4.000 „
„ VI. Rozmaite wydatki . . . . .	60 „
Razem . . . . .	4.414 zł.

Dochodów ten fundusz nie ma żadnych, przeto Wysoki Sejm raczy uchwalić, całą sumę wydatków funduszu podrzutków we Lwowie w kwocie 4.414 zł. pokryć z funduszu krajowego rubr. XI.

JE. Księżę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rubr. I. do VI. wydatków w sumie 4.414 zł., zechce rękę podnieść. (Większość.) Rubryki te są przyjęte.

Sprawozdawca p. Marchwicki (czyta):

Nad petycyami do l. 79 Zwierzchności gminnej wsi Oleśnica i do l. 552 Anny Jackowskiej, komisya budżetowa wnosi przejście do porządku dziennego.

JE. Księżę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisyi, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Następuje lit. E. Krajowy zakład dla obłąkanych na Kulparkowie Sprawozdawca p. Włodzimierz Kozłowski ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Włodzimierz Kozłowski. Na str. 6 i 9 należy sprostować myłki drukarskie; mianowicie na str. 6 drugi wiersz

z góry zamiast 916 zł. ma być 9.136 zł., na str. 9 zamiast „zakład, który około 200.000 kosztował“, ma być, „zakład, który 1,200.000 kosztował“. (Czyta):

A. W y d a t k i.

Rubr. I. poz 1—10. Płace i emolumenta etatowe . . . . .	20.646 zł.
„ II. poz. 11—16. Koszta utrzymania osób nieetatowych . . . . .	36.470 „
„ III. poz. 17—25. Pensye i emerytury . . . . .	1.351 „
„ IV. poz. 26—27. Zaopatrzenia, odstawne i dary z łaski . . . . .	14 „
„ V. poz. 28. Odprawy i spłaty kwartałów pośmiertnych . . . . .	40 „
„ VI. poz. 29—30. Remuneracye i zagomogi . . . . .	726 „
„ VII. poz. 31—42. Koszta gospodarcze:	
a) zwyczajne . . . . .	97.400 „
b) nadzwyczajne . . . . .	800 „
„ VIII. poz 43—47. Koszta sanitarne . . . . .	6.260 „
„ IX. poz. 48. Koszta kancelaryjne . . . . .	450 „
„ X. poz. 49. Koszta kapliczne . . . . .	200 „
„ XI. poz. 50—54 Koszta utrzymania budynków, dróg i urzędzeń:	
a) zwyczajne . . . . .	8.050 „
b) nadzwyczajne . . . . .	3.004 „
„ XII. poz. 55. Podatki i daniny . . . . .	120 „
„ XIII. poz. 56—59. Rozmaite . . . . .	1.900 „
„ XIV. poz. 60. Wydatki z prawa patronatu i konkurencyi wynikłe . . . . .	50 „
„ XV. poz. 61. Koszta podróży i diety członków opieki nad obłąkanymi . . . . .	150 „
„ XVI. Na budowy: (nadzwyczajne)	
a) na 2 pawilony . . . . .	23.832 zł.
b) „ rozszerzenie budynku gosp. . . . .	12 410 „ 42.242 „
Suma wydatków { zwyczajne . . . . .	173 827 zł.
{ nadzwyczajne . . . . .	46.046 „
Razem . . . . .	219.873 zł.

JE. Księżę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wydatki rubr. I.—XVI. w sumie 219.873

zł., zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Dr. Włodzimierz Kozłowski (czyta): B. Dochody.

Rubr. I. Poz. 1. Odsetki od kapitałów	230 zł
„ II. „ 2-3. Dodatki	660 „
„ III. „ 4-5. Dochody z dóbr	9.890 „
„ IV. „ 6-8. Zwroty kosztów leczenia	165.500 „
„ V. „ 9-11. Rozmaite	800 „
Suma dochodów	177.080 zł.

Z zestawienia dochodów z wydatkami 219 873 „

Okazuje się niedobór 42.793 zł.

JE. Księżę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje dochody w sumie 177.080 zł., zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Dr. Włodz. Kozłowski (czyta):

Komisya przedstawia Wysokiemu Sejmowi następujące wnioski.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego L. 55016/91 z obrad ankiety zwołanej z polecenia Wysokiego Sejmu w przedmiocie zbadania urzędzeń lekarskich i administracyjnych krajowego zakładu obłąkanych na Kulparkowie, tudzież o wydanych przez Wydział krajowy zarządzeniach.

II. Sejm zatwierdza przedłożone przez Wydział krajowy plany i kosztorysy na dobudowanie 2 osobnych pawilonów w zakładzie kulparkowskim w ciągu 2 lat i otwiera Wydziałowi krajowemu na ten cel kredyt w kwocie 59.664 zł., z której pierwszą ratę 29.832 zł. zamieszcza jako nadzwyczajny wydatek w budżecie na rok 1892, druga zaś wstawiona będzie w budżecie na rok 1893.

III. Sejm zatwierdza plan i kosztorys rozszerzenia budynku gospodarskiego, które w r. 1892 ma być skutecznionem i wstawia na ten cel w budżecie na r. 1892 kwotę 12.410 zł.

JE. Księżę Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej. Czy żąda kto głosu do punktu I.? (Nikt). Kto przy-

muje punkt I., raczy rękę podnieść. (Większość). Punkt I. przyjęty. — Kto przyjmuje punkt II., raczy rękę podnieść. (Większość). Punkt II. przyjęty. — Kto przyjmuje punkt III., raczy rękę podnieść. (Większość). Punkt III. jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Dr. Włodz. Kozłowski (czyta):

Komisya budżetowa wnosi:

I. Wysoki Sejm raczy przyjąć powyższy preliminarz krajowego zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie na rok 1892 i wykazany niedobór w kwocie 42.793 zł. wstawić w rubr. XI. funduszu krajowego.

II. Wysoki Sejm raczy przejść do porządku dziennego nad petycją Jana Kamińskiego—Ls. 236.

JE. Księżę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wnioski komisji, raczy rękę podnieść. (Większość). Wnioski są przyjęte.

Następuje Lit. F. Krajowy szpital św. Łazarza w Krakowie. Sprawozdawca Dr. Czyżewicz ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Czyżewicz (czyta): Rubr. I. Płace i emolumenta etatowe 30.969 zł.

JE. Księżę Marszałek. Rozprawa otwarta.

Członek Wydziału krajowego p. Dr. Hoszard. Proszę o głos. do rubr. I.

JE. Księżę Marszałek. Członek Wydziału krajowego p. Hoszard ma głos.

Członek Wydziału krajowego p. Dr. Hoszard. Artykuł XIII instrukcyi z roku 1890 dla Wydziału krajowego wkłada obowiązek na Członka Wydziału krajowego, żeby wszystkie sprawy, które na posiedzenie Sejmu wniesie, w tymże Sejmie bronił i popierał. Otóż w tem położeniu znajduję się teraz. Wydział krajowy wniósł żądanie, aby przy oddziale chirurgicznym szpitala krakowskiego utworzoną została druga posada sekundaryusza. Komisya budżetowa tego wniosku naszego nie uwzględnia, motywując to tylko tem, że nie był dokładnie motywowany, chociaż powiada w sprawozdaniu, że nie zaprzecza bynajmniej potrzeby powiększenia etatu lekarzy w szpitalach, w których ruch chorych się znacznie wzmaga. Jeżeli więc dla komisji wniosek nasz był mało motywowany, pozwolę sobie teraz uzasadnić go.

Wydział krajowy już przez lat kilka odbierał w tej sprawie prośby prymaryusza szpitala Dra prof. Obalińskiego, poparte przez dyrektora szpitala, wahał się jednak ciągle, aby to Sejmowi przedłożyć. Tymczasem już doszło do tego, że rzeczywiście trudno jest żądać od jednego człowieka z tak małą pomocą, aby podolał tak olbrzymiej pracy. Pozwolą szanowni Panowie, że podam cyfry i zrobię porównanie szpitala krakowskiego ze szpitalem we Lwowie. I tak: w roku 1888 było w Krakowie na oddziale chirurgicznym chorych 1.176, a operacyj było 605, w tymże roku było we lwowskim szpitalu na oddziale chirurgicznym chorych 2190, operacyj 801; w r. 1889 było na oddziale chirurgicznym w Krakowie chorych 1.238, a chorych we Lwowie 2.282, operacyj zaś było w Krakowie 750, we Lwowie 756; w roku 1890 było w Krakowie chorych 1.204, we Lwowie 2.267, operacyj zaś w roku 1890 w Krakowie 800, we Lwowie 950; w roku 1891 w Krakowie operacyj było 903, we Lwowie 905, więc tylko o dwie operacje więcej jak w Krakowie. Wypada tedy na każdy dzień, rachując także i święta uroczyste na oddziale chirurgicznym w Krakowie operacji 2·2, a na każdy dzień we Lwowie 2·6. Rozumie się, że nie wszystkie dni były jednakowe, bo było w jednym dniu więcej, w drugim mniej, a bywało w Krakowie, że na jeden dzień mieli po 6, 7, a nawet i 8 operacji, tak samo i we Lwowie. Otóż do pomocy ma prymaryusz szpitala krakowskiego tylko jednego sekundaryusza i jednego praktykanta, podczas gdy we Lwowie jest 2 sekundaryuszów, 2 praktykantów i ci mają aż za nadto dużo do roboty. Jeszcze trzeba Panom i to wiedzieć, że co tydzień absorbuje dyżur jednego lekarza pomocniczego, który musi się odbywać w całym szpitalu.

Jeżeli porównamy oddział chirurgiczny z kliniką chirurgiczną w Krakowie, która ma 50 łóżek i jest o połowę mniejszą niż oddział szpitalny, to okaże się, że w klinice jest oprócz profesora 2 asystentów i 2 elewów. Ten stosunek może Panów przekonać, że prymaryusz nasz jest przeciążony pracą i tylko dziwić się należy, jeżeli nadzwyczajną gorliwością, energią i sprężystością obowiązek swój wykonuje, bo rzeczywiście jest to praca nad siły ludzkie.

Dlatego pozwolę sobie podnieść wniosek Wydziału krajowego i wnoszę, aby w budżet szpitala św. Łazarza w Krakowie w rubr. I.

pod poz. 5. zamiast 4 sekundaryuszów wstawić 5 sekundaryuszów, a kwotę 2.500 zł., zamiast 2.000 zł.

JE. Księżę Marszałek. Czy żąda kto jeszcze głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Pan sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Czyżewicz. Ja nuniemam, że nikt w tej Wysokiej Izbie nie posądzi mnie, iż pod względem sanitarnym za mało stawiam wymagań i nikt mnie nie może posądzić, że w interesie lekarzy także za mało żądam. Ale właśnie dla tego, że Wys. Sejm pod tym względem, mianowicie co do spraw sanitarnych rzeczywiście okazuje tak wielką chęć zaradzenia wszystkim złym stosunkom kraju, muszę także z drugiej strony poczuwać się do obowiązku, iż jeżeli przychodzę z jakimkolwiek wnioskiem, to w takim razie muszę go należycie umotywować. Czy panowie będą łaskawi dziś uchwalić, że ma być jeszcze drugi sekundaryusz na oddziale chirurgicznym albo nie, jest dla mnie rzeczą obojętną, dla mnie samego nawet przyjemniej, gdyby był jeszcze jeden więcej. Ze stanowiska komisji budżetowej jednak ja nie mogę żadną miarą wymagać wydatku, którego jak powiadam z mego stanowiska lekarskiego usprawiedliwić nie jestem w stanie. — Gdyby szanowny referent Wydziału krajowego, który twierdzi, że zanadto nie był umotywował to przedłożenie, był łaskaw przedłożyć te daty podczas posiedzeń komisji budżetowej nad sprawozdaniem, byłbym się mógł dowiedzieć ile jest sił pomocniczych na oddziale chirurgicznym w Krakowie. Bylibyśmy się dalej dowiedzieli nie od trzech lat, tylko od lat 5, jakie są cyfry wzrostu na tym oddziale i w jakim stosunku występują i gdybym na podstawie tych cyfr mógł być motywować, to byłbym to niezawodnie uczynił. Jeżeli Panowie przeczytacie sprawozdanie, to się dowiecie z zestawienia trzech lat, że w roku 1890, w roku ostatnim, który był podany, spadła cyfra tak chorych jak i dni leczenia na oddziale chirurgicznym i dowiedzieć się można tylko tyle, że było więcej operacji, aniżeli w latach poprzednich. Ja nie wątpię w to, że jeżeli jest oddział większy i jeżeli operacyj jest także więcej, że prymaryusz ma do roboty więcej, ale do robienia operacyj żadną miarą nie używa się sekundaryusza drugiej klasy, lecz tych, którzy pe wnej rutyny na oddziale nabyli. Następnie trzeba jeszcze uwzględnić je-

dnę okoliczność, mianowicie tę, że Kraków ma obecnie fakultet lekarski, w skutek czego jest bardzo wiele bezpłatnych praktykantów; a zatem porównanie między Krakowem a Lwowem nie jest zawsze właściwem, gdyż w szpitalu krakowskim jest bardzo wiele rygorystów i młodych lekarzy, którzy są bezpłatnymi praktykantami i występują jako siła robocza doskonała.

Ktokolwiek czyta sprawozdanie komisji budżetowej, to może bardzo wyraźnie widzieć, że wcale nie było zamiaru przeszkodzić utworzeniu jednej posady sekundaryusza, ale motywami, które napisano w przedłożeniu Wydziału krajowego nie podobnem jest usprawiedliwić tego wydatku, który bądź cobądź, jest zmianą etatu i jako taki powinien być należycie usprawiedliwiony. No, jeżeli pan radca Wydziału krajowego podaje cyfry i rzeczywiście usprawiedliwia to, czego nie uczynił był w sprawozdaniu i w komisji budżetowej, to ja ostatecznie muszę przecież zabrać głos tylko w obronie wniosku komisji budżetowej, gdyż jej wnioski robione być mogą tylko na podstawie tego substratu, jaki do tej komisji wszedł. Ale co do mej osoby ja się nie sprzeciwiam, jakkolwiek muszę się w imieniu komisji budżetowej zaważać, i zdaje mi się, iż byłoby lewyj, ażeby z tym wnioskiem przyjść na sesję jesienną i wtedy bez kwestyi komisya budżetowa przyjmie ten wniosek. Skończyłem.

JE. Książę Marszałek. Przystąpimy do głosowania. Podaję do poparcia wniosek członka Wydziału krajowego p. Hoszarda, aby w rybryce I. „Płace i emolumenta etatowe, zamiast: czterech sekundaryuszów II. klasy 2.000 zł.,”

wstawić: „pięciu sekundaryuszów II. klasy 2.500 zł.“

Kto ten wniosek popiera, raczy rękę podnieść. (Dostateczna liczba). Wniosek jest dostatecznie poparty. Kto przyjmuje wniosek p. Hoszarda, raczy rękę podnieść. (Po obliczeniu). Proszę o próbę przeciwną. Kto jest przeciw wnioskowi p. Hoszarda raczy rękę podnieść. (Mniejszość). Wniosek jest przyjęty. Rubryka zatem I. wynosić będzie 31.469 zł. Kto tę rubrykę przyjmuje, raczy rękę podnieść. (Większość.) Rubryka ta jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Dr. Czyżewicz (czyta):

Do l. s. 369 weszła petycja oficyalów krajowego szpitala św. Łazarza w Krakowie, o przy-

znanie dodatku aktywalnego lub osobistego. Ze względu, że koszta administracyi tego szpitala podnoszą się rok rocznie, przez co praca, którą oficyalowie wykonywują, wskutek dodawania pomocniczych się nie zwiększa, nie widzi powodu komisya budżetowa podnosić uchwalony etat płac dla urzędników szpitalnych, i wnosi nad tą petycją przejście do porządku dziennego.

JE. Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z wnioskiem komisji, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Dr. Czyżewicz (czyta):

Do l. s. 1.323 weszła petycja Jana Zielińskiego, pisarza etatowego przy szpitalu św. Łazarza w Krakowie, z prośbą o udzielenie mu dwuletniej zaliczki na płacę, w kwocie 1.400 zł. Ponieważ petycja ta nie przeszła przez Wydział krajowy i komisya budżetowa nie posiada w tej sprawie żadnej informacji, przeto odsyła takową Wydziałowi krajowemu do załatwienia.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Dr. Czyżewicz (czyta):

Rubr. II. koszta utrzymania osób nieetatowych 26.498 zł.

Rubr. III. Pensye i emerytury 250 zł.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rubr. II. i III., zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Dr. Czyżewicz (czyta):

Rubr. IV. Zaopatrzenia, odstawnne i dary z łaski 356 zł. Przy tej rubryce komisya budżetowa w załatwieniu petycji l. s. 368 wnosi:

Julii Tekielskiej byłej posługaczce przez lat 30 na oddziale kilowym szpitala św. Łazarza w Krakowie przyznaje się jako dożywotne zaopatrzenie kwotę 73 zł. i poleca wstawić tę kwotę w rubr. IV. wydatków szpitala św. Łazarza w Krakowie na rok 1892.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rubr. IV. i wniosek komisji, zechce rękę

podnieść. (Większość.) Rubryka IV. i wnioski są przyjęte.

Sprawozdawca p. Dr. Czyżewicz (czyta):

Rubr. V. Spłaty kwartałów pośmiertnych 50 zł.

Rubr. VI. Remuneracye i zapomogi 700 zł.

Rubr. VII. Koszta gospodarcze 94 326 zł., przy rubr. VII. poz. 32 wnosi komisya: na zakupno bielizny i odzieży dla 80 chorych wstawia się w rubr. VII., poz. 37 wydatków szpitala św. Łazarza w Krakowie jako nadzwyczajne kwotę 2.000 zł. Przy tej rubryce do poz. 31 jest rezolucya do Wydziału krajowego następującej treści (czyta):

„Wzywa się Wydział krajowy, aby polecił dyrekcji szpitala św. Łazarza przeprowadzenie ściślejszej kontroli co do zużycia węgla i postarał się o dostawę tegoż z pierwszej ręki po cenach en gros“.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa otwarta Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rubr. V. VI. i VII. wraz z rezolucją, zechce rękę podnieść. (Większość.) Rubryki te z rezolucją są przyjęte.

Sprawozdawca p. Dr. Czyżewicz (czyta):

Rubr. VIII. Koszta sanitarne zgodnie z wnioskiem i z dodatkiem przy poz. 40 b. β. wikt sióstr Miłosierdzia o 50 zł., oraz c. β. wikt laborantek o 10 zł. razem o 60 zł., czyli ogółem 11.860 zł.

Rubr. IX. Koszta kancelaryjne zgodnie z wnioskiem 900 zł.

Rubr. X. Koszta kapliczne, zgodnie z wnioskiem 650 zł.

Wstawieniem kwoty 400 zł. jako wydatek nadzwyczajny tej rubryki, załatwia komisya budżetowa przychylnie osobne sprawozdanie Wydziału krajowego do l. 42.327,91 w sprawie naprawy organów w kościele szpitala św. Łazarza.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rubrykę VIII IX i X, zechce rękę podnieść (Większość) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Dr. Czyżewicz (czyta):

Rubr. XI. Utrzymanie budynków. Wydział krajowy preliminarzuje 66.708 zł. i to zwyczajnych 6.148 zł. w nadzwyczajnych 60.560 zł. a mianowicie:

1. Na budowę i wewnętrzne urządzenie

pawilonu chirurgicznego z przyznanej kwoty 125.000 zł., druga rata 60.000 zł.

(Zaczyna czytać sprawozdanie z aleg. 245.)

Sekretarz p. Stanisław Jędrzejowicz wnoszą uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania.

JE. Książę Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto go przyjmuje, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty. Proszę o odczytanie cyfer.

Sprawozdawca p. Dr. Czyżewicz (czyta):

Rubr. XI Wynosić będzie 36 708 zł.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Kto przyjmuje rubrykę XI. w sumie 36.708 zł., zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Dr. Czyżewicz (czyta):

Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby nakazał zbadać maszynę parową i urządzenie pomp w szpitalu św. Łazarza w Krakowie odnośnie do jej siły, wydajności pracy oraz ilości potrzebnego materiału opałowego. Do przeprowadzenia tego zbadania należy postarać się o współdziałanie fachowego profesora c. k. politechniki. Wynik badania wraz z ewentualnymi wnioskami ma być przedłożony komisji budżetowej na następnej sesji sejmowej.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje tę rezolucję, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Dr. Czyżewicz (czyta):

Rubr. XII. Podatki i daniny, zgodnie z wnioskiem 1.027 zł.

Rubr. XIII. Rozmaite 750 zł.

Rubr. XIV. Koszta utrzymania dzieci urodzonych na oddziale położnic, zgodnie z wnioskiem 450 zł.

Rubr. XV. Koszta utrzymania mamek i dzieci zgodnie, z wnioskiem 16.400 zł.

Rubr. XVI. Zapisy, zgodnie z wnioskiem 109 zł.

Rubr. XVII. Wydatki z prawa patronatu, zgodnie z wnioskiem 150 zł.

Rubr. XVIII. Dyety, koszta podróży 300 zł.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje te rubryki, zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Dr. Czyżewicz (czyta):

**Dochody:**

Rubr. I. Odsetki od kapitałów, zgodnie z wnioskiem 19.128 zł.

Rubr. II. dochody z dóbr i realności, — przy poz. 8. dochód z ogrodów szpitalnych preliminuje Wydział krajowy 2.200 zł. Ze względu na uwagi zrobione przy poz. 35 wydatków obniża się ten dochód o 150 zł., przez co poz. 8. wynosić będzie tylko 2.050 zł. Rubr. II. zaś cała 9.702 zł.

Rubr. III. ; zwroty kosztów leczenia zgodnie z wnioskiem 156.600 zł.

Rubr. IV. ; dochody rozmaite 100 zł.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rubryki dochodów, zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Dr. Czyżewicz. Odrzuciwszy wydatki od dochodów, pozostaje niedobór 37.423 zł. — (czyta):

Komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy przyjąć powyższy preliminarz krajowego szpitala św. Łazarza w Krakowie na rok 1892 i polecić pokryć niedobór w kwocie 37.423 zł. z funduszu krajowego oraz uchwalić następującą rezolucyę:

Wzywa się Wydział krajowy, aby zbadał dokładnie przyczyny nadmiernych kosztów utrzymania szpitala św. Łazarza w Krakowie i na podstawie specjalnych badań i dochodzeń postawił wnioski, ewentualnie wydał zarządzenia, dążące do stanowczego obniżenia kosztów administracyjnych i gospodarczych szpitala św. Łazarza w Krakowie tak, aby o ile możności takowe zrównane były z kosztami administracyjnymi i gospodarczymi szpitala powszechnego we Lwowie.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten preliminarz, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty. Kto przyjmuje odczytaną rezolucyę, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Następuje fundusz podrzutków w Krakowie. Głos ma p. Dr. Czyżewicz.

Sprawozdawca p. Dr. Czyżewicz (czyta):

**Wydatki:**

Rubr. I. Płace urzędników i sług, zgodnie z wnioskiem . . . . .	50 zł.
„ II. Potrzeby kancelaryjne . . . . .	20 „
„ III. Remuneracye . . . . .	20 „
„ IV. Koszta utrzymania podrzutków	1.489 „
„ V. Koszta leczenia dzieci . . . . .	10 „
„ VI. Zapomogi dla położnic. . . . .	2.900 „
„ VII. Rozmaite wydatki . . . . .	30 „

Ogólna suma wydatków 4.519 zł.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rubryki wydatków, zechce rękę podnieść. (Większość) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Dr. Czyżewicz (czyta)

**Dochody:**

Rubr. I. Odsetki od efektów, kapitałów i fundacyj, zgodnie z wnioskiem . . . . . 1.619 zł.

Wydatki 4.519 zł.

Dochody 1.619 „

Niedobór 2.900 zł. do pokrycia z funduszu krajowego.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rubrykę dochodów, zechce rękę podnieść. (Większość.) Przyjęta.

Sprawozdawca p. Dr. Czyżewicz (czyta):

Komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Powyższy preliminarz funduszu podrzutków w Krakowie przyjmuje się na rok 1892.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty. — Obecnie wracamy do rubryki XII. wydatków funduszu krajowego. Sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Szczepanowski (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Rubr. XII. Wydatki na szupaśnictwo.

Poz. 155. Ryczałt na pokrycie wydatków szupasowych 27.000 zł.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt

głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rubrykę XII. wydatków funduszu krajowego, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta. Następuje rubryka XIII. P. Skałkowski ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Skałkowski (czyta): Wydatki tej rubryki obliczył Wydział krajowy w preliminarzu na . . . . 261.439 zł. co w porównaniu z wydatkami w budżecie na rok 1891 uchwalonymi w sumie . . . . 234.786 „

przedstawia powiększenie o 26.653 zł. (zaczyna czytać sprawozdanie z aleg. 245).

Sekretarz p. Stanisław Jędrzejowicz. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od odczytania sprawozdania.

JE. Książę Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od odczytania sprawozdania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty. Proszę o odczytanie cyfer.

Sprawozdawca p. Dr. Skałkowski (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić następujące wydatki w rubryce XIII. budżetu krajowego na rok 1892:

A. Biuro melioracyjne i studia przygotowawcze.

Poz. 156 a) Płace 4 inżynierów po 1.500 zł. 6 000 zł.  
 „ 3 „ „ 1.200 „ 3.600 „  
 dodatki za plany dla 7 inżynierów po 300 zł. . . . 2.100 „  
 kwinkwena . . . . . 600 „  
 dodatek osobisty dla 1 inżyniera 200 „  
 razem . . . . . 12.500 zł.

t. j. więcej o 500 zł. od wydatku w zeszłorocznym budżecie uchwalonego.

Poz. 156 b) Płace 3 inżynierów-asystentów po 1.000 zł. . . . 3.000 zł.  
 Płace 9 inżynierów-asystentów po 800 zł. . . . 7.200 „  
 dodatki za plany dla 12 inżynierów-asystentów po 200 zł. 2.400 „  
 dodatek osobisty dla inżyniera-asystenta, który okaleczał w służbie i tylko do zajęć biurowych użytym być może . . . . . 400 „  
 razem . . . . . 13.000 zł.

Z tej kwoty przypada na fundusze regulacyjne . . . . . 3.100 „  
 do pokrycia z funduszu krajowego 9.900 zł.

t. j. więcej o 2.100 zł. od wydatku w zeszłorocznym budżecie uchwalonego, z powodu przyjęcia dwóch inżynierów-asystentów, podwyższenia płacy po 200 zł. 4 inżynierom i dodatku osobistego powyżej wspomnianego.

Poz. 156 c) dyurna techniczne  
 1 praktykant po 2 zł. dziennie 732 zł.  
 2 pomocników po 2 zł. dziennie 1.464 „  
 razem . . . . . 2.196 zł.

t. j. więcej o 188 zł. niż w roku zeszłym z powodu podwyższenia dyurnum.

Poz. 156 d) Pomoc techniczna dla ekspozytur:

α) w Krakowie — inżynier-asystent płaca . . . . . 800 zł.  
 dodatek . . . . . 200 „  
 ryczałt na rysownika . . . . 480 „  
 razem . . . . . 1.480 zł.

t. j. więcej o 200 zł. jak w roku zeszłym, z powodu podwyższenia płacy inżynierowi-asystentowi, już dłuższy czas w tem biurze pracującym;

β) w Tarnowie — inżynier-asystent płaca . . . . . 600 zł.  
 dodatek . . . . . 200 „  
 razem . . . . . 800 zł.

jak w zeszłorocznym budżecie;

γ) w Sanoku — inżynier-asystent płaca . . . . . 600 zł.  
 dodatek . . . . . 200 „  
 razem . . . . . 800 zł.

więcej o 70 zł. jak w zeszłorocznym budżecie.

Poz. 156 e) Utrzymanie ekspozytury:

w Krakowie . . . . . 300 zł.  
 w Tarnowie . . . . . 200 „  
 w Sanoku . . . . . 200 „  
 razem . . . . . 700 zł.

jak w ostatnim budżecie.

Poz 156 f) Na koszt częściowej organizacji biura melioracyjnego — zgodnie z wnioskiem komisji gospodarstwa krajowego . . . . . 2.311 zł.

Poz. 156 g) Na 2 stypendya dla techników melioracyjnych 600 zł.  
 na 2 stypendya dla techników komasacyjnych . . . . . 300 „  
 razem . . . . . 900 zł.

zgodnie z wnioskiem komisji gospodarstwa krajowego.

Suma wydatków pozycyi 156 . 31.587  
więcej o 7.969 zł. aniżeli w zeszłorocznym  
budżecie.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa  
otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt  
głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przy-  
jmuje te pozycje, zechce rękę podnieść. (Wię-  
kszość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Dr. Skalkowski (czyta):

Poz. 157. Narzędzia i potrzeby rysunkowe  
1.000 zł.

więcej o 500 zł. aniżeli w ostatnim budżecie,  
z powodu zwiększonego personalu, z uwzględ-  
nieniem wynikłości z roku 1889 w kwocie  
1.490 zł.

Poz. 158. Na utrzymanie 6 dozorców dre-  
narskich, po dwóch dla każdej ekspozytury,  
licząc po 120 zł. rocznie — 720 zł.

zgodnie z zeszłorocznym budżetem.

W pozycyi 156. zasła myłka drukarska,  
ponieważ tu jest propozycja komisji nie 2.500  
zł. ale 3.500 zł. (czyta):

Pozycya 159. Na urządzenie kursu dla do-  
zorców melioracyjnych, zgodnie z uchwałą ze-  
szłoroczną 3.500 zł.

Poz. 160. Na obserwacje ombrometryczne  
i wodoskazowe, jak w budżecie zeszłorocznym  
2.750 zł.

Poz. 161. W tej pozycyi prelinuje Wy-  
dział krajowy na przeprowadzenie zdjęć niwela-  
cyjnych i studyów dla powiatów, spółek wo-  
dnych i gmin kwotę 8.000 zł. — zatem więcej  
o 5.000 zł. aniżeli w zeszłorocznym budżecie  
dozwolno. Potrzebę tak znacznego podwyższenia  
tej pozycyi motywuje Wydział krajowy uwaga,  
że zarządzane zostały zdjęcia dotyczące regu-  
lacji górnego Dniestru i Pełtwi. Komisya bu-  
dżetowa przekonała się w biurze melioracyjnem,  
że są zamierzone rozmaite zdjęcia, dotyczące  
projektów wypracować się mających, jak: co do  
obwałowania Wisły w powiecie dąbrowskim,  
obwałowania Raby i Wisły w powiecie bocheń-  
skim, obwałowania lewego brzegu Wisły w po-  
wiece krakowskim, osuszenie bagien stojanow-  
skich i t. d. Jakkolwiek jednak faktyczny wy-  
datek w tej pozycyi wynosił w roku 1889 kwotę  
8.255 zł. — komisya budżetowa nie może zgo-

dzić się z propozycją Wydziału krajowego wsta-  
wienia w tej pozycyi kwoty 8.000 zł. Sądzi bo-  
wiem komisya, że nie należy przystępować do  
wypracowywania zbyt wielkiej ilości projektów  
regulacyjnych i melioracyjnych, których zreali-  
zowanie przechodziłoby finansową możność kraju.  
Już te projekty, o których obecnie jest mowa,  
na podstawie przedłożeń Wydziału krajowego  
wymagać będą ze skarbu krajowego bardzo zna-  
cznych zasiłków, a komisya budżetowa, licząc  
się z funduszami, jakie kraj na tego rodzaju  
inwestycje przeznaczać może, i chcąc dać wy-  
raz swemu zapatrywaniu, że przygotowywanie  
coraz to nowych projektów nie jest w obecnem  
położeniu finansowem kraju wskazane, — wsta-  
wia w pozycyi 161. na przeprowadzenie zdjęć  
niwelacyjnych i studyów, zamiast prelinowanej  
przez Wydział krajowy kwoty 8.000 zł.

tylko . . . . . 5.000 zł.

Komisya zauważyć musi, że w tej rubryce  
zachodzą często przekroczenia, a mianowicie  
wydano w roku 1889 i 1890 według zamknięć  
rachunkowych przeszło trzy razy tyle, aniżeli  
Sejm uchwalił. Komisya uważa takie przekro-  
czenie za niewłaściwe i z naciskiem podnosi, że  
Wydział krajowy powinien z wydatkami w tej  
pozycyi zastosować się do uchwał Wys. Sejmu.

Suma wydatków proponowanych przez ko-  
misję w dziale A. rubryki XIII.  
wynosi zatem . . . . . 44 557 zł.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa o-  
twarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt  
głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przy-  
jmuje te pozycje w sumie 44.557 zł., zechce rękę  
podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Dr. Skalkowski (czyta):

B. Wykonanie budowy wodnych.

W pozycyi 162. wstawia komisya na  
regulację Dniestru, prelino-  
waną przez Wydział krajowy  
w sprawozdaniu na wstępie wspo-  
mnianem kwotę . . . . . 18.000 zł.

W pozycyi 163. wstawia komisya bu-  
dżetowa 33 $\frac{1}{3}$ % zasiłki na regu-  
lację rzek niespławnych, w myśl  
uchwały Wysokiego Sejmu z dnia  
6. października 1882, zgodnie  
z wnioskami komisji gospodarst-  
wa krajowego:



a) Na regulację Soły, I. rata . . . . .	2.000 zł.	aa) Na regulację Sanu pod Bartkówką i Bachorzem . . . . .	2.000 zł.
b) " " Raby między Dobzycami a Winiarami . . . . .	3.000 "	bb) Na regulację Sanu pod Bachowem . . . . .	3.405 "
c) Na regulację Raby pod Winiarami, Stadnikami i Gdowem II. rata . . . . .	935 "	cc) Na regulację Stryja pod Kawczykątem i Pokrowcami . . . . .	2.000 "
d) Na regulację Dunajca między Gólkowicami a Nowym Sączem V. rata . . . . .	2.000 "	dd) Na regulację Świcy pod Dubrawką i Mielniczem . . . . .	2.333 "
e) Na regulację Dunajca między Nowym-Sączem a Marcinkowicami III. rata . . . . .	2.530 "	ee) Na regulację Łomnicy pod Perehińskim II. rata . . . . .	1.000 "
f) Na regulację Dunajca między Nowym-Sączem a Marcinkowicami, zasiłek dla gminy Chelmiec . . . . .	861 "	ff) Na regulację Łomnicy pod Chocinem i Podmichalem II. rata . . . . .	1.500 "
g) Na regulację Dunajca pod Dąbrową, Marcinkowicami i Kurowem II. rata . . . . .	3.755 "	gg) Na regulację Bystrzycy nadwórniańskiej pod Nazawizowem II. rata . . . . .	198 "
h) Na regulację Dunajca pod Tęgoborzem . . . . .	953 "	hh) Na regulację Bystrzycy nadwórniańskiej pod Mykietyńcami II. rata . . . . .	1.681 "
i) Na regulację Dunajca pod Lipiem . . . . .	1.546 "	ii) Na premiowanie zasadzania wikliną odsypisk . . . . .	2.000 "
k) " " między Czechowem a Biskupicami . . . . .	1.000 "	kk) Do rozporządzalności Wydziału krajowego . . . . .	5.000 "
l) Na regulację Dunajca między Melsztynem a Wróblowicami IV. rata . . . . .	1.000 "	Suma pozycyi 163 . . . . .	57.548 zł.
m) Na regulację Dunajca pod Wróblowicami . . . . .	993 "	W pozycyi 164 na popieranie przedsięwzięcia melioracyjnych — na zasadzie ustawy z 30. czerwca 1884:	
n) Na regulację Dunajca pod Sukmaniem . . . . .	1.097 "	a) Na regulację Nowego Brnia III. rata . . . . .	15.471 zł.
o) Na regulację Dunajca pod Olszynami . . . . .	1.025 "	b) Na regulację Łęgu VII. rata . . . . .	14.000 "
p) Na regulację Dunajca pod Wielką Wsią . . . . .	1.220 "	c) " " Krzemienicy V. rata . . . . .	12.400 "
r) Na regulację Dunajca pod Dąbrówką szczepanowską II. rata . . . . .	2.221 "	d) Na obwałowanie Wisły i Sanu w powiecie tarnobrzeskim . . . . .	45.373 "
s) Na regulację Dunajca pod Błoniem i Zgłobicami II. rata . . . . .	2.500 "	e) Na zabudowanie potoków górskich w dorzeczu Skawy . . . . .	10.394 "
t) Na regulację Popradu pod Cyganowicami . . . . .	544 "	f) Na zabudowanie potoków górskich w dorzeczu Stryja . . . . .	2.685 "
u) Na regulację Popradu pod Biegonicami i Starym Sączem . . . . .	337 "	g) Na obwałowanie Wisły między Podgórzem a Niepołomicami . . . . .	14.543 "
w) Na regulację Wisłoki pod Skurową i Przeczycą . . . . .	3.000 "	Razem . . . . .	114.856 zł.
x) Na regulację Wisłoki pod Pustynią, Żyrakowem i Straszęcinem . . . . .	914 "	W poz. 164 l. c) jest w pierwotnym wniosku komisji zmiana wynikająca z tego powodu, że Wysoka Izba podniosła tę pozycję dotacją na regulację dorzecza Skawy na wniosek p. Popowskiego z 8.315 na 10.394 zł.	
y) Na regulację Wisłoka pod Cieszyną, Wiśniową, Jazową i Kobylem . . . . .	2.000 "	JE. Książę Marszałek Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje te pozycje w sumie 114.856 zł., zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.	
z) Na regulację Sanu pod Krzemienią i Jabłonicą . . . . .	1.000 "		

Sprawozdawca poseł Dr. Skałkowski (czyta):

W pozycyi 165 wnosi komisya, na popieranie mniejszych melioracyj, dotacyę jak w budżecie zeszłorocznym . . . . . 5.000 „

W pozycyi 165 a) zgodnie z komisją gospodarstwa krajowego — na doświadczenia kultury torfowisk 1.000 „

JE. Książę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje te pozycye, zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca poseł Dr. Skałkowski (czyta):

Wreszcie wnosi komisya budżetowa co do dwóch petycyj:

L. 867. gminy Czerwona Wola w powiecie jarosławskim — o przyjęcie kwoty konkurencyjnej 480 zł. nałożonej na gminę za regulacyę rzeki Lubaczówki — i

L. 1.266. gminy Strutyn w powiecie dołęskim o zasiłek na ubezpieczenie brzegów rzeki Czeczwy.

rezolucyę następującej treści:

Petycye gmin Czerwona-Wola i Strutyn odsyła się do Wydziału krajowego do zbadania i ewentualnego uwzględnienia z dotacyi na mniejsze roboty melioracyjne w pozycyi 165 uchwalonej.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Następuje rubryka XIV. Odsetki od pożyczek i umarzanie tychże.

Sprawozdawca poseł Goldman ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Goldman (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić następujące pozycye rubr. XIV. wydatków funduszu krajowego:

poz. 166. umorzenie reszty pożyczki		
27.000 zł. . . . .	1.485	zł.
„ 167. umorzenie pożyczki 40.400 zł.	2.506	„
„ 168. „ „ 10.000 „	673	„
„ 169. zwrot pożyczki od funduszu pożyczkow. dla spółek wodnych	393.663	„
„ 170. umorzenie pożyczki 5.000 zł.	383	„

poz. 171. umorzenie pożyczki z r. 1883	225.277	zł.
„ 172. „ „ 346.796 zł.	19.578	„
„ 173. „ „ z r. 1884 .	59.499	„
„ 174. „ „ 22.500 zł..	2.025	„
„ 175. „ „ 70.000 „ .	7.110	„
„ 176. „ „ z r. 1885 .	21.290	„
„ 177. na pokrycie niedoboru pożyczki z r. 1873 . . . . .	49.947	„
„ 178. umorzenie pożyczki z r. 1888	26 338	„
„ 179. „ „ z r. 1889 .	38 528	„
„ 180. „ „ z r. 1891 .	81.141	„
„ 181. „ „ 27.500 zł..	1.405	„
„ 182. „ „ 3.000 „ .	282	„
„ 183. „ „ 94.733 „ .	12.920	„
„ 184. odsetki bierne od chwilowych pożyczek . . . . .	15.000	„
„ 185. pokrycie niedoboru z r. 1889	290.134	„
„ 185. a) „ „ z r. 1890	39.247	„
„ 186. umorzenie pożyczki 300000 zł.	55.695	„
„ 187. odsetki od pożyczki 132 859 zł.	5.979	„
„ 188. a) „ „ 19.000 „	855	„
„ 188. b) „ za pół roku od pożyczki 16.000 zł. mającej się zaciągnąć dla składów zbożowych w Krakowie . . . . .	400	„

Suma rubryki XIV. . . . . 1,351.360 zł.

Pozycya 188 b) w sumie 400 zł. nie była wydrukowana, to są odsetki od pożyczki 1.600, którą Wysoka Izba już uchwaliła na zakupno gruntów dla rozszerzenia składów zbożowych we Lwowie.

JE. Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Kto przyjmuje rubrykę XIV. w sumie 1,351.360 zł., zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Następuje:

Rubr. XV. Na cele rolnictwa i górnictwa.

(Pozycya 189 — 232).

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz ma głos.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Poz. 189. Inżynier górnik przy Wydziale krajowym 2.160 zł.

Poz. 190. Urzędnik fachowy dla spraw rolniczych, w myśl uchwały Wys. Sejmu z dnia 29. listopada 1890 1.800 zł.

JE Książę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyj-

muje te pozycye, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Poz. 191. Szkoła gospodarstwa lasowego we Lwowie 15.525 zł. w rozchodach; w dochodach 6.330 zł., niedobór = 9.195 zł., który w porównaniu z rokiem 1891 okazuje się korzystniejszy o kwotę 1.845 zł.

### Wydatki.

#### Rubr. I. Płace nauczycieli.

Poz. 1. Profesor fachowy, zarazem dyrektor, płaca . . . . .	2.000 zł.	
dodatek aktywalny . . . . .	360 „	2.360 zł.
„ 2. Profesor fachowy, drugi płaca . . . . .	1.300 zł.	
dodatek aktywalny . . . . .	240 „	
trzy dodatki pięcioletnie . . . . .	600 „	2.140 „
„ 3. Profesor fachowy, trzeci, płaca . . . . .	1.000 zł.	
dodatek aktywalny . . . . .	240 „	1.240 „
„ 4. Dwoch nauczycieli-adjunktów do nauk podstawowych i zawodowych, płace po 800 zł. i dodatki aktywne po 160 zł. . . . .	1.920 „	
„ 5. Docenci (nauczyciele-pomocnicy).		
a) języka polskiego i niemieckiego . . . . .	480 zł.	
b) geografii fizycznej i politycznej . . . . .	240 „	
c) fizyki eksperymentalnej . . . . .	300 „	
d) chemii ogólnej . . . . .	300 „	
e) chemii technologicznej . . . . .	300 „	
f) geometrii wykreślnej . . . . .	300 „	
g) mechaniki zastosowanej . . . . .	250 „	
h) regulacyi wód i melioracyi . . . . .	300 „	
i) ekonomii społecznej i zastosowanej do leśnictwa . . . . .	200 „	
k) ustaw ogólnych i leśnych . . . . .	200 „	
l) encyklopedyi rolnictwa . . . . .	300 „	3.170 „

Suma rubryki I. . . 10 830 zł.

#### Rubr. II. Koszta administracyi.

Poz. 6. Druki, inseraty, portorya i inne wydatki kancelaryjne . . . . .	250 zł.
„ 7. Podatki . . . . .	20 „
„ 8. Ubezpieczenie budynk. . . . .	60 „
„ 9 Opał i oświetlenie . . . . .	400 „
„ 10. Utrzymanie budynków . . . . .	150 „

„ 11. Wewnętrzne urządzenie: a) utrzymanie . . . . .	50 zł.
b) uzupełnienie nadzw. . . . .	150 „
„ 12. a) Dozorca domu i pomocnik dozorczy . . . . .	540 „
b) Dozorca ogrodu na Szumanówce . . . . .	75 „

Suma rubryki II. . . 1.695 zł.

#### Rubr. III. Środki naukowe.

Poz. 13. Biblioteka i czytelnia . . . . . 300 zł.

„ 14. Laboratoria:		
a) chemii ogólnej i technologicznej . . . . .	90 zł.	
b) botaniczno-fizyologicznej . . . . .	60 „	150 „

Poz. 15. Muzea, zbiory i środki do demonstracyi i ćwiczeń:

#### zwycz. nadzw.

a) do geografii fizycznej i politycznej . . . . .	10 zł.	20 zł.
b) do fizyki . . . . .	20 „	50 „
c) do meteorologii i klimatologii . . . . .	20 „	150 „
d) do geometrii wykreślnej i mechaniki . . . . .	50 „	50 „
e) do inżynierii leśnej . . . . .	50 „	250 „
f) do botaniki, fizjologii, geognozyi i mineralogii . . . . .	60 „	— „
g) do zoologii . . . . .	20 „	— „
h) do technologii chemicznej . . . . .	50 „	— „
i) do leśnictwa w ogóle . . . . .	150 „	100 „
	430 zł.	620 zł.
		1.050 zł.

Poz. 16. Wycieczki naukowe z uczniami . . . . . 800 „

„ 17. Utrzymanie ogrodu:		
a) przy szkole . . . . .	100 zł.	
b) na Szumanówce . . . . .	200 „	300 „

Suma rubryki III. . . 2.600 zł.

#### Rubr. IV. Spłata pożyczki.

Poz. 18. Bankowi krajowemu we Lwowie spłata kapitału i odsetek . . . . . 400 „

Suma wydatków . . 15.525 zł.

JE Książę Marszałek. Prosił o głos p. hr. Stanisław Stadnicki. Udzielam mu głosu.  
P. hr. Stanisław Stadnicki. Pozwoliłem sobie prosić o głos przy rubryce I. dotyczącej szkoły lasowej we Lwowie, a mianowicie chcia-

łem zwrócić uwagę Wysokiej Izby na pozycję 5. tej rubryki I., przy której dla poprzedniego uspokojenia członków komisji budżetowej chcę podać z góry, iż nie chodzi mi o jakikolwiek bądź dodatek i powiększenie pozycji budżetowej, ale raczej o pewne wykreślenie. W pozycji 5, w której są wliczeni docenci mający pojedyncze przedmioty w szkole tejsze wykładać, mieści się pod literą h) cyfra wynagrodzenia dla docenta, któryby miał wykładać o regulacji wód i melioracji w tej szkole.

Ponieważ przedmiot tym tytułem nazwany rzeczywiście dotychczas nie jest objęty planem nauk szkoły lasowej i wykład tego przedmiotu, i zdaje mi się, nie byłby nawet w całej tej rozciągłości wskazany dla szkoły średniej lasowej, sądzę, że według zdania kuratorji, do której mam zaszczyt należeć i która tę sprawę badała, bez żadnej szkody dla szkoły pozycya ta h) czyli raczej propozycya pozycyi 5-tej wymazaną być może, dlatego też proponuję, aby wynagrodzenie dla docenta mającego wykładać regulację wód i melioracji pod literą h) w kwocie 300 zł. została wymazaną.

JE. Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt). P. sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz. Zgadzam się.

JE. Książę Marszałek. Tym sposobem rubryka I. będzie o 300 zł. niższą. tj. suma jej będzie wynosić 10.530 zł. Kto ją w tej sumie przyjmuje, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjętą. Kto przyjmuje Rubr. II., III. i IV. wydatków w kwocie 15.225 zł. zechce rękę popnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

#### Dochody.

Rubr. I. Poz. 1. Zasilek z c. k. skarbu państwa . . . . .	6.000 zł.
Rubr. II. Poz. 2. Opłaty od uczniów:	
a) wpisowe od 15 nowych po 2 zł.	30 "
b) czesne od 30 ogółem po 10 zł.	300 "
Razem . . .	330 zł.
Czynsz dzierżawny z ogrodu doświadczalnego na Szumanówce . . .	— "
Suma dochodów . . .	6.330 zł.

JE. Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Kto przyjmuje rubrykę dochodów

w sumie 6.330 zł. zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjętą.

Następuje preliminarz wyższej szkoły rolniczej w Dublanach.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

#### Wydatki.

Rubr. I. Płace profesorów i docentów.

Poz. 1. Profesor fachowy, zarazem dyrektor, płaca 2.360 zł., dodatki pięcioletnie 400 zł. . . . .	2.760 zł.
Poz. 2. Pięciu profesorów fachowych, płaca po 1.440 zł. dodatki pięcioletnie dla dwóch po 600 zł., dla jednego 400 zł. . . . .	8.800 "
Poz. 3. Dwóch adjunktów, płaca po 800 zł. dodatek osobisty dla jednego 200 zł. . . . .	1.800 "
Poz. 4. Asystent z obowiązkiem dodatkowych wykładów zoologii, płaca 600 zł., remuneracya 540 zł. .	1.140 "
Poz. 5. Dwóch asystentów, płaca po 600 zł. . . . .	1.200 "
Poz. 6. Docent ekonomii . . . . .	1.080 "
" 7. " fizyki . . . . .	800 "
" 8. " weterynaryi . . . . .	480 "
" 9. " leśnictwa . . . . .	240 "
" 10. " ustaw rolnych . . . . .	360 "
" 11. " ogrodnictwa . . . . .	200 "
" 12. " meloracji . . . . .	240 "
" 13. " fizjologii zwierząt domowych . . . . .	540 "
" 14. Docent historii i literatury polskiej. . . . .	600 "
" 15. Docent hodowli ryb i gospodarstwa stawowego. . . . .	200 "
Suma rubryki I. . . . .	20.440 zł.

P. Stanis. hr. Stadnicki. Proszę o głos do pozycyi 3.

JE. Książę Marszałek. P. Stanisław hr. Stadnicki ma głos.

P. Stanisław hr. Stadnicki. Pozwoliłem sobie prosić o głos do pozycyi 3 wydatków na płacę profesorów wyższej szkoły dublańskiej i powiadam z góry, że w tym wypadku nie jestem w tem położeniu, abym mógł proponować jakiegokolwiek niżenie, ale raczej podwyższenie płacy jednego z adjunktów w tej szkole. W pozycyi 3. jest wymieniona płaca dla 2 adjunktów

tej szkoły, z których jeden posiada dodatek osobisty 200 zł. Mam tego samego na myśli i chcę prosić Wysoką Izbę o podwyższenie mu tego dodatku osobistego do kwoty 400 zł.

Adjunkt ten, Piotr Manasterski wykładający mineralogię, będący dotąd prowizorycznym adjunktem, a zatem nie urzędnikiem krajowym, pełni swoje obowiązki od lat 13 przy szkole dublańskiej z wielkim pożytkiem dla szkoły, nie ma na razie nadziei awansu, albowiem dla przedmiotu tego, zdaje się, że stała posada utworzona nie będzie. Ze względu na jego gorliwą i skuteczną pracę, na jego osobistość, mającą dobry wpływ w tej szkole, pozwalam sobie zaproponować, aby dodatek osobisty dla niego podwyższonym został z kwoty 200 na 400 zł. a w takim razie płace tych obydwu adjunktów wynosiłyby zamiast 1.800, jak jest wymienione, 2.000 zł., nadto pozwalam sobie prosić równocześnie, aby mu ad personam nadana została posada urzędnika stałego nie dla przedmiotu, który wyklada, tylko dla niego osobiście, a to w tym celu, aby mu zapewnić emeryturę ewentualną i pewne zaopatrzenie rodziny, którą posiada dość liczną. Zdaje mi się, że człowiek z zachowaniem się nienagannem i z korzyścią pracujący przez lat 14 w jednym zakładzie na to zasłużyć sobie powinien i dlatego z całą świadomością rzeczy, że proszę o rzecz słuszną, pozwalam sobie postawić wniosek następujący. W miejsce pozycyi 3. rubryki I. płace profesorów wyższej szkoły rolniczej miałyby brzmieć ustep ten jak następuje (czyta):

Wniosek do poz 3. rubr. I. budżetu szkoły rolniczej wyższej w Dublanach.

Dwóch adjunktów płaca po 800 zł., dodatków osobisty dla jednego 400 zł., razem 2.000 zł.

P. Abrahamowicz: Proszę o głos.

JE. Książę Marszałek. P. hr. Stanisław Stadnicki stawia dwie poprawki. Jedną: podniesienie pozycyi 3. z 200 zł. dodatku aktualnego na 400 zł. Kto popiera ten wniosek? (Dostateczna liczba). Jest dostatecznie poparty. Drugi wniosek idzie w tym kierunku, aby upoważnić Wydział krajowy do stabilizacji p. Manasterskiego. Kto popiera ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Dostateczna liczba). Jest dostatecznie poparty.

Członek Wydziału krajowego p. Wereszczyński. Proszę o głos.

JE. Książę Marszałek. P. Abrahamowicz ma głos.

P. Abrahamowicz. Często zdarzało się w Izbie, że stawiano wnioski o podwyższenie bądźto dodatku osobistego, bądź dania nowego dodatku za czynności związane z funkcją przez odnośne osobistości spełniane. Ale jako zupełną nowość powitać muszę wniosek kolegi hr. Stadnickiego, który nie tylko domaga się, aby Wysoka Izba zaraz zamianowała urzędnika, więc rozszerzyła etat, ale co więcej, aby to wszystko miało się stać bez poprzednich wniosków Wydziału krajowego. Dlatego, o ile zgadzam się na pierwszą część wniosku, aby zastępcy profesora p. Manasterskiemu podnieść jego dodatek osobisty z 200 na 400 zł., o tyle z drugiej strony zwracam uwagę Wysokiej Izby, że przyjęcie wniosku p. hr. Stadnickiego, co do nominacji i rozszerzenia etatu, byłoby krokiem, który nie odpowiada dotychczasowej, dość zresztą względnej działalności Izby.

(P. Stadnicki: Proszę o głos).

JE. Książę Marszałek. P. Wereszczyński ma głos.

Członek Wydziału krajowego p. Dr. Wereszczyński. W obronie wniosku p. Stadnickiego pozwolę sobie przytoczyć, że szanowny poseł nie proponuje wcale pomnożenia etatu, tylko żąda, żeby Izba w uznaniu zasług gorliwej 16 lat trwającej pracy p. Manasterskiego, który wskutek przedmiotów, jakie wyklada, (mineralogią, która nie zajmuje wiele czasu, wskutek czego jest on zarazem asystentem przy profesorze chemii) zajmuje taką posadę, w której nie ma awansu, żeby mu wyjątkowo nadać charakter urzędnika krajowego, jak to Wysoka Izba dawniej przed uchwaleniem etatu dla inżynierów, górników, biur melioracyjnych i drogowych zrobiła, jak to jest przyjęte i na wniosek tej Izby uchwalono do profesorów w szkołach przemysłowych. Tam także posady nie są etatowe, tylko wyjątkowo za gorliwą pracę i zasługi Izba w drodze niejako łaski przyznawała charakter urzędników krajowych funkcjonariuszom tych szkół. Tak ma panna Stelzer kierowniczką szkoły koronarskiej w Zakopanem, taksamo kierownik szkoły tkactwa w Krośnie. Pozwolę sobie powiedzieć, że zasługi p. Manasterskiego trwają już bardzo długo i praca jego zasłużyła już na uwzględnienie Izby, zatem proszę Wysoką Izbę

jeżeli za funkcyjuszem krajowym nietylko kuratora szkoły t. j. jego bezpośrednia władza nadzorcza ale i Wydział krajowy proszą, aby Izba była łaskawą do wniosku się przychylić.

P. Stanisław hr. Stadnicki. Proszę o głos.

JE. Księżę Marszałek. P. Stanisław hr. Stadnicki ma głos.

P. Stanisław hr. Stadnicki. Ja w odpowiedzi szanownemu p. Abrahamowiczowi udzielię pewnych wyjaśnień w tem, że pozwolę sobie przytoczyć szczegóły, które do wyjaśnienia będą potrzebne i z których się okaże, że rzeczywiście niezasłużenie minęłoby załatwienie tego wniosku p. Manasterskiego, w myśl nadania mu tej posady stale, gdyby wina padła na sposób wniesienia przezemnie tej sprawy i gdyby ta wina nie została zwróconą w kierunku innym, który rzeczywiście jest tym kozłem ofiarnym, jaki jest winien nieformalnego przeprowadzenia tej sprawy. Tym kozłem ofiarnym winien być według mego zdania nie kto inny tylko ekspedytura Wys. Sejmu czy Wydziału krajowego, która nie w swoim czasie podała petycję, bo ta winna była być wniesioną do rąk komisji budżetowej. Pod dniem 21. lutego wniósł p. Manasterski petycję, w której prosi o to, co pozwoliłem sobie proponować, — do Wydziału krajowego — ale adresowaną do Wys. Sejmu. Wydział krajowy, chcąc mieć pod tym względem fachową opinię, oddał tę petycję kuratorowi, która rzeczywiście, jak jest tu w odpisie przytoczone, dała swoją opinię, najprzychylniejszą wnioskowi petenta. Wydział krajowy wydał następnie na podstawie tej opinii swoje zdanie i właśnie proponuje Wys. Izbie, ażeby w myśl mego wniosku postąpiła. Akt ten oryginalny, podpisany przez Prezesa Wydziału krajowego p. Chamca i Członka Wydziału krajowego p. Wereszczyńskiego, mam przed sobą. Jakim sposobem stało się, że ten rzeczywiście załatwiony kawałek całkiem formalnie przez kuratorę i przez Wydział krajowy, nie doszedł do rąk komisji budżetowej — to dotychczas dla mnie jest zagadką,

(Członek Wydziału krajowego p. Romanowicz. Proszę o głos).

ale z tego powodu sędzę, że niesłusznem byłoby, gdyby petent dla formalnych względów nie osiągnął tego, o co słusznie prosi, a o co ja Wys. Izbę również bardzo upraszam.

JE. Księżę Marszałek. Członek Wydziału krajowego p. Romanowicz ma głos.

Członek Wydziału krajowego p. Romanowicz. Pozwolę sobie tylko w ostatniej kwestyi poruszonej przez p. Stadnickiego dać pewne wyjaśnienie. I tak ekspedycja pisma Wydziału krajowego do Wysokiej Izby przyszła do Sejmu wtedy, kiedy już uchwalono, że wszystkie petycje mają być odesłane do Wydziału krajowego. Wskutek tego i tę petycję odesłało biuro marszałkowskie zamiast do komisji budżetowej, do Wydziału krajowego, dlatego, ponieważ miało już tę uchwałę, że wszystkie petycje mają wracać do Wydziału krajowego.

JE Księżę Marszałek. Gdy nikt więcej głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz. Co do rubryki I. są postawione dwa wnioski przez p. Stanisława hr. Stadnickiego: jeden o podwyższenie dotacyi dla p. Manasterskiego, drugi o stabilizowanie tego samego profesora. Przedewszystkiem muszę zaznaczyć, że komisja budżetowa może tylko te sprawy rozpatrywać, które jej przedłożone zostały. W przedłożeniu preliminarza Wydziału krajowego wyczytaliśmy, że płaca adjunkta ma być tego roku podwyższoną o 200 zł., ponieważ adjunkt ten nie ma pięciolecia, a będąc już czternaście lat w służbie krajowej, zasługuje na pewne uwzględnienie. Sięgając wstecz każdy z nas mógł wyczytać z dawnych sprawozdań, że temu urzędnikowi już w przeszłym roku i kilka lat przedtem, co roku przyznawano dodatek osobisty 200 zł. Komisji budżetowej zatem zdawało się, że byłaby to nadzwyczaj korzystna pozycja dla każdego niestabilizowanego urzędnika, jeżeliby on rok rocznie przychodził z prośbą o dodatek osobisty oprócz tego dodatku, który już dawniej otrzymał, podczas gdy urzędnik stabilizowany uzyskać może tylko co 5 lat podwyższenie płacy. Komisja sądziła przeto, że gdy p. Manasterski ma już jeden dodatek osobisty, to dodatek osobisty drugi proponowany przez Wydział krajowy jest czemś wyjątkowem. Ponieważ atoli szanowny p. Stadnicki, jako kurator tej szkoły oświadcza, że docent, o którym mowa, jest człowiekiem zasługującym pod każdym względem na uznanie i poparcie, to wobec tego oświadczenia wszelkie szkrupuły komisji budżetowej odpadają i na wniosek kuratora zgodzić się musimy.

Drugiemu wnioskowi, postawionemu przez tego szan. posła w tym kierunku, ażeby tu do-  
rażnie zdecydować o stabilizacji urzędnika, to  
stanowczo sprzeciwić się muszę. Sprawa taka  
musi iść swoim trybem, musi być regulaminowo  
traktowaną, i ja muszę tem bardziej się dziwić,  
że członek Wydziału krajowego na poparcie  
wniosku podniósł tę okoliczność, że są niektóre  
wyjątkowe położenia, w których trzeba od razu  
przystąpić do aktywowania tego rodzaju urzęd-  
ników; ja co do takiego postępowania muszę  
imieniem Sejmu się zastrzec, i takiemu postę-  
powaniu stanowczo się sprzeciwić, bo jeśli który  
z pp. posłów może postawić jakiś wniosek jako  
naglący, to członek Wydz. krajowego tego ro-  
dzaju wniosku stawiać nie może, gdyż ma zawsze  
przed sobą czas przedłożyć Wys. Izbie to spra-  
wozdanie, którem pragnie motywować wniesioną  
do Wydziału petycję. Jakie okoliczności na to  
wpłynęły, że ta sprawa nie weszła do Wysokiej  
Izby, ani nie była rozpatrzona przez komisję,  
ja tłumaczyć tego nie potrzebuję, liczę się z fak-  
tem i stanowczo przeciw tego rodzaju preceden-  
som zastrzec się muszę.

Członek Wydziału krajowego p. Dr. We-  
reszczyński. Proszę o głos dla sprostowania  
faktów.

JE. Książę Marszałek. P. Wereszczyń-  
ski ma głos.

Członek Wydziału krajowego p. Dr. We-  
reszczyński. Ja wniosku nie stawiałem tylko  
popierałem.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzej-  
wicz (czyta):

#### W y d a t k i.

##### Rubr. I. Płace profesorów i docentów.

Poz. 1.	Profesor fachowy, zarazem dyrektor, płaca 2.360 zł. dodatki pięcioletnie 400 zł.	2.760 zł.
" 2.	Pięciu profesorów fachowych, płaca po 1.440 zł. dodatki pię- cioletnie dla dwóch po 600 zł., dla jednego 400 zł. . . . .	8.800 "
" 3.	Dwóch adjunktów, płaca po 800 zł., dodatek osobisty dla jednego 400 zł. . . . .	2.000 "
" 4.	Asystent z obowiązkiem doda- tkowych wykładów zoologii, płac- ca 600 zł., remuneracya 540 zł. .	1.140 "
" 5.	Dwóch asystentów, płaca po 600 zł. . . . .	1.200 "

Poz. 6.	Docent ekonomii . . . . .	1.080 zł.
" 7.	" fizyki . . . . .	800 "
" 8.	" weterynaryi . . . . .	480 "
" 9.	" leśnictwa . . . . .	240 "
" 10.	" ustaw rolnych . . . . .	360 "
" 11.	" ogrodnictwa . . . . .	200 "
" 12.	" melioracyi . . . . .	240 "
" 13.	" fizjologii zwierząt do- mowych . . . . .	540 "
" 14.	" historii i literatury polskiej . . . . .	600 "
" 15.	" hodowli ryb i gospo- darstwa stawowego . . . . .	200 "

Suma rubryki I. 20.640 zł.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa o-  
twarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt  
głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyj-  
muje rubrykę I. w sumie 20.640 zł., zechce rękę  
podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Kto przyjmuje wniosek p. Stadnickiego o  
stabilizowanie prof. Manasterskiego, zechce rękę  
podnieść. (Mniejszość.) Wniosek upadł.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzej-  
wicz (czyta):

##### Rubr. II. Inne płace.

Poz. 16.	Lekarz zakładowy . . . . .	400 zł.
" 17.	Dr. Skałkowski Władysław, emerytowany lekarz zakładowy	200 "
" 18.	Auowa Berta, wdowa po pro- fesorze, dożywocie . . . . .	300 "
" 19.	Kahane Aleksandra, wdowa po profesorze, dożywocie . . .	600 "
" 20.	Kapelan . . . . .	300 "
" 21.	Kasyer, zarazem rachmistrz; płaca 600 zł. i pierwsze pię- ciolecie 50 zł. . . . .	650 "
" 22.	Pisarz dyrekcyi . . . . .	480 "
" 23.	Remuneracya dla pomocnika w bibliotece . . . . .	100 "

Suma rubryki II. 3.030 zł.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa o-  
twarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt  
głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyj-  
muje rubrykę II., zechce rękę podnieść. (Wię-  
kszość.) Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzej-  
wicz (czyta):

##### Rubr. III. Zaslugi.

Poz. 24.	Sługa szkolny, oraz ubranie dla tegoż . . . . .	290 zł.
----------	--	---------

Poz. 25. Dwóch stróżów domowych . . . . .	420 zł.
„ 26. Preparator i usługa dla uc- zniów w laboratoriach:	
zwyczajne . . . . .	1.200 „
nadzwyczajne . . . . .	50 „
„ 27. Pasiecznik i dozorca pola do- świadczalnego . . . . .	180 „
„ 28. Mudryk Wiktorya, wdowa po dozorecy . . . . .	50 „

Suma rubryki III. 2 190 zł.

JE. Księżę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rubrykę III., zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

#### IV. Koszta administracyjne.

Poz. 29. Zarząd:

a) potrzeby kancelaryjne	100 zł.	
b) druki i inseraty . . . . .	100 „	
c) portorya i posyłki . . . . .	100 „	
d) koszta podróży dyrekcji	200 „	500 zł.
„ 30. Opał . . . . .	1.050 „	
„ 31. Oświetlenie . . . . .	300 „	
„ 32, a) Utrzymanie budynków i o- grodzień . . . . .	1.500 „	
b) Na budowę domu dla profes- sorów (w zamian niezreali- zowanych w r. 1891 obligów propinacyjnych) nadzwyc- zajne . . . . .	5.750 „	
„ 33. Na restaurację kaplicy nad- zwyczajne . . . . .	600 „	
„ 34. Utrzymanie dziedzińca . . . . .	100 „	
„ 35. Ubezpieczenie budynków . . . . .	400 „	
„ 36. Najem pomieszczeń:		
a) dla kasyera . . . . .	180 zł.	
b) „ dwóch asystentów	192 „	
c) „ sługi szkolnego	40 „	412 „
„ 37. Płaca kominiarza . . . . .	100 „	
„ 38. Sprzęty i ruchomości:		
a) utrzymanie . . . . .	120 „	
b) uzupełnienie nowych, nad- zwyczajne . . . . .	100 „	
„ 39. Koszta przewozu prelegentów	1.400 „	
„ 40. „ lustracyi zakładu . . . . .	100 „	
„ 41. „ nabożeństwa . . . . .	50 „	
„ 42. Apteka i rozmaite inne . . . . .	100 „	
Suma rubryki IV. . . . .	12.582 zł.	

JE. Księżę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rubrykę IV., zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Rubr. V. Potrzeby naukowe.

Poz. 43. Eksperymenta przy wykładach:

a) dla prosora rolnictwa	50 zł.	
a) „ „ hodowli zwierząt	50 „	
c) „ „ anatomii i fizyologii	25 „	
d) „ „ weterynaryi	25 „	
e) „ „ botaniki	25 „	
f) „ „ chemii rol- niczej	50 „	
g) „ „ „ zwierząt	20 „	
h) „ „ fizyki . . . . .	40 „	
i) „ „ miernictwa	15 „	300 zł.

„ 44. Zbiory i muzea, utrzymanie i uzupełnienie:

	zwycz.	nadzw.
a) zbioru rolniczego	50 zł.	— zł.
b) „ hodowlanego	60 „	—
c) „ fizykalnego	150 „	280 „
d) „ botanicznego	75 „	— „
e) „ zoologicznego	150 „	200 „
f) „ mechanicznego	300 „	— „
g) „ mineralogiczn.	40 „	— „
h) „ technologiczne.	60 „	— „
i) „ okazów leśnych	10 „	— „
k) „ „ ogrodni- czych	10 „	— „
l) „ „ wetery- naryjnych	25 „	— „
m) „ instrumentów mierniczych	10 „	— „
n) „ modeli do bu- wnictwa	50 „	— „
o) „ okazów do geo- grafii fizycz.	10 „	— „
p) „ okazów melio- racyjnych	10 „	— „
	1 010 zł.	480 zł.
		1.490 zł.

„ 45. Laboratoria:

a) laboratorium rolnicze	225 zł.
α) na bibliotekę podręczną	60 „
b) laboratorium chemiczne	600 „
β) na bibliotekę podręczną	60 „



c) laboratorium roślinno-fizyologiczne . . .	250 zł.	
γ) na bibliotekę podręczną	60 „	
d) laboratorium zootomiczne	200 „	
δ) na bibliotekę podręczną	60 „	1.515 zł.
Poz. 46. Biblioteka i czytelnia:		
a) na przykupno dzieł	500 zł.	
b) „ oprawę książek	50 „	
c) „ czasopisma . . .	450 „	1.000 „
„ 47. Utrzymanie pola doświadczalnego	350 „	
„ 48. Wycieczki naukowe z uczniami	500 „	
„ 49. Utrzymanie pasieki . . .	30 „	
„ 50. Ogród:		
a) płaca ogrodnika . . .	600 zł.	
b) utrzymanie ogrodu	400 „	
c) druk katalogu . . .	25 „	1.025 „
„ 51. Wynagrodzenie dla folwarku dublańskiego za straty ponoszone w skutek zastosowania stanu inwentarza do potrzeb szkoły . . . . .	1.000 „	
	Suma rubryki V. . .	7.210 zł.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rubrykę V., zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Rubr. VI. Podatki i opłaty.		
Poz. 52. Podatek gruntowy i domowy	66 zł.	
„ 53. Odsetki od pożyczki hipotecznej w kapitale 24.500 zł. na budowę gorzelnii . . .	1.103 „	
	Suma rubryki VI. 1.169 zł.	

Rubr. VII. Budowa internatu.		
Poz. 54. Na rozpoczęcie budowy z chwilą, gdy subwencja rządowa zapewniona zostanie (do dyspozycji Wydziału krajowego)	5.000 „	
	Suma wydatków 51.821 zł.	

JE. Książę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rubryki VI. i VII., zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Dochody.		
Rubr. I. poz. 1. Subwencja z c. k. skarbu państwa . . . . .	7.500 zł.	

Rubr. II. poz. 2. Subwencja z funduszu kultury krajowej . . .	3.433 zł.
Rubr. III. Opłaty od uczniów.	
Poz. 3. Wpisowe od 50 uczniów po 5 zł. . . . .	250 zł.
„ 4. Czesne od 50 uczniów po 100 zł. . . . .	5.000 „
„ 5. Opłaty za ćwiczenia w laboratorjach . . .	200 „
„ 6. Na bibliotekę od 50 uczniów po 4 zł. . . . .	200 „
„ 7. Na usługę . . . . .	300 „

	Suma rubryki III. 5.950 „
Rubr. IV. poz. 8. Dochód z pasieki . . .	230 „
„ V. „ 9. Sprzedaż płodów z pola doświadczalnego i ogrodu . . .	250 „
„ VI. poz. 10. Odsetki z legatu ś. p. Karola Skibińskiego (od kapitału 2.000 zł.) . . . . .	100 „
„ VII. poz. 11a Ze sprzedaży obligów indemnizacji i propinacji . . .	— „
„ poz. 11 b Zaciągnąć się mająca pożyczka hipoteczna na pokrycie kosztów budowy gorzelnii . . .	— „
	Suma dochodów . . . 17.463 zł.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje dochody w sumie 17.463 zł., zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Następuje preliminarz niższej szkoły rolniczej w Dublanach.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Szkoła parobków i dozorców gospodarskich w Dublanach.

#### Wydatki.

Rubr. I. Płace nauczycieli.	
Poz. 1. Zastępstwo nauczyciela fachowego (nadm.) . . . . .	1.375 zł.
„ 2. Dwóch nauczycieli pomocniczych, płaca 600 zł. i 500 zł., dodatek osobisty dla jednego 200 zł. i dodatek pięcioletni dla jednego 100 zł. . . . .	1.400 „
„ 3. Docent weterynaryi . . . . .	150 „
„ 4. Katecheta . . . . .	200 „
„ 5. Instruktor robót ręcznych . . . . .	540 „
	Suma rubryki . . . 3.665 zł.

JE. Książe Marszałek. Rozprawa otwarta. Do głosu zapisany jest p. Langie. P. Langie ma głos.

P. Langie. Przy szkole dublańskiej dozorców gospodarskich pozycya 2. opiewa: „dwóch nauczycieli pomocniczych, płaca 600 zł. i 500 zł. dodatek osobisty dla jednego 200 zł. i dodatek pięcioletni dla jednego 100 zł.“ Otóż proszę panów, szkoła ta niższa w Dublanach była wzorem dla innych, które dla synów włociańskich i niższych dozorców zakładaliśmy w kraju; szkoła ta rozwija się pomyślnie, była ona zawsze w sprawozdaniu komisji gospodarstwa krajowego chwaloną, a głównym jej filarem jest obecny profesor Stepek. Jestto człowiek bardzo pracowity i muszę poświadczyć jako członek kuratorji, że z całym poświęceniem oddaje się on tej szkole. Pensya jego wynosi 600 zł. a dodatek 200 zł. Za 800 zł. utrzymać się w Dublanach ten człowiek nie może — dlategobym prosił, ażeby jemu, jako człowiekowi, który swoje obowiązki bardzo dobrze spełnia i który nadto zdał dobrze egzamin na profesora nauk zawodowych, podnieść pensję o kwotę 200 zł. wedle pierwotnej propozycji Wydziału krajowego i kuratorji a to głównie w tym celu, ażeby go zachęcić, nadal, pracę dotychczasową wynagrodzić i przy szkole utrzymać. Proponuję zatem, aby pozycya 2. rubryki I. budżetu niższej szkoły w Dublanach, opiewała teraz tak: dwóch nauczycieli pomocniczych, płaca 800 zł. i 500 zł., dodatek osobisty dla jednego 200 zł. i dodatek pięcioletni dla jednego 100 zł.“ Proszę gorąco aby Panowie raczyli za moim wnioskiem głosować.

JE. Książe Marszałek. Kto popiera wniosek p. Langiego, aby tę rubrykę I. podnieść o 200 zł., zechce rękę podnieść. (Dostateczna liczba.) Jest poparty. Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz. Ja przyjmuję ten wniosek, a uzasadniam go tem, że pp. kuratorowie znają lepiej położenie szkół i nauczycieli. Komisya więc budżetowa nie może w tym względzie stawiać opozycji, a zatem rubryka I. będzie opiewała (czyta):

Wydatki.

Rubr. I. Płace nauczycieli.

Poz. 1. Zastępstwo nauczyciela fachowego (nadzw.) . . . . . 1.375 zł.

Poz. 2. Dwóch nauczycieli pomocniczych, płaca 800 zł. i 500 zł., dodatek osobisty dla jednego 200 zł. i dodatek pięcioletni dla jednego 100 zł. . . . .	1.600 zł.
„ 3. Docent weterynaryi . . . . .	150 „
„ 4. Katecheta . . . . .	200 „
„ 5. Instruktor robót ręcznych . . . . .	540 „
Suma rubryki I. . . . .	3.865 zł.

JE. Książe Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rubrykę I. wydatków, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Rubr. II. Koszta administracyjne.

Poz. 6. Zarząd:

a) remuner. dyrektora 400 zł.	
b) potrzeby kancelaryjne, inseraty, druki i portorya . . . 100 „	500 zł.
„ 7. Opał i oświetlenie . . . . .	240 „
„ 8. a) Utrzymanie budynku szkolnego i ruchomości, ubezpieczenie i kominiarz . . . . .	300 „
b) naprawa dachu (nadzw.) . . . . .	200 „
„ 9. Koszta nabożeństwa obrządku grecko-katol. . . . .	300 „
Suma rubryki II. . . . .	1.540 zł.

III. Utrzymanie uczniów.

Poz. 10. Stołowanie 36 uczniów po 144 zł.	5.184 zł.
„ 11. Odzież, pościel i pranie 36 uczniów po 60 zł. . . . .	2.160 „
Suma rubryki III. . . . .	7.344 zł.

IV. Potrzeby naukowe.

Poz. 12. Zaprzęgi do demonstracji . . . . .	80 zł.
„ 13. Przybory do pisania i nauki uczniów . . . . .	120 „
„ 14. Przykupno zwierząt do sekcyj . . . . .	30 „
„ 15. Przykupno modeli, machin i narzędzi . . . . .	200 „
Suma rubryki IV. . . . .	430 zł.

Rubr. V. poz. 16. Kurs ćwiczeń dla szkolnej straży pożarnej . . . . .	40 zł.
Suma wydatków . . . . .	13.219 zł.

JE. Książe Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje sumę wydatków w kwocie 13.219 zł.,

zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjętą.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

D o c h o d y.

Rubr. I. Poz. 1. Subwencya z c. k. skarbu państwa . . . . . 1.500 zł.

Rubr. II. Opłaty i datki.

Poz. 2. Opłaty na utrzymanie uczniów; 480 zł.

„ 3. Datki Rad powiatowych, Towarzystw gospodarczych i innych . 360 „

Ruma rubr. II. . . . . 840 zł.

Rubr. III. Poz. 4. Zarobek 36 uczniów po 18 zł. . . . . 648 zł.

Suma dochodów 2.988 zł.

JE. Ksiązę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje sumę dochodów 2.988 zł., zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjętą.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Folwark w Dublanach.

W y d a t k i.

Rubr. I. Wydatki na gospodarstwo.

Poz. 1. Płace i zasługi wraz z wynagrodzeniem administratora i częścią płacy kasyera 200 zł. . . . . 1 800 zł.

„ 2. Najem robotnika . . . . . 3 500 „

„ 3. Dokupno i zmiana nasienia . 300 „

„ 4. „ nawozów dopełniających 400 „

„ 5. „ karmy (owsa, makuchów, kielków i t. d.) . . . . . 2 000 „

„ 6. Zakupno barana cienkowieństego, 5—6 matek i barana rasy Colswalda (nadzw.) 370 „

„ 7. Zastąpienie zużytych koni i uprzęży, oraz powiększenie stanu koni . . . . . 400 „

„ 8 a) Utrzymanie budynków i ogrodzeń . . . . . 150 „

b) Na budowę spichlerza (nadzw) 3 000 „

„ 9. Utrzymanie i naprawa maszyn i narzędzi, oraz kucie koni 350 „

„ 10. Utrzymanie rowów i dróg . 50 „

„ 11. Wywóz stawarki i urządzenie stawów (nadwycieczne) 100 „

„ 12. Melioracje łąk „ . 300 „

„ 13. Drenowanie pól „ . 400 „

Poz. 14. Zabezpieczenie od pożaru i

zarazy . . . . . 300 zł.

„ 15. Kuchnia folwarczna . . . . . 200 „

„ 16. Koszta kancelaryjne . . . . . 25 „

„ 17. Światło i smarowidło . . . . . 50 „

„ 18. Kultura lasu i plantacje nie-  
użytków . . . . . 50 „

„ 19. Rogatki, posyłki i jazdy w interesach folwarku . . . . . 100 „

Suma rubryki I. 13.845 zł.

Członek Wydziału krajowego p. Dr. Wereszczyński. Proszę o głos.

JE. Ksiązę Marszałek. Głos ma p. Wereszczyński.

Członek Wydziału krajowego p. Dr. Wereszczyński. Prosiłem o głos w celu postawienia wniosku, aby w rubryce I. pozycji 5., raczyła Wysoka Izba przywrócić napowrót sumę przez Wydział krajowy proponowaną, t. j. kwotę 2.500 zł. zamiast 2 000 zł.

Rubryka ta jest rubryką dla „zakupna karmy, owsa, makuchów i kielków“, a zatem tem, co się prelininuje i uchwała w budżecie niejako w przypuszczeniu. — Bezpieczniej jest zatem podobną kwotę uchwalać zawsze na podstawie wyników z lat ubiegłych, na podstawie cyfr, jakie dawniej były uchwalone i na podstawie wniosku tego, który tą rubryką bezpośrednio zarządza, t. j. kierownika folwarku. — Jeżeli kierownik folwarku dotychczas uważał kwotę 2.500 zł. jako konieczną, to gdy zmniejszy tę rubrykę, wówczas albo to zmniejszenie pozostanie czystą teorią, a następnie musi być przywróconą kwota pierwotna, o którym to przekroczeniu znów powiemy, że jest usprawiedliwionem rzeczywistą potrzebą, albo, jeżeli się będziemy cyfry ściśle trzymali, co w tym wypadku jest prawie niepodobnem, to mogłyby na tem ucierpieć czy obora, czy chów bydła, czy też dochód z mleka — Co więcej, takie zmniejszenie tej kwoty mogłoby zawierać wskazówkę co do sposobu, jak ten kierownik w ogóle ma na oborze gospodarować i w jaki sposób ma bydło karmić.

Komisya budżetowa usprawiedliwiła to skreślenie tem, że obecnie wobec gorzelni w Dublanach ma kierownik brahę do dyspozycyi. Ale proszę Panów! Za tę brahę musi on płacić gorzelni, bo jakżeby gorzelnia na tem wyszła? Jeżeliby ta braha wskutek tego, że jest tań-

szą, mogła przysporzyć oszczędność 500 zł., to ja temu na podstawie wyników tegorocznego budżetu na rok 1892 muszę zaprzeczyć. — Tego roku zakupiono brahy w gorzelnii za 450 zł., a jeżeli za 450 zł. coś się kupi, to na żaden sposób mnie to w gospodarstwie nie może uczynić tego, żeby bydło w stajni zarodowej, bydło rasowe w połowie górskie, było na brasze hodowane, to jest tylko demonstracya, ale cóżby to była za nauka! Otóż ja więcej boję się tej wskazówki, aby miał być zmienionym kierunek i tryb karmienia bydła w oborze w Dublanach, aniżeli zmniejszenia pozycyi o 500 zł.

Kierownik, którego mamy, cieszy się ogólnem uznaniem. Ukończył on swoje lata służby w Wydziale krajowym i już kilkakrotnie otrzymaliśmy wyraźne wskazówki, aby starać się go utrzymać po za lata służby. Jak długo będziemy polegali na jego zapatrywaniu, nie sądzę, że tych 500 zł., które żąda na paszę, były zmarnowane. — Proszę zatem Wys. Izbę, aby w tej pozycji pierwotną kwotę przywrócić raczyła, t. j. zamiast 2.000 zł. — 2.500 zł.

JE. Książę Marszałek. Jest wniosek p. Wereszczyńskiego, ażeby pozycyę 5. podnieść do 2.500 zł. Kto ten wniosek popiera, zechce rękę podnieść. (Dostateczna liczba). Jest po party.

Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz. Jeśli pójdziemy na drogę preliminarzy gospodarczych, to sprawa ta jest problemem i różnie się na nią zapatrywać można, jednakowoż przyzna każdy, że zawsze w gospodarstwie trudniej jest prelininować dochody jak rozchody, bo w rozchodach ograniczyć się można, podczas gdy dochody od różnych fluktuacyj zależeć muszą. I folwark dublański do takich prelininowanych a ograniczonych rozchodów zaliczyć musi to, co na karmę bydła otrzyma.

Gdy zaś od szeregu lat na ten inwentarz folwarku była prelininowaną kwota 2.500 zł. rocznie, to jednak z usadnieniem zdawało się komisji, że z chwilą gdy powstała gorzelnia w Dublanach, to tak jak w płodozmianie, tak też i w systemie karmy zmiana nastąpić winna. Bo chociaż gorzelnia nie jest częścią integralną folwarku, to jednak folwark nabywa od niej wywary, które powinny zastąpić karmę jaką do-

tychczas kupowano, a efekt finansowy wydatków będzie korzystniejszy.

Zresztą Dublany stosunkowo mają dostatecznie własnej producyi siana, a gdy do tego doliczymy wywary, za które gorzelnia pobrała 450 zł., to jeszcze podług wniosku komisji zostanie 1.550 zł. na przykupno makuchów, otręb, czy kielków słodowych.

Dla tego przy wniosku komisji obstaruję i o uchwałę Wysoką Izbę upraszam, a to tem więcej, że tu nie chodzi o efekt finansowy, ale o to, że, jeżeli się zmieni system gospodarczy, to musi się i do tego systemu zastosować żywienie bydła. — Zdawało się więc komisji słusznem tę zmianę wprowadzić i zdaje mi się, że preliminarz przyszłego roku może wykazać, czyśmy słuszenie, czy nie, tak rzecz postavili. W każdym razie dla mnie jest niezrozumiałem, żeby jedna i ta sama kwota była prelininowaną na żywienie bydła w pewnych warunkach, gdy się stosunki gospodarcze zmieniły.

JE. Książę Marszałek. Kto przyjmuje wniosek p. Wereszczyńskiego, ażeby pozycyę 5. rubryki I. podnieść o 500 zł., zechce rękę podnieść. (Mniejszość.) Wniosek upadł. Kto przyjmuje rubrykę I. w wysokości, poponownej przez komisję, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Poz. II. 20. Cegielnia . . . 500 zł.

Rubr. III. Podatki i opłaty.

Poz. 21. Podatek gruntowy i domowy 582 zł.

„ 22. Należytość od przeniesienia własności folwarku ósma rata 268 „

„ 23. Należytość konkurencyjna na budowę cerkwi w Malechowie —

Suma rubryki III. . . 850 zł.

Rubr. VI. Spłata kapitałów i odsetków dłużnych

Poz. 24. Bankowi krajowemu we Lwowie:

umorzenie pożyczki 16.500 zł. 1. i 2.

rata wraz z odsetkami . 825 zł.

„ 25. Renta c. k. galic. Towarzystwu gospodarczemu . 1.600 „

Suma rubryki IV. . . 2.425 zł.

Rubr. V. Poz. 26. Rozmaite nieprzewidziane . . . 50 zł.

Suma wydatków . . . 17.670 zł.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rubryki II, III, IV, i V, zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Dochody.

Rubr. I. Dochody z gospodarstwa.	
Poz. 1. a) Ze sprzedaży ziemiopłodów	8.300 zł.
b) Za owies i siano dostarczane szkołom . . . . .	600 „
„ 2. Z wynajętych łąk . . . . .	1.000 „
„ 3. Ze sprzedaży płodów zwierzęc.	
a) Krowiarnia:	
α) mleko . . . . .	4 000 „
β) przychówek . . . . .	400 „
γ) braki i opasy . . . . .	5.600 „
b) Nierogaczna . . . . .	120 „
c) Owce . . . . .	60 „
d) Ryczałt od szkół rolniczych za straty, wynikające z zastosowania inwentarza do potrzeb szkół	1.000 „
„ Z lasu i stawów . . . . .	280 „
Suma rubryki I.	16.360 zł.
Rubr. II. Poz. 5. Z cegielni . . . . .	600 zł.
„ III. Z dzierżaw.	
Poz. 6. Z obligów propinacyjnych . . . . .	230 zł.
„ 7. Czynnosc z karczmy i dodanych gruntów . . . . .	150 „
„ 8. Z polowania . . . . .	25 „
Suma rubryki III.	405 zł.
Rubr. IV. Poz. 9. Rozmaite nieprzewidziane . . . . .	50 zł.
Suma dochodów . . . . .	17.415 zł.

JE. Książę Marszałek Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rubryki I, II, III, i IV dochodów, zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Szkoła gorzelniana w Dublanach.

Wydatki.

Rubr. I. Płace nauczycieli.	
Poz. 1. i 2. Kierownik szkoły, zarazem kierownik gorzelnii zakładowej i wynagrodzenie docentów . . . . .	2.600 zł.
Suma rubryki I.	2.600 zł.

Rubr. II. Koszta administracyjne	
Poz. 3. Druki, inseraty, portorya i t. d.	30 zł.
„ 4 Koszta przewozu prelegentów	60 „
Suma rubryki III.	90 „

Rubr. III. Potrzeby naukowe.	
Poz. 5. Szkole rolniczej za użycie laboratorium . . . . .	80 zł.
„ 6. Przyrządy gorzelnicze laboratoryjne . . . . .	50 „
Suma rubryki III.	130 zł.

Rubr. IV. Poz. 7. Zapomogi dla uczniów . . . . .	300 zł.
„ V. „ 8. Rozmaite drobne . . . . .	—
Suma wydatków.	3.120 zł.

Członek Wydziału krajowego p. Dr. Wereszczyński. Proszę o głos.

JE. Książę Marszałek P. Wereszczyński ma głos.

Członek Wydziału krajowego p. Dr. Wereszczyński. Jestem zmuszony znowu wystąpić w obronie wniosku Wydziału krajowego mimo tego, że nie udało mi się przekonać Wysokiej Izby co do podwyższenia rubryki poprzedniej, ale szkoła gorzelnicza wyszła z komisji budżetowej (muszę szczerze powiedzieć), nie do poznania, tak zmniejszone zostały proponowane na tę szkołę wydatki przez Wydział krajowy. Po pierwsze zmniejsza się płaca nauczycieli o 360 zł. Ponieważ jednak pozostawiona jest w pozycji I. płaca kierownika, a kierownik ten pobierał obecnie 1.400 zł., — ponieważ reszta musi być użyta na opłacenie tych, którzy go zastępują w jego zajęciach — więc zastrzegłszy się, że uchwalenie tej rubryki nie może być precedensem, na przyszłość nie będę w tej rubryce żadnej poprawki stawiał.

Natomiast pozwolę sobie w następnych rubrykach poprawki postawić i te uzasadnię.

Po pierwsze w rubryce III. opuszczono pozycję na książki i czasopisma 60 zł. Gdy szkoły gorzelnianej jeszcze nie było, a był tylko kurs, zawsze Wysoka Izba raczyła łaskawie wotować na ten cel 45 zł., uznając za potrzebne, ażeby to, co zaszło nowego na polu gorzelnictwa mogło znaleźć łatwy przystęp do uczęszczających na ten kurs. Czasopisma więc fachowe kurs gorzelniczy posiadał, bo przecież dublańska biblioteka niekoniecznie musi posiadać książki

i pisma, odnoszące się specjalnie do gorzelnictwa. Obecnie komisya budżetowa skreśliła tę pozycyą, proszę więc, ażeby Wysoka Izba raczyła wstawić w budżet tych 60 zł., które są nieodzowne, jeśli ludzie, którzy tam uczą i którzy się uczą, mają zapoznawać się z tem, co nowego na tem polu działo. Inaczej chyba musieliby sobie za własne pieniądze kupować.

Powtóre upraszam o utrzymanie w rubryce II nadzwyczajnego wydatku w kwocie 500 zł. na urządzenie laboratorium chemicznego. Uzasadniono skreślenie tem, że wobec tego, iż jest laboratorium w wyższej szkole, to osobnego laboratorium w szkole gorzelnianej nie potrzeba. Tak jednak rzecz się nie ma.

Przedewszystkiem zwrócę uwagę, że to laboratorium przy gorzelni ma jeden jedyny pokój, a proponowane urządzenia nie są znów tak strasznie wielkie, skoro mają razem kosztować 500 zł.

(Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz obejmuje przewodnictwo.)

nie jest to zatem rzecz tak wielka, ażeby ją przeciwstawić tamtemu laboratorium, a jest ona potrzebna. O ile uczniowie szkoły gorzelnicznej uczą się chemii, o tyle korzystają z laboratorium szkoły wyższej a to pociąga za sobą koszt 80 zł., który wstawiony jest w rubrykę wydatków jako wynagrodzenie za użycie laboratorium szkoły wyższej. O ile zaś uczą się samego gorzelnictwa, muszą być przyzwyczajani do tego, ażeby za pomocą śledzenia w drodze naukowej i przez rozbiory chemiczne fermentu, uczyli się gorzelnictwa, o tyle więc jest laboratorium w samym budynku gorzelni nieodzowne. Potrzeba takiego laboratorium była uznana już wtedy, kiedy był postawiony wniosek założenia szkoły gorzelnicznej. A koszt nie jest przecież tak wielki, ażeby nie można ofiarować 500 zł. dla dostarczenia szkole tego, co jest niezawodnie potrzebne.

Kwota trzecia, o którą mi chodzi, to jest pozycya 9. preliminarza: „na wycieczki 150 zł.“ Wycieczki są również potrzebne i gorzelnia na miejscu w Dublinach zastąpić ich pod żadnym warunkiem nie może. Gorzelnie u nas w kraju są różnie urządzone i tak wzorowych gorzeln jak w Dublinach jest w kraju bardzo mało. Uczniowie, którzy skończą tę szkołę, są nauczeni jak robić powinni, ale tylko z aparatami, jakie są w szkole a są tam aparaty Pistoryusza,

Galla, Schwarza, których w gorzelniach zwykłych nie ma. Są tam kadzie zacierowe miedziane, jakich mało po największych gorzelniach, gdzie natomiast są kilsztoki, a tych uczeń nie widzi, i potem jako praktyczny urzędnik idzie służyć. I cóż mu właściciel powie. „Tyś się nauczył, ale na takim aparacie, jakich mało w kraju“. A przecież zadaniem szkoły tej, jeżeli ma być praktyczna, jest poznać te błędy i niedostatki, których jemu na żądanie właściciel gorzelni nie usunie, z którymi jednak powinien się nauczyć i radzić sobie. I w tym roku, gdyśmy taką wycieczkę urządzali, tośmy się starali wybrać różne gorzelnie, tak, ażeby i najgorsze były. Otóż zdaje mi się, że szkoła na praktyczności ucierpi, jeśli tych 150 zł. na wycieczki zechcemy oszczędzić.

Czwarta pozycya, o którą mi chodzi, jest to strata na gorzelnię 2.000 zł. Że strata będzie, to przewidywano już przy zakładaniu gorzelni i w pierwszych wnioskach było to nawet obliczone na 1.000 zł. Dopiero reskrypt ministerjalny, gdyśmy się udali do Rządu o subwencyę, powołując się na orzeczenie ludzi fachowych, którym Ministerjum dawało tę rzecz do oceny, zaprzeczył prawdziwości owej przez Wydział i komisję rolniczą obliczonej straty, przyznał jednak, że 1.300 lub coś około tego straty w każdym razie będzie. Można mi naturalnie powiedzieć: „a dlaczegoż 600 gorzeln istnieje, jeżeli na nich ludzie nic nie mają, dlaczego je pędzą?“ Dlatego, bo chcą ziemniaki zużyć, bo folwark wymaga sadzenia ziemniaków na większą skalę. W interesie folwarku dublańskiego jednak sadzenie kartofli wcale nie leży, bo tam produkcya paszy i mleka daleko więcej przynosi, zatem na pędzeniu gorzeln strata być tam musi i będzie. I ona była niejako podstawą do uzyskania subwencyi na tę szkołę.

To, co przytoczyłem, dowodzi, że przez te zmiany w budżecie cała rzecz się do pewnego stopnia zmienia, bo ma być szkoła gorzelnicza bez wycieczek t. j. bez zwiedzania innych praktycznych gorzeln, bez laboratorium w szkole i bez straty t. j., że gdyby strata była do przewidzenia, to chybaby w pewnym roku wypadło zaniechać pędzenia gorzeln. Albowiem to jest jedna z tych pozycyj, w których Wydział krajowy nie odpowiada za wynik, i które od jego woli nie zależą; jeżeli zaś strata obli-

czyć się da a nie jest preliminowaną, to prosta konsekwencya byłaby rzeczy zaniechać.

Jeszcze jedno pozwolę sobie przytoczyć na dowód, że mojem zdaniem komisya budżetowa w kierunku oszczędnościowym, przeciw któremu w tylu innych rubrykach nie występowałem w obronie Wydziału krajowego, przy szkole gorzelniczej przecież poszła za daleko. Oto ostateczna cyfra pokazuje, że szkoła gorzelnicza krajowa, a przez państwo subwencyonowana ma kraj kosztować o 180 zł. mniej niż przyznana przez Rząd subwencya, albowiem niedobór obliczony na 1.320 a subwencya wynosi 1.500 zł. Zdaje mi się, że to jest oszczędność, na którą Wysoka Izba uchwalając tę szkołę liczyć chyba nie mogła. Jeżeli więc proszę o podwyższenie tych kilku rubryk, to zdaje mi się niespodzianki tą prośbą Wysokiej Izbie nie robię.

P. Stanisław hr. Badeni. Proszę o głos.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. P. Stanisław hr. Badeni ma głos.

P. Stanisław hr. Badeni. Szanowny członek Wydziału krajowego rozpoczął uwagi swoje od skonstatowania faktu, że preliminarz szkoły gorzelniczej wyszedł z obrad komisji zupełnie zmieniony. Jeżeli tak się to stało, to muszę stwierdzić, że to było naszym zamiarem i szczęśliwi jesteśmy, że preliminarz przez szanownego członka Wydziału tak oceniony został, jakśmy tego pragnęli. W ogóle różnica między zapatrywaniem szanownego członka Wydziału krajowego a naszym jest ta, że podczas gdy on wystawia sobie szkołę gorzelniczą w Dublanach, jako coś zupełnie oddzielnego od szkoły rolniczej, to myśmy wyszli z zapatrywania zasadniczo odmiennego. Zdawało nam się, że szkoła gorzelnicza właśnie dlatego jest w Dublanach, że może pod niejednym względem ze szkoły rolniczej korzystać, a więc nie potrzebuje osobnego kredytu na bibliotekę, bo może i powinna korzystać z biblioteki szkoły rolniczej. Nie możemy bowiem przypuścić, żeby w bibliotece szkoły rolniczej wyższej nie było dzieł dotyczących gorzelnictwa.

Dalej chodzi o laboratorium. Członek Wydziału krajowego powiada: „a nie można przecież tak małego laboratorium przeciwstawić dużemu laboratorium szkoły rolniczej.“ Otóż my wcale nie chcemy przeciwstawić, tylko

wstawić to małe laboratorium w duże, bo sądzimy, że to wielkie laboratoryum może zupełnie zastąpić małe. Chodzi dalej o wycieczki. Szanowny członek Wydziału krajowego powiada „tak wzorowych gorzelni jak w Dublanach jest bardzo mało, może nawet nie ma w Galicyi“. Czyby się tem martwić należało? Co do tego nie śmiem zdania wypowiedzieć, ale zdaje mi się, że w sprawozdaniu Wydziału krajowego bodaj w tym względzie mieści się pewna wskazówka, któraby nie bardzo kazała płakać właścicielom gorzelni, że nie poszli za przykładem gorzelni w Dublanach. Bo skoro w pierwszym zaraz roku gorzelnia ta potrzebowała znacznej przeróbki i to nie przez tego, który ją budował, to wzorowość jej co najmniej zakwestyonowana być może. Wycieczki mają być tam także potrzebne, bo jakże ten uczeń może się nauczyć gorzelnictwa, jeżeli będzie widział tylko kadź taką, jaka jest w Dublanach a nie kilsztok? Ale czy doprawdy przypuszczamy, że szkoła gorzelnicza w Dublanach praktyczne owoce wyda, jeśli tam będą uczniowie tacy, którzy kilsztoka nie widzieli? Wszakże ona tylko wtedy przyniesie korzyść, jeżeli się w niej kształcić będą tacy, którzy już mają pojęcie o gorzelnictwie. My sądzimy bowiem, że tam przychodzi ten, który praktykę gorzelniczą już jakakolwiek ma, który więc złe gorzelnie widział i przychodzi coś lepszego zobaczyć. A nie można rzeczy obrać przeciwnie i mówić, że uczeń, nauczywszy się robić na doskonałych aparatach, pójdzie do gorzelni w kraju, które takich aparatów nie mają. Nie chodziło nam więc o wydatek 150 do 160 zł. tylko zdawało nam się, że dążyć należy do tego, ażeby preliminarz wyszedł w zmienionej formie, a nie w tej, w której został nam przedłożony.

Ale przechodzę do najważniejszej pozycyi 2.000 zł. Szanowny członek Wydziału krajowego powiada, że było z góry powiedziane, że gorzelnia ta stratę przyniesie. Na to się zgadzam, tylko gorzelnia nie może przynieść straty kilka razy. Tymczasem przynosi ona kilka strat, bo naprzd jest strata w tem, że osobno się opłaca gorzelnika a osobno kierownika szkoły, który zarazem jest gorzelnikiem — a przecież wtedy, kiedy się obliczało koszta, to się nie obliczało osobno kierownika a osobno i gorzelnika. Potem gorzelnia ma bardzo dobrego odbiorcę na brańę, jak szanowny członek Wydziału krajowego sam

powiedział. Dalej ma dobry materyał opałow w torfie. Stwierdzam więc tylko, że jeżeli gorzelnia ta nie opłaca procentów od kapitału wkładowego, jeżeli nie opłaca gorzelnika, jeżeli ma uczniów, którzy w pewnej części mogą zastępować pomocników i jeżeli od tej gorzelnii nie żąda się tego, czegoby żądać można, ażeby dochody przynosiła, to mieści się w tem już rachunek straty przewidywany, ale nie można go zdwajać i kilkakrotnie obliczać. Dlatego to w tem wykreśleniu nietylko nam chodziło o cel budżetowy, lecz także o wskazanie tego, że liczymy się z możliwą stratą, ale sądzimy, że mieści się ona już w tem, iż osobno opłacamy gorzelnika i kierownika, a więc przewidywać nadto 2.000 straty, byłoby przesadne.

Zresztą, że to nie tak źle się stało, iż preliminarz ten wyszedł w zmienionej formie w komisji, o tem najlepiej przekonał nas szanowny członek Wydziału krajowego, który przyznał, żeśmy dobrze zrobili, wykreślając pozycję gorzelnika. Dlatego proszę o przyjęcie wniosków komisji.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz. Przedewszystkiem, aby odpowiedzieć członkowi Wydziału krajowego, muszę zdać sprawę z obrazu, jaki miała komisya w chwili, kiady otrzymała preliminarz szkoły gorzelnicznej w Dublanach. Szkoła gorzelnicza w Dublanach ma uczniów 14, trwa 5, 8 do 9 tygodni i składa się z kierownika szkoły i 8 docentów. To zwróciło uwagę komisji, a po zbadaniu przysłała do przekonania, że kierownik, który pobierając 1.600 zł. rocznie przeciw także nauk uczniom powinien udzielać, a 8 docentów na 14 słuchaczy zdawało nam się przeciw i zbyt- cznem i niedopuszczalnem. Nie mając odpowiednich wyjaśnień, bo pan radca odnośnego departamentu nie przybył na komisję, a nie chcąc brać na siebie odpowiedzialności, aby Wydział krajowy nie był krępowanym za szczupłą kwotą, wstawiła komisya ryczałtowo 2.600 zł. na r. 1892 do budżetu i dała wskazówkę, że tak znaczną liczbę docentów przy tej szkole uważa za zbyt- czną. Następnie w preliminarzu jest pozycya dla kasyera, więc stwarza się już całe biu-

ro, cała kancelarya, a przecież tam kasyer nie ma nic do roboty, możnaby prędzej powiedzieć magazynier, ale i to przy dzisiejszym systemie zbyt- czne.

Dalsze pozycye na książki i czasopisma komisya wykreśliła, bo wyższa szkoła rolnicza w Dublanach dostarczy tak jak dla szkoły parobków swych czasopism i biblioteki także tym uczniom, którzyby chcieli skorzystać z czytelni wyższej szkoły rolniczej.

Ale dalej jest pozycya laboratorium. Zapewne, laboratorium byłoby potrzebne przy gorzelnii, tylko w jaki sposób to się zgodzi z pozycją, która jest 1 stopień wyżej umieszczona — że gorzelnia opłaca szkole wyższej rolniczej 80 zł. rocznie za używanie laboratorium, a tem samem niejako sam preliminarz motywuje tę zasadę, którą komisya przyjęła, uważając na razie tę nową pozycję za zbyt- czną. Ale ostatecznie najważniejsza jest ta pozycya, w której Wydział krajowy do preliminarza na stratę gorzelnii wstawia kwotę 2.000 zł. Dziś dopiero raczył nam p. radca Wereszczyński wyjaśnić, że to jest kwota niska, gdyż Wydział krajowy przewidywał stratę wyższą, bo 4.000 zł. Otóż ja tę rzecz badałem i wiem, jakie były tego roku straty. Rzeczywiście tego roku było 10 zł. dziennie straty, zatem przez 70 dni 700 zł., ale co na to wpłynęło — najpierw w pierwszych dniach maszyna funkcyonowała źle — przez kilka dni była zamiast alkoholu jakaś mieszanina tylko, która ze stratą sprzedaną być musiała; powtóre zarząd gorzelnii liczył, że ma ogromne zapasy torfu i nie szukał innego opału. Przywieziono ten torf do gorzelnii i pokazało się, że to jest piasek i że palić go nie można, tak, że w ostatecznej chwili dopiero, kiedy gorzelnia była w ruchu, trzeba było szukać materyału opałowego i płacić za takowy 2 razy tyle, ile preliminowano, a mimo to było tylko 700 zł. straty.

Rok więc pierwszy jest do usprawiedliwienia wobec tu przytoczonych okoliczności — ale czyż można przypuścić, aby w r. 1892 gorzelnia mogła przynieść stratę w tych warunkach jak dublańska, która nie opłaca procentu od kapitału zakładowego, nie opłaca kierownika, nie opłaca pewnych podatków i ma opał tani na miejscu z własnej produkeyi torfu. Tylko trzeba z tym torfem inaczej gospodarować jak dotąd.

Chociaż więc ta gorzelnia zastosowana jest do potrzeb szkoły, to mimo to w tych korzyst-



nych warunkach, jakie ma, straty przynieść nie powinna.

Dlatego z czystym sumieniem proponuje komisya Wysokiej Izbie obniżenie tego całego preliminarza szkoły gorzelnianej w Dublinach i poleca swe wnioski tak, jak są, Wysokiej Izbie.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Przystępujemy do głosowania.

Sprawozdawca p. Stan. Jędrzejowicz (czyta):

Bubr. III. Potrzeby naukowe.

Poz. 5. Szkoła rolniczej za użycie laboratorium . . . . .	80 zł.
Poz. 6. Przyrządy gorzelniczne laboratoryjne . . . . .	50 „
Suma rubryki III . . . . .	130 zł.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta, Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje poz 5. i 6. zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte. Do tej rubryki jest wniosek członka Wydziału krajowego p. Wereszczyńskiego. Proszę go odczytać.

Sekretarz p. Wiktor (czyta):

Rubr. III. Poz. 7. Książki i czasopisma . . . . .	60 zł.
„ „ „ 8. Wydatek nadzwyczajny na urządzenie laboratorium . . . . .	500 „
Rubr. III. Poz. 9. Wycieczki profesorów z uczniami . . . . .	150 „
Rubr. III. 10. Strata na gorzelnii . . . . .	2.000 „
Razem . . . . .	2.710 „

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Mniejszość). Wniosek upadł.

Sprawozdawca p. Stan. Jędrzejowicz (czyta):

Rubr. IV. poz. 7. Zapomogi dla uczniów . . . . .	300 zł.
„ V. „ 8. Rozmaite drobne . . . . .	— „

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje poz. 7. i 8., zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte. Jest tu dodatek członka Wydziału krajowego p. Wereszczyńskiego o wstawienie wydatku nadzwyczajnego 2.000 zł. Kto przyjmuje ten wnio-

sek zechce rękę podnieść. (Mniejszość) Wniosek upadł.

Sprawozdawca p. Stan. Jędrzejowicz (czyta):

Dochody.

Rubr. I. Poz. 1. Subwencya z c. k. skarbu państwa . . . . .	1500 zł.
Rubr. II. Poz. 2. Opłaty od uczniów . . . . .	300 „
Suma dochodów . . . . .	1800 „

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz: Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje poz. 1. i 2. dochodów, zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Przystępujemy do preliminarza średniej szkoły rolniczej w Czernichowie.

Sprawozdawca p. Stan. Jędrzejowicz (czyta):

Wydatki.

Rubr. I. Płace nauczycieli.	
Poz. 1, Nauczyciel fachowy zarazem dyrektor, płaca 1.700 zł., dodatek aktywalny 360 zł., dodatek osobisty 500 zł. . . . .	2.560 zł.
„ 2. 5 nauczycieli fachowych do nauk zawodowych: trzech z płacą po 1.440 zł., dwóch z płacą po 1.240 zł., dodatek osobisty dla jednego 200 zł. i dodatek pięcioletni dla jednego 200 zł. . . . .	7.200 „
„ 3. 2 nauczycieli fachowych do nauk zasadniczych po 1.240 zł., dodatek pięcioletni dla jednego 200 zł. i remuneracya za dodatkową pracę w laboratorium z powodu powiększonej liczby uczniów 240 zł. . . . .	2.920 „
„ 4. Nauczyciel do nauk ogólnie kształcących. . . . .	1.240 „
„ 5. Kapelan i katecheta (płaca 800 zł., wikt, opał i światło 250 zł. . . . .	1.050 „
„ 6. Docent weterynaryi i anatomii z fizyologią zwierząt . . . . .	800 „
„ 7. Docent leśnictwa . . . . .	400 „
„ 8. Docent sadownictwa i warzywnictwa, oraz chmielarstwa i uprawy wikla . . . . .	100 „

Poz. 9. Instruktor do robót praktyczn.	100 zł.
„ 10. Prefekt internatu i nauczyciel gimnastyki (płaca 800 zł., wikt, opał i światło 250 zł.) . . . . .	1.050 „
Suma rubryki I. . . . .	17.420 zł.

## Rubr. II. Inne płace i zasługi.

Poz. 11. Kasyer, zarazem magazynier	800 zł.
„ 12. Pisarz dyrekcji . . . . .	500 „
„ 13. Służba zakładowa:	
płaca: wikt:	
a) sługa szkolny 150 zł. 100 zł.	250 zł.
b) „ przy laboratorium chemicznem. . . . . 150 „ 100 „	250 „
c) sługa przy muzeach . . . . . 50 „ 100 „	150 „
d) stróż domowy 80 „ 100 „	180 „
e) „ nocny i podwórzowy . . 100 „ 100 „	200 „
Suma rubryki II. . . . .	2.330 zł.

## Rubr. III. Koszta administracyjne.

Poz. 14. Zarząd:	
a) pomoc kancelaryjna dla Kuratorji szkoły . . . . .	400 zł.
b) potrzeby kancelaryjne szkoły . . . . .	100 „
c) druki i inseraty . . . . .	100 „
d) portorya i przesyłki . . . . .	100 „
e) koszta podróży w interesach zakładu . . . . .	450 „
f) koszta przewozu do centów zamiejscow. . . . .	200 „
„ 15. Opał . . . . .	400 „
„ 16. Oświetlenie . . . . .	340 „
„ 17. Utrzymanie budynków i ogrodzeń (zwyczaj.) . . . . .	800 „
(nadzwyczaj.) . . . . .	1.000 „
„ 18. Zabezpieczenie budynków i zbiorów . . . . .	200 „
„ 19. Najem pomieszczeń dla funkcyjonaryuzów szkoły . . . . .	600 „
„ 20. Płaca kominiarza . . . . .	100 „
„ 21. Sprzęty i ruchomości (zwyczaj.) . . . . .	100 „
(nadzwyczaj.) . . . . .	100 „
„ 22. Koszta lustracji zakładu . . . . .	200 „
„ 23. Koszta nabożeństwa . . . . .	70 „
„ 24. Lekarz (500 zł.) i apteka (100) . . . . .	600 „
„ 25. Dowóz wody do zakładu (ostatni rok) . . . . .	250 „
„ 26. Utrzymanie dziedzińca i rozmaite nieprzewidziane . . . . .	150 „
Suma rubryki III. . . . .	6.260 zł.

## Rubr. IV. Utrzymanie uczniów.

Poz. 27. Żywność (65 uczniów po 190 zł.)	12.350 zł.
„ 28. Opał do kuchni . . . . .	400 „
„ 29. Służba:	
a) dwóch chłopców do usługi uczniów (płaca 50 zł., wikt 180 zł.) . . . . .	230 zł.
b) usługa uczniów w ogóle . . . . .	350 „
c) służba kuchenna (płaca i wikt) . . . . .	1.020 „
„ 30. Sprzęty:	
a) do sal sypialnych i infirmeryi (zwyczaj.) . . . . .	100 zł.
(nadzwyczaj.) . . . . .	400 „
b) do kuchni i naczynia stołowe (zwyczaj.) . . . . .	80 „
(nadzwyczaj.) . . . . .	150 „
„ 31. Odzież (65 uczniów po 50 zł.)	3.250 „
„ 32. Pościel (zwyczaj.) . . . . .	150 „
(nadzwyczaj.) . . . . .	300 „
„ 33. Pranie bielizny i pościeli . . . . .	300 „
Suma rubryki IV. . . . .	19.080 zł.

## Rubr. V. Potrzeby naukowe.

Poz. 34. Eksperymenta przy wykładach:	
a) dla naucz. rolnictwa . . . . .	25 zł.
b) „ hodowli zwierz. . . . .	20 „
c) „ zootomii . . . . .	25 „
d) „ weterynaryi . . . . .	30 „
e) „ botaniki . . . . .	20 „
f) „ fizyki . . . . .	25 „
g) „ miernictwa . . . . .	20 „
„ 35. Zbiory i muzea:	
a) zbiór rolniczy . . . . .	100 zł.
b) „ hodowlany . . . . .	100 „
c) „ fizyczny . . . . .	100 „
d) „ geograficzny . . . . .	50 „
e) „ botaniczny . . . . .	50 „
f) „ zoologiczny . . . . .	50 „
g) „ mechaniczny . . . . .	50 „
h) „ mineralogiczny . . . . .	20 „
i) „ technologiczny . . . . .	50 „
k) „ okazów leśnych . . . . .	30 „
l) „ „ weterynar. . . . .	30 „
m) „ narzędzi roln. . . . .	100 „
n) „ przyrz. miern. . . . .	50 „
o) „ modeli budown. . . . .	50 „
p) stacya meteorologiczna . . . . .	20 „
„ 36. Laboratoria . . . . .	590 „
„ 37. Stopy . . . . .	850 zł.

## Poz. 37. Biblioteka i czytelnia:

a) przykupno dzieł . . . . .	300 zł.	
b) oprawa książek . . . . .	50 „	
c) czasopisma . . . . .	100 „	450 zł.

## „ 38. Ogród pomologiczny i warzywny:

a) płaca ogrodnika (500 zł.) pięciolecie (50 zł.)	550 zł.	
b) pomocnik ogrodnika (płaca 150, wikt 80)	230 „	
c) utrzymanie i uzupełnienie ogrodów . . . . .	400 „	1.180 „

„ 39. Ogród botaniczny . . . . . 100 „

„ 40. Utrzymanie pola doświadczalnego . . . . . 20 „

„ 41. Wycieczki naukowe . . . . . 300 „

Suma rubryki V. . . . . 3.655 zł.

Suma wydatków . . . . . 48.745 zł.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rubrykę I.—V. poz. 1—41. wydatków, zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

## Dochody.

Rubr. I. poz. 1. Subwencja z c. k. skarbu państwa . . . . . 5.000 zł.

## Rubr. II. Opłaty od uczniów.

Poz. 2. Opłaty na utrzymanie od 65 uczniów po 280 zł. . . . . 18 200 „

„ 3. Czesne od 65 uczniów po 50 zł. 3.250 „

„ 4. Na usługę od 65 uczniów po 10 zł. 650 „

Suma rubryki II. 22.100 zł.

Rubr. III poz 5. Dochód z gospodarstwa i spiżarni . . . . . 150 „

„ IV. „ 6. Sprzedaż płodów z ogrodów i pola doświadczalnego . . . . . 1.000 „

Suma dochodów . . . . . 28.250 zł.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rub. I.—IV. poz. 1—6. dochodów, zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Przystępujemy do preliminarza folwarku w Czernichowie.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

## Wydatki.

## Rubr. I. Wydatki na gospodarstwo.

## Poz 1. Płace i zasługi:

a) ekonom (płaca, wikt, mieszkanie i opał) . . . . . 500 zł.  
b) służba folwarczna (płaca i ordynarya) 1.170 „ 1.670 zł.

## „ 2. Najem robotnika:

a) do gospodarstwa folw. 600 zł.

b) do chmielarni:

1. dodatek zawiadującemu chmielarnią . 50 „

2. utrzymanie i roboty przy chmielarni . 150 „ 800 „

„ 3. Dokupno i zmiana nasienia . . . . . 250 „

„ 4. „ nawozów dopełniających (nadzwyczaj.) . . . . . 250 „

„ 5. Dokupno słomy i karmy . . . . . 500 „

„ 6. a) dokupno inwentarza . . . . . 150 „

b) naprawa uprzęży (nadzwyczaj) 70 „

„ 7. a) utrzymanie budynków (zwyczaj.) 50 „  
(nadzwyczaj.) 150 „

b) uzupełnienie i przeistoczenie obory (nadzwyczaj.) . . . . . 2.000 „

„ 8. Naprawa narzędzi i sprzętów . . . . . 100 „

„ 9. Dokupno maszyn i narzędzi (zw.) (nadzwyczaj.) 200 „

„ 10. Utrzymanie rowów . . . . . 100 „

„ 11. Zabezpieczenie od pożaru i gradobicia . . . . . 90 „

„ 12. Koszta kancelaryjne . . . . . 20 „

„ 13. Światło i smarowidło . . . . . 30 „

Suma rubryki I. . . . . 6.580 zł.

## Rubr. II. Las i plantacja wikła.

zwyczaj. nadzw.

Poz. 14. Służba, roboty i za-  
lesienie. . . . . 680 300

„ 15. Wikle i ogrodnik, u-  
trzymanie i uzupełnie-  
nie plantacyj . . . . . 400 450

Suma rubryki II. 1.080 750 1.830 zł.

Rubr. III. poz. 16. Wydatki  
na piec wapienny. . . . . 50 150 200 „

Rubr. IV. poz. 17. Wydatki  
na cegielnię . . . . . 1.050 — 1.050 „

## Rubr. V. Wydatki na przewóz.

Poz. 18. Naprawa dwóch  
łodzi ratunkowych . . . . . 30 —

„ 19. Sprawienie now. promu — —  
Suma rubryki V.. 30 — 30 „

Rubr. VI. poz. 20. Utrzymanie brzegów Wisły	170	—	170 zł.
Rubr. VII. Podatki i opłaty.			
Poz. 21. Podatek gruntowy i domowy . . . . .	275		
" 22. Podatek dochodowy z promu . . . . .	32		
" 23. Podatek dochodowy i zarobkowy od palenia wapna . . . . .	86		
" 24. Podatek dochodowy i zarobkowy od wyrobu cegły . . . . .	11		
" 25. Opłata na utrzymanie dróg powiatowych, gminnych i własnych.	75	50	
" 26. Składka na szkołę ludową . . . . .	50	75	
Suma rubryki VII.	529	125	654 "
Rubr. VIII. Spłata kapitałów i odsetek dłużnych.			
Poz. 27. Spłata wraz z odsetkami długu hipotecznego w kwocie 12.000 zł. . . . .	600	—	600 "
Rubr. IX. poz. 28. Fundusz dyspozyc. dla dyrektora	200	—	200 "
Rubr. X. poz. 29. Rozmaite nieprzewidziane.	50	—	50 "
Na wykupno dwóch zagrod włościańskich . . . . .	—	—	—
Suma wydatków . . . . .	7.669	3.695	11.364
Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rubr. I—X. poz. 1—29 wydatków, zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.			
Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):			
D o c h o d y.			
Rubr. I. Z gospodarstwa.			
Poz. 1. Ze sprzedaży płodów rolnych i chmielarni . . . . .	1.200		
" 2. Ze sprzedaży płodów zwierzęcych . . . . .			
a) krowiarnia . . . . .	2 000 zł.		
b) nierogaczna . . . . .	800 "		
c) owczarnia . . . . .	100 "		
" 3. Z wynajętych ról i pastw.	340		
" 4. Czynnosc z kuźni . . . . .	40		
" 5. Za wynajęte konie . . . . .	500		

Poz. 6. Za nawóz stajenny do ogrodów . . . . .	60		
Suma rubryki I. . . . .	5.040	5.040 zł.	
Rubr. II Z lasu i wikla.			
" 7. Ze sprzedaży drzewa opałowego i budulcowego . . . . .	1.120		
" 8. Z wikla i trawy wśród wikla . . . . .	2 070		
Suma rubryki II. . . . .	3.190	3.190 "	
Rubr. III. poz. 9. Z rybołówst.	100	100 "	
" IV. " 10. Z pieca wap.	850	850 "	
" V. " 11. Z cegielni . . . . .	3 000	3.000 "	
" VI. " 12 Z dzierżaw:			
a) z bud jarmarcz . . . . .	50 zł.		
b) z promu na Wiśle . . . . .	— "		
c) z budynków prop . . . . .	150 "	200	200 "
Rubr VII Odsetki od kapitałów			
" 13 Zobligów propinacyjnych (4% od kapitału 23.000 zł. . . . .)	932	932 "	
Rubr. VIII. Łądowe i olborne.			
" 14. Z łądowego . . . . .	30		
" 15. Olborne za łam. kamienia . . . . .	100		
Suma rubryki VIII. . . . .	130	130 "	
Rubr. IX. poz. 16. Rozmaite nieprzewidziane . . . . .	50	50 "	
Suma dochodów . . . . .	14 492	13.492 zł.	
Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rubr. I—IX. poz. 1—16 dochodów, zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.			
Przystępujemy do preliminarza szkół niższych rolniczych w Horodence, Jagielnicy i Kobiernicach na r. 1892.			
Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (zaczyna czytać):			
Sprawozdanie komisji budżetowej o preliminarzu szkół niższych rolniczych w Horodence, Jagielnicy i Kobiernicach na rok 1892 (z aleg. 245.)			
Sekretarz p. Wiktor. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania			
Wice-Marszałek JE ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Kto się z tem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość.) Przyjęto. Rozprawa ogólna nad tym preliminarzem otwarta. Czy żąda kto głosu?			
P. Dr. Skałkowski. Proszę o głos.			
Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. P. Skałkowski ma głos.			

P. Dr, Skałkowski. Wysoka Izba załatwiła się już z budżetem szkół rolniczych wyższych i średnich, a teraz mamy wotować 4 budżety niższych szkół rolniczych. Prawdopodobnie zawotujemy je bez zmiany, ale zdaje mi się, że nie będzie ze szkoda dla sprawy, jeżeli parę minut zastanowimy się nad ogromnymi wydatkami, jakie w tej rubryce wydatków rosną z każdym rokiem i z natury rzeczy rosnąć muszą. W tym roku uchwaliliśmy założenie szkoły rolniczej w Stryju, niebawem założymy szkołę w Krośnie a za przykładem tych powiatów przyjdą inne.

Ideałem naszym jest zapewne, żeby w każdym powiecie jedna szkoła rolnicza istniała. Jakie z tego ciężary na kraj spaść muszą, to łatwo poznać, jeżeli przypomnimy sobie, że z 3 naszych szkół rolniczych, w Kobiernicach, Jagielnicy i Horodence, dwie t. j. w Kobiernicach i Horodence kosztują po 13.000 zł. a trzecia około 11.000 zł.

(Członek Wydziału krajowego p. Romanowicz. Proszę o głos.)

Nie mam zamiaru mówić o planach naukowych, do czego zresztą nie byłbym kompetentnym; ale tylko ze stanowiska budżetowego ośmielę się kilka uwag Wysokiej Izbie przedłożyć.

Kraj, którego gospodarstwo na polu ekonomicznem jest wzorowem i do naśladowania godnem t. j. Czechy, ma bardzo wiele szkół rolniczych. Takich szkół gospodarczych i rolniczych jest w Czechach 44, mianowicie 2 wyższe, 3 średnie, dalej szkół niższych t. zw. „Ackerbau Schulen“ 8, oprócz tego niższych szkół zimowych 16, 3 szkoły sadownicze, 2 szkoły gospodyń wiejskich. W szkołach niższych i średnich jest rzeczywiście gospodarstwo budżetowe ideałem, którego może nie osiągniemy, ale na które warto się popatrzeć. Jest tam oszczędność bardzo godna naśladowania także i w szkołach wyższych. U nas Dublany kosztują przeszło 50.000 zł. a z tym niedoborem, o którym słyszeliśmy przy rozprawach o gorzelni i folwarku, znacznie więcej, tak, że gdyby nawet było 50 uczniów, to jeden kosztowałby 1.000 zł. W szkołach czeskich są w tej kategorii znacznie niższe koszta. I tak przy wyższej szkole w Taborze na 32 uczniów było wydatku tylko 27.000 zł. Ale nie o tej kategorii szkół chciałem właściwie mówić, tylko do kosztów utrzymania szkół niższych zmierzam.

Oto, proszę Panów, przytoczyłem co kosztują nas 3 szkoły niższe. Obok nich pozwolę sobie wskazać na podobne szkoły czeskie. Szkoła w Budziejowicach, gdzie jest 31 uczniów, która cały rok funkcjonuje, kosztuje 3.700 zł. Szkoła w Klatowie, mająca 32 uczniów kosztuje 3.500 zł, zatem mniej więcej jeden uczeń kosztuje w Klatowie sto zł. U nas szkoła w Kobiernicach kosztuje 13.000 zł. przeszło, kształci 30 uczniów, kosztuje zatem jeden uczeń 400 zł.

Aby mnie kto nie posądził o stronniczość, muszę zaznaczyć, że w naszych niższych szkołach rolniczych zaprowadziliśmy nowość, jakiej w Czechach nie znają, mianowicie utrzymanie każdego aspiranta niższej szkoły bierzemy na nasz koszt, a to nas w każdej szkole kosztuje 150 zł. rocznie na głowę. Staramy się zapełnić te szkoły *conté que conté* i wstawiamy 4500 zł. na utrzymanie 30 wychowanków. Czy cel, jaki sobie założyliśmy, jest przez to osiągnięty? Czy ci uczniowie włościańscy wracają na rolę i tam gospodarują? Nie wiem, ale słyszałem od wielu, znających te stosunki, że nie wracają, tylko starają się o posady przy gospodarstwach większych. Ale wracam do budżetowej sprawy. Potrącając z budżetu szkoły w Kobiernicach koszta utrzymania, to jeszcze u nas nauka tych 30 uczniów kosztuje 8.700 zł. czyli jeden uczeń prawie 300 zł. Odrącając koszta utrzymania, nauka sama kosztuje 300 zł. na głowę, a w szkole w Klatowie kosztuje 100 zł. Jeszcze daleko świetniej pod względem budżetowym przedstawiają się szkoły zimowe. O kosztach utrzymania i tu nie mówię, bo każdy uczeń sam się utrzymuje, gdyż w Czechach żąda się od każdego kandydata t. zw. „Unterhaltsrevers“, t. j. zapewnienia, że będzie się utrzymywał własnym kosztem.

Ściśle mówię o kosztach nauki. Szkoła bowiem w Chrudimie, mająca 31 uczniów kosztuje 1.710 zł., przeto nauka ucznia kosztuje 55 zł. rocznie. Jest to szkoła z pięciomiesięcznym kursem. Nie będąc w tej mierze fachowym, nie ośmielę się wypowiedzieć zdania, czy te szkoły zimowe, których jest 16, istotnie celom swoim odpowiadają. Ja zaznaczę tylko, że in abstracto rzecz biorąc, jeżeli młody wieśniak, który przychodzi tylko na kurs zimowy do szkoły a po pięciu miesiącach wraca do swoich zwykłych zajęć, nabywa wykształcenie, a jest związany przytem z zagrodą ojcowską. Można wyprowadzić

ztałd wniosek, że prędzej zostanie on przy ojcowskiej roli i nie pójdzie na urzędnika gospodarskiego do jakiegoś większego majątku, niż ten, który nabywszy wykształcenie w dwuletniej nie przerwanej nauce w szkole rolniczej, żałuje potem wracać do rodzinnej zagrody i swojej małej posiadłości, gdzie kosztowne wykształcenie jego małe stosunkowo przyniosłoby mu korzyści.

Przepraszam muszę Wysoką Izbę, że w porze spóźnionej zabrałem głos. Wniosku nie stawiam; pozwolę sobie tylko postawić prośbę do Wydziału krajowego, ażeby organizację szkół czeskich, która pod względem budżetowym tak świetnie wykazuje rezultaty, zechciał bliżej zbadać i dokładnie się jej przypatrzeć, a może na jednej z przyszłych sesyj będzie mógł z jakimś stosownym wnioskiem przystąpić. Jeżeli Czechy, które przy 12 milionowym budżecie na szkoły ludowe 6 milionów poświęcają, jeżeli Czechy, które dwa teatry swoim własnym kosztem utrzymują, pomimo tego przy szkołach gospodarskich z taką oszczędnością postępują, to niezawodnie jest to rzecz, która za wzór służyć może.

Wice-Marszałek JE. ks. Dr. Sembratowicz. Zapisany Członek Wydziału krajowego p. Romanowicz ma głos.

Członek Wydziału krajowego p. Romanowicz. Szanowny poseł samborski przedstawił Panom porównanie szkół niższych rolniczych czeskich z naszymi, które pod względem budżetu bardzo znacznie wypada na niekorzyść tych naszych szkół rolniczych, mających tyle więcej kosztować, aniżeli szkoły czeskie. Szanowny poseł nie przytoczył źródła, z którego wiadomości te o szkołach czerpał. O ile wnosić mogę, czerpał je z książki, którą ma w rękę i którą u niego dziś przedpołudniem widziałem. Jest to jakaś jubileuszowa książka, przedstawiająca działalność Wydziału krajowego czeskiego w sprawach ekonomicznych, która była ogłoszoną z powodu ostatniej wystawy czeskiej. Ja proszę Panów mam przed sobą daty dokładne, zebrane ze sprawozdań tych szkół także z wystawy czeskiej i z nich przytoczę cyfry. I tak (nie mówię oczywiście o szkołach zimowych, bo tych nie można porównać z naszymi, to jest inna kategoria, mówię o niższych szkołach rolniczych, opartych mniej więcej na tym samym planie, co nasze). Szkoła niższa rolnicza w Czeskiej Lipie niemiecka kosztuje 7.170 zł., z cze-

go na nauczycieli wypada 3.700 zł., a na inne wydatki znowu 3 tysiące kilkaset złotych. Jeżeli z budżetu szkoły niższej rolniczej w Horodence — potrącić, jak to słusznie czynił p. Skałkowski, utrzymanie uczniów w kwocie 4.950 zł., to zostanie wydatek 8.046 zł. a nie 8.700 zł. jak powiedział szanowny poseł samborski. Różnica więc z ową szkołą czeską już nie tak wielka. A z kąd się i ta różnica bierze? Oto z tego, co jest nieszczęściem naszego kraju i z czego się dopiero powoli wyleczamy t. j. z niskiego stanu oświaty w ogóle. My musimy w naszych szkołach rolniczych uzupełniać nauki elementarne, my musimy osobnych trzymać nauczycieli, czego w szkołach czeskich nie ma. I tu jest różnica kilkuset złotych. Nasi nauczyciele do nauk zawodowych i do nauk przyrodniczych nie dają sobie rady w szkołach niższych rolniczych, jeśliby nie było jeszcze dopełniającej nauki elementarnej. W Budziejowicach kosztuje szkoła (także niemiecka) 5.220 zł., w Trutnowie 8.090. Już więc jesteśmy na cyfrze naszych galicyjskich szkół. Bo n. p. w Jagielnicy (jeżeli potrącimy koszt utrzymania uczniów) szkoła kosztuje 7.160 zł., a w Kobiernicach 8.700 zł., to Kutna Hora kosztuje 5.800 zł., Młody Bolesław 5.870 zł. i t. d. Więc różnica nie jest tak wielka, jak szanowny poseł przedstawił. Potrącam zaś koszt utrzymania uczniów z tego powodu, że szkoły czeskie wcale nie mają internatów, a jeżeli te internaty wyjątkowo się znajdują, to uczniowie płacą sami za utrzymanie. Panowie zrozumiecie, że gdybyśmy w naszym kraju uczniom niższych szkół rolniczych kazali płacić za utrzymanie 150 zł., tobyśmy tych uczniów nie mieli. Ale mam jeszcze jedno do zauważenia. Budżetów specjalnych tych szkół czeskich we wszystkich pozycjach nie mamy przed sobą, ani szanowny poseł samborski, ani ja, ale oto mam tu przed sobą budżet jednej szkoły, która jest całkowicie na etacie krajowym królestwa czeskiego, podczas gdy te wszystkie inne szkoły mają tylko dodatek z funduszu krajowego, *Erhaltungsbeitrag*. Jedna jest szkoła, która jest utrzymywana z funduszy krajowych t. j. szkoła pomologiczna w Troi, ale nie w tej Troi, którą Schliemann odgrzebał, ale w czeskiej Troi. Tę można snadnie porównać z naszą szkołą ogrodniczą w Tarnowie, a można ją porównać z tego powodu, że jest ona internatem tak samo, jak szkoła tarnowska internatem niezawo-

dnie przeznaczonym nie dla uczniów wyższego stanu, lecz dla internistów na tym mniej więcej będących stopniu co w Tarnowie, jeżeli tam utrzymanie jednego ucznia kosztuje tylko 120 zł. rocznie. Porównajmy wydatki tej szkoły z wydatkami szkoły naszej ogrodniczej w Tarnowie.

W budżet szkoły tarnowskiej wstawiono tego roku kwotę 10.000 zł na nowe budynki, przeto z ogólnego wydatku 24.050 zł. potrącić trzeba tych 10.000 zł., a jako zwyczajny wydatek zostanie kwota 10.450 zł. Tymczasem szkoła w Troi kosztuje 15.510 zł., zatem o 5.000 zł. więcej aniżeli nasza niższa szkoła w Tarnowie. Uczniów miała ta szkoła w Troi w roku 1888 wszystkiego 25, podczas gdy nasza szkoła w Tarnowie liczy uczniów 24, więc znowu porównanie jest możliwe. W budżet szkoły w Troi na r. 1891., który miałem przed sobą, wstawiono kwotę mniejszą niż na r. 1888 mianowicie 14.429 zł., zawsze jeszcze o 4.000 zł. więcej, aniżeli nasza szkoła ogrodnicza w Tarnowie kosztuje. A może ktoś powie: tam co roku zniżają wydatki, gdy my podwyższamy. Zniżenie tych wydatków pochodzi ztąd, że kiedy w budżecie 15.000 zł. mieści się utrzymanie dla 25 uczniów, to dziś przy 14 tysięcznym budżecie mieści się utrzymanie już tylko 18 internistów, czyli liczba utrzymanych się zmniejszyła, wydatki zaś na utrzymanie w r. 1888 wynosiły 4.000 zł., w r. 1891 — 2.800 zł. o 1.200 zł. mniej, czyli że inne wydatki zostały te same albo nawet trochę zwiększone. Z tego widzicie Panowie, że takiej drogości w naszych szkołach rolniczych nie ma. Tam bowiem, gdzie mamy tertium comparationis z czeskiemi, gdzie możemy czeskie zakłady i nasze ściśle porównać, tam widzimy, że nasze szkoły są może tańsze niż czeskie.

Co do szkół zimowych, te niewątpliwie są nadzwyczaj tanie, ale są inną kategorią jak nasze szkoły niższe rolnicze i ja raz miałem zaszczyt w roku 1890. w tej Wysokiej Izbie o nich wspomnieć i powiedzieć, że prowadzimy studia w tym kierunku, czyby nie można tych szkół u nas zaprowadzić.

Pozwolę sobie zwrócić uwagę Wysokiej Izby na dwie okoliczności, a to, że już teraz w Czechach zaczynają podnosić wątpliwości co do tych szkół, a powtóre, że w Czechach gospodarstwo jest bardzo wysoko rozwinięte.

Włościanin każdy dobrze tam gospodaruje, tam też ten uczeń już na gospodarstwie ojcowskim nauczył się postępowej uprawy roli, nauczył się obchodzenia się z narzędziami rolniczymi i inwentarzem, tak, że praktyki szkolnej nie potrzebuje, bo ma wyborną praktykę w domu i do tego właśnie jest zastosowana szkoła zimowa, bo ona bierze ucznia na miesiące zimowe i daje teoretyczne podstawy do tego, czego się w gospodarstwie ojcowskim nauczył praktycznie.

U nas szkoły zimowe mogłyby być w takich okolicach użyteczne, gdzie już gospodarstwo włościańskie bardzo znacznie się podniosło, gdzie zatem ten chłopiec w domu, w praktyce, na gruncie ojcowskim tyle się nauczył, że mu szkoła zimowa wystarczyć może.

Czy zaprowadzenie takich szkół zimowych w całym kraju, n. p. na zaniechanem pod względem gospodarczym Podolu mogłoby być użyteczne, to jest rzeczą wątpliwą, w każdym razie sprawa szkół zimowych zasługuje na uwagę. Materiał do tego przygotowujemy, a nie wątpię, że krajowa komisya dla spraw rolniczych zechce ten materiał wziąć pod rozwagę.

P. Dr. Skałkowski. Proszę o głos.

JE. Książę Marszałek. P. Dr. Skałkowski ma głos.

P. Dr. Skałkowski. Nie spodziewałem się, że skromna moja prośba do Wydziału krajowego zasłuży sobie na tak wyczerpującą i cyframi popartą odpowiedź. Jak członek Wydziału krajowego p. Wereszczyński w rozprawie szczegółowej o budżetach szkół rolniczych przeciw każdemu wnioskowi, który dążył do obniżenia kwoty przez Wydział proponowanej, czuł się w obowiązku oponować, tak członek Wydziału krajowego p. Romanowicz moją skromną prośbę stanowczo odiera. Ja przytoczyłem cyfry oficjalne i nie wiem dlaczego publikacja ta, którą wypożyczyłem z biura marszałkowskiego, (a jest to publikacja podpisana przez marszałka królestwa czeskiego), dlaczego ta publikacja tak została lekceważoną. Przytoczyłem przykładowo dwie szkoły niższe czeskie, w których wychowanie jednego ucznia kosztuje około 100 zł., u nas takiego przykładu nie ma, bo u nas każdy uczeń kosztuje przeszło 300 zł. Nie chciałem rozwodzić się o kwestyi użyteczności tych szkół, lecz pozwoliłem sobie uczynić tylko

skromną uwagę, że nasze szkoły są daleko droższe, że my tak taniej szkoły jak Czechy nie posiadamy, a biorąc miarę z tego, co właśnie usłyszałem, zapewne nigdy posiadać nie będziemy.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolia Dr. Sembratowicz. Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Pan sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz. Ja wobec tego, że p. Skalkowski nie postawił żadnego wniosku, nie będę zabierał czasu, tem bardziej, że sprawa ta zapewne oprze się o komisję dla spraw rolniczych i w tej mierze więcej kiedyś będzie można mówić (czyta):

Krajowa niższa szkoła w Horodence:

W y d a t k i.

Rubr. I. Płace nauczycieli.

Poz. 1. Nauczyciel do nauk fachowych i kierownik, płaca . . .	1.300 zł.	
dodatek aktywalny . . .	140 „	
„ pięcioletni . . .	200 „	1.640 zł.
„ 2. Nauczyciel pomocniczy do nauk fachowych, płaca . . .	1.000 zł.	
dodatek aktywalny . . .	100 „	1.100 „
„ 3. Instruktor do robót ręcznych i dozorca uczniów, płaca . . .	480 zł.	
dodatek na wikt . . .	120 „	600 „
„ 4. Nauczyciel do nauk elementarnych, płaca . . .	500 zł.	
dodatek aktywalny . . .	50 „	550 „
„ 5. Katecheta obr. łac. i gr. kat. . . . .	200 „	
Suma rubryki I. . . . .		4.090 zł.

Rubr. II. Koszta administracji.

„ 6. Zarząd:		
a) koszta kancelaryjne, inseraty, druki i portorya . . . . .	100 zł.	
b) sługa szkolny . . . . .	240 „	340 zł.
„ 7. Opał . . . . .		500 „
„ 8. Oświetlenie . . . . .		100 „
„ 9. Utrzymanie budynków (naprawy, ubezpieczenie, kominiarz) zwyczajne . . . . .	200 „	
nadzwyczajne . . . . .	1.250 „	
„ 10. Sprzęty i ruchomości, zwyczajne . . . . .	100 „	
nadzwyczajne . . . . .	75 „	
„ 11. Utrzymanie koni do posług administracyjnych . . . . .	400 „	

Poz. 12. Należytość rządowa oł przeniesienia własności gruntów szkolnych z wymierzonych 463 zł. 75 ct. spłacalnych w 10 latach, 7 rata . . . . .	46 zł.
„ 13. Podatek od gruntu szkolnego . . . . .	25 „
Suma rubryki II. . . . .	3.036 „

Rubr. II. Utrzymanie uczniów.

Poz. 14. Stołowanie . . . . .		
„ 15. Odzież, pościel i pranie	32 uczniów po 150 zł.	4.800 „
„ 16. Lekarz, apteka i różne inne . . . . .		150 „
Suma rubryki III. . . . .		4.950 „

Rubr. IV. Potrzeby naukowe.

Poz. 17. Przybory do nauki i pisania dla uczniów (papier, zeszyty, książki, mapy i t. d. . . . .	120 „
„ 18. Środki naukowe:	
a) modele, maszyny, narzędzia i inne przyrządy do demonstracji i ćwiczeń praktycznych . . . . .	150 zł.
b) biblioteka i czytelnia . . . . .	80 „
c) ogród szkolny (nasiona okazów, nawozy i t. d. . . . .	20 „
„ 19. Ogródki doświadczalne do uprawy tytoniu (w myśl uchwały Wysockiego Sejmu z dnia 11. listopada 1890) nadzwyczajne . . . . .	400 „
Suma rubryki IV. . . . .	770 zł.

Rubr. V. Kursa specjalne.

Poz. 20. Kurs ćwiczeń dla szkolnej straży pożarnej . . . . .	40 zł.
„ 21. Kurs mleczarstwa . . . . .	50 „
„ 22. Kurs uprawy tytoniu . . . . .	60 „
Suma rubryki V. . . . .	150 zł.
Suma wydatków . . . . .	12.996 zł.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wydatki w sumie 12.996 zł., zechce rękę podnieść. (Większość.) Wydatki są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stan. Jędrzejowicz (czyta):



## Dochody:

Rubr. I. poz. 1. Subwencya z c. k. skarbu państwa . . . . .	2.000 zł.
„ II. „ 2 Oplaty na utrzymanie uczniów:	
a) Rada powiatowa horodeńska, 3 stypendya po 100 zł. i 1. stypendyum 150 zł. . . . .	450 zł.
b) Gmina m. Horodenki, 1. stypendyum . . . . .	100 „
	550 „
Rubr. III. poz. 3. Dochód z ogrodu (pola) szkolnego i z ogródka doświadczalnego tytoniowego . . . . .	60 „
Rubr. IV. poz. 4. Zarobek 32 uczniów po 12 zł. . . . .	384 „
Suma dochodów . . . . .	2.994 zł.
W porównaniu z wydatkami . . . . .	12.996 „
okazuje się niedobór . . . . .	10.002 zł.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje dochody w sumie 2.994 zł., zechce rękę podnieść. (Większość). Dochody są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stan. Jędrzejowicz (czyta):

Krajowa niższa szkoła rolnicza w Jagielnicy.

## Wydatki:

## Rubr. I. Płace nauczycieli.

Poz. 1. Nauczyciel do nauk fachowych i kierownik, płaca . . . . .	1.300 zł.
dodatek aktywalny . . . . .	140 „
	1.440 zł.
Poz. 2. Nauczyciel pomocniczy do nauk fachowych, płaca . . . . .	1.000 zł.
dodatek aktywalny . . . . .	100 „
	1.100 „
Poz. 3. Instruktor do robót ręcznych i dozorca uczniów, płaca . . . . .	480 zł.
dodatek na wikt. . . . .	120 „
	600 „
Poz. 4. Nauczyciel do nauk elementarnych, płaca . . . . .	500 zł.
dodatek aktywalny . . . . .	50 „
ryczałt na pomieszkowanie . . . . .	120 „
Katecheta obrz. łać. i gr. kat. . . . .	200 „
Suma rubryki I. . . . .	4.010 zł.

## Rubr. II. Koszta administracyi.

Poz. 6. Zarząd:	
a) koszta kancelaryjne, inseraty, druki i portorya . . . . .	100 zł.
b) sługa szkolny . . . . .	240 „
	340 zł.
Poz. 7. Opał . . . . .	400 „
Poz. 8. Oświetlenie . . . . .	100 „
Poz. 9. Utrzymanie budynków (naprawy, ubezpieczenie, kominiarz) (zwyczajne) . . . . .	250 „
(nadzwyczajne) . . . . .	500 „
Poz. 10. Sprzęty i ruchomości (zwyczajne) . . . . .	100 „
(nadzwyczajne) . . . . .	100 „
Poz. 11. Utrzymanie koni do posług administracyjnych . . . . .	200 „
Poz. 12. Czynsz dzierżawny za grunta odstąpione szkole przez skarb jagielnicki . . . . .	50 „

## Rubr. III. Utrzymanie uczniów.

Poz. 14. Stołowanie	} 30 uczniów po 150 zł.	4.500 „
Poz. 15. Odzież, pościel i pranie		
Poz. 16. Lekarz, apteka i rozmaite inne . . . . .		150 „
Suma rubryki III. . . . .		4.650 zł.

## Rubr. IV. Potrzeby naukowe.

Poz. 17. Przybory do nauki i pisania dla uczniów (książki, mapy, papier, zeszyty itp.) . . . . .	120 „
Poz. 18. Środki naukowe:	
a) modele, maszyny, narzędzia i inne przyrządy do demonstracyi i ćwiczeń praktycznych . . . . .	150 zł.
b) biblioteka i czytelnia . . . . .	80 „
c) ogród szkolny (nasiona okazów itd.) (zwyczajne) . . . . .	20 „
(nadzwyczajne) . . . . .	300 „
	550 „
Poz. 19. Ogródki doświadczalne do uprawy tytoniu w myśl uchwały Wys. Sejmu z dn. 11. listop. 1890. (nadzw.) . . . . .	200 zł.
Poz. 20. Wycieczki z uczniami . . . . .	50 „
Suma rubryki IV. . . . .	920 zł.

## Rubr. V. Kursy specjalne.

Poz. 21. Kurs ćwiczeń dla szkolnej straży pożarnej . . . . .	40 zł.
Poz. 22. Kurs mleczarstwa . . . . .	50 „
Poz. 23. „ uprawy i suszenia tytoniu . . . . .	100 „
Suma rubryki . . . . .	190 zł.
Suma wydatków . . . . .	11.810 zł.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wydatki w kwocie 11.810 zł., zechce rękę podnieść. (Większość) Wydatki są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stan. Jędrzejowicz (czyta):

## Dochody.

Rubr. I. poz. 1. Subwencya z c. k. skarbu państwa . . . . .	2.000 zł.
Rubr. II. Opłaty na utrzymanie uczniów:	
Poz. 2. Od rady powiatowej w Borszczowie (nadzwyczajne) . . . . .	300 „
Rubr. III. poz. 3. Czysty dochód z gospodarstwa szkolnego . . . . .	300 „
Rubr. IV. poz. 4. Zarobek 30 uczniów po 12 zł. . . . .	360 „
Suma dochodów . . . . .	2.960 zł.
W porównaniu z wydatkami . . . . .	11.810 „
okazuje się niedobór . . . . .	8.850 zł.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje dochody w wysokości 2.960 zł., zechce rękę podnieść. (Większość). Dochody są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stan. Jędrzejowicz (czyta):

Krajowa niższa szkoła rolnicza w Kobiernicach.

## W y d a t k i.

## Rubr. I. Płace nauczycieli.

Poz. 1. Nauczyciel fachowy i kierownik. płaca 1.300 zł., dodat. aktywalny 140 zł., dodatek osobisty 100 zł. i dod. pięcioletni 200 zł. . . . .	1 740 zł.
Poz. 2. Nauczyciel pomocniczy do nauk fachowych, płaca 1.000 zł., dodatek aktywalny 100 zł. . . . .	1.100 „

Poz. 3. Instruktor do robót ręcznych i dozorca uczniów, płaca 480 zł. dodatek na wikt 120 zł. . . . .	600 zł.
Poz. 4. Nauczyciel do nauk elementarnych, płaca 500 zł., dodatek aktywalny 50 zł., ryczałt na pomieszkowanie 150 zł. . . . .	700 „
Poz. 5. Katecheta obrządku łacińskiego. . . . .	150 „
Suma rubryki I. . . . .	4.290 zł.

## Rubr. II. Koszta administracji.

Poz. 6. Zarząd:	
a) koszta kancelaryjne, inseraty, druki, portorya . . . . .	100 zł.
b) sługa szkolny . . . . .	240 „
Suma . . . . .	340 zł.
Poz. 7. Opał . . . . .	400 „
„ 8. Oświetlenie . . . . .	100 „
„ 9. Utrzymanie budynków, (naprawa, ubezpieczenie, kominiarz) zwyczajne . . . . .	200 „
nadzwyczajne . . . . .	1.300 „
Poz. 10. Sprzęty i ruchomości:	
zwyczajne . . . . .	100 „
nadzwyczajne . . . . .	100 „
Poz. 11. Utrzymanie koni do posług administracyjnych . . . . .	400 „
Poz. 12. Czynsz dzierżawny za folwark z inwentarzem . . . . .	758 „
Suma rubryki II. . . . .	3.698 zł.

## Rubr. III. Utrzymanie uczniów.

Poz. 14. Stołowanie	30 uczniów po 150 zł.	4.500 „
„ 15. Odzież, pościel i pranie		
Poz. 16. Lekarz, apteka i rozmaite inne . . . . .		150 „
Suma rubryki III. . . . .		4.650 „

## IV. Potrzeby do nauki.

Poz. 17. Przybory do nauki i pisania dla uczniów (książki, papiery, zeszyty i t. d.) . . . . .	120 „
Poz. 18. Środki naukowe:	
a) modele, maszyny, narzędzia i inne przyrządy do demonstracyj i ćwiczeń praktycznych . . . . .	150 „
b) biblioteka i czytelnia . . . . .	80 „
c) ogród szkolny (nasiona okazów i t. p.) . . . . .	20 „
nadzwyczajne . . . . .	300 „
Poz. 19. Wycieczki z uczniami. . . . .	50 „
Suma rubryki IV. . . . .	720 zł.

## V. Kursy specjalne.

Poz. 20. Kurs ówczeń dla szkolnej straży pożarnej . . . . .	40 zł.
Poz. 21. Kurs mleczarstwa . . . . .	50 „
Suma rubryki V.	90 „

Suma wydatków 13.448 zł.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Kto przyjmuje sumę wydatków w sumie 13.448 zł. zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz. Jest jeszcze jedna pozycja 200 a) na założenie niższej szkoły rolniczej w Uhersku 5.000 zł. Pozycja ta jest już uchwalona (czyta).

## D o c h o d y :

Rubr. I. Poz. 1. Subwencya z c. k. skarbu państwa . . . . .	3.000 zł.
Rubr. II. Poz. 2. Opłaty na utrzymanie uczniów:	
a) Rada powiatowa bialska . . . . .	450 „
b) „ „ bocheńska . . . . .	140 „
c) „ „ mielecka . . . . .	100 „
Rubr. III. Poz. 3. Dochód z pola i ogrodu szkolnego . . . . .	60 „
Rubr. IV. Poz. 4. Dochód z dzierżawy folwarku . . . . .	758 „
Rubr. V. Poz. 5. Zarobek 30 uczniów po 12 zł. . . . .	360 „

Suma dochodów 4.868 „

W porównaniu z wydatkami 13.448 „

okazuje się niedobór 8.580 zł.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rubrykę dochodów, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Następuje preliminarz szkoły ogrodniczej w Tarnowie.

Sprawozdawca p. Stan. Jędrzejowicz (czyta):

Szkoła ogrodnicza w Tarnowie.

## W y d a t k i.

## Rubr. I. Płace nauczycieli.

Poz. 1. Nauczyciel kierownik, płaca 1.200 zł., dodatek aktywalny ryczałt na pomieszkowanie 240 zł. . . . .	140 zł. 1.580 „
Poz. 2. Nauczyciel fachowy pomocniczy, płaca 720 zł., dodatek aktywalny 60 zł. . . . .	780 „

Poz. 3. Nauczyciel pomocniczy do miernictwa i rysunków . . . . .	240 zł.
Poz. 4. Nauczyciel fachowy do nauk elementarnych, płaca 500 zł., dodatek aktywalny 100 zł., ryczałt na pomieszkowanie 180 zł. . . . .	780 „
Poz. 5. Ochmistrz i dozorca robót . . . . .	480 „
„ 6. Kapelan i katecheta . . . . .	100 „
Suma rubryki I.	3.960 zł.

## Rubr. II. Koszta administracyjne.

Poz. 7. Zarząd:	
a) koszta kancelaryjne, inseraty, druki i portorya . . . . .	100 zł.
b) sługa szkolny . . . . .	180 „
Poz. 8. Opał . . . . .	120 „
Poz. 9. Oświetlenie . . . . .	50 „
Poz. 10. Utrzymanie budynków (naprawy, ubezpieczenie, kominiarz i wymurowanie nowego pawilonu: zwyczajne . . . . .	100 „
nadzwyczajne . . . . .	10.000 „
Poz. 11. Sprzęty i ruchomości:	
zwyczajne . . . . .	50 „
nadzwyczajne . . . . .	200 „
Poz. — Najem pomieszkań dla nauczycieli . . . . .	— „
Suma rubryki II.	10.800 zł.

## Rubr. III. Utrzymanie uczniów.

Poz. 12. Stołowanie	} dla 20 uczniów po 165 zł.	3.300 „
„ 13. Odzież, pościel i pranie		
Poz. 14. Lekarz, apteka i rozmaite inne wydatki . . . . .		60 „
Suma rubryki III.		3.360 zł.

## IV. Potrzeby do nauki.

Poz. 15. Przybory do nauki . . . . .	80 zł.
„ 16. Zbiory środków do demonstracji . . . . .	100 „
Poz. 17. Biblioteka i czytelnia . . . . .	100 „
„ 18. Wycieczki naukowe . . . . .	50 „
„ 19. Na dalsze melioracje i urządzenia, tudzież oparkanie ogrodu szkolnego (nadzwyczajne)	2.000 „
Suma rubryki IV.	2.330 zł.
Suma wydatków	20.450 zł.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rubryki

wydatków w sumie 20.450 zł. zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stan. Jędrzejowicz: (czyta):

#### D o c h o d y.

Rubr. I. Poz. 1. Z c. k. skarbu państwa	2.300 zł.
„ „ 2. Od gminy miasta Tarnowa	250 „
Rubr. I. Poz. 3. Od Rady powiatowej w Tarnowie	300 „
Suma rubryki I.	2.850 zł.
Rubr. II. Poz. 4. Opłaty na utrzymanie uczniów	250 zł.
Rubr. III. Poz. 5. Dochód czysty z ogrodu szkolnego	150 „
Rubr. IV. Poz. 6. Zarobek 20 uczniów w ogrodzie miejskim	100 „
Suma dochodów	3.350 „

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rubryki dochodów, zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta pozycyę 202):

Krajowa szkoła uprawy i wyprawy lnu i konopi w Gródku.

#### W y d a t k i.

##### Rubr. I. Płace nauczycieli.

Poz. 1. Kierownik, zarazem nauczyciel rolnictwa	800 zł.
„ 2. Nauczyciel zawodowy do uprawy i wyprawy roślin włóknistych	660 „
„ 3. Nauczyciel do nauk elementarnych	240 „
„ 4. Katecheta	60 „
„ 5. Relutum na mieszkanie dla nauczycieli	200 „
Suma rubryki I.	1.960 zł.

##### Rubr. II. Koszta administracyi.

Poz. 6. Inspekcya zakładu	120 zł.
„ 7. Potrzeby kancelar., druki itd.	50 „
„ 8. Opał i oświetlenie	120 „
„ 9. Utrzymanie i asekuracja budynków	100 „
„ 10. Utrzymanie inwentarza szkolnego	60 „

„ 11. Podatki . . . . . 50 zł.

Suma rubryki II. . . . . 500 zł.

##### Rubr. III. Potrzeby do nauki.

Poz. 12. a) Na utrzymanie i dokupno maszyn i narzędzi do uprawy roślin włóknistych (łamacz, trzepacz, młynek, wialnik i szczotki angielskie)	60 „
b) Na utrzymanie narzędzi do uprawy roli	40 „
c) Na utrzymanie moczarni	40 „
„ 13. Przybory do pisania i książki do nauki uczniów	60 „
„ 14. Zbiory okazów do demonstracyj	60 „
„ 15. Biblioteka i czytelnia	40 „
Suma rubryki III.	300 zł.

##### Rubr. IV. Utrzymanie uczniów.

„ 16. Stołowanie (7 uczniów	
„ 17. Odzież i pościel (po 160 zł.	1.120 „
Suma rubryki IV. . . . .	1.120 zł.

Suma wydatków . . . . . 3.880 zł.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje sumę wydatków, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

#### D o c h o d y.

Rubr. I. Poz. 1. Subwencya z c. k. skarbu państwa	2.200 zł.
Rubr. II. Poz. 2. Dochód czysty z gospodarstwa szkolnego i wyrobu włókna	72 „
Rubr. III. Poz. 3. Zarobek 7 uczniów po 12 zł.	84 „
Suma dochodów	2.356 zł.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje sumę dochodów, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta pozycyę 203):

Poz. 203. Szkoła weterynaryi we Lwowie 3.114 zł.

Preliminarz tej szkoły zupełnie zgodny z budżetem roku 1891, przeto komisya wnosi:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

- |   |           |
|---|-----------|
| a) Subwencya c. k. Rządowi dla szkoły weterynaryi . . . . . | 2.000 zł, |
| b) Asekuracya budynku . . . . .                             | 41 "      |
| c) Spłata bankowi krajowemu, VII. i VIII. rata . . . . .    | 773 "     |
| d) 4 stypendya dla uczniów . . . . .                        | 300 "     |
| Razem . . . . .   | 3.114 zł. |

Wice-Marszałek JE. Ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje tę pozycyę, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Poz. 204. Na wydanie atlasu geologicznego wraz z tekstem, w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 15. listopada 1890, komisya budżetowa wnosi na 1892 r. 2.500 zł.

Poz. 205. Towarzystwo rolnicze we Lwowie L. s. 394 — 3.000 zł.

Poz. 206. Towarzystwo rolnicze w Krakowie L. s. 642 — 3.000 zł.

Poz. 207 a) Towarzystwa Tatrzańskie w Krakowie pet. l. 721 — 400 zł.

Poz. 207 b) Oddziałowi Czarnohorskiemu na dokończenie budowy schroniska w Żabi, pet. l. 536, jak w r. z. 100 zł.

Poz. 208. Na badania kraju celem zestawienia użytecznych kopalin i popularnego opisu ich występowania, w myśl uchwały Wys. Sejmu z dnia 15. listopada 1890 — 1.500 zł.

Poz. 209. Na chemiczno-technologiczne studia przeróbki nafty i wosku ziemnego w myśl tej samej uchwały 800 zł.

Poz. 210. Subwencya szkołom wiercenia i górnictwa naftowego w myśl uchwały z roku 1890 — 3.200 zł.

Poz. 211. Na stacyę doświadczalną produktów naftowych 900 zł.

Poz. 211 a) Na adaptacyę stacyi doświadczalnej dla produktów naftowych (w myśl wniosków komisji górniczej) 1.000 zł.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje pozycyę 204

do 211 a) włącznie, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Poz. 212. Na zalesienie wydm piaszczystych prelinuje Wydział krajowy w myśl uchwały sejmowej z d. 29. listopada 1890 i 23. stycznia 1887:

- |  |         |
|--|---------|
| a) w okręgu roboczym tarnobrzeskim . . . . . | 305 zł. |
| b) w okręgu roboczym jarosławskim . . . . .  | 400 "   |
| c) " " " Jaworów-Mościska . . . . .          | 400 "   |
| d) w okręgu roboczym niskim . . . . .        | 700 "   |
| e) " " " krakowskim . . . . .                | 100 "   |

Razem przeto . . . 1.905 zł.

które komisya zgodnie z preliminarzem Wydziału krajowego przyjmuje i Wysokiemu Sejmowi pod uchwałę do budżetu na rok 1892 zaleca.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje pozycyę 212, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Poz. 213. Stypendya dla 2 uczniów, którzy ukończyli wyższą szkołę rolniczą, na kształcenie się na nauczycieli szkół średnich 800 zł.

Poz. 214. (Nic nie wstawia się na r. 1892).

Poz. 215. Na stypendya dla uczniów krajowej szkoły leśnictwa we Lwowie 2.300 zł.

Poz. 215 a) Dla abiturjentów tejże szkoły wysyłanych na praktykę 800 zł.

Poz. 216. Stypendya dla górników i uczniów szkoły wiertniczej w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 15. listopada 1890 r. 3.000 zł.

Poz. 217. Dla Kółek rolniczych na koszt zakładania i lustracyi w myśl wniesionej przez to towarzystwo petycyi do L. s. 1.151, wstawia się do budżetu krajowego na rok 1892 kwotę wyższą, tj. 5.000 zł. uwzględniając pomyślny rozwój i coraz szerszy zakres działania wielce dla kraju pożytecznej instytucyi.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje pozycyę 213 do 217 włącznie, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

R e z o l u c y a.

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby przed asygnowaniem za II. półrocze 1892 subwencji przyznanej Towarzystwu Kółek rolniczych, przeprowadził w drodze porozumienia z centralnym zarządem Kółek taką zmianę w składzie wydziału wykonawczego tegoż Towarzystwa, aby dwaj delegaci Wydziału krajowego i dwaj delegaci obu krajowych Towarzystw rolniczych, zasiadali w rzeczonym wydziale wykonawczym“.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje tę rezolucję, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Poz. 218. Wstawia się II. ratę na utworzenie funduszu pożyczkowego dla Kółek rolniczych w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 27. listopada 1890 r. w kwocie 5.000 zł. Do tego funduszu odsyła się petentów ze Stobierny, Uherzec i z Wiśniowej L. s. 450 i 1271, przekazując petycyje L. s. 450, 1271 i 1272 Wydziałowi krajowemu do załatwienia.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje tę pozycję, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Przy tej pozycji komisya budżetowa wnosi:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby instrukcyę względem udzielania pożyczek kółkom rolniczym z funduszu 15.000 zł. na ten cel przez Sejm uchwalonego, zmienił w ten sposób, by pobieranie procentu lub jakiegokolwiek prowizji od takich pożyczek zaniechanem zostało.“

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje tę rezolucję, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Stan. Jędrzejowicz (czyta):

Poz. 219. Na koszta strzeżenia granic kraju w czasie zarazy na bydło, jak corocznie 1.000 zł.

Poz. 220. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie składów publicznych w Krakowie i Lwowie przekazał Wysoki Sejm komisji gospodarstwa krajowego.

Komisya budżetowa przeto może w swem sprawozdaniu zająć się tylko kwotami potrzebnymi na amortyzacyę pożyczki 400.000 zł. zaciągniętej w Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie i przedstawić Wysokiemu Sejmowi wnioski, dotyczące się rozchodów i dochodów.

Wedle planu umorzenia do L. W. 8802/1889 dług w kapitale z końcem roku 1892 wyniesie 362.317 zł. 94 ct., po zapłaceniu VII. i VIII. raty w kwocie 26.492 zł., którą zgodnie z preliminarzem Wydziału krajowego do budżetu na rok 1892 wstawia się w kwocie 26.492 zł.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje te pozycye, zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stan. Jędrzejowicz (czyta):

Poz. 221 i 222. Na utrzymanie składów publicznych we Lwowie i w Krakowie w myśl preliminarza Wydziału krajowego:

dla Lwowa . . . . .	16.051 zł.
dla Krakowa . . . . .	21.425 „

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje te pozycye, zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stan. Jędrzejowicz (czyta):

Krajowy skład publiczny dla zboża i spirytusu we Lwowie.

W y d a t k i:

Rubr. I. Koszta zarządu.

Poz. 1. Dyrektor, płaca z dodatkiem na fiakry . . . . .	3.000 zł.
„ 2. Buchalter, płaca . . . . .	1.500 „
„ 3. Likwidator „ . . . . .	1.200 „
„ 4. Kasyer „ . . . . .	800 „
„ 5. 2 magazynierów, płace po 800 . . . . .	1.600 „
„ 6. Maszynista, płaca . . . . .	600 „
„ 7. Woźny, płaca . . . . .	360 „
„ 8. Stróż nocny, zasługa . . . . .	216 „

Poz. 9. Odźwierny, zarazem stróż domowy, zasługa . . . . .	300 zł.
Suma rubryki I. . . . .	9.576 zł.

## Rubr. II. Koszta administracji.

Poz. 10. Należytości rządowe i opłaty stałe:	
a) podatki . . . . .	320 zł.
b) ubezpieczenie od wypadków 250 „	
c) asekuracja od ognia . . . . .	200 „
d) telefon . . . . .	100 „
e) czynsze dzierżawne . . . . .	61 „
f) kominiarz . . . . .	23 „
	954 „
„ 11. Opał, światło, gaz do motoru, smarowidło itp. . . . .	1.200 „
„ 12. Książki i druki . . . . .	100 „
„ 13. Dzienniki i inseraty . . . . .	200 „
„ 14. Drobne potrzeby kancelaryjne . . . . .	100 „
„ 15. 10 robotników po 70 ct. przez 300 dni . . . . .	2.100 „
„ 16. Czyszczenie torów, dojazdów i chodników . . . . .	100 „
„ 17. Konserwacja (drobne naprawy) . . . . .	100 „
„ 18. Kasa chorych. (1% od 2.100 zł.) . . . . .	21 „
„ 19. Fundusz dyspozycyjny na noworoczne dla służby kolejowej, pocztowej i własnej, na koszta podróży i inne nieprzewidziane . . . . .	400 „
Suma rubryki II. . . . .	5.275 zł.

## Rubr. III. Ekspozytura cłowa.

Poz. 20. C. k. asystent i nadstrażnik . . . . .	1.200 zł.
Suma wydatków . . . . .	16.051 zł.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rubrykę wydatków, zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stan. Jędrzejowicz (czyta):

## D o c h o d y:

## Rubr. I. Rachunek składowego od spirytusu.

Poz. 1. 4.500 hl. za 1. miesiąc po 14 ct. . . . .	630 zł.
„ 2. 4.500 „ „ 8 miesięcy „ 7 „ . . . . .	2.520 „
„ 3. 4.500 „ „ 1. miesiąc „ 12 „ . . . . .	540 „
„ 4. 4.500 „ „ 8 miesięcy „ 6 „ . . . . .	2.160 „
„ 5. 4.500 „ w rotacji za 1szy mies. po 14 ct. . . . .	630 „

Poz. 6. 4.500 hl. w rotacji za 4 miesiące „ 7 „ . . . . .	1.260 zł.
„ 7. 4.500 „ „ 1szy mies. „ 12 „ . . . . .	540 „
„ 8. 4.500 „ „ 4 miesiące „ 6 „ . . . . .	1.080 „
Suma rubryki I. . . . .	9.360 zł.

## Rubr. II. Rachunek manipulacji magazynowej za spirytus.

Poz. 9. 180 wagonów wyładowanie . . . . .	540 zł.
„ 10. 180 „ „ oznaczenie stopnia . . . . .	180 „
Suma rubryki II. . . . .	720 zł.

## Rubr. III. Rachunek składowego od zboża.

Poz. 11. 60 wagonów stale leżącego zboża 12 miesięcy po 2 zł. — ct. . . . .	1.440 „
„ 12. 20 wagonów stale leżących nasion 12 miesięcy po 3 zł. — ct. . . . .	720 „
„ 13. 400 wagonów zboża w rotacji za 1szy tydzień po 75 ct. . . . .	300 „
„ 14. 400 wagonów zboża w rotacji za 3 tygodnie po 50 ct. . . . .	600 „
„ 15. 120 wagonów nasion w rotacji za 1szy tydzień po 1 zł. . . . .	120 „
„ 16. 120 wagonów zboża w rotacji za 3 tygodnie po 75 ct. . . . .	270 „
Suma rubryki III. . . . .	3.450 zł.

## Rubr. IV. Rachunek manipulacji magazynowej za zboże.

Poz. 17. 520 wagonów w obrocie, za wyładowanie po 2 zł. . . . .	1.040 zł.
„ 18. 520 wagonów w obrocie za załadowanie po 1.50 zł. . . . .	780 „
„ 19. 200 wagonów przez elewator po 1.50 zł. . . . .	300 „
„ 20. 200 wagonów zboża przez wialnię po 3 zł. . . . .	600 „
„ 21. 50 wagonów nasion przez wialnię po 4 zł. . . . .	200 „
„ 22. 250 wagonów wysypanie, szufłowanie, nabieranie, ważenie itd. . . . .	1.100 „
Suma rubryki IV. . . . .	4.020 zł.

## Rubr. V. Rachunek manipulacji ogólnej.

Poz. 23. Dochód z asekuracji, odsetek i warrantów . . . . .	250 „
---	-------

Suma dochodów . . . . . 17.800 zł.

W porównaniu z wydatkami . . . . . 16.051 „

okazuje się nadwyżka dochodów . . . . . 1.749 zł.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda

кто глосу? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rubryki dochodów, zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stan. Jędrzejowicz (czyta):

Krajowy skład publiczny dla zboża i spirytusu w Krakowie.

W y d a t k i:

Rubr. I. Koszta zarządu i służby.

Poz.	1. Dyrektor, płaca . . . . .	2.000 zł.
"	2. Buchalter, zarazem zastępca dyrektora, płaca . . . . .	1.500 "
"	3. Kontrolor magazynów, płaca . . . . .	1.200 "
"	4. Magazynier . . . . .	1.200 "
"	5. Kasyer . . . . .	1.000 "
"	6. Cenzor i rzeczoznawca . . . . .	500 "
"	7. Kancelista . . . . .	600 "
"	8. Registrator cłowy . . . . .	600 "
"	9. Maszynista . . . . .	600 "
"	10. Woźny i dwóch stróżów, zasługi . . . . .	1.000 "

Suma rubryki I. . 10.200 zł.

Rubr. II. Koszta administracji.

Poz.	11. Podatki . . . . .	1.000 "
"	12. Utrzymanie budynków . . . . .	700 "
"	13. Zabezpieczenie od ognia . . . . .	275 "
"	14. Inseraty i potrzeby kancelaryjne . . . . .	400 "
"	15. Opał i światło . . . . .	475 "
"	16. Opłata kolei za drogę dojazdową . . . . .	150 "
"	17. Nieprzewidziane wydatki 'do dyspozycji Towarzystwa wazajemnego kredytu . . . . .	1.000 "

Suma rubryki II. . 4.000 zł.

Rubryka III. Ekspozytura cłowa.

Poz.	18. Płace etatowe dwóch urzędników . . . . .	1.250 zł.
"	19. Strawne straży dochodzącej . . . . .	600 "

Suma rubryki III. . 1.850 zł.

Rubr. IV. Koszta najmu i ruchu.

Poz.	20. Robotnik dzienny do zboża . . . . .	4.800 "
"	21. " " " spirytusu . . . . .	175 "
"	22. Motor gazowy . . . . .	400 "

Suma rubryki IV. . 5.375 zł.

Suma wydatków . 21.425 "

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rubryki wy-

datków, zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stan. Jędrzejowicz (czyta):

D o c h o d y:

Rubr. I. Składowe od spirytusu.

Poz.	1. 5.000 hl. za 1 miesiąc . . . . .	600 zł.
"	2. 5.000 " " 11 miesięcy . . . . .	3.300 "

Suma rubryki I. . 3.900 zł.

Rubr. II. Manipulacja przy spirytusie.

Poz.	3. Wyładowanie wagonów (80×4'50) . . . . .	360 zł.
"	4. Komisye akcyzowe odbiorcze . . . . .	125 "
"	5. Załadowanie cystern wagonowych (50×4'60) . . . . .	230 "
"	6. Komisye akcyzowe wydawcze . . . . .	85 "
"	7. Ekspedycya wagonów (50×2) . . . . .	100 "
"	8. Wystawienie warrantów (100×50 ct.) . . . . .	50 "

Suma rubryki II. . 950 zł.

Rubr. III. Składowe od zboża.

Poz.	9. 200 wagonów stale z przecięcia (200× <sup>3</sup> / <sub>4</sub> ×12) . . . . .	7.200 "
------	--	---------

Rubr. IV. Manipulacja przy zbożu.

Poz.	10. Wyładowanie wagonów (1.400×2) . . . . .	2.800 "
"	11. Czyszczenie, wietrzenie zboża i t d. . . . .	3.500 "
"	12. Załadowanie . . . . .	2.800 "
"	13. Komisye cłowe . . . . .	800 "
"	14. Wypożyczenie worów . . . . .	100 "
"	15. Ekspedycya wagonów . . . . .	250 "
"	16. Wystawienie warrantów (200×50 ct.) . . . . .	100 "
"	17. Rozmaite . . . . .	500 "

Suma rubryki IV. . 10.850 zł.

Suma dochodów . 22.900 "

W porównaniu z wydatkami . 21.425 "

okazuje się nadwyżka dochodów . 1.475 zł.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rubryki dochodów, zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Poz. 222.a) Na zakupno gruntu od kolei północnej dla krajowego składu publicznego



w Krakowie, w myśl uchwały Sejmu z dnia 5. kwietnia b. r. 16.000 zł.

Poz. 223. Krakowskiemu Towarzystwu rolniczemu na wydawnictwo „Tygodnika rolniczego“ pet. l. 395 tak, jak w roku zeszłym 500 zł.

Poz. 224. Galicyjskiemu Towarzystwu leśnemu na wydawnictwo organu Towarzystwa „Sylwan“. 100 zł.

Poz. 225. Na utrzymanie 4 nauczycieli wędrownych rolnictwa 8.000 zł. (wstawiając równocześnie do przychodu w rubryce XVII. poz. 60. dochodów jako subwencję przyznaną na ten cel z c. k. skarbu państwa kwotę 4.000 zł.)

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje te pozycje, zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

#### Rezolucya:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby jeden z zamianować się mających nauczycieli wędrownych miał kwalifikacye nauczyciela weterynaryi tak, aby mógł w oznaczonym przez Wydział krajowy czasie wyklądać ten przedmiot w Jagielnicy, Kobiernicach i Horodence“.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje tę rezolucyę, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Poz. 226. Na zakupno środków demonstracyjnych i instrumentów chirurgicznych dla nauczycieli wędrownych. (Uchwała Sejmu z 4. kwietnia 1892) 520 zł.

Poz. 227. Tyowarzystwo rybackie w Krakowie, tak jak w r. 1891. 250 zł.

Poz. 228. Towarzystwu dla podniesienia uprawy tytoniu w Galicyi, w myśl uchwały sejmowej z 11. listopada 1890 i na podstawie petycyi l. 870. przyznaje się na r. 1892 subwencję w kwocie 2.000 zł.

Poz. 229. Na podniesienie gospodarstwa nabiiałowego w Galicyi, komisya budżetowa wnosi zgodnie z preliminarzem Wydziału kra-

jowego i na podstawie uchwały sejmowej z r. 1890 jak następuje:

- a) na utrzymanie instruktora mleczarstwa, płaca wraz z kosztami podróży 2.000 zł.
- b) na środki demonstracyjne 100 zł.
- c) na naukę praktyczną mleczarstwa w krajowych niższych szkołach rolniczych 1.200 zł.

Poz. 230. mieści w sobie fundusz dyspozycyjny dla Wydziału krajowego, aby nim w porozumieniu z komisją dla spraw rolniczych wprowadzić w życie komisję naukową dla spraw rolniczych, dalej konferencye nauczycieli szkół niższych rolniczych i pokryć koszta podróży i przyznane dyety członkom krajowej komisji dla spraw rolniczych przez Wysoki Sejm uchwałą z r. 1890 ustanowionej.

Komisya budżetowa uważa pozycyę tę za uzasadnioną i wnosi:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

„Dla krajowej Komisji rolniczej, dla Komisji naukowej i konferencyi nauczycieli szkół niższych rolniczych (koszta podróży) 3.000 zł.

Poz. 231. Na rozmaite zasiłki na podniesienie rolnictwa, do dyspozycji Wydziału krajowego, ale wyłącznie w porozumieniu z Komisją dla spraw rolniczych, wstawia się do budżetu na rok 1892 kwotę 2.000 zł.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje te pozycje, zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Poz. 232. Na podniesienie hodowli bydła (w myśl uchwały sejmowej z dnia 1. kwietnia 1892) 15.000 zł.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Pozycya ta jest już uchwalona.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycyę l. s. 1.657 Dr. Adama Prażmowskiego, profesora krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie o przyznanie drugiego dodatku pięcioletniego i l. s. 400 dyrekcji spółki mleczarskiej w Haczowie o subwencję, przekazuje się Wydziałowi krajowemu do możliwego uwzględnienia.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Kto przyjmuje ten wniosek, racy rękę podnieść (Większość.) Jest przyjęty. Następuje rubryka XVI. Wydatków funduszu krajowego.

Sprawozdawca p. Chrzanowski ma głos.

Sprawozdawca p. Chrzanowski (czyta):

Rubr. XVI. budżetu wydatków na r. 1892

Wydatki dla podniesienia rękodzielnictwa i przemysłu (zaczyna czytać sprawozdanie z aleg. 245.)

Sekretarz p. Dr. Paszkowski. Wnoszę uwolnienie od czytania sprawozdania.

JE. Książę Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Chrzanowski:

Na podstawie sprawozdania, od którego odczytania Sejm mnie uwolnił i uzasadnienia wydatków w 1892 roku z skarbu krajowego na szkoły przemysłowe i dla podźwignienia rękodzielnictwa i przemysłu, komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm uchwalić racy:

Rubryka XVI.

Wydatki z skarbu krajowego dla podniesienia rękodzielnictwa i przemysłu:

I. Szkoły przemysłowe uzupełniające.

Poz. 233.	W Bochni	360	zł.
" 234.	" Brzeżanach	360	"
" 235.	" Drohobyczu	485	"
" 236.	" Gorlicach	400	"
" 237.	" Jarosławiu	600	"
" 238.	" Jaśle	418	"
" 239.	" Kołomyi	464	"
" 240.	" Kraków (cztery szkoły po 400 zł.)	1.600	"
" 241.	" Lwowie (izraelicka im. Marka Bersteina)	370	"
" 242.	" Nowym Sączu	580	"
" 243.	" Podgórzu	500	"
" 244.	" Przemyślu	600	"
" 245.	" Rzeszowie	405	"
" 246.	" Samborze	500	"
" 247.	" Stanisławowie	590	"
" 248.	" Starym Sączu	480	"
" 249.	" Tarnopolu	500	"
" 250.	" Tarnowie	600	"
" 251.	" Wadowicach	280	"
" 252.	" Wieliczce	360	"

" 253.	" Żółkwi	340	zł.
" 254.	Na nowe szkoły, które mają w roku 1892 wejść w życie	3.000	"

Razem zasillku ze skarbu krajowego na utrzymanie 21 szkół istniejących i trzech, które mają powstać w roku bieżącym. . . . . 13.792 zł.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje te pozycye, zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Chrzanowski (czyta):

II. Szkoły przemysłowe zawodowe, połączone z warsztatami wzorowymi.

A. Dla wyrobów z drzewa i łożyny.

Poz. 255.	Szkoła koszykarska w Czerwonej Woli (dawniej w Jarosławiu)	840	zł.		
" 256.	Szkoła koszykarska w Jaśle	400	"		
" 257.	Wzorowy warsztat kołodziej-ski w Grybowie	1.200	"		
" 258.	Wzorowy warsztat kołodziej-ski w Toustem lub w Grzymałowiu	1.320	"		
" 259.	Krajowa szkoła kołodziejstwa i bednarstwa w połączeniu z kuźnią w Kamionce strum. (nadzw.)	3.246	"		
" 260.	Wzorowy warsztat stolarstwa i tokarstwa w Stanisławowie	1.500	"		
" 261.	Wzorowy warsztat stolarski i wyrobu zabawek dziecinnych w Żywcu	1.235	"		
" 262.	Zasilek dla warsztatu wyrobów drewnianych utrzymanego przez Spółkę huculską w Kołomyi	1.300	"		
			Razem A.	11.341	zł.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje te pozycye, zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Chrzanowski (czyta):

B. Dla wyrobów garncarskich.

Poz. 263.	Krajowa szkoła garncarska w Kołomyi	1.700	zł.
-----------	-------------------------------------	-------	-----

Poz. 264.	Zasilek na rozszerzenie budynku szkolnego w Kołomyi, rata II. (nadzw.)	1.000 zł.
" 265.	Wzorowy warsztat garncarski w Porembie	1.544 "
" 266.	Wzorowy warsztat garncarski w Toustem	900 "
	Razem B.	5.144 zł.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje odczytane pozycje, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Chrzanowski (czyta):

C. Dla wyrobów ze skóry.

Poz. 267.	Wzorowy warsztat szewski w Uhnowie	800 zł.
-----------	------------------------------------	---------

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje tę pozycję, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Chrzanowski (czyta):

D. Dla wyrobów tkackich.

Poz. 268.	Krajowa szkoła tkacka w Krośnie	3.136 zł.
" 269.	Zasilek na budowę nowego budynku szkolnego w Krośnie (nadzwyczajne)	1.000 "
" 270.	Wzorowy warsztat tkacki w Błażowej	1.190 "
" 271.	Wzorowy warsztat tkacki w Glinianach	820 "
	(nadzw.)	150 "
" 272.	Wzorowy warsztat tkacki w Korczyniu	970 "
" 273.	Wzorowy warsztat tkacki w Koszowie	850 "
" 274.	Wzorowy warsztat tkacki w Łańcucie	1.476 "
" 275.	Wzorowy warsztat tkacki w Rychwałdzie	850 "
" 276.	Wzorowy warsztat tkacki w Wilamowicach	900 "
" 277.	Na założenie szkoły sukienniczej w Rakszawie:	
	a) Na zakupno realności (nadzw.)	3.000 "

b) Na przebudowanie budynków (nadzw.)	8.500 zł.
Razem D.	22.842 zł.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje te pozycje, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Chrzanowski (czyta):

E. Dla wyrobów koronkarskich.

Poz. 278.	Szkoła koronkarska w Kańczudze	763 zł.
" 279.	Krajowa szkoła koronkarska w Muszynie	858 "
" 280.	Krajowa szkoła koronkarska w Zakopanem	2.500 "
	(nadzwyczajne)	1.000 "
" 281.	Szkoła koronkarska u SS. Miłosierdzia w Przeworsku	300 "
	Razem E.	5.421 "

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje te pozycje, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Chrzanowski (czyta):

F. Subwencyonowane zakłady dla nauki robót kobiecych.

Poz. 282.	Szkoła wydziałowa im. św. Scholastyki w Krakowie	500 zł.
Poz. 283.	Szkoła robót utrzymywana przez Towarzystwo „Pracy kobiet“ we Lwowie	700 "
Poz. 284.	Szkoła specjalna robót kobiecych u PP. Benedyktynek w Przemyślu	640 "
	Razem F.	1.840 "

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje te pozycje, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Chrzanowski (czyta):

G. C. k. szkoły przemysłowe zawodowe subwencyonowane ze skarbu krajowego.		
Poz. 285.	C. k. zawodowa przemysłu drzewnego w Zakopanem	1.500 zł.
	(nadzwyczajne)	533 "

Poz. 286. C. k. szkoła zawodowa w Świątnikach . . . . .	667 zł.
„ 287. Zasiłek na zapomogi dla majstrów, kształcących się w c. k. szkole ślusarskiej w Świątnikach . . . . .	500 „
„ 288 Zasiłek (rata II.) na wystawienie budynku dla szkoły ślusarskiej w Świątnikach (nadzwyczajne) . . . . .	9.000 „
„ 289. Zasiłek jednorazowy na wystawienie budynku dla wzorowego warsztatu kowalskiego w Sułkowicach (nadzw.)	10.000 „
Razem G. . . . .	22.200 zł.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje te pożyczki, zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

(JE. Książę Marszałek obejmuje napowrót przewodnictwo).

Sprawozdawca p. Chrzanowski (czyta):

### III. Wydatki ogólne na cele szkolnictwa przemysłowego.

Poz. 290. Krajowa ceramiczna stacya doświadczalna przy c. k. szkole politechnicznej we Lwowie . . . . .	3.390 zł
(nadzwyczajne) . . . . .	500 „
„ 291. Na założenie stacyi doświadczalnej mechaniczno-technologicznej przy c. k. szkole politechnicznej we Lwowie Isza rata (nadzwyczajne) . . . . .	2.500 „

Sprawozdawca p. Chrzanowski. Muszę tu imieniem komisji oświadczyć, że ponieważ Wydział krajowy przedłożył Sejmowi później po wydrukowaniu tego sprawozdania, swoje sprawozdanie, w którym przedstawił, że zasiłek skarbu krajowego na założenie tej stacyi wynosić będzie 7.500 zł., przeto potrzeba będzie jeszcze oprócz tej raty 2.500 zł. dać w następnych latach 5.000 zł. — Komisya wnosi, do budżetu na rok bieżący tę pierwszą ratę 2.500 zł.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje te pożyczki, zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Chrzanowski (czyta):	
Poz. 292. Muzeum przemysłowe w Krakowie . . . . .	2.000 zł.
„ 293. Muzeum przemysłowe we Lwowie . . . . .	2 000 „
„ 294. Na wydawnictwo wzorów ry-sunkowych (dalsza rata) . . . . .	1.500 „
„ 295. Na stypendya przemysłowe . . . . .	8.000 „
„ 296. Na nowe warsztaty powstać mające w roku 1892 (nadzw.)	2.500 „
„ 297. Dyety i koszta podróży inspektorów szkół przemysłow. . . . .	1.600 „
Razem III. . . . .	23.990 zł.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje te pożyczki, zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Chrzanowski (czyta):

### IV. Wydatki komisji krajowej dla spraw przemysłowych.

Poz. 298. Prenumerata czasopism i zakupno dzieł . . . . .	200 zł.
„ 299. Biuro komisji krajowej dla spraw przemysłowych:	
a) Koszta podróży i dyety . . . . .	1.400 zł.
b) Płaca sekretarza . . . . .	1.000 „
c) Płaca pomocnika . . . . .	360 „
Razem IV. . . . .	2.960 zł.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje tę rubrykę, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Chrzanowski (czyta):

### V. Zasiłki i pożyczki na cele przemysłowe.

Poz. 300. Na zasiłki bezwrotne na cele przemysłowe . . . . .	7.000 zł.
„ 301. Dotacja krajowego funduszu przemysłowego (rata 7 i 8)	60.000 „
Razem V. . . . .	67.000 zł.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje tę rubrykę, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Chrzanowski (czyta):

### VI. Szkoły handlowe.

Poz. 302. Szkoła handlowa w Krakowie	1.000 zł.
--------------------------------------	-----------

JE. Ksiązę Marszałek. Rozprawa o-  
twarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt) Gdy nikt  
głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przy-  
jmuje tę rubrykę, zechce rękę podnieść. (Wię-  
kszość.) Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Chrzanowski (czyta):

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Sejm przekazuje Wydziałowi krajowemu i  
krajowej komisji dla spraw przemysłowych do  
zbadania i załatwienia petycyje następujące: pe-  
tycyę L. s. 156 Wiktora Jana Pohoreckiego, po-  
mocnika introligatorskiego o udzielenie stypen-  
dyum celem „wydoskalenia się w zawodzie ga-  
lanteryjno- i artystyczno-introligatorskim“; pe-  
tycyę L. s. 709 Stanisława Dębno Czajkowskie-  
go, właściciela zakładu artystyczno-litograficzne-  
go zamieszkałego we Lwowie o jednorazową sub-  
wencyę na rozszerzenie zakładu; petycyę L. s.  
1.150 Towarzystwa tkackiego w Rychwałdzie o  
udzielenie bezzwrotnej zapomogi w kwocie 1.000  
zł. na powiększenie kapitału w celu zakupu  
przędzi i przyrządów tkackich; petycyę L. s.  
1.197 Włodzimierza Faranowskiego, technicznego  
kierownika machin i elektrotechnika, tudzież  
Franciszka Guniewicza elektrotechnika w Pod-  
hajcach, którzy upraszają o pożyczkę bezprocento-  
wą 15.000 zł. „celem rozpowszechnienia przy-  
rządu do ustawiania zwrotnic z pociągu przez  
maszynistę“.

Sprawozdawca p. Chrzanowski. Oprócz  
tego już po zamknięciu budżetu przekazał Wy-  
soki Sejm komisji budżetowej dwie petycyje  
odnoszące się do tej rubryki budżetu. Mianowicie  
petycyę braci Muranyi L. s. 1797 właścicieli  
zakładu wyrobów stolarskich i parowej fabryki  
posadzek w Krakowie, proszących o pożyczkę bez-  
procentowa z funduszu przemysłowego. (Czyta):

Komisja budżetowa zważywszy, że petenci  
załączonymi do petycyi wyciągami z ksiąg grun-  
towych wykazali zupełnie bezpieczeństwo na ich  
własnościach nieruchomości w Krakowie; zwa-  
żywszy powtórnie na użyteczność przedsiębiorstwa;  
zważywszy po trzecie, że Sejm uchwalił w ru-  
bryce XVI. poz. 301 subwencyę 60.000 zł. na r.  
1892 dla powiększenia funduszu przemysłowego;  
zważywszy wreszcie, że według zasad przyję-  
tych, pożyczki takie przyznaje Wydział krajowy  
po porozumieniu się z komisją krajową dla  
spraw przemysłowych, wnosi:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby  
po porozumieniu się z komisją krajową dla  
spraw przemysłowych petycyę braci Muranyi  
rozstrząsnął i ile możliwości uwzględnił.

Co do petycyi Towarzystwa pracy kobiet  
w Kołomyi L. s. 1314 o zasilek jednorazowy na  
cele Towarzystwa, komisja budżetowa zważy-  
wszy na użyteczność tego Towarzystwa; powtóre  
zważywszy, iż w rubryce XVI. poz. 300 budżetu  
wydatków na r. 1892 Wysoki Sejm wyznaczył  
kwotę 60.000 zł. na zasiki dla popierania prze-  
mysłu wnosi:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby po  
porozumieniu się z komisją krajową dla spraw  
przemysłowych petycyę Towarzystwa pracy ko-  
biet w Kołomyi rozstrząsnął i ile możliwości u-  
względnił.

JE. Ksiązę Marszałek. Kto przyjmuje  
wniosek: Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby  
w porozumieniu z komisją krajową dla spraw  
przemysłowych te dwie petycyje: braci Mura-  
nyi i Towarzystwa pracy kobiet w Kołomyi, do  
uwzględnienia, zechce rękę podnieść. (Większość.)  
Wniosek jest przyjęty.

Następuje rubryka XVII. Rozmaite wy-  
datki.

Sprawozdawca p. hr. Scipio ma głos.

Sprawozdawca p. hr. Scipio (czyta):

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Poz. 303. Do rozporządzalności Wy- działu krajowego . . . . .	30.000 zł.
” 304 Na fundacyę wieczystą im. Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości Cesarza Franciszka Józefa I. corocznie . . . . .	12.000 „
” 305. Dotacya dożywotnia JE. dr. Franciszka Smolki . . . . .	4.000 „
” 306. Dotacya dożywotnia JW. Oktawa Pietruskiego . . . . .	5 000 „
” 307. Dla księży Unitów chełms- kich, ich wdów i sierót . . . . .	1.500 „
” 308. Korosteńska Felicya, b. na- uczycielka szkoły u PP. Klarysek w Starym Sączu, stały dar ro- czny z łaski . . . . .	80 „
” 309. Subwencya dla kolei Pała- hicz-Tłumacz . . . . .	2.000 „
” 310. Związkwowi ochotniczych stra- ży pożarnych (do petycyi l. 412)	2.000 „

Poz. 311. Koszta utrzymania sierót Maryi, Amalii, Aleksandra i Teodora Wilków przez gminę Budapeszt (do sprawozd. Wydz. kraj. l. 13.195/1891) . . . . .	856 zł.
" 312. Koszta utrzymania w Wiedniu sierót Maryi i Pauliny Andruchów (do spr. Wydz. kraj. l. 5.800/1892) . . . . .	530 "
" 313. Julia Szaszkievicz, dar z laski (l. pet. 847) . . . . .	100 "
" 314. Komitetowi obchodu sześciowiekowej rocznicy śmierci królowej Kingi w Starym Sączu (l. pet. 220) . . . . .	100 "
" 315. Komitetowi budowy pomnika śp. Aleksandra Fredry (l. pet. 1.310) . . . . .	100 "
" 316. Pogorzecom gminy Wielkopole — do rozporządzalności Wydziału krajowego przez Radę powiatową w Gródku (l. pet. 1526) . . . . .	100 "
" 317. Komitetowi wystawy przemysłu budowlanego we Lwowie (l. pet. 994) z zastrzeżeniem zwrotu w razie przewyżki dochodów na wydatki . . . . .	1 000 "
" 318. Koszta utrzymania Ignacego Garbaczewskiego w Wiedniu, w zastępstwie gminy Puźniki . . . . .	83 "
" 319. Na pomoc dla dotkniętych nieurodzajem w r. 1891 (uchwała z 29. marca 1892) . . . . .	100.000 "
" 319. a) Na podwyższenie funduszu koszarowego do wysokości 1,200 000 zł. (uchwała Sejmu z 5. kwietnia 1892) . . . . .	200 000 "

JE. Ksiązę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Kto przyjmuje odczytane pozycje raczy rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. hr. Scipio (czyta):

Petycyje do ll. 195, 392, 556, 761 1278 przekazuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy na następnej sesji.

Nad petycyami do ll. 142, 154, 161, 213, 225, 227, 360, 546, 651, 667, 704, 848, 849, 850, 904, 990, 997, 1054, 1055, 1056, 1315, 1326, 1432, 1439, 1506, 1515, 1517, 1580 i 1638 przechodzi Sejm do porządku dziennego.

JE. Ksiązę Marszałek. Do petycyi 154 prosił o głos p. Merunowicz. Udzielam mu głosu,

P. Merunowicz. Proszę, żeby Izba raczyła petycyę l. 154, Macieja Szeliskiego, odstąpić Wydziałowi krajowemu do możliwego uwzględnienia. Jestto starzec 85 letni, jak udowodnia dokumentami dołączonymi do petycyi, który obowiązek swój obywatelski spełnił należycie, a teraz znajduje się w położeniu, że rzeczywiście potrzebuje pomocy.

JE. Ksiązę Marszałek. Podaję do poparcia wnioski p. Merunowicza. Kto popiera wnioski p. Merunowicza, żeby petycyę Macieja Szeliskiego odstąpić Wydziałowi krajowemu do możliwego uwzględnienia, zechce rękę podnieść. (Dostateczna liczba.) Jest dostatecznie poparty. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. hr. Scipio. Zrzekam się głosu.

JE. Ksiązę Marszałek. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje wniosek p. Merunowicza, aby petycyę Macieja Szeliskiego odstąpić Wydziałowi krajowemu do możliwego uwzględnienia, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Podaję do głosowania wnioski komisji. Kto je przyjmuje z wyłączeniem petycyi L. s. 154, zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. hr. Scipio (czyta):

Dodatkowe sprawozdanie do Rubr. XVII.

W załatwieniu sprawozdania Wydziału krajowego o przyjęciu na fundusz krajowy za gminę Berehy powiatu Lisko kosztów utrzymania w Budapeszcie J. i M. Łużańskich;

Wysoki Sejm raczy uchwalić do wydatków roku 1892 w Rubr. XVII. poz. 320:

Koszta utrzymania w Budapeszcie Józefy i Michała Łużańskich 504 zł.

JE. Ksiązę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, więc proszę o uchwałę. Kto jest za wnioskiem komisji, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Następują preliminarze funduszków samostnych. Sprawozdawca p. Goldman ma głos.

Sprawozdawca p. Goldman (czyta):

Fundusz policji krajowej.

Komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wydatki.

Rubr. I. poz. 1. Utrzymanie więźniów w domach przymusowej pracy i poprawy . . . . .	2.000 zł.
„ II. „ 2. Rozmaite . . . . .	5 „
razem . . . . .	2.005 zł.

Dochody.

Rubr. I. poz. 1. 5% od kapitału zahipotekowanego na realności w kwocie 109 złp.	1 zł.
poz. 2. 4½% od 132.859 zł. wypożyczonych funduszowi krajowemu	5.979 „
„ 3. 4½% od 1.200 zł. obligacyi pożyczki krajowej z r. 1884. . . . .	54 „
razem . . . . .	6.034 zł.

Nadwyżka dochodów w kwocie 4.029 zł. wpłynie do funduszu krajowego.

JE. Księżę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje dochody i rozchody funduszu policyi krajowej, zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Dr. Goldman (czyta):

Fundusz domestykalny.

Dochoły tego funduszu preliminaruje Wydział krajowy na podstawie faktycznego stanu majątku na kwotę 5.741 zł, rozmaite 2 zł., razem 5.743 zł. Wydatki na 5 zł.

Zgodnie z preliminarzem Wydziału krajowego komisya budżetowa wnosi:

Dochody funduszu domestykalnego . . . . .	5.743 zł.
Wydatki . . . . .	5 „
Nadwyżka dochodów	5.738 zł.

która użytą zostanie na pomnożenie majątku zarodowego.

JE. Księżę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje preliminarz funduszu domestykalnego, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Dr. Goldman (czyta):

Fundusz kultury krajowej.

Dochody wnosi komisya budżetowa przyjąć zgodnie z preliminarzem Wydziału krajowego:	
poz. 1—3. Odsetki od efektów . . . . .	1.948 zł.
„ 4. Kary za przestępstwa lasowe i wodne . . . . .	1.500 „
razem . . . . .	3.448 zł.

Wydatki również zgodnie z Wydziałem krajowym:

poz 1. Zwroty kar . . . . .	15 zł.
„ 2. Zasiłek dla szkoły dublańskiej	3.433 „
razem . . . . .	3.448 zł.

JE Księżę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje preliminarz funduszu kultury krajowej, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Dr. Goldman (czyta):

Fundusz stanowy sierociński.

Wydatki tego funduszu preliminarował Wydział krajowy na kwotę 1.692 zł. Dochody na podstawie faktycznego stanu majątku na 1.777 zł.

Zgodnie z Wydziałem krajowym komisya budżetowa wnosi:

Wydatki fund. stanowego sierocińskiego	1.692 zł.
Dochody „ „ „	1.777 „
Nadwyżka dochodów	85 zł.

użytą zostanie na pomnożenie majątku zarodowego.

JE. Księżę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje preliminarz funduszu stanowego sierocińskiego, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Dr. Goldman (czyta):

Fundusz Aleksandra hr. Stadnickiego.

Na wydawnictwo aktów grodzkich i ziemskich preliminaruje Wydział krajowy kwotę 2.455 zł. Dochody podług faktycznego stanu majątku 1.004 zł.

Zgodnie z preliminarzem Wydziału krajowego wnosi komisya budżetowa:

Wydatki funduszu A. hr. Stadnickiego	2.455 zł.
Dochody . . . . .	1.004 „
niedobór . . . . .	1.151 zł.

pokryty zostanie z zaoszczędzeń, jakie fundacya posiada z lat dawniejszych, a będących własnością majątku obrotowego.

JE. Księżę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje preliminarz funduszu Aleksandra hr. Stadnickiego, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Dr. Goldman (czyta):

Fundusz pożyczki krajowej z r. 1873.

Na podstawie planu umorzenia, preliniuje Wydział krajowy na częściowe umorzenie 29.300 zł., na odsetki od reszty obligacyj w obiegu będących 21.270 zł., na 10% podatek dochodowy od kuponów 2.127 zł., na należytość stemplową od kuponów 150 zł., na koszta kancelaryjne 100 zł.

W dziale dochodów preliniuje Wydział krajowy tytułem zwrotu kapitału od Wydziałów powiatowych i prowizyj od tych kapitałów razem 3.000 zł. Zaległości te wynosiły z końcem roku 1890 kwotę 13.267 zł. Na r. 1891 Wysoki Sejm preliniował z tego tytułu i nie ma nadziei, aby w r. 1892 więcej z tego tytułu wpłynąć mogło. Z tego powodu komisya budżetowa zgodnie z Wydziałem krajowym wnosi:

Wydatki tego funduszu . . .	52.947 zł.
Dochody . . . . .	3.000 „
Niedobór . . . . .	49.947 zł.

Niedobór ten pokryty być musi z funduszu krajowego i taka kwota wstawioną też została w rubr. XIV. działu wydatków budżetu funduszu krajowego.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje preliniarz funduszu pożyczki krajowej z r. 1873, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Tym sposobem skończyliśmy uchwalanie wydatków. Przychodzimy do działu dochodów. W zastępstwie p. Zagórskiego głos ma p. Stanisław Badeni.

Sprawozdawca p. Dr. Stan. hr. Badeni (czyta):

Rubr. II. Odsetki od pieniędzy chwilowo lokowanych.

Poz. 2. Jedyne źródłem dochodów tej rubryki jest fundusz uposażenia kasy krajowej. Źródłem przypadkowym bywa chwilowa lokacja sporadycznej nadwyżki dodatków krajowych, przelanych do skarbu krajowego nad wydatkami bieżącymi. Przy częstej potrzebie zaradzenia niedostatkowi kasowemu, z powodu nierównomiernego wpływu dodatków krajowych, mimo znacznego zasilenia funduszu kasy krajowej wskutek uchwały Wys. Sejmu z dnia 29. listopada 1890, dochody tej rubryki nie mogą być znacznymi. Komisya budżetowa na podstawie wyniku z roku 1891, zgodnie z preliniarzem Wydziału krajo-

wego, proponuje wstawienie w tej rubryce dochodów budżetu krajowego sumę . . . 5.000 zł.

Rubr. III. Dochody z dróg krajowych.

Według osobnego sprawozdania dotyczącego preliniarza na rok 1892, komisya budżetowa wstawia:

Poz. 3. Myta na drogach krajowych	216.000 zł.
„ 4. Odsetki zwłoki i kary konwencyonalne . . . . .	380 „
„ 5. Grzywny za przestępstwa drogowe . . . . .	120 „
„ 6. Dodatki dobrowolne od stron prywatnych na budowę dróg krajowych . . . . .	8.820 „
Suma rubryki III. . . . .	225.320 zł.

Rubr. IV. Nadwyżki dochodów od zakładów dotowanych.

Poz. 7. Od funduszu policji krajowej, wedle specjalnego preliniarza . . . . .	8.029 zł.
„ 8. Od funduszu szpitala św. Łazarza w Krakowie, wedle specjalnego preliniarza; komisya budżetowa w tej pozycji nic nie preliniuje . . . . .	— „
„ 9. Od funduszu szpitala lwowskiego, wedle specjalnego preliniarza, komisya budżetowa w tej pozycji nic nie preliniuje . . . . .	— „
„ 10. Od funduszu dla obłąkanych w Kulparkowie, wedle specjalnego preliniarza, komisya budżetowa w tej pozycji nic nie preliniuje . . . . .	— „
Suma rubryki IV. . . . .	4.029 zł.

Rubr. V. Zwroty zaliczek z lat ubiegłych.

Poz. 11. Od urzędników krajowych z płac, zgodnie z preliniarzem Wydziału krajowego . . . . .	19.000 zł.
„ 12. Od szpitali powszechnych z rachunków kwartalnych, zgodnie z preliniarzem Wydziału krajowego . . . . .	12.800 „
„ 13. Od gmin za dawniejsze koszta leczenia. Wydział krajowy preliniuje w tej pozycji sumę 1.400 zł. na podstawie trzechletniego przecięcia, podczas gdy zamknięcie rachunków za rok 1889 wykazuje	



	sumę niższą. Ponieważ nie zachodzi żadna przyczyna, aby zwroty tej pożyczki zwiększyć się miały, komisya budżetowa wstawia w pożyczkę tę wedle wyniku z roku 1889 kwotę zaokrągloną . . . . .	700 zł.		
Poz. 14.	Od stron rozmaitych ze spraw drogowych, zgodnie z preliminarzem Wydziału kraj. . . . .	1.800 "		
" 15.	Rozmaite, zgodnie z preliminarzem Wydziału krajowego . . . . .	2.000 "		
	Suma rubryki V. . . . .	36.300 zł.		
	Rubr. VI. Zwroty pożyczek.			
" 16.	PP. Kanoniczki w Krakowie z powodu zupełnego uiszczenia, komisya wnosi wykreślenie tej pożyczki . . . . .	—	"	
" 17. i 18.	Sanok, gmina, 30. i 31. rata pożyczki 10.000 zł.: a) w kapitale . . . 921·75 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> b) w odsetkach . . . 42·24 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	964	"	
" 19.	Jasielska spółka wodna, reszta z pożyczki bezprocentowej 1.500 zł. na regulację Wisłoka . . . . .	—	"	
" 20.	Łańcut, Wydział powiatowy 10 rata (ostatnia) bezprocentowej pożyczki 4.500 zł. na budowę mostu na Wisłoku . . . . .	450	"	
" 21. i 22.	Chorzelowska spółka wodna dla odpływu wód w powiecie mieleckim między Wisłoką a drogą krajową dębicko-tarnobrzeską, od pożyczki 6.300 zł. 6 rata: a) w kapitale . . . 630— b) w 4% odsetkach . . . 113·40	743	"	
" 23.	Zakopane, szkoła koronkarska. Z powodu zupełnego uiszczenia, komisya wnosi wykreślenie tej pożyczki . . . . .	—	"	
" 24.	Fibich Władysław, zwrot reszty z zaliczki 6.490 zł. udzielonej na pogłębienie szybu w Ropiance, ostatnia 6 rata. . . . .	1.000	"	
" 25.	Chrzanów, Wydział powiatowy, 3 rata bezprocentowej pożyczki 3.000 zł. dla ludności dotkniętej gradobiciem . . . . .	300	"	
Poz. 26.	Myślenice, Wydział powiatowy, 4 rata bezprocentowej pożyczki 3.000 zł. dla ludności dotkniętej gradobiciem . . . . .	300	zł.	
" 27.	Wieliczka, Wydział powiatowy, 5 i 6 rata bezprocentowej pożyczki 3.000 zł. dla ludności dotkniętej gradobiciem . . . . .	300	"	
" 27a)	Kańczuga, szkoła koronkarska, 1 i 2 rata bezprocentowej pożyczki 200 zł., udzielonej na fundusz obrotowy . . . . .	40	"	
" 27b)	Od Wydziałów powiatowych, zwrot bezprocentowych pożyczek, udzielonych dla ludności dotkniętej klęską nieurodzaju — mianowicie: Wydziały powiatowe, 1 rata od pożyczek: 1. Borszczów . . . . . 25.000 zł. 4.167 " 2. Brzesko . . . . . 3.500 " 583 " 3. Brzozów . . . . . 8.000 " 1.333 " 4. Buczacz . . . . . 10.000 " 1.666 " 5. Chrzanów . . . . . 5.000 " 833 " 6. Czortków . . . . . 41.000 " 6.833 " 7. Horodenka . . . . . 15.000 " 2.500 " 8. Kolbuszowa . . . . . 12.000 " 2.000 " 9. Mielec . . . . . 18.000 " 3.000 " 10. Rohatyn . . . . . 4.000 " 666 " 11. Ropczyce . . . . . 2.000 " 333 " 12. Sokal . . . . . 9.000 " 1.500 " 13. Stryj . . . . . 8.000 " 1.333 " 14. Trembowla . . . . . 10.000 " 1.666 " 15. Wadowice . . . . . 10.000 " 1.666 " 16. Zbaraż . . . . . 18.000 " 3.000 " 17. Złoczów . . . . . 1.500 " 250 "			
	Ogół danych na ten cel pożyczek . . . . .	200.000	zł.	
Poz. 27c)	Zarząd centralny gal. Towarzystwa dla ogrodnictwa i pszczelnictwa we Lwowie, zwrot bezprocentowej pożyczki 500 zł., 1 rata . . . . .	50	"	
	Suma rubryki VI. . . . .	37.476	zł.	
	Rubr. VI. Dochody szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie. Wedle specjalnego preliminarza:			
Poz. 28.	Subwencya c. k. skarbu państw. . . . .	6.000	zł.	
" 29.	Oplaty od uczniów . . . . .	330	"	
" 30.	Czynsz dzierżawny z ogrodu na Szumanówce . . . . .	—	"	
	Suma rubryki VII. . . . .	6.300	zł.	

Rubr. VIII. Dochody krajowych szkół rolniczych i folwarku w Dublanach.	
Wedle specjalnych preliminarzy:	
Poz. 31. Wyższa szkoła rolnicza w Dublanach . . . . .	17.463 zł.
„ 32. Szkoła parobków w Dublanach . . . . .	2.988 „
„ 33. Folwark w Dublanach . . . . .	17.415 „
„ 34. Torfiarnia w Dublanach . . . . .	— „
„ 35. Szkoła gorzelnictwa w Dublanach . . . . .	1.800 „
Suma rubryki VIII. . . . .	39.666 „
Rubr. IX. Dochody krajowej szkoły rolniczej i folwarku w Czernichowie.	
Wedle specjalnych preliminarzy:	
Poz. 36. Szkoła średnia rolnicza w Czernichowie . . . . .	28.250 zł.
„ 37. Folwark w Czernichowie . . . . .	13.492 „
Suma rubryki IX. . . . .	41.742 zł.
Rubr. X. Dochody innych szkół rolniczych krajowych.	
Wedle specjalnych preliminarzy:	
Poz. 38. Niższa szkoła rolnicza w Horodence . . . . .	2.994 zł.
„ 39. Niższa szkoła rolnicza w Jagielnicy . . . . .	2.960 „
„ 40. Niższa szkoła rolnicza w Kobiernicach . . . . .	4.868 „
„ 41. Szkoła ogrodnicza w Tarnowie . . . . .	3 350 „
„ 42. Szkoła uprawy i wyprawy lnu w Gródku . . . . .	2.356 „
Suma rubryki X. . . . .	16.528 zł.
Rubr. XI. Zwroty za sprawdzanie rachunków aptekarskich.	
Poz. 43. Od szpitali powszechnych . . . . .	600 zł.
Rubr. XII. Dochód z przelania do skarbu krajowego pozostałości z funduszu zapomogi z roku 1866.	
Poz. 44. Wpływy ze zwrotu pożyczek udzielonych Wydziałom powiatowym. Zgodnie z preliminarzem Wydziału krajowego . . . . .	7.178 zł.
Rubr. XIII. Dochody z kwaterunku żandarmeryi.	
Poz. 45. Kwaterukowe . . . . .	10.017 zł.
„ 46. Noclegowe . . . . .	16.616 „
„ 47. Udział administracji politycz. . . . .	13.145 „
„ 48. Dochód z gmachu lwowskiego . . . . .	12.936 „
Suma rubryki XIII. . . . .	52.714 zł.

Rubr. XIV. Poz. 49. Dochód ze zwrotu wydatków szupasowych . . . . .	8.000 zł.
Rubr. XV. Dochody z krajowych składów zbożowych i spirytusowych.	
Wedle specjalnych preliminarzy:	
Poz. 50. We Lwowie . . . . .	17.800 zł.
„ 51. W Krakowie . . . . .	22.900 „
Suma rubryki XVI. . . . .	40.700 zł.
Rubr. XVI. Poz. 52. Dochód z krajowych opłat konsumcyjnych . . . . .	325.000 zł.
Rubr. XVII. Rozmaite dochody.	
Poz. 53. Taksy krajowego archiwum aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie i w Krakowie . . . . .	300 zł.
Poz. 54. Od c. k. skarbu państwa zasiłek dla biura melioracyjnego przy Wydziale krajowym . . . . .	1.000 zł.
„ 55. Od c. k. skarbu państwa zasiłek na utrzymanie kursu praktycznego dla dozorców meliorac. . . . .	1.000 „
„ 56. Przypadkowe:	
a) Sprzedaż książek i druków.	
Wskutek zmiany w rubr. VII. wydatków 85 a) b) komisya budżetowa wstawia w tę poz.	2.180 „
b) Sprzedaż papierów wyszkartowanych i wzorów drukowych . . . . .	100 „
c) Różne drobne . . . . .	90 „
„ 57. Datki deklarowane przez Wydziały powiatowe na wykupno gruntów pod kolej transwersalną (c. k. państwową):	
a) Buczacz, rata roczna 1.370·30 zł.	
b) Czortków, „ . . . . .	528·99 „
c) Krosno, „ . . . . .	631 62 „
d) Limanowa, „ . . . . .	— „
e) Nowy targ, „ . . . . .	— „
f) Sanok, „ . . . . .	— „
g) Stanisławów, „ . . . . .	944·22 „
h) Tłumacz, „ . . . . .	717·69 „
Suma . . . . .	4.193 „
„ 58. Za analizy wykonane dla stron przez stacyę doświadczalną produktów naftowych . . . . .	100 „
„ 59. Fundusz pożyczkowy Spółek wodnych na umorzenie rat kapitału i odsetek od pożyczki 700.000 zł. . . . .	38.528 „
„ 60. Od c. k. skarbu państwa zasiłek na utrzymanie 4 nauczycieli wędrownych . . . . .	4.000 „

Poz. 61. Ryczałt od funduszków indemn.:

- a) na utrzymanie tutejszego personelu administrac. 16.000 zł.  
b) na wydatki kancel. itp. 1.500 „ — zł.

Wskutek wykreślenia, wedle poszczególnego preliminarza rubr. II. poz. 24 f) i 31 k) wydatków, komisya budżetowa wnosi wykreślić tę pozycyę.

Suma rubr. XVII. . 51.491 zł.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje dochody funduszu krajowego w rubrykach II.—XVII., zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

P. Abrahamowicz przedstawi jeszcze osobno dział dochodów dróg krajowych.

Sprawozdawca poseł A b r a h a m o w i c z (czyta):

Dochody z dróg krajowych.

Dochody te preliminuje Wydział krajowy na rok 1892 w kwocie . . . . 219.320 zł.

W porównaniu do roku ubiegłego, na który przyjęto je w wysokości . 216.027 „  
więcej o . 3.293 zł.

Wzrost ten w dochodach opiera się na przypadających do wypłaty w r. b. większych datkach dobrowolnych na budowę dróg krajowych.

Pozycya 3. Myta na drogach krajowych.

Dochód z myt na rok 1892 preliminuje Wydział krajowy w kwocie 210.000 zł.

To jest w kwocie na rok 1891 uchwalonej.

Gdy jednak z przecięcia 3-letniego dochód ten dał 214.573 zł. rocznie — na rok 1892 wedle przypisu uczynić ma 220.837 zł., a ponadto z dotąd zawartych umów o dzierżawę myt, obejmujących i rok płynący, okazuje się znaczny jego wzrost, przeto komisya budżetowa preliminując z całą ostrożnością, mimo to wstawia z dochodu tego o 6.000 zł. więcej, wnosi zatem:

poz. 3. Myta na drogach krajowych 216 000 zł.

„ 4. Odsetki zwłoki i kary konwencyjonalne . . . . 380 „

„ 5. Grzywny za przestępstwa drogowe . . . . 120 „

„ 6. Datki dobrowolne od stron prywatnych na budowę dróg krajowych . . . . 8.820 „

Suma Rubr. III. uczyni przeto . 225.320 zł.

to jest: o 6.000 zł. więcej niż Wydział krajowy preliminuje.

JE. Książę Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje dochody z dróg krajowych, zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Tym sposobem ukończoną jest dyskusya szczegółowa nad budżetem. Mam zamiar, jeżeli nikt nie będzie miał nic przeciw temu, posiedzenie zamknąć, a na jutro proszę Panów na godzinę 10 zrana.

Proszę p. sekretarza od odczytanie porządku dziennego.

Sekretarz p. ks. Siczynski (czyta):

Porządek dzienny

25. posiedzenia, 3. sesyi, VI. peryodu Sejmu galicyjskiego, które się odbędzie w sobotę dnia 9. kwietnia 1892 o godzinie 10. przed południem.

1. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o wniosku naglącym posła Gorayskiego w sprawie zniżenia taryf kolejowych dla przewozu kukurudzy.

Sprawozdawca poseł Gorayski.

2. Dalszy ciąg sprawozdania komisji budżetowej o budżecie krajowym na r. 1892.

Sprawozdawca poseł Stanisław Badeni.

3. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego w przedmiocie uregulowania drobnej sprzedaży soli warzonki.

Sprawozdawca poseł Gross.

4. Sprawozdanie komisji sanitarnej ze sprawozdania Wydziału krajowego o budynkach szpitali prowincjonalnych.

Sprawozdawca większości komisji poseł Włodzimierz Kozłowski.

Sprawozdawca mniejszości komisji rektor Balasits.

5. Sprawozdanie komisji budżetowej o petycyi Dr. Stanisława Smolki o subwencyę na studia w archiwum watykańskim.

Sprawozdawca poseł Chrzanowski.

6. Sprawozdanie komisji szkolnej o wniosku p. Siczynskiego w sprawie zmiany instrukcyi dla Rad szkolnych miejscowych.

Sprawozdawca poseł Paszkowski.

7. Sprawozdanie komisji szkolnej w sprawie petycyi miejscowej Rady szkolnej w Bole-

chowcie, o uznanie potrzeby ustanowienia stałych katechetów katolickich w Bolechowie oraz o przyznanie tamtejszym proboszczom obu obrządków remuneracyi za udzielanie nauki religii w szkołach bolechowskich za czas od dnia 1. września 1891 r.

Sprawozdawca poseł Paszkowski.

8. Sprawozdanie komisji szkolnej o petycji gminy Dąbrowa o zwolnienie od dobrowolnie przyjętych zobowiązań do płacenia 167 zł. 14 ct. rocznie na fundusz szkolny okręgowy.

Sprawozdawca poseł Paszkowski.

9. Sprawozdanie komisji gminnej o petycji gminy miasta Bolechowa względem autentycznej interpretacyi §. 87. ustawy gminnej.

Sprawozdawca poseł Fruchtmann.

10. Sprawozdanie komisji przemysłowej z wnioskami w sprawie petycyj jej przydzielonych.

Sprawozdawca poseł Goldman.

11. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o petycji c. k. Towarzystwa gospodarskiego w sprawie założenia stacyi doświadczalnych przy szkołach rolniczych w Dublinach i Czernichowie.

Sprawozdawca poseł Vivien.

12. Sprawozdanie komisji przemysłowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie opodatkowania towarzystw zarobkowych oraz krajowej ustawy o uwolnieniu zakładów i spółek przemysłowych tudzież przemysłowych towarzystw akcyjnych od dodatków do podatków.

Sprawozdawca poseł Rutowski.

13. Sprawozdanie komisji przemysłowej o wnioskach p. Merunowicza w sprawie rozdawnictwa stypendyów uczniom szkół handlowych oraz podniesienia przedsiębiorstw i spółek przemysłowych.

Sprawozdawca poseł Władysław Czaykowski.

14. Sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji Wydziału powiatowego w Zbarażu o wstrzymanie przymusowego ściągania podatków do jesieni 1892 roku.

Sprawozdawca poseł Żardecki.

15. Sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji gmin Stupnica i Kołowania o opust podatkowy z powodu gradobicia i nieurodzaju.

Sprawozdawca poseł Żardecki.

16. Sprawozdanie komisji drogowej o czynnościach Departamentu IV. Wydziału krajowego. Sprawozdawca poseł Władysław Koziębrodzki.

17. Sprawozdanie górniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie spraw górniczych.

Sprawozdawca poseł Szczepanowski.

18. Sprawozdanie komisji petycyjnej o petycji gminy miasta Brzostka w sprawie przywrócenia linii pocztowej Jasło - Kołaczyce - Brzostek.

Sprawozdawca poseł Merunowicz.

19. Sprawozdanie komisji petycyjnej o petycji Zenona Szymańskiego o veniam aetatis w celu uzyskania możności ubiegania się o stałą posadę przy krajowym szpitalu powszechnym we Lwowie.

Sprawozdawca poseł Merunowicz.

20. Sprawozdanie komisji prawniczej o petycji Józefa Huberta o dodatkowe wynagrodzenie za zniesiony wieczysty szynk w Tarnówce.

Sprawozdawca poseł Klemensiewicz.

21. Sprawozdanie komisji administracyjnej z projektem ustawy o polityce ogniowej dla gmin i obszarów dworskich.

Sprawozdawca poseł Trzeciecki.

22. Sprawozdanie komisji drogowej o petycji gminy Słoboda Konkolnicka (pow. rohatyński), w sprawie dalszej budowy drogi Bołszowce-Dryszczów.

Sprawozdawca poseł Emil Torosiewicz.

23. Sprawozdanie komisji administracyjnej o czynnościach przygotowawczych Wydziału krajowego mających na celu urządzenie kolonij rolniczych i poprawczych w naszym kraju.

Sprawozdawca poseł Zbyszewski.

24. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o petycji Wydziału powiatowego czortkowskiego w sprawie kultury nieużytków.

Sprawozdawca poseł J. Gnoiński.

25. Sprawozdanie komisji administracyjnej o projekcie rządowym ustawy łowieckiej dla Galicji.

Sprawozdawca poseł Adam Jędrzejowicz.

26. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego z petycji Rady powiatowej przemysłańskiej i gminy Zniesienia powiatu lwowskiego o regulację dopływów Pełtwi.

Sprawozdawca poseł Jan Tarnowski.

27. Sprawozdanie komisji sanitarnej o czynnościach V. Departamentu Wydziału krajowego.

Sprawozdawcy pp. Olpiński i Palch.

28. Sprawozdanie komisji prawniczej o przedłożeniu Wydziału krajowego co do ulg legalizacyjnych w sprawach hipotecznych drobiażkowych.

Sprawozdawca poseł Weigel.

29. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o przedłożeniu Wydziału krajowego w sprawie osuszenia bagien w powiatach Iañcuckim i jarosławskim.

Sprawozdawca poseł Schnell.

30. Sprawozdanie komisji prawniczej o wniosku posła Michalskiego względem zmiany cyrkularza Ministerstwa wojny z 17. września 1879 Nr. 5048 (Dz. u. p. Nr. 38) orzekającego, że zajęcia rękodzielnicze nie dadzą się pogodzić z godnością stanu oficerskiego.

Sprawozdawca poseł Weigel.

31. Sprawozdanie komisji prawniczej o przedłożeniu Wydziału krajowego co do ustanowienia trybunału I. instancyi w Czortkowie i 8 sądów powiatowych.

Sprawozdawca poseł Weigel.

32. Sprawozdanie komisji prawniczej o wniosku posła Władysława Koziebrodzkiego w przedmiocie kosztów utrzymania sędziów przysięgłych.

Sprawozdawca poseł Krynicki.

33. Sprawozdanie komisji prawniczej o petycji Wydziału „Narodnej Rady“ w Turce w sprawie należytości lekarzy sądowych za oględziny osób na ciele uszkodzonych.

Sprawozdawca poseł Rożankowski.

34. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o petycjach obszarów dworskich położonych nad górnym brzegiem rzeki Trześniówki i Wydziału spółki wodnej dla regulacji dolnej przestrzeni tej rzeki — w sprawie regulacji górnego biegu rzeki Trześniówki.

Sprawozdawca poseł Schnell.

35. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o petycjach obszarów dworskich miasta Śniatyna w sprawie regulacji i zabezpieczenia brzegów rzeki Prut na terytorium gminy miasta Śniatyna.

Sprawozdawca poseł Schnell.

36. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o petycji Towarzystwa rolniczego w Krakowie, w sprawie zmiany ustawy z dnia 12. czerwca 1890 l. 112 Dz. u. p. o składach publicznych.

Sprawozdawca poseł St. Stadnicki.

37. Sprawozdanie komisji drogowej o petycjach Rad powiatowych w Sanoku i Nowym Targu o uwolnienie od opłaty datku na rzecz wykupna gruntów pod kolej transwersalną.

Sprawozdawca poseł Sala.

38. Sprawozdanie komisji administracyjnej z przedłożenia Wydziału krajowego w sprawie przeniesienia miejscowości Machliniec z okręgu Reprezentacji powiatowej w Stryju do okręgu Reprezentacji powiatowej w Żydaczowie.

Sprawozdawca poseł Teliszewski.

39. Sprawozdanie komisji administracyjnej z przedłożenia Wydziału krajowego w sprawie przeniesienia gminy i obszaru dworskiego Piwoda z okręgu Sądu powiatowego w Sieniawie do okręgu Sądu powiatowego w Jarosławiu.

Sprawozdawca poseł Teliszewski.

40. Sprawozdanie komisji administracyjnej z przedłożenia Wydziału krajowego w sprawie przeniesienia gminy i obszaru dworskiego Zalesie z okręgu Sądu powiatowego w Złotym Potoku do okręgu Sądu powiatowego w Monasterzyskach.

Sprawozdawca poseł Teliszewski.

41. Sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji gminy Szczyrzyce-Abramowice, powiatu limanowskiego, o przywrócenie jej przywileju jar-marków.

Sprawozdawca poseł Barański.

42. Sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji Wojciecha Fajfer w Kaniowie dankowskim (pow. bialski) o przyznanie mu wynagrodzenia za zniesienie prawa propinacyi.

Sprawozdawca poseł Klemensiewicz.

43. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego, tyczącem się spraw gospodarstwa rolnego i leśnego za czas od 1. lipca 1890 do 31. października 1891.

Sprawozdawca poseł Gross.

44. Sprawozdanie komisji podatkowej o pe-  
tencyi komitetu Towarzystwa rolniczego krakow-

skiego w sprawie podatku spadkowego od nieruchomości.

Sprawozdawca poseł Weigel.

JE. Książę Marszałek. Posiedzenie zamykam.

Koniec o godz. 10. min. 50 wieczorem.

